





36

ANNEXA

DO

CZĘŚCI PIERWSZEJ

RELACYI.

przez Ignacego Janickiego.

A N N U A

DE REBUS

RELIACI

RELIACI

A N N U A

DE REBUS

RELIACI

RELIACI



RELIACI

RELIACI

ANNEXA

DO CZĘŚCI PIERWSZEY

RELACYI

W MATERYI O BUNTACH

Na Seymie 1790. Roku

UCZYNIONEY.



W WARSZAWIE.

W Drukarni Nowey J. K. Mci, Piotra
Zawadzkiego.

<http://rcin.org.pl>

OSTRZEŻENIA

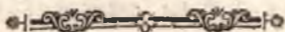
WYDZIAŁ

REDAKCJA



XVIII. 1. 127

OSTRZEZENIE.



DLA zupełnego do Relacyi stosunku, umieszczone są w Annexach Pisma nietylko te, które przed Nayias: Rzpltey Stanami per extensum lub w treści czytane były, ale i wszelkie inne iakiżkolwiek z rzeczą związek mające.

W Pismach do iednego roku należących, a porządkiem daty zebranych, raz tylko rok iest położony na początku liczby, pod którą są ułożone.

Data wszystkich prawie Pism ma być uważaną podług Kalędarza Ruskiego.

Między Annexami do roku 1785. ad fol: 181. i 182. należą dwa Pisma, które na Karcie 438 są umieszczone, z przy czyny późnego ich doyscia.

Zalecenie publikacyi Manifestu Rosyji przeciw Porcie Ottomańskiej, które mię-

dziy Pismami Roku 1787. na karcie 332. przez omyłkę iest położone, należy do Pism 1788. roku ad fol: 373.

*Gdziekolwiek wzmianka iest o pieniądzech Workowych; ten wyraz znaczyć ma z Kollekty, czyli z Jałmużny zebra-
ne pieniądze.*

*W kilku mieyscach przez omyłkę po-
łożone iest nazwisko Biłkowicz, zamiast
Birukowicz.*

*Pomimo usilne staranie o dokładność
druku tak ważnego Dzieła, wśliznęły
się niektóre omyłki: tych kładą się po-
prawy. Inne zaś niedostrzeżenia sam
Czytelnik łatwo poprawić może.*



O M Y Ł K I

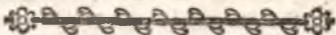
W D R U K U Z A S Z Ł E.



<i>Karta.</i>	<i>Wiersz.</i>	<i>Omyłka.</i>	<i>Poprawa.</i>
	6.	ostatni gdy o nie	gdy nie.
10.	23.	Depelni	Dopelni.
21.	5.	Nan -	Nan.
22.	5.	do Starostw -	do Starostow.
22.	25.	i Miastach -	i po Miastach.
22.	25.	bydźby niemógły	bydźby mógły.
28.	2.	na innym -	na innych.
30.	15.	albo ręki -	albo ręce.
30.	23.	Imparatorskiej -	Imperatorskiej.
71.	18.	do Motropolity	do Metropolity.
112.	2.	Narodzeniem -	Narodzeniu.
113.	4.	Imperat: Mości	Imperat: Mość.
116.	20.	przerzeczonemu	przeznaczonemu.
122.	16.	i Siedniu -	i Siedmiu.
128.	4.	Subelternami -	Subalternami.
149.	16.	Kodjutora -	Koadjutora.
158.	1.	a to fundamencie	a to na fundamen- cie.
177.	8.	Greko-Unickiej	Greko-Nieunickiej
182.	4.	Motropolii -	Metropolii.
200.	13.	cieka była -	ona była.
200.	14.	ona wości -	ciekawości.
257.	16.	Starzycznego -	Starczyckiego.
259.	15.	Taupreiera -	Taupreiena.
276.	22.	postany -	pośnany.
288.	18.	Perzłożonych -	Przełożonych.
297.	21.	Oyciec Kapłan	Ociec Kapelan.
300.	27.	takieyże -	także.
310.	28.	ze wżyszkich -	ze wżyszkim.



<i>Karta. Wiersz.</i>	<i>Omyłka.</i>	<i>Poprawa.</i>
323.	7. ad stabilendam	ad stabiliendam.
323.	10. spolicatæ - -	spoliatæ.
326.	16. Devortii - -	Divortii.
327.	5. & exucutione -	executioni.
328.	20. podledle - -	podlegle.
343.	18. nieodmniennie	nieodmiennie.
354.	10. o Cerkwiaach	o Cerkwiach.
360.	2. slufzniey - -	slufzniey.
383.	22. instictu - -	instinctu.
391.	1. Ryporta - -	Raporta.
394.	25. w czasie - -	w czasie.
394.	26. Sadkowie : -	Sadkowskiego.
399.	11. Wae - - -	Was.
399.	12. fzczerzs - -	fzczerze.
415.	25. odressowanym	adressowanym.



ANNE.



A N N E X A



(I.) JERZY KONINSKI,
z BOŻEY ŁASKI PRAWOWIERNY BISKUP
BIAŁORUSKI, MŚCISŁAWSKI, ORSZANSKI,
Y MOHYLEWSKI.

W Szyftkim Dyecezyi naszey Prawo-
wierney Czci godnym Proto-Presbiterom,
Presbiterom, i Klerykom naymilszym w
Chrystusie Braciom i Synom, Łaska Pa-
na Naszego Jezusa Chrystufa, i miłość
Boga Oycy, i Społeczność Ducha Sgo
niech zawsze będzie.

Od początku przyścia moiego do Ka-
tedry tey Dyecezyi widzę, i nieomylnie
fyszę, iż Nauka słowa Boskiego, która
dla prostego Ludu, koniecznie przez Ka-
płanów być powinna, a w ostatniey

(a 2)

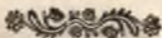
po-



potrzebie i przez Kleryków w Zgromadzeniach Cerkiewnych nigdzie nie bywa; a iakże to będzie? kiedy i fami niektórzy Kapłani, iako się zdarzyło poniewiele ich zapytać, ani Artykułów Wiary Chrześcijańskiej, ani mocy Prawa Boskiego nie znają, a tak Przewodnicy istotnie ślepi dla ślepych, i fami wpadają w dół przepaści, i drugich za sobą tędy prowadzą.

To kiedy widzę, słyszę w Duszy moiej iakby nieiaką Trąbę, przerażającą Strażny ów głos Boski u Ezechiela Proroka napisany: — *Synu Człowieczy daj cię Stróżem (albo raczey Biskupem) Domowi Izraelowemu, iezli strasować nie będziesz Grzesznika, aby się nawrócił od drogi swoiey, Grzesznik więc zginie dla nieprawości swoiey, lecz Krwie iego z ręki twoiey szukać będą; także i głos Pawła przez który on Tymoteusza bywszego Biskupa Efeskiego na Boga i Sąd iego straszny zaklina mówiąc: *Swiadczę się przed Bogiem i Panem Naszym Jezusem Chrystusem chcącym sądzić żywych i umarłych w okazałości swoiey, przepowiaday słowo, nalegay w czas i po czasie, strasuy, zabraniaay, proś z wszelką cierpliwością, i nauką; tu mnie**

nie-



niegodnemu dla sfaży tey Dyecezyi przy takim niedostatku i niedbałości, dla Zbawienego nauczania, coby czynić należało? rozmyślam. Należało koniecznie lub was o Bracia! po iednem obchodzić, lub do siebie zgromadzać, a potym uczyć, napominać, ażby naostatek można śmieć i mnie to do was przemówić, co powiedział Paweł do Efeskich Prezbiterów: *Swiadczę się wami na dniu dzisieyszym, iako czysty iestem od krwi wszystkich; nieprzepuścilem bowiem opowiedzieć wam wszystką wolę Boską.*

Lecz obydwa te sposoby: żebym i was ustawicznie obchodził, i do siebie Zgromadzał, sami wiecie dla wielu przyczyn, iż są niezręczne i niepodobne: więc tylko pozostaie przez rozestania, choć po części dopełniać to, czego nie można przytomnością. Tak czytam u wielkiego owego Bazylego w Diecezyi swoiey Kapadockiey z Prezbiterami postępującego. Posyłam więc przytym wam Xiążeczkę Katechizm nazywającą się, w którey tak wiary Chrześciańskiej cała porządkiem choć krótka, iednakże fundamentalna Nauka zamyka się, iako i wykład Prawa Boskiego, ieżeli iefzcze przyłączycie do niego ten, który iest w

Xią-



Xiążeczce (*nazywającej się Bukwar w której Alfabet i Katechizm zawiera się*) Elementarney dokładniejszy, i ten Katechizm powinniście pierwey wy sami tak przeczytać, i iego się nauczyć, abyście wyraz tych i doskonale zrozumieli, i na zawsze pamiętali, potym tegoż samego uczyć iak naypilniey Ludzi wam od Boga poruczonych, żeby wszelka Dusza i Starši i mali, i Mężka i Białogłowska Płeć wiedziała, co i iak wierzyć, i iak podług wiary Bogu przyiemnie żyć przystoi, aby wieczney zguby uniknąć, i żywot błogoślawiony osiągnąć mogli. Wiedźcie dobrze o naymilsi, że i wy iestście Stróżami Domu Izraela, to iest Cerkwi Chrystusowey w częściach wam poruczoney; i jeżeli więc nienapominać Grzeszników, żeby się zwrócili od Dróg swoich, toć Grześnicy zginą w nieprawości swoiey, a krwie ich z ręki waszey Bóg szukać będzie. Wiedźcie, że i do was każdego Paweł Apostoł toż famo z Zakłęciem mówi, co i do swojego Tymoteusza: *Swiadczyć się przed Bogiem, przepowiaday Słowo &c.* Wiedźcie, że Nauczać Lud, iest to pierwsza i szczegulniejszy czynność Pasterska, bez nauczania bowiem nie będzie Wiary, iak iest przepisano, i iak uwierzą, gdy o
nie



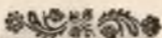
nie usłyszą? a iakże usłyszą bez przepowiadającego? a bez Wiary tajemnice i Kapłańskie nasze Obrzędy, nic nie skutkują, bez wiary wiernym niemożna nikomu mianować się. Wiedźcie nakoniec i o prawidłach powszechnego Szóstego Zboru, który Kapłanów nie uczających Ludu, przynajmniej w Dni Niedzielne, Proskrypcyi poddaie; a najbardziej z pamięci niewypuszczaycie prawideł, które sam na siebie Paweł Apostoł, chociaż do Trzeciego Nieba był zachwycony, wkłada mówiąc: *Biada mnie, iezeli nieprzepowiadam Słowa!* Mówcie i wy i każdy do siebie przez wszystko czas: *Biada mnie iezeli nieprzepowiadam Słowa!* Jeszcze do tego nietylko uczyć, lecz i skutkiem Naukę swoją ziszczać powinniście, tak bowiem i Chrystus zaczął czynić i uczyć, tak i Paweł pisze do Tymoteusza? *o Bracie! bądź Chrześcianinem z Nauki, życia miłości, Ducha wiary, i czystości, wy iścieście światło świata podług Słowa Chrystusowego; Wy sól Ziemi, wy oczy Ciała, i Swiecznik, iezeli Oko czyste będzie, więc i całe Ciała; iezeli światło ciemnością będzie, to tym bardziej ciemność ciemnością zostanie, a iezeli sól zwietrzeie, czym solona będzie, na nic się*



się więcey nie zgodzi, ieno aby była precz wyrzucona, i podeptana od Ludzi; Oto na waszych rękach ten Skarb, którego nie mógł Chrystus taniey kupić, tylko krwią swoją, bądźcie więc baczniemi na siebie i całą Trzodę, bo nad nią was Duch S. postawił Biskupami, abyście paśli Cerkiew Pana i Boga, którą nabył krwią swoją: Oto was proszę i napominam, świadcząc się przed Bogiem i Panem Naszym Jezusem Chrystusem chcącym sądzić żywych i umarłych, w okazałości swoiey. A nakoniec polecam was Bracia Bogu, i Słowu Łaski Jego, mogącemu pobudzić, i dać wam Dziedziństwo, dla wszystkich pomazanych Amen. Dany ten List napominalny w Katedrze Mohylewskiej 1757. Roku dnia Augusta z podpisem właśney Naszey Ręki.

(2.) *Mowa do Imperatorowey.*

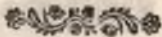
DZiękuję Waszey Imperatorskiej Mci za staranie o Cerkwi cierpiącej, i za przyięcie Szrodka na iey obronę. Lecz czyli moje podziękowanie odpowiada takiej dobroczynności? Takąż to cena
Cno-



Cnoty Twoiej? . . . Podziękuję Ci, Najdzielniejsza Protektorko! ci sami, którzy przez Ciebie są protegowanemi, kiedy zamknięci w ciemnicach światło uyrzą, udęczeni ranami odetchną, rozpierzchnięci do domów powrócą, Matki Dzieci przyimają, Owce Pasterzów obaczają, zamknięte Świątynie Pańskie otworzą się; nie stanie przemoc na sumieniu służących Bogu, niezaprzeczno będzie umierającym widzieć, i na drodze śmiertelności przyjąć Zbawienie Izraela. W ten czas tacy wszyscy, wiedzieć będą, iak Ci dziękować, i czego warta Twoja Cnota. Podziękuję Ci jeszcze i dalekie pokolenia, które Prawą Wiarę od Oyców iako Dziedzictwo wezmą, i Prawowierność z mlekiem Macierzyńskim wyślą. Nieprzepomną oni równie iak Apostoła Konstantyna, nieprzepomną Katarzyny, kiedy błogosławić będą obrońcę cierpiących Chrześcian w Perfyi, w dwoynafób uwielbią Protektorkę cierpiących w Polszcze Chrześcian, Oyców, Matek swoich. Czternaście Wieków przeszło, iak teraz czytając List Konstantyna do Króla Perckiego całujemy w nim duch iego Apostolski, i Oycowską chęć dla Jednowierców; tyleż wieków pozwolmy jeszcze niech przejdzie, będą
ie-



jednak, którzy czytając twoje Protekcyonalne Listy, niezaniebają całować w nich i twój Duch Apostolski i wewnętrzności Macierzyńskie dla Jednowierców. Zawdzięczy nakoniec, i nadgrodzi Ci Sam Chrystus Głowa Cerkwi, niemniej cierpiący, iak i kwitnący. Prześladuje się On w prześladowanych swoich członkach, siedząc w Chwale dziedzicznej mówi: *Saulu czego mnie prześladowiesz?* . . . i czyliż broni się On w broniących go swoich członkach, w Chwale dziedzicznej siedząc mówi: *Katarzyno! ty mnie bronisz.* Pod przysięgą obiecnie ieden kubek studzianney wody, iednemu tylko Uczniowi podany, szczerą zapłatą nadgrodzić; twójże Kielich zbawienia, Kielich ochładzającej obrony, wielu tysiącom iego Uczniów podany zostawi bez nadgrody? . . . Zaiście nadgrodzi zapewnie odda, odda zaś miarą dobrą napchaną, potrząśnioną, przepelniającą się na twoie łono. Depelnii tylko wielkich Dzieł Dokonawczyno, zaczęta tę obronę: niedopuszczay cierpiących, żeby wpaść mieli z cierpliwości w konieczne wykorzenienie, uczyni sobie sławę nieśmiertelną Konstantyna na Ziemi; Strzeż pięknego tego wieńca Apostolskiego, tobie, a nie komu innemu przygoto-



gotowanego w Niebie. Brońże Izraela, a Pan niezadrzymie, ani usnie zachowując zdrowie Waszey Imperatorskiej Mci, i wieniec Panowania niepodkopny w długie Lata.

*Mowa do Wielkiego Xiążęcia
Rosyjskiego.*

POwracając do Polski, do moiej Owczarni Wilkami rozpraszającej się, tę trzodę iako iednowierczą przez Przodków Waszey Imperatorskiej Mci zdawna zaślaniają, z naygłębszą moiego poddaństwa podległością, pod dobroczynność Waszey Imperatorskiej Mci oddaę. Nie wątpię, że gorliwość i przychylnosc do Jednowierców W. Imper: Mci, z krwią Wielkiego Waszego Pradziada wrodzona, i z Imieniem pod nazwiskiem tym Waszego Apostoła wlana; dla tego usaiąc w nadzieiach naszych, pilnie prosimy miłośierdzia Boskiego, że ten Skarb szacowny, z nuczyniem złotym, szacowny, mówię, Cnoty W. Imper: Mci z naydroższym Ciała składem uzupełni, i w naydłuższe lata zagruntuie. *In sequelum* tego iak w pierszeństwie Apostolstwa z
pier-



pierwszym Piotrem liczył się, tak i Wafza Imperator: Mość w Tytule i Dziełach chwalebnych, abyś się liczył Prawnukiem z Pradziadem, Wielki Paweł z Wielkim Piotrem.

(3.) W Liście pod 8. Stycznia 1774. do X. Sadkowskiego z Peterzburga pisany X. Koniński wyraża:

„ Za pierwszą iefzcze okazją, macie
 „ mi przyśłać Rękopiśm z moiey Biblio-
 „ teki, w którey między innemi Teofa-
 „ nefa Dziełami, Tragedya *Włodzimierz*
 „ nazwana, i przez tegoż Teofanefa Pa-
 „ negiryk o Zwycięztwie pod Pułtawą
 „ Wierszami Ruśkiemi i Łacińskimi na-
 „ pisany, wyszukawszy między Regestra-
 „ mi w Szusładkach w Bibliotece będą-
 „ cych, a przy tym moiey Mowy do Kró-
 „ la mianey Exemplarzy 10. także przy-
 „ śłać. “

(4.) List X. Sadkowskiego pod Dniem 18 Kwietnia niżej (11.) w całości wypisany te między innemi zawiera słowa:

„ W tym bydź może za przykład Epi-
 „ skop Mohilowski . . . przy którym i
 „ ia 17. lat mieszkaiąc, wiemy cokol-
 „ wiek



„ wiek o interesie Religii Naszey w Pol-
„ fzcze uciemieżaney. “

(5.) Excerpt z Listu X. Leonida Kra-
fowkiego do X. Sadkowskiego z Mściśła-
wia na dniu 5. Stycznia 1771. Roku pi-
fanego.

„ Z wiadomości Mściśławskich dono-
„ szę. Pan Szaniawski Zołnierza, któ-
„ ry stał w iego wsi na Poczcie bił bez
„ litości, lecz mu też i Zołnierze odda-
„ li; kiedy przyjechał do Mściśławia por-
„ wali go pod Wartę, i tam nieco dni
„ trzymali, a nakoniec należący się ie-
„ mu dług oddali, iednakże na gofey
„ Ziemi niekładli, lecz politycznie na
„ Kobiercu Kańczukami parzyli 2do. Mis-
„ syonarze Zakonu Dōminikańskiego w
„ Ośm Osób Missyą opowiadają, i wielu
„ Prawosławnych trwożą, i Kram bo-
„ gaty mają z różnemi Towarami, nie-
„ źleby i Mohilewskim Kupcom na ró-
„ żne Towary z Missyonarzami handlo-
„ wać, aniżeli do Gdańska czynić sobie
„ turbacyą. 3tio. Niedawnemi czasy Of-
„ ficyerowie Rossyjscy, nieuważając na
„ Kazanie Missyonarskie, Karpiłowicza
„ Burmistrza z Kazania wzięli, i dobrze
„ parzyli. =

(6.)



(6.) *Dnia 20 Maia 1773.* Ponieważ Archi-Episkop Połocki, i sam za rzecz złą sądzi, aby się zakazywało naszym Prezbiterom przyjmować Unitów, i sam to odłożył do dalszey ze mną Korrespondencyi; więc nie powinniście posyłać na nowo takiego naszym Prezbiterom zakazu.

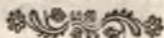
Dnia 18 Paźdz: 1773. Na wafze Raporty *de Die 25. 7bris* do mnie Expedyowane, macie następującą Rezolucyą: Michała Boryczewskiego Karmelitę, jeżeli on ieszcze nie był u przyięgi na wierność Jey Imperatorskiej Mci Samowładczyny Cało Rossyiskiej, macie expedyować przy *Promemorii* do Gubernickiej Mohylowskiej Kancellaryi, a potym gdy ieszcze ukaz mnie nie zaszedł, iak takich przybiegających do naszej Cerkwi przyjmować, i gdzie ich podziwiać, dla tego odeśłać onego do Przewielebnego Biskupa Smoleńskiego, dla przyłączenia go do Świętey Orientalney Cerkwi podług iego żądania.

Dnia 6, Grudnia 1773. Chociaż z prozbą za żądaiacemi przyłączyć się do naszej S. Cerkwi każą ieszcze poczekać, poki wiadome Negocyacye niedopelnią się; iednak byłoby pożyteczniey, aby



ci żądający złączenia się, podawali swoje proźby JP. Gubernatorowi Mohyłowskiemu, a do tego i ci, którzy w Starostwach mieszkaią, i te Starostwa już oddane Rossyjskim Possefforom, iako to i samemu Gubernatorowi naszemu Hrabi Czerniszewowi Czeczerskie, niechby podawali swe proźby Possefforom, lub ich Ekonomom (ieźli tylko są jedney z nami Konfessyi) w Supplikach zaś pisać: *1mo.* Ze Oycowie i Pradziadowie ich byli dawniej Prawosławney *Græco-Rossyjskiej* Konfessyi, i zostawali w Dyecezyi Mohyłowskiej. *2do.* Ze gwałtownie do Unii oderwani, a kiedy wiedzą przez kogo i kiedy? nieopuścić i tego. *3tio.* Ze oni i do Unii przeniesieni, zawsze w sercu wiarę *Græco-Rossyjską* utrzymywali, i wielokrotnie skrytym sposobem uciekali się do Cerkiew w Prawosławności pozostałych, za co, gdy się odkryło, byli niemilośnie zawsze karani. *4to.* Ze teraz żadają przyłączyć się i dla tego proszą o pozwolenie byź podawnemu w Mohyłowskiej Prawosławney Dyecezyi. *5to.* Proszą, aby to żądanie przełożone było JO. Gubernatorowi Białoruskiemu. Takie ich doniesienia mogą interessowi nie małe uczynić przyspieszenie.

Dnia



Dnia 8. Stycznia 1774. z Peterzbur-
ga. Wam tu przyjeżdżać nietylko z
 przyczyny niedostatku na to pieniędzy,
 lecz i dla innych ważniejszych racy
 niemożna. Przyczyny *pożytku Powsze-*
chności *tyczące się wy* *powinniście* Kom-
 munikować na Piśmie, niczego się nie lę-
 kając. Świat wam obaczyć ieszcze czas
 będzie.

Dnia 3. Lutego 1774. O żądających
 złączyć się z S. Prawowiernością nieprze-
 staie, gdzie należy, remonstrować; A za
 niemi chodzić, i informacją dawać, aby
 proźby podawali do Gubernatorskiej Kan-
 cellaryi dawniey niekazałem; a takie tyl-
 ko Instrukcye dawać kazałem, kiedy się
 fami z tym odzywają. Kto szczerze żą-
 da tego, ten nigdy dalekim od nas nie-
 będzie, a do tego poprawi wszystko nie-
 zadługo czas przyszedł. Wy tylko o takim
 Interesie, nic od siebie nie remonstrucie
 tylko od Konfystorza.

(7.) *Dnia 3. Lipca 1773.* Mówiąc o
 placu P. Makowieckiego do X. Sadkow-
 skiego swego Namieśtnika wyraża:

„Pozew niech durak daie, minął ten
 „czas dla duraków chełpić się i straszyc;

„nie



„nie masz teraz czego lękać się, można
„i leżąc na ten Pozew odpowiedzieć.

Dnia 17. Lipca: Tenże do tegoż o
interessie Pawła Michałowicza Strogi =
„Jeżeli w tym Raporcie sprawa jego o-
„desłana była do Ziemskich Sądów, za-
„czym ten Strogi, nie ma się czego lę-
„kać tych Sądów, ponieważ te, iak mó-
„wią, są pod Obuchem.

(8.) X. Koniński do X. Sadkowskie-
go = *Pod dniem 18. Października 1773.*

Ze zaś przeznaczone pieniądze na co
innego są obrocone, więc obligowanym
będzie donieść, o tym Synodowi, dla
ściągnięcia za to kary. Zatem przyka-
zuje X. Sadkowskiemu, aby wszystkie Re-
gistra były gotowe.

Pod dniem 4. Listopada — polecając
temuż X. Sadkowskiemu dopomagać w
Interessie P. Strogi, na osobney karcie
przypisuje:

„Ostrzegam was bez żartu, za nie-
„słuszne wyzafowanie pieniędzy, wy-
„podpadnięcie pod Sąd, i pójdziecie na
weczne wygnanie, iak się to z wielą stało.

(b)

Pod



Pod dniem 6. Grudnia „O przyśła-
 „ nie Rapportów, o Expensie pieniędzy
 „ Seminaryjskich, z Kollektę zebranych
 „ i na fabrykę znowu przypominam, al-
 „ bowiem mnie potrzeba tu od siebie po-
 „ dać o tym Rapporta do Najswiętsze-
 „ go Synodu.

Pod dniem 18. Grudnia. Tenże za-
 leca, aby X. Sadkowski dał z siebie ra-
 chunek, iak i które Summy wyexpen-
 sował?

*Pod dniem 8. Stycznia 1774. z Pe-
 terzburga.* Episkop Mohilowski do X.
 Sadkowskiego:

„ Wiadomość o pieniądzech z Jałmu-
 „ żny przychodzących i Seminaryjskich,
 „ iako przedtym wam przykazywałem,
 „ w iak nayprędzszym czasie przysyła-
 „ cie dla remonstracyi o tych przezemnie
 „ w najswiętszym Synodzie.



(9.) *Tłómaczenie Przymierza Obywatelskiego między Szlachtą Grecko-Rosyjskiej i Proteſtantskiej Religii w Rzpltey Polskiej w R, 1599. uczynionego.*

MY Senatorowie Królestwa, Stany, Rycerstwo, Urzędnicy, i inni Królestwa Polskiego i W. X. Lit: i Państw do nich należących Obywatele, tak Greckiego od Cerkwi Wschodniej przyjętego, i władzy Patryarchów Orientalnych poślusznego. iako i Ewangelickiego Konfederacyą Sandomirską w 1570. R. w iedno złączonego wyznania naśladowcy, którzy w Pana Boga w Tróycy S. Jedyne go wierzymy, i wyznaiemy, a zgodę powszechną bydź poślusznym słowu Boskiemu między sobą utrzymuiący, Chrystusa Pana za iedyną i prawdziwą głowę i Pasterza Cerkwi i Zgromadzeń naszych mamy; rozważaiąc z pilnością fundusze, wolności, Prawa, i Przywileie, Ludziom wyznania Greckiego dane: takż Konfederacyą Królestwa między różniącemi się wiarą w 1573. R. dnia 28. Stycznia w czasie bez-Królewia przez Senatorów

(b 2)

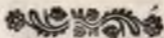
Du-



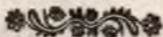
Duchownych i Swieckich, i niższych Urzędników Rzpltey i Grody uczynioną pod Obowiązkiem zaprzyśiężonym, pod wiarą, poczciwością, i Sumnieniem zatwierdzoną, i w przyśięgach, także w Konfirmacyach Praw, przez Królów Polskich, i Wielkich Xiążąt Litewkich i naszych Panów poczynionych, i w Konfitytucyach Seymowych przez częste wzmianki fundamentalnie zabezpieczone, która to Konfederacya iako Nas do tego obowiązku, żebyśmy pokoy między sobą zachowywali, uprzedzając to: coby z przyczyny różności wiary i odmiany Cerkiewney, która pod władzą Obywatelów tego Państwa została, krew niebyła przelewana, i nikt Konfiskacyą majątku, odcięciem sławy, więzieniem i napadnieniem nie był karany, abyśmy żadney Zwierzchności, i Urzędu do takiego Dzieła nie autoryzowali, tym bardziey choćby i pod pozorem Dekretu, lub pod jakim pretextem przezeń miałby kto to uczynić, żebyśmy to uprzedzali, tak w szczegulności, i to zastrzedz, żeby w Konferowaniu przez J. K. Mość znajdujących się wakanfów na Greckie Cerkwie, Ludzie teyże Greckiey wiary byli wyznaczanemi, zważając przytym, iż na sprzeciwienie się teyże Konfederacyi w
brew



brew Przywileiom, przez które wolność Religii jest zabezpieczona, i w brew temuż zwyczajowi, przy którym J. K. Mość Pan Nasz Mił: terażniejszy zaścierać, wiele Nam zaiętrzenia, ucisków, krzywd, przykrości, czym daley więkzych od różnych Osób, a naybardziej od Stanu Duchownego, i niektórych Swieckich Rzymskiego wyznania Ludzi dzieie się, i tak iuż często: że prawie ani w iedney czynności tego obfzerne-go Państwa wszelkicy Kondycyi Człowiek, nie wolny od nich; lecz wszyscy niemi choć przez różnych dla różnych przyczyn tak obrażanemi i ciemiężonemi bywaią, iż wolnością Patryotom, Synom teyże Rzpltey należącą, ani przez wzgląd uczciwego życia, ani przez wzgląd bezpieczeństwa zdrowia, ani przez wzgląd majątku i Swobód swoich, sprawiedliwie pochwalić się niemożemy. Już Nam po większey części, Cerkwie, Monastery, Kościoły, Zbory, iedne z fromotnym złupieniem, z wielką Tyranią z rozlaniam krwi, z Zaboystwem, i z niesłychanym szyderstwem nietylko nad żywemi, lecz i nad zmarłemi rozwalone, złupione, i spustoszone, drugie pod pozorem Sądowych Dekretów przez Duchownych Rzymskich, którzy sami będąc



dąc i Sędziami, i Aktórami, i Exekuto-
 rami, nieślufznie zabrane, oddaliwszy
 nas od władania i Prawa Possessyi nad
 niemi, odiać i Dekreta Sądowe Konfe-
 deracyi przeciwne do Starostw dla Exe-
 kucyi odsyłaiąc napotym oneż odeymo-
 wać staraia się; pod pozorem którey Exe-
 kucyi, iuż do niektórych krwawe Atta-
 ki i niazdy działy się, i iuż inhibicye
 po niektórych mieyscach nastąpiły, dla
 których Zgromadzeniom prawowiernym
 Nabożeństwa, Pogrzeby, i inne Chrze-
 ściańskie Ceremonie wolnie i bez prze-
 szkody odprawiać, tym bardziej Cer-
 kiew i Kościołów dla nich budować za-
 broniono. Już Duchownych Prezbiterów,
 Xięży, służących Cerkiewnych i Kon-
 fesyonistów naszych za wytrwanie w
 swoim wyznaniu rozmaicie prześladią,
 w Domach własnych napadaią, lżą, ro-
 zmaicie urągaią się, z maiętności wypę-
 dzaią, i własnych prerogatyw pozbawia-
 ią, wyprosiwszy ich dobra iakoby waku-
 iące, w Ofobie ich Sukcessorów, po-
 krzywdzaią na wolney drodze, i Miastach
 Rzepltey łapią, w więzach rozmaitych
 niesłychanym sposobem dla większego
 okrucieństwa, i słabości dręczą, biią,
 topią, zabiiaią, a na to mieysce gwał-
 townie osadzaią, przykazuią, i przymu-
 szaią



szaią poniewolnie, żebyśmy niebyli posłusznymi Pasterzom, których za Apostatów od Patryarchów Wschodnich mają; Którym, iako wiemy, Wakanse nigdy niebędące pod Dziejczami Rzymskiego wyznania, lecz w Kollacyi Jego Królewskiej Mci zostające, a zatym pod odmianę i Juryzdykcyą Religii Rzymskiej niepodpadające dane, choć takie bydy niedowodzą się, iednak pomienione Wakanse od dawney Zwierzchności odstąpiwszy w brew częstym prozbom, Rekwizycyom i Manifestom naszym, i po dziś dzień trzymaia; a sprawiedliwiey, niemasz nadziei, aby te powrócone były; iakoż na sprzeciwienie się dawnemu zwyczaiowi, nikt iuż nieobiecawszy na potym bydy posłusznym Papieżowi, otrzymać ich niemoże; i iako w Interessach Cerkiewnych o Duchowne rzeczy zdarzających się Ludziom Greckiego wyznania, czym daley tym więcey przeciwko dawnemu zwyczaiowi zabrania się referować do Patryarchów Wschodnich, i potrzebne z nimi mieć dla administrowania znoszenie się Już nie kontentuiąc się gwałtami, mieyscom i Osobom do służby Cerkiewney przeznaczonym czynionemi, rzucili się i na Swieckie Osoby, a naybardziey Mieyskiego Stanu z przyczyny .



ny iedney różnicy w Religii (o którey iuż i inni po Miastach Rzpltey Zagranicznym sposobem Inkwizycye wyprowadzaią) od Cechów, Rzemioł, Handlów, Kupieństwa, a nakoniec od Obywatelstwa po Miastach oddzielaiąc, tychże przez nierówność Stanu dla niedostoieństwa wiary, przyświadczywszy ieszcze i nieuczciwe ich urodzenie: a osobliwie gdzie Ślub przez naszych Duchownych bywa pobłogosławiony, w każdym czasie wielokrotnie obwiniając Rodziców moc, w wydaniu własnych Córek za Mąż, i z rąk chytrze wrywaią Zony, ożenionych na ściśle więzienia swoich Rzymskich Duchownych skazuiąc, jako Swieckie Kontrakty z strony Małżeństw czynione, rozprawę ich przywłaszczaiąc i tam daley; i iuż ten pożar z letka rozszerzaiąc się dochodzi i nas Stanu Szlacheckiego Ludzi, którzy chociaż równie i w równey wolności, iako i Rzymskiej Religii ludzie, w tey Rzpltey urodziliśmy się, chociaż wszystkie ciężary i powinności równo z niemi niesiemy, chociaż do służby J. K. Mci i Rzpltey równe pragnienie w sobie znaydujemy, chociaż we wszystkim cnoty, wiary, i obowiązku naszego tak dostrzegamy, iż z łaski Bóży na nas nic nieprzyzwoitego przeciwni-



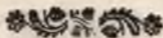
wnicy pokazać niemogą, iednakże czym daley, tym znakomiciey za iedno to, iż przy wyznaniu naszym mocno stoiemy, przez chytne czynności Duchowieństwa Rzymskiego, Prawa Obywatelskiego i Chleba w Rzpltey pozbawiamy się, i do Senatorskich Obrad, do Kraiowych i niższych Urzędów, do Starostw, do Dzierżaw i innych Wakansów zyskowych, a nakoniec i do służby Rzpltey takiej, iak drudzy, admiffyi mieć nie możemy: ieszcze i w prywatnych naszych Interesach, i w doyściu do iakiegokolwiek dobrego maiątku i siły, zamiast sprzyiania i skłonności znacznych zatrudnień i przeszkod doznaiemy; o roziątrzenia zaś krzywdy i straty nasze uskarżając się, i sprawiedliwości w zaślönieniu i pomocy rzewliwie u nich prosząc zamiast uweselenia, iakie pośmiewisko, przymówki, pogardę, czasem z odmówieniem wysłuchania, wspólnie odbieramy. A tak obiecanego w Konfederacyi porządku, którymby takie krzywdy, przestępstwa chociaż teraz przecięte bydźby niemogły, nietylko wyprosić niemożemy, ale iuż i deklaracye iasne, i w Pismach od Duchowieństwa Rzymskiego wydanych czytamy, i od Swieckich namnieyszych i większych Seymach i innych Ziazd





za każdym razem częściej słyżemy, że Konfederacyą nietylko za Ustawę nie mają, lecz ieszcze twierdzą, i trzymają ją za rzecz Sumnieniowi swemu przeciwną, przez co wszystko hańbią i rozdzierają to jedno przymierze wewnętrzney zgody, miłości zaufania i powszechney spokojności, które rozważnie przez Przodków naszych zawarte, i dotrzymywane sławę mądrości, i u Zagranicznych (którzy od nas przykład biorą) nam ziednywało, nas chociaż rozlicznie pokrzywdzonych i w krzywdach satysfakcyi zaraz nieodbierających, póki takie deklaracye słyżane nie były, iak bądź zawsze w nadziei byliśmy, że gwałcący obeyrzą się, bezpiecznie czyniło; teraz już takie deklaracye, które za przechwałkę stoją, my od wielu mając, potym patrząc na to, iż tam i sam, a każdej godziny znacznie od nas oddzielają się, i uchylają, że z hardością i z fukiem mówią do nas biiąc w ręce, że do niejakiego tylko czafu Religii waszey stanie; do tego ieszcze przeciwko nam na Kazaniach krzyczą, i ludzi przeciwko nas, ukazując potrzebę do wykończenia nas, i dając na to Benedykcyą, podbudzają, a przytym, iż tumulty Bractwa nowoustanowione i inne czynią się

bun-



bunty, na wszystko to spoglądając, żeby wspólnie Stany Rządowe, i Urzędy w tych Naszych krzywdach pobłażania nieczyniły, a czasem i nieprzymieszały się do nich, napominając zamiast przebaczenia, za każdym razem zupełniejszemu uciśnieniu, a uchoway Boże! iawnemu i Tyrańskiemu iakie w drugich Królestwach przez te Instrumenta, które u nas do wszelkich Rządów wdzierające się widzimy, są dopełnione, dla czego już nam potrzeba, i iak prawdę powiedziawszy należy o sobie i bez niebezpieczeństwa naszego przemyślać, i to złe aby nas niedotykało, teraz i potym, uprzedzić przychodzi; a tym bardziej pilniey i ostrożniey, iako widzimy: że w takim przemyślaniu nietylko szczególnie nasze i powszechne dobro, i następnie powiedziawszy, nietylko całość Praw i swobod powszechnych paktami i przysięgami zatwierdzonych, nietylko bezpieczeństwo i zdrowie Rzpltey, lecz i utrzymanie, także pomnożenie Chwały Boskiej zamyka się.

Na co największą uwagę mając, my Greckiego i Ewangelickiego wyznania Ludzie, gruntując się na fundamencie raz przez Rzpltą postanowionego, i do

tąd



tąd przez nas świętobliwie niewglądaiąc na innym od niego stroniących dotrzymwanego, to jest: wyżej wspomnianego Kraiowego Warszawskiego Sojuszu, przez którego Konfyderacyą, i ludziom Religii Rzymskiej, co w pokoju i zgodzie podług obowiązku onego z nami żyć pragną, iakich bydź wielu niewątpiemy, miłość sprzyianie, i wszelki Braterski dług nieodmiennie zwracać chcemy; przytym przychylaiąc się do Manifestow, które o postępkach i Sądowych Dekretach rzeczonemu Sojuszowi przeciwnych są uczynione, i chcący tych, którzy to przymierze odrzucaią, kassuią, i daley zniszczyć chcą, zamiarom opor uczynić, a bezpieczeństwo swoje od gwałtów i uciwków zasłonić, tym pisinem obowiązujemy, i pod obowiązkami Konfederacyi Kraiowej oznaczonemi wszyscy wspólnie, i wszelka część i Osoba, w szczegulności to dla siebie za nas i za Successorów naszych słusznie i prawdziwie przed Panem Bogiem Wszchemogącym, który niebywa zelżonym obiecuiemy, przyśięgamy, i postanawiamy, iako przymierza tego dostrzegaiąc, a podług niego, aby Nauka Chrześciańska i wolne na mocy Konfederacyi Nabożeństwo, ani gwałtem, ani pod pretextami Sądowemi
od

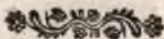


od nas odjęte nie było. niechając tego za pomocą Boską dopuścić, Cerkiew, Zborów, Kościołów w naszej Possefyyi będących, i Prawa dzierżenia w Kollacyi tychże wspólnie strzedz, i zaślaniać wszelkie mieysca, a tym bardziej Osoby do służby dla Nabożeństwa ustanowione i oddane, iako pod obronę Konfederacyi przyjęte stałą naszą Protekcyą, jeżeli da Pan Bóg ochraniać i utrzymywać; z strony zaś tego, iakimby sposobem przeszłe rany uleczone, przestępstwa ukarane, i poprawione, i napotym zawściągnione były na Seymach mniejszych i większych, i innych powszechnych Zjazdach Stanóm Rzpltey, a szczególniej od J. K. Mci, o którego łaskawym wyrażeniu, i rozważnym krzywd naszych roztrząśnieniu niepowątpiewamy, pilnie, zgodnie, czule, starać się, a w takim przypadku, żadnego między sobą braku i żadnego przedziału, przez wzgląd różności wiary i obrządków podług zwyczaju w Cerkwiach i Zborach sprawowanych nie czynić, tym bardziej jeden drugiego, a mianowicie Grek innych Greków, i Ewangelików, Ewangelik zaś drugich Ewangelików i Greków, lub kogo bądź z nich, krzywdę, stratę, zaiątrzenie i uciśnienie za wiarę, lub przez
względ



wzgląd wiary cierpiane powściągać, na to Rady i Instrukcye za powziętą wiadomością dawać będziemy; także jeżeli czego Boże uchoway, aby ciż od przyięgi swoiey, i od przymierza odstępujący, zamiaru swego i przedsięwzięcia nieprzyiaźnego nieodmienili, a nam wyżey wspomnionym chcieli iaki gwałt i przykrości czynić, tak w Religii Greckiey, iako i w Ewangelickiey rzucając się na nas iakim bądź sposobem, i zabraniając nam Nabożeństwa naszego, lub zuchwale postępując przeciwko Osobom i miejscom dla Nabożeństwa poświęconym, iakiey bądź Religii, albo ręki gwałtownie przez iadowity zamiysł przeciwko nam podniesione rozszerzając, albo Urzędy zwyczajne Religiom naszymi odmieniać, i one zmnieyfszać, lub wniwecz obracać, także gdyby kto Prawo do Cerkiew, funduszowe układy, skarby, składki, kolekty Jałmużn, Dobra ruchome i nieruchome, Summy, a krótko mówiąc, Dobra iakie bądź Cerkiewne, Zborów, Kościołów, czyli gwałtem, czyli pod pretextem Sądownym zabierać i odeymować chciał; a tym bardziey, gdyby komu z nas lub z naszych z przyczyny Religii w rzeczy samey gwałt stał się, a osobliwie gdyby pod pretextem Sądownego

De-

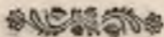


Dekretu Sojuszowi przeciwnego, do Exekucyi iakiey przychodzić miało w iakiey stronie; Interesł ten bez wszelkiew tergiwerfacyi, albowiem żaden więkſzy i powinnieyſzy nad ten, który chwały Cerkwi Jego Świętey Skonfederowanych Braci tyka ſię, potrzebniewyſzy bydź niemoże, tak ogólnie wſzyſcy, iako iedna iaka ieſt naſza część, a nareſzcie i Oſoba, ſzczególnie dokogoby tylko o tym wiadomość przyſzła, do mieyſca lub zamierzonego albo uczynionego gwałtu, i na termin Exekucyi, iako na ugafzenie pożaru powszechnego zbiegać ſię, a w przypadku niemożności przybycia Oſobitego, wreſzcie przez wyſłanych na ſwoie mieyſce liczbę przytomnych pomnożyć, pomoc zaś i Sukkurs uciśnionym i w niebeſpieczeńſtwie znaydującym ſię dawać, i tak iuż nie w ſłowach, lecz w skutku w wierze, w pokoju, Sumnieniu, wolności i Miniſtrom Kościelnym, także i mieyſcom dla Nabożeńſtwa poświęconym bez boiaźni, a przytym dla Dóbr Cerkiewnych i Zborów całoſci nieogładając ſię na żadne trudności, i niebeſpieczeńſtwa, i nieżałując pracy, i koſztu podług wszelkiew możności i wiadomości doſtrzegać będziemy; w czym dla ſpoſobniewyſzego między nami zno-

ſze-



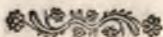
szenia się, dla ogłoszenia przestępstw i terminów na Exekucyą naznaczonych, i na Zjazdach bytności naszej wymagających naznaczyliśmy zaraz, i z między siebie wybraliśmy niektórych Generalnych Prowizorów, czyli Kuratorów spokoyności Cerkwi, i Zborów naszych Chrześciańskich, a mianowicie z między Ludzi Religii Greckiey wybraliśmy z Senatu JO. Xcia Konstantego Ostrogskiego Woiewodę Kijowskiego z Greckiey, JO. Xcia Alexandra Ostrogskiego Woiewodę Wileńskiego, Xcia Grzegorza Sanguszka [Koszerkiego Kafztelana Bracławskiego, z Rycerstwa zaś JOO. Xiążąt, Michała i Adama Wiszniowieckich, Xcia Joachima Koreckiego, Xcia Kiryaka Rożyńskiego, Xcia Grzegorza Horckiego, Xiążąt Bogdana i Jana Sołomereckich, Pana Jana Tryznę, Panów Andrzeia i Alexandra Zachorowskich, P. Jeroseia Horckiego, P. Jerzego Kierdeia, P. Łabońskiego, P. Stefana Łożkę, P. Lityńskiego Marszałka Mozyrskiego, Kniazia Jerzego Puzyne; a z między Ludzi Religii Ewangelickiey wybraliśmy Senatorów, tak z Polski, iako i z W. X. Lit: JO. Xcia Krzysztofa Radziwiłła Wileń; i JWW. JPP. Andrzeia Lefzczyńskiego z Lefzna Brzeskiego Kujawskiego, P. Janą Abra-



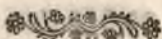
Abrahamowicza Smoleń: P. Krzysztofa Zenowicza Brzeskiego, P. Fabiana Cetę Malborskiego Woiewodów. WW. P. Jana Rozrażewskiego Poznań: P. Jana Zborowskiego Gnieźnień: P. Mikołaja Naruszewicza Zmudzkiego, P. Czaplica Kijowskiego, Pana Jozefa Korfaka Połockiego, P. Jana Zenowicza Witebskiego, P. Piotra Dorostayskiego Mińskiego, P. Piotra Niezeczyckiego Bielskiego, P. Andrzeia Firleia Radomskiego, P. Andrzeia Męcińskiego, P. Jana Drohoiewskiego Sanockiego, P. Urowickiego Chełmskiego, P. Jana Rufzkowskiego Przemyślskiego, P. Adama Balińskiego Bidgsk: Kasztelanów, i P. Krzysztofa Monwida na Dorohostaiach Marszałka naywyższego W. X Lit: a z Stanu Rycerskiego z Polki z Woiewództw tych, które w Lubelskim Trybunale sędzą się JPP Andrzeia Szafrańca Starostę Lubelskiego, P. Andrzeia Reia, P. Marcina Krezę, P. Kasptra Kempskiego, P. Waleryana Kołka, P. Krzysztofa Pawłowskiego, P. Zygmunta Palcewskiego, P. Hieronima Czyżewskiego z Czyżewa, P. Gniewofza Starostę Latowickiego, P. Piotra Hołukowskiego, P. Stanisława Stadnickiego na Łańcucie, P. Jana Bala, P. Marcina Chrzastowskiego, P. Samuela Troieckiego, P.

(c)

Jana



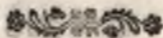
Jana Fredra z Krakowa , P Jerzego Stana , Czaplica Sędziego Ziemsk: Łuckiego, P. Jana Potockiego Starostę Kamienieckiego, PP. Jakuba i Krzysztofa Siemińskich Woiewodzców Połockich, P. Andrzeia Rzeczyckiego Podkomorzego Lubelskiego, P. Krzysztofa Reja Stolnika Lubelskiego, Panów Jana, Piotra, i Adama Horaykich, P. Lipskiego Podkomorzego Bełzkiego, P. Mikołaja Ostrogora, P. Jagodzińskiego Sędziego Ziem: Bełzkiego, P. Kaspra Kosińskiego, P. Pifatyńskiego Podkomorzego Braclawskiego; A z tych Koronnych Województw, które w Trybunale Piotrkowskim sadzą się: JJPP. Jerzego Latałskiego, P. Wacława Leszczyńskiego, PP. Sendziwoja i Jakuba Ostrogorow, P. Andrzeia Tomickiego, P. Andrzeia Zarembę z Kalinowy, P. Andrzeja Grudzieckiego, P. Woyciecha Witosławskiego, P. Stanisława Pogorzelskiego Podfędka Ziemsk: Kaliskiego, P. Zygmunta Grudzieckiego, P. Chryzostoma Marzewskiego, P. Michała Białowskińskiego, PP. Jana i Marcina Broniewskich, P. Piotra Zychlińskiego, P. Paleckiego, P. Jana Krzysztoforzkiego Stoln: Sieradz: P. Widawskiego, Laurentego Niemojewskiego, P. Andrzeja Krotowskiego Woiewodzica Inowrocł: P. Nieszczyckiego Sfe Cie-



Ciechan: P. Zygmunta Niezeczyckiego
Sztę Prafnyskiego, P. Załęskiego Podkom:
Rawlk: P. Stanisława Siewierskiego Sztę
Ostrzeszow: P. Szymona Ostromeckiego,
P. Adryana Chełmeckiego, P. Woycie-
cha Borkowskiego; z W. X Lit: JJPP.
Xcia Jerzego Radziwiła Wojewodzica
Nowogrodz: P. Jana Hlebowicza Stolnika
W. X. Lit: P. Adama Talwozfa Starostę
Düneburfk: P. Mikołaja Zenowicza Pod-
komorzego Ofzmiańk: Kniazia Melchio-
ra Pietkiewicza Pifarza Ziem: Wileńk:
Kniazia Jarosława Hołowczyńskiego na
Kniażycach, P. Piotra Stabrawskiego Sztę
Wendeń: Kniazia Teodora Druckiego Hor-
skiego, P. Jana Teodora Pocieia Sędzie-
go Ziem: Brzesk: P. Jana Maskiewicza,
P. Andrzeja Jundziła Marszałka Ziemsk:
Wołkowyskiego, P. Sebaſtyana Pakozfa,
P. Pawła Werefzczakę Podstolego Brzesk:
P. Jakuba Siemiaszka, P. Romana Rauta,
P. Romana Wasilewicza Korfaka, Knia-
zia, P. Jerzego Sokolińskiego Druckiego
Podkom: Witebtk: Sztę Uświackiego, P.
Grzegorza Sapiehę Podkomor: Orszań:
Kniazia Jana Druckiego Horskiego, P.
Melchiora Szemiota, P. Woyciecha Ra-
dzimińskiego Podkom: Zmudzkiego, P.
Sebaſtyana Kieyfszerta Sędziego Ziem:
Zmudz: P. Jana Hołownię Pifarza Ziem:

(c 2)

Woł-



Wołkowyśk: P. Andrzeia Stankiewicza
 Sstę Mińskiego. P. Makarewicza Sędz:
 Ziem: Mińsk: P. Jarosza Wołczka, Kni-
 zia Zyżemskiego Sstę Rzeczyckiego, P.
 Jana Jundziła; do których to wspomnio-
 nych Prowizorów, iako wśzystkich w po-
 wszechności, tak i do którego bądź z
 nich w bliskości Rezydencyi pokrzyw-
 dzeni w wolności Religii, i za Religią,
 a Rady i pomocy żądaiący przybiegać,
 przez co oni i każdy z nich dla tego, ie-
 żeli iaką potrzebę zobaczą innym oznay-
 mią, a o pożytecznym i pomyslnym za-
 kończeniu zdarzonego Dzieła nayspier-
 wiewy starać się maią; ta zaś staranność
 w pryncypalnych Sprawach, ażeby tym
 pospieszniej koniec swoy mógł odebrać,
 potrzeba nam będzie mieć Kongressa,
 które ażeby tym więcej licznieysze by-
 ły, deklaruiemy to sobie pod temiż rze-
 czonemi obowiązkami, iż kiedy Grecy
 Generalny Kongress ustanowią, i żądać
 tego będą. więc Ewangelicy na ten Ich
 Kongress lub sami przyiadą, lub Posłów
 przyśzlą, a z drugiey strony kiedy Ewan-
 gelicy Kongress Generalny, iak dawny
 zwyczaj ustanawiać Kongressa, ustano-
 wią, i gdy tego potrzebować będą, więc
 Greckiey Religii Ludzie na ich Kongress
 albo sami przyiadą, albo Posłów swoich
 przy-

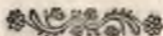


przyszłą, i tak wspólnie iedni drugich ciężary nosząc z obydwóch Stron Radą i pomocą sobie pomagając, i iako ci iestęśmy, którzy na mocy Kraiowey Konfederacyi zawsze sobie wierności dotrzymowaliśmy, i iako iedne ciało pod iedną Głową Chrystusa Pana, ta zgoda i przy mierze między nami wiecznemi czasy nigdy od niego nieodstępuiąc, ani piśmami, ani słowami obrażającemi ieden drugiego urażając, za pomocą Boską docho wywać będziemy; którą zgodę pod obo wiążkami w Konfederacyi Kraiowey wy rażonemi między nami uczynioney za twierdzając, Oboygą tak Greckiego, ia ko i Ewangelickiego wyznania Ludzie Rękami swoiemi podpisałi, i Pieczęci swoje do niey przyłożyli dla lepszego dowodu w Wilnie 1599. Roku.

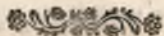
(10.) JAN KAZIMIERZ

Z BOŻEY ŁASKI KRÓL POLSKI, WIELKI XIĄŻE LITEWSKI, RUSKI, PRUSKI, ZMUDZKI, MAZOWIECKI, INFLANTSKI, SMOLENSKI, CZERNIECHOWSKI, A SZWEDZKI, CIOTSKI, WANDALSKI, DZIEDZICZNY KRÓL.

Wielebnemu Teodozemu Wasilewiczowi Archimandrycie Słuckiemu, wier nie



nie Nam miłemu Łaskę naszą Królewską. Wielebny wiernie nam miły. Dał Nam sprawę W. Kafztelan Kijowski, że wierność Twoja pod ten czas, gdy Woyska Nasze w Polu z Nieprzyjacielem Państw Naszych krwawie się rozprawnią, uczyniwszy sobie, i podniosłszy prywatną Chorągiew, a pod nią nie mało Ludzi, Sług, i poddanych swoich i cudzych nagromadziwszy, po Włościach chodząc płoczesz, i w majątności jego Dziedzicznej Kozangrodku, Ubogich Poddanych ciemiężysz, bydła zabierasz, Stacye wyciągasz, prowiantować i żywić się każesz, infze Chorągwie nasylaesz, i sam nawodzisz, i coć się tylko podoba, to bez respektu na Honor W. Kafztelana, i na godne za taki występpek karanie z kupą swoią robisz. Co (jeżeli tak jest) że przeciwko prawu, słuszności, Stanowi swemu, ku szkodzi Ludzkiej *non sine Scandalo* czynisz. Napominamy tym Listem Naszym Wierność Twoią, i koniecznie mieć chcemy, abyś W. T. Chorągiew zwinął, kupę swawolną rozpuścił, szkody Ludziom nie czynił, a poczynione dostatecznie nadgrodził, Wokacyey swey w służbie Bożey, nie grasfacyey w cudzych Włościach pilnował, bardziej się cnotami Zakonnemi zalecić sta-



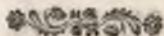
staraiąc, niżeli *lisentiosa vita* Stan Duchowny dyllamuiąc, wiedząc o tym zapewnie, że taką swawolą (ieżeli iey nieprzestaniem) rozkazaliśmy wierności Twoy zganić. Inaczey, tedy Wier. T. nieuczynisz z powinności swey dla Łaski Naszey. Dan w Krakowie dnia 24. Miesiąca Nowembra, Roku Pańskiego 1660. Panowania Królestw Naszych Polskiego Dwunastego, a Szwedzkiego Trzynastego Roku.

JAN KAZIMIERZ KROL (L. S.)

Monitoria do Wieleb: Archimandryty Stuckiego, aby w maiętności W. Kafztelana Kijowsk: Kozangrodku i inszych poddanym szkód nie czynił, i Chorągiew zwinął, kupę swawolną rozpuścił.

Andrzej Kotowicz Pisarz W. X L. mp.

(II.) *Die 18. Aprilis 1779. z Warszawy.* W Liście do Episkopa Kijowskiego X. Sadkowski przeprosza, że Expedycye do XX. Jana Stockiego, i Jakuba Zieleńskiego z pakietem do Polśa Rossyjskiego, i Relacyą o zrzędzonych przez Unitów Græco Rossyjskiemu Duchowienstwu krzywdach rozpieczętował,
z przy-



z przyczyny, iż tych XX. niebyło w Warszawie, a intereſſ ich, w którym był tłumaczem i Patronem, był mu zupełnie wiadomy. Daley wyraża, że w podobnym zdarzeniu za ięgo bytności w Warszawie było ich pięciu, a nie niewskorali. „ W tym bydź może za przy-
 „ kład Episkop Mohylowski nietylko do
 „ Peterzburga, ale po Wilnach i Warzsa-
 „ wach włóczący się, przy którym i ia
 „ przez 17. Lat mieszkając, wiemy co-
 „ kolwiek o intereſſie Religii naszej w
 „ Polſzcze uciemieżanej. Cóż w tym
 „ przypadku czynić? tu Panowie Gene-
 „ rałowie mówią; *nie lepiej byłoby, abyś*
 „ *Przew: W Pana tę pracę przyjąć na sie-*
 „ *bie raczył, i sam poſatygował się nie*
 „ *do Polſki, ale proſto do Peterzburga,*
 „ *i tam proſił o interpozycyą, albo że-*
 „ *by do Kommiſyji Cerkwie i Monastery*
 „ *zabrane Kapłanom były oddane, albo*
 „ *co lepiej, żeby przy was nieodmien-*
 „ *nie była wyſłana Kommiſyja. Takie*
 „ ich zdanie, ieżeli nie z uprzykrzeniem
 „ dla Przew: W Pana, rozumiem podoba
 „ się, że tym zrečniey, możnaby by-
 „ ło dokazać ſwego przedſiewzięcia,
 „ kiedy Przew: W Pan maſz, iak ſłyſzę,
 „ po Bogu bardzo ſobie przychylnego
 „ Wielkiego owego Męża JO. Piotra Ale-
 „ xan-



„ xandrowicza Zadunayskiego. *Ex oppo-*
„ *sito* tego, Xięża ile się ich tylko be-
„ dzie przysyłać, nietylko niczego nie-
„ dokażą, lecz jeszcze co gorszego o-
„ trzymają. O tym donieść Przew: WPa-
„ nu za powinność moją sądziłem. Iak
„ prędko bowiem jesteśmy wszyscy w
„ ciele Chrystusowym członkami, więc
„ koniecznie, kiedy jedne boleją, powin-
„ no to byź z uczuciem i dla drugich,
„ a tak wypada starać się iakim można
„ sposobem dopomagać. „ Kończy win-
„ szując mu wyniesienia na Metropolią Ki-
„ jowską.

Die 22. Aprilis. — Tenże Igumenowi
iakiemuś donosi, że w sprawie Monaste-
ru Dzieciołowickiego usłuży, że trzem Pa-
tronom Assessoriskim musiał zapłacić 150.
Czer: Złł: a za Dekret pretendują 60.
Czer: Złł: a możeby i więcej żądano,
gdyby JW. Stackelberg nieinteressował
się. Nakoniec ostrzega, żeby udaniu
Modesta przeciw Igumenowi niewierzył.

Die 30. Ožobris. X. Sadkowski na
dwa Listy Episkopa Mohylowskiego od-
powiadając, przeprosza, że niemógł
prędzey odpisać, raz, że oczekiwał re-
zolucyi na swoje Listy, drugi raz, że zda-
rzona



rzona śmierć Brata, którego żałował, była temu przeszkodą. Przytym pyta się tegoż Episkopa, w jakim są teraz stanie na Ukrainie prawowierne Cerkwie, o których nic nie słyży.

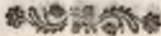
Die 12. Xbris. — Tenże Episkopowi Kijowskiemu posyłać przez Igumena Wileńskiego Listy Gangannellego, temi wyrazami odezwę kończy: „Co się dzieje z Cerkwiami prawowiernemi? „dawno już o tym nie słyżę.

(12.) *Die 22. Aprilis.* — W Resposie do Grzegorza Jakowlewicza X. Sackowki donosi, że P. Przybora pod Mińskiem miał kupić Dobra, i radzi podać Supplikę do Collegium Interessow Cudzoziemskich, aby było zalecono JP. Połowi o tegoż rekwirować.

(13.) Ukaz Jey Imperatorkiey Mci Samowładczyney Cało-Rossyjskiey z Duchownego Perejaślawskiego Konsystorza Rafaelowi Ihumenowi. Przez Ukaz Jey Imperatorkiey Mci z Najswiętszego Rządzącego Synodu Przewielebnemu Hilarjanowi Biskupowi Perejaślawskiemu i Boryspolskiemu Arcy-Pasterzowi Nafzemu Roku przeszłego 1779. dnia 27. 8bris za-
fzły



szły *præ cæteris* zalecono Was Rafaela Ihumena z Dyecezyi Siewskiej z Kiasztoru Pustelniczego Glinńskiego pod tytułem: *Nayświętszey Panny*, za prozbą wazną uwolnić, i do Dyecezyi Perejaślawskiej przeznaczyć, do którego bądź Monastyru, podług zdania iego Przewielebności, przez wzgląd na dawne wazne zasługi, iak tenże Ukaz oznacza, a że dnia . . . Grudnia tegoż R. za podanym przez siebie doniesieniem zadeklarowawszy się, że nieodmienną intencją wziąłeś, w Zagranicznym Prawowiernym tuteyszey Dyecezyi Bohuślawskim pod tytułem *S. Mikołai* Monasteryu resztę dni życia swojego dokończyć, i tamże ustawicznie przemieszkiwać. Na które doniesienie za wyrokiem iego Przewielebności, rozkazano proszącego Rafaela Ihumena do oznaczonego Bohuślawskiego Monastyru podług żądania iego uwolnić, i dla tego podług Ukazu Jey Imperatorskiej Mci w Duchownym Konfysstorzu przykazano, aby przełożyć o tym przez Ukaz *Anempodystowi* Ihumenowi Bohuślawskiemu i Braciom z tym zaleceniem, żeby za przybyciem waszym do Monastyru tak Stancyą naywygodniejszą dla was wyznaczono, iako też aby i Penfją podług wszelkiew tegoż Monastyru sposobno-

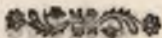


fobności kontentowano wszelkiemi sposobami we wszystkim, iako dla Człowieka zasłużonego czyniąc wzgląd, uszanowanie, i przychylność; o czym i wam dać znać przez Ukaz przy opatrzeniu Paszportem dla wolnego przejazdu postanowiono Dnia 24. Lutego 1780. Roku.

(14.) Wypis Ukazu Imperatorowej Rosyjskiej, do Feld-Marszałka Generała Zacharyasza Grzegorzewicza Hrabi Czerniszewa pod dniem 2. Lipca 1780.

Na doniesienie o nowey proźbie, którą Metropolita Greco Unicki w Polszcze Jazon Smogorzewski do was niedawno uczynił, aby mu zostawić rząd Kościołów Greco Unickich w Połockkiej i Mohylowskiej Gubernii, jeżeli nie na zawsze, to przynajmniey aż do nominacyi nowego Arcy-Biskupa: uznaliśmy rzeczą potrzebną, abyście mu w odpowiedzi przesłali następujące objaśnienie; to jest: iż *na mocy układu między Nami, a Królem śmcią Polskim* umówionego, ponieważ zezwoliliśmy, aby rzeczony Jazon Smogorzewski, będąc godnością Metropolity w Polszcze zaszczycony, wolny był względem nas od wszelkiego posłuszeństwa i podległości poddanego,

na



na iego więc miejsce nominowaliśmy innego Arcy-Biskupa do nowych Państw Naszych. Ten gdy wolał zostać w Państwach Cesarzowy Królowy, Dyecezya, którą miał zarządzać, znalazła się bez Pastera. A iako Prawo urzędzenia iey Administracyi i nominowania Arcy-Biskupa od Naszey Samowładności jest nieoddzielne, tak wypływa ztąd, że żadna Juryzdykcyja *Kościelna obca* niemoże się mieszać w rząd rzeczoney Dyecezyi w tym, co się ściaga do święcenia Kapłanów, i innych temu podobnych czynności władzy Duchowney, a za tym ani przytoczone przez Metropolitę Smogorzewskiego przykłady, ani prawo, które twierdzi, iż wynika z Prerogatyw do Juryzdykcyi Metropolitańskiej w ogólności przywiązanych, niemogą upoważniać go do przywłaszczania sobie iakijkolwiek Zwierzchności nad pomienioną Dyecezyą. Jego w tey mierze pretensya mogła mieć iakiś fundament, kiedy wyżey rzeczony Prowincye iedno składały ciało z Państwami Rzpltey, *ale dzisiaz gdy iest Obywatelem i Prałatem w innym Państwie, iakże może służyć razem dwom Panom równym?*

Z tąd



Z tąd widocznie pokaznie się, że wspomniony Metropolita powinien się wstrzymać napotym od mieszania się w to wszystko, *co się ściąga do Osoby i Urzędowania Arcybiskupa w Połocku rezydującego Naszego poddanego, a zachować się przy Juryzdykcyi, która mu w Polfcze należy, niewdaiąc się w Duchowne Państw Naszych intereśsa.*

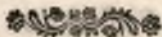
Co się tycze iego Dóbr własnych, należy mu podług Traktatów zostawić zupełne i całkowite używanie, równie iako wszystkim innym, którzy Nam przy sięgę wierności wykonali.

Dla urządzenia zaś Administracyi interesów Kościelnych w Gubernii Połockiej i Mohilowskiej, nim nowe Nasze nastąpią ukazy, *mieć chcemy*: aby ustanowiony był Konsystorz złożony z 3ch lub 4ch Duchownych Greko-Unickiego Obrządku Naszych poddanych, i za ludzi dobrych obyczajów uznanych.

KATARZYNA.

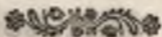
R O K 1783.

(15.) X. Sadkowski pod dniem 3 Września X. Konińskiemu z Warszawy rapportue:



tuie: że Synod pozwolił mu nosić Krzyż na pierśiach przez czas iego Kapelanii przy Poselstwie — W osobnym zaś Liście dziękuje za wyrobienie tego pozwolenia, spodziewając się, że który z Biskupów z swoiey mu Zakrytyi Krzyż przyśle. Donosi przytym, że List iego przez ręce Rezydenta oddany Polłowi, który z niego był kontent.

(16) List X. Sadkowskiego do Protokojereja Stefana Lewandy, czy Lewandowskiego w tey jest osnowie: „Przybywszy do Warszawy Oyciec Andrzej dzikie i straszne rzeczy podał do uszów moich o traktamencie okazywanym naszym Prawdowierności w waszey stronie od złośliwych Unitów, o czym ja i pierwey dosyć nasłuchałem się. Ja chociaż nie mam honoru znać WMPana, iednak bardziej przypatrzyłem się Portretowi słowami Oyca Andrzeja wyobrażonemu, prawie samych was widzę, i nietylko was, ale i Duszę waszą, i zacnieysze przymioty, ktori od naywyższey Opatrzności obdarzona, a tak i piszę prosząc waszey przyiaźni, i dla miłości Jezusa Chrystusa, radząc przytym dawać mi przy wszelkim pewnym przypadku znać, dla
„ szcze-



„ szczegulney tylko , iako Bratu wafze-
„ mu , i Członkowi tegoż samego Chry-
„ stufa Ciała ciekawości , o naywię-
„ kzych prześladowaniach przez kogo,
„ nad kim , i kiedy bywały ? Ja niebę-
„ dąc w siłach sam przez siebie wam po-
„ modz , zapewniam was , że wszystko
„ to przeszle się do Arcy-Pasterza mo-
„ iego Jerzego do Mohylewa , który nie
„ zaniedba samych nayznaczniefzych
„ Rossyiskich Panów o tym uwiadomić .
„ Oto JO. Xże Grzegorz Alexandrowicz
„ Potemkin dwarazy czyli trzy był w
„ Mohylewie , i Przewielebny JX. Bi-
„ skup wszystko , co tylko w prześlado-
„ waniu na was ściagnionym dawniey
„ widział , wszystko doniósł . Sądzę , iż
„ i ieszcze kiedy będzie , więc konie-
„ cznie nie zamilczy , a bydz może
„ przeloży i w Nayswiętszym Synodzie ,
„ i niebędzie to odpuszczono Ducho-
„ wney wafzey Zwierzchności ; dla te-
„ goż pisać wy macie do mnie dla ie-
„ dney , iak wyżej namieniłem , ciekawo-
„ ści . Obfzerniey o tym oznaymi Oy-
„ ciec Andrzej . Polecając się Miłości
„ wafzey i Świętym Modlitwom , iestem
„ z prawdziwym uszanowaniem i Sub-
„ missyą .

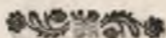
(17.) Ukaz



(17.) Ukaz Jey Imperatorskiej Mci Samowładczyny Cało-Rossyiskiej z Duchownego Kijowskiego Konfystorza Jere-monachowi Hilarionowi Namieśnikowi Słuckiego Trojeckiego Monastyru, z Bracią.

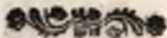
Podług Ukazu Jey Imperatorskiej Mości do Duchownego Kijowskiego Konfystorza za waszym i Braci Rapportem, i za doniesieniem: iż w Roku terażniejszy 1783. dnia 2. Września Paweł *Wolczański* Archimandryta wspomnionego Monastyru umarł, a 5. dnia tegoż Mieściąca z należytą Cerkiewną Ceremonią jest pogrzebiony, wspomniony zaś Monastyr Trojecki, przez JO. Xcia Jmci Karola Radziwiłła Woiewodę Wileńskiego, i Kollatora poruczony wam w rząd z Bracią, aż do mającego tam bydź Słuckiego Archimandryty, wiec postanowiono: *tmo.* Do czasu w tymże Słuckim Monastyrze przyszłego Archimandryty, podług zezwolenia wyżej wspomnionego Xcia Jmci, wy Namieśnik z Starszą Bracią macie należyty w tymże Monastyrze rząd prowadzić, i obiać cały majątek zewnątrz i wewnątrz do niego należący, także dochodów i rozchodów, i różnego nazwiska Xiążki, Dobra i tam daley

(d) pod



pod Inwentarzem, jeżeli ten w wspomnianym Monasterze znajduje się, *ex opposito* którego, jeżeli co przybyło wpiścić, i co ubyło wyraźnie oznaczyć, a ten, lub w przypadku niezneydowania się onego, spisawszy na nowo drugi, do niego, iak wyżej wspomniano, co się obeymie wciągnąć; także i zmarłego Archimandryty Testament na jego majątek (jeżeli iaki Oryginalny znajdzie się) zostawiwszy w Monasterze Kopia, a gdyby go niebyło, więc tenże spisać, i w porządku także trzymać, aż do Ukazu, przyślawszy do Konfysorza przy raporcie z objaśnieniem w tymże, jeżeli co nie zalega Skarbowego, lub Klasztornego na tymże majątku dla odraportowania o tym do Najswiętszego Synodu, i do Krajowego Ekonomicznego Collegium, z mocy zasłytych ukazów, pierwszego z Najswiętszego rządzącego Synodu *de die 15. Martii 1776. R.* i powtórnego *de 31. sbris R. 1779* z Krajowego Ekonomicznego Collegium. *ado.* Będący pod Juryzdykcyą Archimandryi Słuckiey Monastyr, Parafialne Cerkwie, i całe tamteysze Duchowienstwo we wszystkich Sprawach i rozśądzeniach, mają zostać pod Słucką Duchowną Administracyą, nazywaiącą się tamteyszym Duchownym

wnym Konfysforzem, w którey Administracyi ciż sami, co i za życia zmarłego Archimandryty wchodzili, i oprócz tych, Duchowieństwo Słuckie wybierze dwóch Kapłanów zdolnych i znających Prawa, i ci zasiadając, tak postępować mają, iak Święte Prawidła, Regulamen Duchowny, a naywyższe Jey Imperatorskiy Mci Ukazy przykazują, z nayczulszą pilnością bez wszelkiego opóźnienia, i przedłużania, i aby supplikujący bynajmniej zwłoki niecierpieli. W interesach zaś właściwie od zdania i rezolucyi Biskupiey dependujących, także co do Aspirantów z pod Juryzdykcyi teyże Archimandryi na Kapłanów, i Diakonów, ieżeli gdzie w nich iest konieczna potrzeba, z wywodem pewney o tychże wiadomości do wyexpedyowania onych przy należytych prezentach dostawiać do tuteyszego Konfysforza Przewielebnego Biskupa Kijowskiego, a za ich przybyciem, od teyże Duchowney Administracyi Jego Przewielebności; o czym do teyże Administracyi, do was Namieśnika z Bracią, i osobno do całego Słuckiego Duchowieństwa posłać ukazy, i posłane. 1783. R. dnia 5. Października.

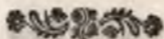


(18.) Ukaz Jey Imperatorskiej Mci Samowładczyczyney Cało-Rossyiskiej, z Kijowskiego Duchownego Konfystorza. Hilarionowi Jeromonachowi, Zagranicznego Prawowiernego, w Polfczce sytowanego Trojeckiego, Słuckiego Monastyru Namieśnikowi z Bracią.

W Ukazie Jey Imperatorskiej Mci z Najswiętszego Synodu, do tuteyszego Konfystorza dnia 25. Września R. 1783. ordynowanym, a przez tenże Konfystorz dnia 12. terażnieyszego Miesiąca Października odebrany wyrażono, i w tym to wyraźnym Nayiasnieyszey Imperatorowey Jeymci Ukazie Najswiętszemu Synodowi dnia 22. Września intymowanym, i własną Ręką Imperatorowey Jeymci stwierdzonym napisano. — „Nay-
 „ łaskawiey Konferowaliśmy Samuelo-
 „ wi Arcy-Biskupowi Rostowskiemu Sy-
 „ nodu naszego Członkowi Metropo-
 „ lią Kijowską, zostawiwszy przy nim,
 „ Tytuł Członka Synodu, na miejsce
 „ zaś iego, do Dyecezyi Rostowskiej
 „ rozkazujemy przenieść Arseniufza Bi-
 „ skupa Twerckiego, do Twerckiej Dye-
 „ cezvi Joasafa Członka Synodu Biskupa
 „ Niżhorodzkiego, a do Niżhorodz-
 „ kiej Dyecezyi, Wikarego Dyecezyi
 „ Mo-



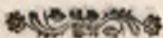
„ Moskiewskiej, Damascena Biskupa Sie-
„ wskiego, do Włodzimirskiej Dyecezyi,
„ Wikarego Dyecezyi Nowogrodzkiej,
„ Wiktora Biskupa Ołonieckiego; *in se-
quelam* tego wyraźnego Jey Imperator-
skiej Mci Ukazu Najswiętszy rządzący
Synod rozkazał: dla istotnego podług te-
go Jey Imperator: Mci Ukazu dopełnienia,
do wszystkich wspomnionych Biskupów
dla należytey Kommemoracyi Imienia
Przewieleb: Samuela Metropolity Kijow:
i Halickiego Członka Synodalnego po
Dyecezyi Kijowskiej, przy Cerkiewnych
i Kapłańskich Obrządkach, i dla powinno-
go od Duchownego i Świeckiego Stanu Lu-
dzi w tey Dyecezyi znajdujących się,
iako swojemu Pasterzowi posłuszeństwa i
podległości, do tegoż Konfysforza; o in-
nych zaś wyżej oznaczonych Biskupach
wspomnionych Dyecezyi do Ichże Konfy-
sforzów, a dla wiadomości, do Synodal-
nego Moskiewskiego Kantoru, do Syno-
dalnych Członków, i do innych Prze-
wielebnych Dyecezalnych Biskupów, a
gdzie takich nie masz, więc do Ducho-
wnych Konfysforzów, także i do Mo-
skiewskiego Drukarzkiego Kantoru do
Stauropigialnych Klasztorów i Monasty-
rów posłać Ukazy; i na mocy Jey Im-
peratorskiej Mci Ukazu w Kijowskim Du-
cho-



chownym Konfystorzu udeterminowano podług Exemplarza Ukazu z Najswiętszego Rządzącego Synodu dla wiadomości, i należytey podług niego Exekucyi do wszystkich Dyecezyi Kijowskiej, w którey liczbie i w Polszcze zawierają się Prawowierne Monastery i Duchowne Administracye, są posłane. 1783. Roku dnia 13. Października.

(19) *Pod dniem 28. Października.* Mam honor powinszować Przewieleb: WMPanu nowey łaski przez Imperatorową Jeymć okazaney. Dawno ia tego Przewielebnemu WMPanu życzyłem, wasze bowiem prace, i starania dawno iuż na to zasłużyły. Ja proszę nayspokorniey, i na tym nowym stopniu bydź dla mnie dawnego Ducha, lecz ani na myśl mi nie przychodzi, żeby ta przemiana odmieniła w was ku mnie Geniusz. — Co się tycze Archimandryi Suckiej. JW. Posał piisał za mną do Xcia Radziwiłła List re-kommandacyiny, i w tych dniach spodziewać się trzeba od niego rezolucyi. Ja z tym prawda dawniey odezwałem się, lecz teraz ani siak, ani tak. Mnie w Warszawie nieźle, lecz iak w Sucku będzie niewiadomo; niech się iednak we wszystkim dzieie wola Boska.

(20.)



(40.) NAYIAŚNIEYSZA MONARCHINI, NAY-
ŁASKAWSZA PANI!

Jak przedtym naywyższe Waszey Imperatorskiej Mości Łaski i Dobrodziestwa wylewać na mnie nayuniżeńszego swego poddanego iedynie z litości swoiey raczyłaś, tak i teraz nayłaskawiey dajny mnie Stopień Arcy-Biskupski, i Tytuł Towarzysza Nayświętszego Synodu, z tegoż samego czystego i niczym niezmeconego wyciekły zródła. Pomógłbym to Boskie zródło, gdybym przystąpił do onego z moją proźbą, abo z czym za mną wstawieniem się, luboby przytym coś i zasług się ukazało. Lecz Wasza Imperatorska Mość iedyną rufzona litością wylewając szczerobliwości swoie na godnych, przypomniałaś i tego swego poddanego, który zasługi i godność swoią, ma za proch i błoto. Za takowe naywyższe miłosierdzie wylewając przed Tronem Waszey Imperatorskiej Mci naywdzięcznieysze moje serce, nie mam potrzeby w tym baiecznym zródle, które napojonych Starców młodość niby odradzało. Starości moiey siły zródłem litości Jey tyle są odnowione, że w gorliwym wy-
peł-



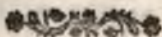
pełnieniu zbawiennych Jey rozkazów i powinności moiej, starość mię nigdy niepomiesza. Przytym proszę, i prosić bez przestanku będę, naypierwsze wszystkich łask źródło Boga, by zawsze wylewał dobroci swoje na Waszą Imperatorską Mość, dając wszystko podług Jey serca, i wszystkie Jey zamyśły wypełniając.

(21.) Ukaz Jey Imperatorskiej Mci Samowładczyney Cało-Rossyiskiej z Kijowskiego Duchownego Konfystorza znajdującemu się w Warszawie przy Poselstwie Kapelanowi Ihumenowi Wiktorowi Sadkowskiemu. Za Ukazem Jey Imperatorskiej Mci Nayświętszego Rządzącego Synodu Członek Samuel Metropolita Kijowski i Halicki, wysłuchawszy Ukazu Jey Imperatorskiej Mci z Nayświętszego Rządzącego Synodu Roku teraznieyszego 1783. *de die 30 gbris* wyflanego, przez który między innymi nakazano Jego Przewielebności podnieść was na Zagraniczną w Polsce będącą Słucką Trojecką do tuteyszey Dyecezyi należącą Archimandryą, przez wzgląd rekomendacyi za Wami Arcybiskupa Mohylowskiego Synodalnego Członka, i nadzwyczajnego i Pełnomocne-



cnego Pośła Hrabi Stackelberga, i Barona d'Ach Rezydenta, i Nadwornego Konfyliarza, o należytych Urzędach Waszego sprawowaniu i chwalebnych postępach z tym, iż dla zadeterminowania na mieysce Wasze do Warszawy do Poselstwa innego Jeromonacha za zniesieniem się z tamteyszym Nadzwyczajnym i Pełnomocnym Pośłem Hrabia Stackelbergiem, Nayświętszy Synod polecił przyrzeczeniu Jego Przewielebności. *Præcæteris* rozkazał wam stanać w Kijowie na *Expensie* tegoż Słuckiego Monastyru dla wyniesienia Was do tegoż Zagranicznego Trojeckiego Słuckiego Monastyru na Archimandrytę, ażeby zaś przy tymże Poselstwie za oddaleniem się Waszym nie mogła w tym Urzędzie następować przerwa udeterminować, jeżeli wyciąga tego wspomniany Hrabia Pośel Stackelberg z znajdującego się w Polsce Prawowiernego Brzeskiego Monastyru do tu-teyszey Dyecezyi należącego, za Waszym rozpatrzeniem się, i za zniesieniem się z tamteyszym Ihumenem Spiridionem dobrego i sposobnego Jeromonacha do przybycia aktualnego Kapelana, i o tym do Was posłać Ukaz, i ten się posyła, a do Brzeskiego Ihumena Spiridiona takowy posłany. 1783. R. 7. Xbris.

(22.)



(22.) Oycu Ihumenowi wiadomemu starać się o Archimandryą nieprzeszkadzam. Co się mnie tycze ponieważ JW. Pofeł i JP Rezydent ze mnie kontenci, potym że Panowie Polscy i Magnaci znają mnie. Co się zaś tycze Słuckiey Archimandryi, boję się, aby z Mitrą nie były ściągnięte na mnie, i nieznośne kłopoty, osobliwie kiedy słyszę, że tam wszystko w nieporządku i ruinie. Pojechałbym do was, ale to wszystko oddaę na wolą Boską. — Niżey donosi o Metropolicie, iż wyniesiony na Metropolia, pisał do Arcy-Biskupa Mohylowskiego: iż czas aby i Kapelan Warszawski był nadgrodzony Archimandryą.

(23.) Kiedy też Nayprzewielebniejszy WMPan na Metropolia Kijowska wyniesiony? . . . Ja życzyłem całym sercem abyś WMPan to Dostoieństwo i na tym miejscu osiągnął, chociaż w pierwszym moim Liście o tym nienapisałem, znając *Veſtram Sanctitatem* tak dobrze, iak zda się nigdy kto inny lepiej, i tak Chwała Bogu: iż na ten stopień wyniesiony Nayprzewielebniejszy Samuel. Ten Mąż iak był *Veſtrae Sanctitatis* Uczniem, a ieszcze ile mi wiadomo naymilszym, niepowątpiewam, iż zaczerpnąwszy z was
zba-



zbawienną wafzą Naukę, w krew i sok dla siebie zamienił; dlaczego Dyecezya Kijowska powinna sobie winzować: że takiego Arcypasterza dała Jey Opatrzność. Ona w Samuelu będzie kosztować łodyczy pokarmu wielkiego i nie do naśladowania Dokonawcy Jerzego, i tak gdyby za Wiktorem chciał napisać, i iemu przyszłoby zostawać bliżey pod jego Kommendą, policzyłby siebie za szczęśliwego, któremu że mnie niegodnego rekomenduje łasce, przynosząc za to najczulsze podziękowanie. Zanoszę przed Ołtarzem Pańskim naygorętsze modły: że wszystko dla Chwały Świętego swoiego Imienia, i na pożytek Cerkwi podług ferca waszego zrządza. JW. Pofeł ieszcze odpowiedzi na swoje pisanie za mną od Xcia Radziwiłła nieodebrał, a pisze do mnie z Słucka pierwszy Obywatel: iż stara się o te mieysce Oyciec Ihumen, albo wyraźniey mówiąc Starszy Monastyru Dzieciołowickiego, Meleciusz Buwayłów, z wielkimi (tylko niewiem od kogo) za sobą rekomendacyami, ale Xiążę miał iakoby powiedzieć, że będę pisał do Metropolity Kijowskiego, aby podług zwyczaju przysłano z tamtąd dwóch Kandydatów, więc prosz, żeby ia nim bydz starał się, lub innego iakie-



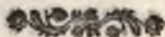
kiego użył frzodka , żeby mnie dostało się to mieysce. Ja odpisałem , iż polecam wszystko woli naywyższej Opatrzności , i że pewna wielka Ofoba , niewymieniając , ale domyślając się : iż *Veštra Sanctitas* już o tym do Nayprzewiełbnieyszego Metropolity Kijowskiego pisał. Inkluduję przytym List w Originale od Oycy Starzszego Wileńsk: o Modęście , który bez kwestyi już Unitem , albowiem ja sam widziałem go bez Brody z kołnierzykiem , i wszyscy naydujący się przy mnie Ludzie. Przyłączam nikczemne moje zdanie , ieżeli *Veštra Sanctitas* nie będzie raczył tego Listu (opisawszy wszystkie jego Zakonności postęпки) . posłać do Najswiętszego Synodu z proźbą : aby iak teraz Nuncyusz w Peterzburgu , donieśli mu , co to za Człowiek ? i aby między innemi rzeczami dobrze mu wraźono : iż on ozuchwałił się podeyść i nayszanownieyszch Północnych Podroźników Hrabiego i Hrabinę przez wyprośzenie u nich wiadomey liczby pieniędzy na Monastyr Zabłudowski , iak on słyżę , sam z tym dawniey , aniżeli został Unitem , w Warszawie odzywał się , i żeby zarekwirowano : aby tenże Nuncyusz do kogo będzie to z istoty należeć , rozkazał go wyśłać , aby nau-



nauczyć, a innym na takie lekkości odważającym się przelzkodzić, lecz wreszcie to moje zdanie, za iakie osądzić raczycie.

(24) Ukaz Jey Imperatorskiewy Mci Samowładczyny Cało Rossyiskiewy, z Kijowskiego Duchownego Konfystorza, Hilarionowi Jeromonachowi Namieśnikowi Słuckiego Trojeckiego Monastyru z Bracią Dnia 15. Grudnia Roku terażnieyszego 1783 zostaiący po zmarłym Pawle *Wotczańskim* Archimandrycie Słuckim na Urzędzie Sekretarza Jan Białozor przełożył, iż on będąc za życia Archimandryty na wspomnionym Urzędzie, i służąc przez Lat 17 bez żadnego podeyrzenia, i odbierania od Manastyru Słuckiego pensyi, dla iednych szczegulnie od Żelźłego względów, i ieżeli czasem kto co dał dobrowolnie, w innezas (oprócz swoiey powinności) Kłasztorne interessa, gdzieby mu można, choć najmnieyszzy grosz zebrać, niewdawał się; a po śmierci rzczonego Archimandryty, Zakonni tegoż Monastyru Słuckiego Bracia nieoglądaiąc się na tegoż Białozora Sieroństwo i niedostatek, cały iego majątek zaarefztowali, i samego z Monastyru nie wypuszczaią, trzymaiąc w Celi

różno

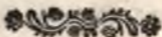


różne urągania i szyderstwa wyrządzają; Zaczyn prosił, iżby od tychże Braci daley uciskanym nie był, iako Monastyrowi nie niewinny, i aby od ich prześladowania był na zawsze wolnym, i żeby zaśzło roztrząśnienie i decyzya, iakoż przytym przyłączył dane sobie dnia 20. Lipca, R. tegoż 1783. od Zakonnych Braci Słuckiego Troieckiego Monastyru, za ich podpisem Swiadeństwo to jest: od Jeromonachów: Hilariona tamteyszego Namieśnika, Joba przełożonego Monastyru Starczyckiego, Ignacego, Melchifedecha, Jeromonacha Łukałza, Jerodiakona Protazego, i przytomnych przytym Kapłanów Swieckich Jana Mołczanowicza, i Daniela Balkowskiego, z którego pokazuje się: iż Ci Bracia jednomyślnie i dobrowolnie zaświadczaią, że tenże Białożor iak tylko, ieszcze w 1766. Roku przez rzeczonego Archimandrytę Pawła Wołczańskiego, był z Kijowa uproszony do Słucka na Urząd Sekretarza, i przebył w Święto Trojeckim Monastyrze na Funkcyi Sekretarzkiey, aż do terazniejszego 1783. Roku, wiernie, pilnie, i z honorem tak, iak przysłało Człowiekowi zacnemu i poczciwemu, według Urzedu i powinności swoiey, którą miał sobie powierzoną i poruczoną sprawował
się

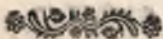


się, w żadne inne interessa i sprawy niewchodząc, a mianowicie trzymania w mocy swoiey Kassy Klasztorney, Aredy, lub zaftawy Folwarku, albo czegokolwiek Klasztornego, zkądby mógł mieć zylk z Possessyi Klasztornych, tylko szczegulnie pism i Expedycyi, referujących się do Interessów Konfystorza Archimandryi Słuckiey, i samego Archimandryty tykających się, a sobie powierzonych pilnował, czym się on i zatrudniał, i na tym cała iego zależała powinność bez żadney opłaty; teraz zaś patrząc na słabość swoiego Archimandryty prosił o wydanie sobie świadectwa z podpisem rzeczonego Archimandryty, i tychże Braci; zaczym będąc oni dobrze wiadomi życia Sekretarza Białozora w niczym niepodeyrzanego, i przez tyle lat w tym Klasztorze mieszkającego zapewniają rzeczonym Pismem i potwierdzają, iż żadney pretenzyi ani mieć, ani poszukiwać nie mogą, ani będą, tak sami przez siebie, iako i przez inny szrodek, iako w niczym tenże Białozor od nich nie podeyrzany w pokrzywdzeniu Osób, i Dóbr Klasztornych jest wolny i majątkiem swoim, według własney woli i chęci, gdzie zechce w jakim Kraiu lub w Słucku, albo w bliskości Słucka bez

za-



żadney od nich przeszkody i wzgardy, żyć może; lecz i gdyby tenże Archymandryta ozdrowiał, i na dawney funkcyi temuż Białożorowi powierzoney zofstawać chciało się, zaczym gdyby oni, lub ieden z nich który, albo z ich strony czego chciał dochodzić, albo lżyć, czyli iaki gwałt zadał, taki bądź prawnie czyniący, w żadnym Sądzie przyjętym byź niepowinien, lecz iako potwarz i gwałt czyniący, na rekwizycyą i za pozwem do przyzwoitego Sądu przez Białożora wyniesionym pod rozagę Sądu na iego żądanie podpadać będzie, które to zaświadczenie, i zapewnienie dawszy przy oznaczonym świadectwie uproszonych Osób podpisem rąk swoich stwierdzaią. Za którym doniesieniem tegoż dnia od Jego Przewielebności taka nastąpiła rezolucya: = Podług tego doniesienia należyte uczyni roztrząśnienie i rozpoznanie Wiktór Sadkowski Ihumen, bywfszy Kapelan w Warszawie przy Pofelstwie Rossyiskim, przeznaczony na Archimandrytę Monasteryu Słuckiego, a po wysledzeniu otworzywfszy Zdanie swoje przełoży Jego Przewielebności, Braciom zaś Słuckiego Monasteryu przez Ukaz z Konfysforza naysurowiey zalecić, iżby oni Supplikantowi naymnieyszych przy-



przykrości, i krzywd bynaymniey nie-
czynili, pod karą nayfrozszego strofu
podług Ukazów i Praw, co się wam Na-
mieśnikowi z Bracią zaleca. Dnia 20.
Grudnia 1783. Roku.

(25.) *Przysięga Ordynującego się
na Kapłana.*

JA niżej wyrażony obiecuję i przy-
sięgam Wszchemogącemu Bogu, przed
Świątą Jego Ewangelią na to: iż chcę,
i powinienem Jey Imperatorskiemu Ma-
jeństawi, moiey naymiłościwzney Wiel-
kiej Pani, Imperatorowey Katarzynie
Alexiejewnie, Samowładczyni Cało-Ros-
syiskiej, i Jey Imperatorskiej Mci nayu-
kochanńszemu Synowi, Panu Cesarzewi-
czowi, i Wielkiemu Xiążęciu Pawłowi
Piotrowiczowi prawemu Cało-Rossyiskie-
go Tronu Następcy wiernie i nieobłu-
dnie służyć, i we wszystkim bydz połu-
sznym, nieoszczędzając życia swojego
do ostatney kropli krwi, i wszystkie do
wysokiego Jey Imperatorskiego Maješta-
tu Samowładztwa, mocy, i władzy przy-
należące Prawa i Prerogatywy ustan-
wione, i na potym ustanowić się mające,

(e)

po-



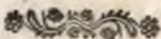
podług terminalnego rozumienia mocy, i sposobności zastrzegać, i bronić, i przytym naostatku starać się promowować wszystko to, co do Jey Imperatorskiego Majestatu wierney służby, i pożytku Krajowego, we wszelkich przypadkach tyczeć się może. O uszkodzeniu zaś interesu Jey Majestatu, stracie i upadku, iak prędko o tym dowiem się, nietylko wczesnie donieść, lecz i wszelkiemi sposobami odwracać, i niedopuszczać starać się, i wszelki mnie powierzony sekret mocno chować będę, i włożony na mnie Urząd tak podług tey (generalney, iako i podług osobney) zadeterminowany, i od czasu do czasu Imieniem Jey Imperatorskiego Majestatu od przeznaczonych nademną Starłych, wypadłe Instrukcye, Regulamenta i Ukazy należytym sposobem podług Sumnienia moiego wykonywać, i dla moiego pożytku, krewieństwa, przyjaźni, ani nieprzyjaźni przeciwko powinności moiey i przysiedze niepostępować, i takim sposobem siebie regulować i postępować, iak dobremu i wiernemu Jey Imperatorskiego Majestatu poddanemu dobrze przystoi, i należy; a iako ia przed Bogiem, i straszny Jego Sądem zawfze odpowiedź dać mogę, tak istotnie niech Pan Bóg mi na duszy

i na



i na ciele pomoże. Przy tym przyśięgam: iż powinienem, i podług obowiązku chcę, i wszelkim sposobem starać się będę podług Ordynacyi na Kapłaństwo, Kapłańskie moje powołanie przechodzić z wszelką poczciwością i czystością Dusz, powierzonych mi ludzi pilnie i gorliwie Prawa Boskiego nauczać, i samemu w czytaniu Pisma S. i w zrozumieniu mocy jego i Tajemnic zatrudniać się nie leniwie i pilnie, nie upijać się, pośmiewiska z siebie nieczynić, przystoynie żyć, lecz wszelką uczciwość w Konwersacyi i odzieniu, z przyzwoitością strzedz szacunku moiego dostojęństwa, a bardziej przykładem dobrym i niepodeyrzanym życiem, powierzoną mi Trzodę do prawowierney Religii prowadzić, a jeżeli przytrafią się w Parafii moiej Syzmatycy, tych słowem Boskim i Pismem Ojców Świętych, Duchem łagodności przekonywać, i doprowadzać dla powrócenia i złączenia się z Cerkwią wszystkie mi szkodkami starać się będę; o niepoprawiających się zaś, i przy uporze swoim trwających, tym bardziej o zepsutych i innych od złączenia się z Cerkwią odciągających, pismem i słowem przekładać będę, tym jeszcze bardziej w Xięgach Spowiedniczych pokrywając i po-

(e 2) bła-



błazaiąc ich złey wierze z Prawowier-
nemi Chrześcianami , iako spowiadaiące-
mi się, zapifywać nie będę. Przysięgam
ieszcze przed Wszechmocnym Bogiem ,
że wszystko to, co przezemnie przyo-
biecane , nieinaczey tłumaczę w rozumie
moim , iako przepowiadam ustami moie-
mi , lecz w tey sile i rozumieniu , iako-
wą moc i znaczenie napisane tu słowa
czytaiącym i słuchaiącym okazują , i
wszystko stwierdzam Przysięgą moią.
Bądź mi patrzący na serce Boże ! Obie-
tnicy moiey świadkiem , iako nie kłam-
liwa jest , a ieżeli kłamliwa , i niepodług
Sumnienia moiego , bądź mi Tenże spra-
wiedliwym mścicielem . Na dopełnienie
zaś tey moiey przysięgi całuję Słowa i
Krzyż Zbawiciela moiego. Amen.

R O K 1784.

(26.) *Dnia 13. Stycznia.* Do Duchowne-
go Kijow: Konfystorza od Wiktora Ihume-
na Kapelana Poselstwa Rosfijiskiego Rap-
port. Ukaz Jey Imperatorskiey Mci Sa-
mowładczyny Cało Rosfijiskiey , z Kijow-
skiego Duchownego Konfystorza , sub
Nro 1953 rozkazuiący mi prezentować
się w Kijowie na Expensie Monastyru Słu-
ckie-



ckiego dla Kreowania mnie na Archimandrytę do pomienionego Klasztoru, i żeby przy Poselstwie za oddaleniem się moim niemogło następować w Exekucyi powinności Kapłańskiej opóźnienie, i jeżeli potrzebuie tego Posel Hrabia Stackelberg, zadeterminować z Brzeskiego Monasteryu uczciwego i sposobnego Jeromonacha, do przybycia aktualnego do Warszawy Kapelana *de die 7. Xbris* zeszłego 1783. R. przezemie Roku terazniejszego 1784 dnia 11. Stycznia odebrany, na mocy którego przyzwoite dopełnienie uczyni się.

Dnia 9. Januarii: X. Sadkowskiego List do Namieśtnika Monasteryu Słuckiego z Kopią Ukazu, i zaleceniem, aby mu 16. Koni z przykrytą Kolaską, i z powozami na Expensie Klasztoru przysłał, iak Ukaż dysponuie, dla wyjazdu do Słucka, aby się mógł prezentować JO. Xciu Jmci.

Od Tegoż do Onufrego Jwanowicza List z podziękowaniem za Rekomendacyą przed Xięciem Jmcią. *Niżej pisze:* że chciał się widzieć z Panem Sekretarzem Bernatowiczem, ale już wyjechał, że był u Siostry Xiążęcia Jegomości, potym



tym u W. JP. Morawskiego Szambelana J. K. Mci. którzy obiecali pisać. *Nako-
niec* prosi, aby mu na mieyscu Radą i
pomocą chciał bydź.

Dnia 20. Januarii List X. Sadkow-
skiego do iakiegoś Ihumena z doniesie-
niem, iż na ręce JPani Jozefowiczowey
zostawuie zapieczętowane Ukazy, i do-
rozumiewa się, że to o X. Rafaelu, aby
był przyślany na mieysce iego do czasu,
póki inny nie będzie przyślany Kapelan.

Dnia 25. Stycznia. X. Sadkowski pi-
sząc do Biskupa Mohylowskiemu z donie-
sieniem, że mu każą iechać do Kijowa,
tudzież z Kommunikacją Ukazu i Kopią
Listu, *wyraża*: „W tym Ukazie ponie-
„ waż Ja widzę Was pierwszych moiego
„ postąpienia na wyższy Stopień *Auto-*
„ *rem*, więc naypierwey wylewam nay-
„ wdzięcznieysze moje serce przed Prze-
„ wielebnym WMPanem prosząc nayu-
„ niżenney do końca wieku kontynuo-
„ wać Arcy-Pasterskie Łańki, który, aby
„ Naywyższa Opatrzność do naypoźnien-
„ szego i naygłębszego przy czerstwey
„ Starości przedłużyła, przed Ołtarzem
„ Jego Świętym rąk podnosić nieprze-
„ stanę.

Dnia

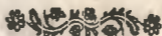


Dnia 10. Kwietnia. Tenże pomienionego Arcy-Biskupa Mohylowskiego przeprosza, że na trzy Liſty dopiero odpisuje. Chętni się z przyięcia od Xcia Radziwiłła, opisuje cały ceremoniał tego przyięcia, ze wszystkimi okolicznościami nawet co do ubrania i humoru, w jakim był Xże Wojewoda, i z iakiey okoliczności; iaki miał komplement. Dokłada, że X. Andrzejowskiemu chce usłużyć, że się Metropolita Kijowski dziwi dla czego nieprzyjeżdża.

Dnia 18. Kwietnia. — Liſt X. Sadkowskiego do Xcia Wojewody z prozbą o prezente dla dwu Xięży na Parochie przy Cerkwiach Słuckiey i Jazyłskiey.

Dnia 26 Kwietnia. — Liſt Tegoż do Motropolity Kijowskiego prosząc, aby dwóch na Kapłanów chciał wyświęcić do Szepelowicz, i do Dóbr Starościney Zmudzkiey.

Dnia 26 Kwietnia. — Ukaz Imperatorowey i Synodu z Konfysforza Kijowskiego, z upomnieniem czemu pozostałości Archimandryty zeszłego Wołczańskiego nie są spisane? czemu nieodane Siostrze Jego? oraz z zapytaniem:
czy



czy był iaki Testament? i czy nie zostało po nim Skarbowey pretenfyi?

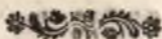
Dnia 29. Kwietnia — Ukaz zwykłą formą dysponujący: żeby Hilaryon Namieśnik, Ekonom Protazy, i Sekretarz Iwan Iwanów przeszły, do Konfysforza Kijowskiego przyślani byli, dla interessu ich się tyczącego.

Pod dnem 20. Maja. List X. Sadkowskiego z Kijowa do nowo-kreowanego Episkopa.

Dawno niepiszącemu do Przewieleb: WMPana wypadało pisać wiele, lecz zamiast tego piśzę mało, z przyczyny niedostatku czasu. Ja teraz mam honor powinzować Wam godności Biskupiey, Wy tey za wafzą naypocziwszą Dufzę i trudy dawno warci. Da Rządca Pasterzów długoletnie i pomyślnie nietylko Biskupem, lecz bydź i Arcybiskupem. Co się mnie tycze: Ja żyję, i wczoray po Niebofzczyku Oycu Pawle do Słucka na Archimandrytę wyniesiony jestem &c.

Dnia 29. Maja. Rapport do Metropolity Kijowskiego donoszący o odebraniu 3000. Rubli od Natalii Kuszminiszowej na Nonastyr Słucki przeznaczonych.

Tegoż



Tegoż dnia. Rapport do Metropolii Kijowskiej względem połowicznej części dochodów z Parafii dla X. Terleckiego przypadających.

Dnia 31. Maja. — Ukaz do X. Sadkowskiego od Metropolii Kijowskiej, dysponujący, żeby przysłał zdanie na trzy Artykuły od Bractwa Słuckiego podane, *idq; tmo.* O dokończeniu Cerkwi. *zdo.* O Architekcie *ztio.* O Xięgę Sznurową, to jest tę: w którą się podług rozrządzeń Synodu zapisują Jałmużny, przez kogożkolwiek dane.

Dnia 7 Czerwca. — Ukaz w formie zwyczajnej, zalecający, aby 3000: Rubli od Natalii wypłacone, i dochód z Xięgi Sznurowej, nie na co innego X. Sadkowski obracał, iak tylko na kontynuacyą Fabryki Cerkwi Słuckiej, z obowiązkiem corocznego o tym Konfystorzowi Kijowskiemu raportowania.

Tegoż dnia. Nakazano X. Sadkowskiemu, żeby dochód przeszłoroczny z Monastynu Słuckiego, który 6000. Zł: wynosił, tudzież Summę 7000. Zł. za Dekretem Konfederacyi odebraną, i intryaty wyexaminował, i Regestra do Konfystorza Kijow: przysłał. Trze-



Trzecim Ukazem dysponowano: żeby X. Sadkowski pretenzje Bilkowiczów roztrząsał, o zabrany majątek, i zaległość za Xiążki, żeby dawnych Monastyru Słuckiego Rządzców przyzwał, Kwity Oryginalne od nich pozyskane, i Rapport do Konfysztorza Kijowskiego przysłał.

Dnia 9. Czerwca. — Rapport na odebrany Ukaz względem przysłania Sznurowey Xiążki zamykającej Perceptę i Expens, za życia Wołczańskiego Archimandryty Słuckiego.

Tegoż dnia. Ukaz z Konfysztorza Kijowskiego, aby Namieśnik Hilarion i Jan Iwanow przeszły Sekretarz dla Komportacyi majątku po Kapłanie ze Wsi Bielewicz pozostałego, i dla zdania rachunku za Xiążki Katechizmowe dali z siebie sprawę.

Dnia 16. Czerwca. — Dyspozycya Ihumenowi Protopopie Petrykowskiemu, aby Zachorowskiego nowo wyświęconego nauczył administrować, i dobrze czytać.

Dnia 20. Czerwca. — Proźba X. Sadkowskiego, do Metropolity Kijowskiego, aby raczył przysłać Kapłanów dla Mo-

rockiego, i Hrożowskiego Monastery-
rów, ponieważ tylko po jednym ma-
ią Zakonniku; których Xięży i Cerkiew
Katedralna Słucka potrzebuie, gdyż tyl-
ko trzech ma, którzy mogą być zda-
tni do posług Kościelnych. Do tej pro-
źby przyłącza przyczynę: aby *in defectu*
Kapłanów nieprzyšlo oddawać Cerkiew
Unitom.

Dnia 30. Czerwca. — Rapport tegoż
o doysciu Ukazu z Konfysforza Kijow-
skiego, względem wyśłania Namieśnika
Hilariona, i Jana Iwanowa Sekretarza i
Protazego Ekonoma.

Dnia 31. Czerwca. — Konfysforz Ki-
jowski upewnia, że stosownie do proźby
JX. Sadkowskiego Jeromonachy: Jozafat,
Ezechiel, Jeremiaisz, Atanazy, i Hila-
rion z Monasteryów Rosyjskich przyśłani
będą. Inni przez niego żądani, przy-
wiązani do obowiązków mieyscowych,
oderwani bydz nie mogą: którzyby zaś
byli wolnemi, o tych za zniesieniem się
z ich Przełożonemi, prosić może, a Kon-
fysforz proźbę roztrząśnie.

Dnia 1. Lipca. List z Kijowa do iakiegoś
Cyrilla Osipowicza, któremu X. Sadkowski
win-



winfzując otrzymanego Urzędu, o sobie donosi, że został Archimandrytą. *Niżej te słowa:* „Czasby już dawno wyiechać do „śwego Monastyru, tylko Zwierzchność „każe mi tu czegoś oczekiwać.

Dnia 2. Lipca. Prosi Metropolitę aby dla Edukacyi Panien Swieckich, i młodych Mniszek, kazał przyiechać Pannie Barbarze z Florowskiego Monastyru, lub inney iakiey zdatney do Edukacyi.

Tegoż dnia. Na Ukaz Konfysorza Kijow: doniesienie z odpowiedzią w trzech punktach względem rozpoczętych Fabryk.

Dnia 9. Lipca. Do Liczby Mnichów, o których dawniey prosił, żąda ieszcze z Mikołajewskiego Monastyru Sawy, Jeromonacha Gennadyusza, i Poddiaka Klimenta.

Dnia 2. Sierpnia. Rapport o odebrany przez X. Sadkowskiego Ukazie przeznaczającym Kapłanów, o których prosił

Dnia 3. Sierpnia. Ukaz do X. Sadkowskiego zalecający starać się o dokończenie Cerkwi Słuckiey, Starzszego do



do Monasteru wyznaczyć, i Zakonnikami potrzebnemi opatrzyć, Xięgę Sznurową dla wybierania Jałmużny wydać.

Dnia tegoż. Ukaz Konfystorza Kijow: uskuteczniający proźbę X. Sadkowskiego dnia 9. Julij zanieśioną w wyznaczeniu Kapłanów: Sawy, i Gennadyusza, i Poddiaczego Klemenfa.

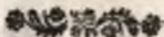
Dnia 11. Sierpnia. Rapport na Ukaz Konfystorza Kijowlkiego względem Parafii Mikołajewskiej Słuckiey.

Dnia 13. Sierpnia. Proźba do Biskupa Kijowlkiego, aby w swoiey Dyecezyi pozwolił przez trzy lata kwestować na Monaster Słucki.

Dnia 18. Sierpnia. Konfystorz Kijow: pozwala X. Sadkowskiemu żądanej kwesty, z obowiązkiem corocznego raportowania.

Dnia 27. Sierpnia. Do Metropolity Kijowlkiego od X. Sadkowskiego proźba, iż oprócz kilku przyślanych Mnichów, ma ieszcze potrzebę przyślania sobie Porfirego, Atanazego, Teodozego, Golanki.

Dnia



Dnia 29. Sierpnia. Ukaz Konfysytorza Kijow: aby na żądanie X. Sadkowskiego wyżej rekwirowani Kapłani zaraz byli dysponowani.

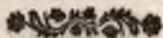
Dnia 31. Sierpnia. Mocą wyżej wspomnionego Ukazu, Konfysytorz Słucki rekwiruie od Monasteru Wileńskiego o przysłanie Teodozego, Golanki.

Dnia 4. Września. Ukaz Konfysytorza Kijowskiego do X. Sadkowskiego, zalecający roztrząsnąć proźbę X. Budowicza, o utrzymanie go przy Cerkwi Ojca Jego.

Dnia 12. Września. Ukaz od Konfysytorza Kijow: do X. Sadkowskiego, żeby odebrał od Mnichów majątek po X. Wołczańskim, i oddał Siostrze Jego.

Dnia 13. Września. Z powodu użalenia się Bilkowicza, Ukaz Konfysytorza Kijow: do X. Sadkowskiego, ażeby za Xiążki Katechizmowe należącą Summę proporcjonalnie rozdzielił na Cerkwie, i wypłacić Bilkowiczowi kazał.

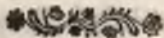
Rapport X. Sadkowskiego. Ukaz Jey Imperatorskiej Mci z Kijow: Duchownego



go Konfystorza *de die 13. 7bris sub Nro 2412.* o wzięciu przez całe Duchowieństwo Juryzdykcyi Archimandryi Słuckiej, i ile od każdego z nich *distindē* podług rozkazu zmarłego Pawła Wołczańskiego Archimandryty Słuckiego, za dostawienie i opłatę z tegoż Duchownego Konfystorza do Okrągu Cerkiewnego teyż Archimandryi Słuckiej przynależących Xiąg i Katechizmów przez pomieniony Słucki Duchowny Rząd pieniędzy wybrano dla demonstracyi i przyśłania onych w istocie do Duchownego Konfystorza przy Rapporcie, & *de reliquo* przezemie 14. terażnieyszego bieżącego Miesiąca odebrany. I podług tego Jey Imperatorskiej Mci Ukazu, i o iego odebraniu, i że podług niego za przybyciem moim do Monastyru Słuckiego powinno uczynione będzie dopełnienie, temuż Duchownemu Konfystorzowi raportuję. 1784. *die 16. 7bris.*

Dnia 16. Września. Konfystorz Kijowski uwiadomia X. Sadkowskiego, że Jeromanacha Anastazego z Monastyru Kijowskiego, podług iego życzenia, do Słucka posyła.

Dnia



Dnia 18. Września Rapport o do-
ściu dopiero cytowanego Ukazu.

Dnia 21. Września. — Ukaz Konfy-
storza Kijow: do X. Sadkowskiego, aże-
by X. Mitkiewiczowi z Ptu Mozyrskiego
w Kijowskiej Akademii Edukowanemu,
i zaświadczenie mającemu, podług wye-
xaminowaney zdatności, mieysce w Dye-
ceżyi swoiey naznaczył.

Dnia 25. Września. Rapport o ode-
brany m rzeczonym Ukazie.

Dnia tegoż. X. Sadkowski przez List
prosi Pawła Alexandrowicza, aby mu
wyiał z Metryki Koronney, albo Litew-
skiej Extrakt Pisma za Jana Kazimierza.

Dnia 30. Września. — Ukaz Jey Im-
peratorskiej Mci Samowładczyney Cało-
Ross: z Kijowskiego Duchownego Konfy-
storza: Wiktorowi Sadkowskiemu Za-
granicznemu Prawowiernego w Polscze
będącego, Słuckiego, Trojeckiego Mo-
nastyru, Archimandrycie i Metropolii
Kijowskiej Namieśnikowi. Za Ukazem
Jey Imperatorskiej Mci w tuteyszym
Konfystorzu na dopełnienie wyroku Jego
Przewielebności, przez który rozkazano
pra-



praetaris co do wyprawienia Was Archimandryty do tegoż Słuckiego Monastyru, abyście należyte roztrząśnienie i zadeterminowanie uczynili Duchownego Konfysforza. Udecydowano, i przez Jego Przewielebność potwierdzono o przyzwoitym wspomnianiu Imienia Waszego po Archimandryi Słuckiey w Cerkiewnych i Kapłańskich posługach, i o powinnym przez Duchowny, i Swiecki Stan w tey Archimandryi z Prawowiernych Ludzi składający się dla Was Archimandryty, iako Przełożonego i Rządcy swojego posłuszeństwie i subiekcyi, na mocy od Jego Przewielebności Wam Archimandrycie danego Instrumentu do Słuckiego Trojeckiego Monastyru Namieśnikowi z Bracią posłać Ukazy, i posłane. Wam zaś Archimandrycie za przybyciem do tegoż Słuckiego Monastyru, obięcie w rząd pomienionego Monastyru, i wszystkiego, co do niego należy wewnątrz, i zewnątrz majątku, także przychodowe, i rozchodowe, i wszelkiego nazwiska Xięgi i Wsie, zgoła wszystko podług Inwentarzów; z których Inwentarzow jeden do Duchownego Konfysforza przy Rapporcie przyśłać, a drugi takiż przy Klasztorze zostawić, o czym Wam Archimandrycie ten posyła się Ukaz.

(f)

Dnia

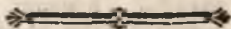


Dnia 5. Grudnia. — Konfystorz Kijowski nakazuje X. Sadkowskiemu roztrząsnąć skargę Mnicha Kalixta z Brześcia do Kijowa schronionego dla krzywd doznawanych od Ihumena tamecznego Spiridiona.

Dnia 18. Grudnia. Dyspozycya X. Gerwazemu Daszkiewiczowi, aby stanął dla explikacyi względem zabranego Drzewa przysposobionego na Cerkiew.

Tegoż dnia. Od X. Sadkowskiego zalecenie Konfystorzowi Słuckiemu względem Dzieci mających się uczyć w Szkołach Słuckich, aby wyszły Uniwersały obwieszczające dostawienie Dzieci do Szkół opatrzywszy dla nich Suknie i Stół.

Powtórne wyższemu podobne zalecenie: aby zaraz Młodzież do Nauk przystawiona była; tak ta, która iuż ma początki Łacińskiego Języka lub Polskiego, iako i ta, która się ma dopiero uczyć.



(27.) *Mowa X. Sadkowskiego do Metropolity Kijowskiego, przy wyświęceniu się na Archimandryę Słucką.*

NAYPRZEWILLEBNIYSZY WŁADYKO, NAYŁASKAWSZY OYCZE I ARCY-PASTERZU MOY!

Konferuiąc mi fzanowny na Archimandrycki Stopień Instrument, oddaiesz pod Juryzdykcyą moią, nietylko Klafztor, do którego przez Ciebie iestem poświęcony, lecz i całą Greko Wschodnią Konfessyą (od tego Instrumentu) dependującą. Czyli więc Ja będę za Wodza ślepy? iakim iestem; w Przewodniku mam potrzebę. Czyli Ja stanę na miejscu światła w ciemności, którego swiecznik albo zgaśł, albo niezaczynał goreć? Czyli mnie leczyć rany i strupy Dusz Ludzkich, któremu sumnienie zawsze trąbi: *Lekarzu uzdrow siebie samego?* Czyli Ja to będę Mistrzem i Nauczycielem Prawowierności ciemnych niewiadomców, i w Religii chlubiącym się, który przestąpieniem Religii lżę Boga? O iak to dla mnie iest ciężkim? iak iarzmo do dzwigania trudne! Cóż, kiedy ieszcze przychodzi mi na myśl, że Ja takim powinieniem bydz w tym Kraju, gdzie Pra-



wowierny od Różnowierców częstokroć tak przyimuje się, iak Owca od Wilków, Gołąb od Jastrzębiów, Młodzieniec od Zmijów? czyli więc rozpaczać zaiste niebędzie. Gdzie Boska Łaska zarządza, tam wszystko niepodobne podobnym, ślepi widzą i prowadzą, ciemni oświecają się i świecą, niewiadomi mądrości nabывают, i mądrymi stają się, słabi krzepią się mocą z wyfokości i zmacniają się, wpadający w grzechy powstają, i przewodniczą; Wilcy z Owcami, Gołębie z Jastrzębiami wygodnie żyją, i Młodzieniec bezpiecznie Zmię weźmie w ręce &c. (*Daley słowa atramentem zalane, wyczytane być nie mogły*)

(28.) *Dnia 3. Sierpnia 1784.* Proźba X. Białożora, żeby był wolny od płacenia połowy dochodu Familii swego Poprzednika, z Propozycją żeby wyznaczono Synowi Antecessora mieysce, odesłana do uskutkowania z Konfysztorza Kijowskiego X. Sadkowskiemu.



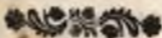
Dnia 20. Sierpnia. Inſtrument () na
Protopopią czyli Dziekanią Słucką.*

Z BOŻEY ŁASKI POKORNY SAMUEL ME-
TROPOLITA KIJOWSKI I HALICKI.

Z Łaski, Daru, i władzy Najswiętſze-
go ożywiaiącego Ducha daney nam od
ſanego wielkiego Biskupa Pana Boga i
Zbawiciela naſzego Jezufa Chryſtufa,
przez SS. Jego Apoſtołów i Jch Namie-
ſników i naſtępców: a podług właſnego
naſzego rozpatrzenia, pobłogoſławiła Na-
ſza nieudolność Juryzdykcyi Archiman-
dryi Słuckiey, Miąſta Słucka Mikołajew-
ſkiey

(*) *Z Bożey Łaski. Tymoteuſz Szczerba-
cki Prawowierny Arcy-Biskup Me-
tropolita Kijowski, Halicki, i ma-
łey Roſfyi.*

*Teraźnieyſzego 1749. R. dnia 20. Lipca,
liſtownie Nas Paſterzu z Juryzdy-
kcyi Dziekani Słuckiey proſili Ka-
plani obranego przez nich Stefana
Mańkowskiego, Cerkwi pod tytułem
Zmartwychwſtania Pańſkiego, Słu-
ckiego Kapłana dla promocyi na*

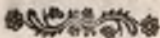


Cerkwi Rządcę Kapłana Jana *Białozora* przez wzgląd dystryngwowaney za tym-
 że Kapłanem *Białozorem* daney od czci
 godnego Archimandryty *Słuckiego*, Me-
 tropolii Naszey Kijowskiey Namieśnika,
Wiktora Sadkowskiego rekommendacyi;
 aby był i mianował się *Słuckim* Archi-
 Prezbiterem, na który Urząd tenże Jan
Białozor podług zwyczajnego Prawośła-
 wney Naszey Cerkwi Rytuálu, terażniey-
 szego Roku 1784. dnia 15. Julii w Cer-
 kwi

Dziekana Słuckiego, z zaświadcze-
 niem o iego przyśtoynym, słate-
 cznym, i bez podeyrzenia życiu, wy-
 nieść na *Dziekana Słuckiego*; i *My*
Paśterz, na tę *Ńch* Prezbiterów
Proźbę, tegoż godnego Kapłana *Ste-*
fana Mańkowskiego z daney Nam od
 Boga władzy Roku terażnieyszego
 Dnia 13. Lipca na *Dziekana Słu-*
ckiego, podług Obrządku Cerkiewne-
 go wynieśliśmy, i pomienionemu go-
 dnemu *Dzieskanowi Stefanowi* wszy-
 śtkich Kapłanów *Dzieskanii Słuckiey*
 pod dozorem i Inspekcyą mieć, aby
 życie swoje, zostaiąc w tey Prawo-
 wierności, podług upodobania Boskie-
 go przepędzali, i powinność Kapłan-

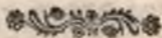
kwi Naszego Domu na Przedmieściu będącego, i pod tytułem równie Apostołskiego Xiążęcia *Włodzimierza* znajdujący się, przez Nas wyniesiony, przy wyniesieniu zaś tegoż Jana *Białozora* na ten Archi-Prezbiterowski Urząd, uczciliśmy go noszeniem *Distinctionii*, a przytym rozkazaliśmy wspomnianemu Archi-Prezbiterowi Janowi w Duchownym tamtejszym Słuckim Rządzie z innemi zasiadać,
któ-

ską dopełniali, iak prawidła SS. Apostołów i czci godnych Oyców nakazują; powinien zaś tenże godny Dziekan Stefan Mańkowski i sam w Świętey Prawowierności zostawać do końca życia swojego, i wszelkie porządki w Cerkwiach swojej Jurysdykcji dobrze sprawować, i zdarzające się sprawy należące do Duchowney Zwierzchności w Dziekanii Słuckiey przeglądać, i rezolucye dawać, podług Prawideł Świętych Oyców, o niedokończonych zaś sprawach Nam czyli barǳiej Namieśnikowi Naszemu Przewielebnemu Oycu Archimandrycie Słuckiemu Michałowi Kozaczynskiemu, pod którego Jurysdykcją tenże Dziekan z tamtejszemi



którzy od rzeczzonego czci godnego Archimandryty na ten Urząd będą zadeterminowani, i zważając pilnie na swoje powołanie, postępować według słowa Boskiego, Świętych prawideł, Duchownego Regulaminu, formaty Święcenia, i Naszych Pasterskich Instrukcyi, i byź przykładem dobrych spraw dla wszystkich, którzy będą Jego Subalternami, mając zawsze obiektem wyśławianie Imienia

Kapłanami iak dawniey zostawać powinien, donosić. O tym dowiedziawszy się godni Prezbiterowie Dziekaniu Słuckiey, powinni temu przezacnemu Dziekanowi Stefanowi Mańkowskiemu, przez Nas Pasterza ustanowionemu, winny honor i we wszystkim postuszeństwo bez wszelkiey i naymnieyszey przeciwności oddawać, i wszystko podług dobrej Jego rady czynić i słuchać, a wspomniony przezacny Dziekan, dobrze i łagodnie obchodzących się Braci, w przyśtoyney miłości i uszanowaniu utrzymywać powinien. Przeciwnie zaś czyniących będzie miał władzę uśmierzać Duchem łagodności, i karać pomiarkowanie; w tym zaś prze-



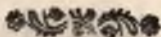
nia Boskiego, konferwacyą naywyższego honoru Jey Imperatorskiej Mci, Jch Imperatorskich Xiążąt, i Jch Interessów; Cerkiewną Policyą, wspaniałość, i dobrą sytuacyą, powszechny Krajowy pożytek, i pomyślny Sukcess, Jemu porzuczone, a doczesnemu i wiecznemu życiu dopomagające; na odpowiedź czego i Subalterni Kapłani, i Cerkiewni służący powinni temuż Archiprezbiterowi Janowi *Białozorowi*, iako Starfzemu swojemu, i o Jch szczęściu doczesnym i wiecznym, z Urzędu swojego troszczącemu się oddawać przystoynie
ufza-

ciwnie powołaniu Kapłańskiemu obchodzących się, i po ukaraniu niesfornych remonstruiąc Nam Paſterzowi, czyli blizy Przewielebnemu Archimandrycie Słuckiemu Michałowi Kozaczyńskiemu, i we wszystkich temuż Przewacnemu Dziekanowi Słuckiemu Stefanowi Mańkowskemu, ze wszystkiemi Jego Juryzdykcyi Prezbiterami nieodmiennie do Nas swojego Paſterza należeć i postępować podług Prawideł SS. Apostołów, i czci godnych Oyców immutabiliter; na potwierdzenie zaś poru-



ufzanowanie i należące podług Praw posłuszeństwo, i wszystko co Bogu podobać się będzie, podług dobrej Jego rady czynić bez kontradykcyi, ale przytym iak temuż Archi-Prezbiterowi, tak i całemu Duchownemu Rządowi dependować od urzędzenia i władzy rzeczownego czci godnego Archimandryty Wiktora *Sadkowskiego* na takim istotnie fundamencie, iak w Instrumencie temuż Przewacnemu Archimandrycie danym przepisano; dla pewnieyszego zaś świadectwa, że przez Nas ten Kapłan *Białozor* na stopień Archi-Prezbiteryi wyniesiony, i na tymże potwierdzony, dany mu jest ten Instrument, za podpisem ręki Naszey pod Pieczęcią Katedralną,

czenia, i na znak Naszego Pańskiego Błogostawieństwa, temuż ustanowionemu Przewacnemu Dziekanowi Słuckiemu Stefanowi Mańkowskiemu ten Instrument z podpisem Ręki Naszey Biskupiey pod Pieczęcią Katedralną wydano. W Katedrze Naszey Metropolitalney Kijowskiej 1749. Roku 14. Augusta. Wyrażony. Timoteusz Metropolita. mpr.
(L. S.)



ną, w Kijowie przez Boga Zbawiającym się Mieście, w Katedrze Nafzey Sofijskiej 1784. Roku.

Dnia 13. Sierpnia 1784. Submissya JX. Białozora X. Sadkowskemu dana upewnaiąca że na Urzędzie Protopopii i w Konfystorzu sprawować się będzie podług woli X. Sadkowskiego, i nic mimo tę wola nieuczyni.

Tegoż dnia. Do Duchownego Słuckiego Rządu od X. Sadkowskiego *Dyspozycya.* Chociaż Jan Białozor aktualnie nietylko na Jereja, lecz i Protorejia Słuckiego jest kreowany, w Rząd jednak Dziekański wchodzić, iako i załadać między Wami w Sądzie do przybycia moiego dla niektórych przyczyn onemu niedozwolicie. Instrumentowi Jego Przewielebności niebędzie to przeciwnym, kiedy Ja to piszę szczegulnie dla zastrzeżenia honoru, i powinnego uznanowania pomienionego Instrumentu, a tym samym dla dobra powszechnego.

Dnia 12. Września 1784. Za przełożeniem X. Sadkowskiego, Konfystorz Kijowski porucza urzędzeniu Jego, żeby X. Białozor całą Parafią zarządzał, a po
łowę



łowe dochodów dzielił między Sieroty po Kapłanach Zmarłych.

Dnia tegoż. Obwieszczenie od Konfystorza Kijowskiego: że X. Białożor na mocną X. Sadkowskiego instancją wyświęcony jest i przełożony na Protopopią Słucką, który po wykonaney podług Ukazu *Przyśiędże* w Konfystorzu Słuckim ma zasiadać, i dependować, iak w Instrumencie opifano.

Dnia 16. Września. Rapport o odebranym Ukazie, Białożora Protopopą ogłaszającym.

Dnia tegoż. Dyspozycya X. Sadkowskiego do Konfystorza Słuckiego dysponująca, żeby X. Białożor do czasu był przy Cerkwi Mikołajewskiej Słuckiej.

(29.) *Pod dniem 9. Stycznia z Warszawy.* X. Sadkowski w Responście do Ihumena Jabłoczyńskiego dziękuje za pamięć o sobie: wiadome Listy pierwszą pocztą odesłać do Kijowa upewnia. Nakoniec donosi, że P. Jozefowicz od dwóch tygodni do Peterzburga wyjechał.

Dnia



Dnia 26. Kwietnia. Tenże do Episkopa Konińskiego pisze: Przy expedycyi umyślnego do Przewiel: WPana ponieważ byłem w ambarassach, więc zapomniałem pośłać Suppliki od biednych Greków Warszawskich, albo lepiej mówiąc od wszystkich, którzy tylko znajdują się w Polsce. Pomienieni Grecy szczęśliwemi siebie liczą, że przez najwyższe interessowanie *Jey Imperatorskiej Mości* (te słowa w *Raptularzu są przemazane*) otrzymali dla siebie *liberum exercitium* wiary. Lecz to jest ich nieszczęście, że im wytykają na oczy Unicy i Łacinnicy, iakoby oni są owce bez Pasterza; i kiedy pytają: *gdzie wasz Biskup?* to jedni milczą, drudzy przymuszonemi sobie znajdują mówić: *Jest w Jassach, albo w Bukarescie, albo w Konstantynopolu, albo w Jerozolimie.* Wszystko to, iak niegruntowne i niepewne, tak bynajmniey im nie pomaga. Oddają się więc teraz pod protekcyą Przewiel: WPana, iako takiego Arcypasterza, który Instrumentem był ich pomyślności, i proszą Przew: WPana abyś ich przyjął do swoiey Trzody tak, żeby byź mogli częścią waszey Dyecezyi *referibiliter* względem Kapłanów, aby o tych do swoich Kaplic prosić mogli iako też i w innych potrzebach do was ucie-



kać się. Tę łaskę, gdy nie będzie iakiey ważney niedopuuszczaiącey przyczyny, okazać im i ia proszę nayuniżenieney, albowiem mi ich żal. Jestem z głębokim uszanowaniem i submissyą &c.

Pod dniem 3. Czerwca. X. Sadkowski do X. Konińskiego z Kijowa pisze: List *de die 23. Aprilis* odebrałem 31. Maia. Przynosząc moje nayniższe podziękowanie za wyrażoną przychylność i łaskę Arcy-Pasterską, ośmielam się donieść na duszę moią Boga wzywaiąc świadka, iż wyższy nad Archimandryą Urząd mnie nie cieszy. JO. Xcia do Kijowa Arcy-Pasterz Metropolita oczekuje tu przybycia. Stancya mi dana w Monasterze S. Piotra i Pawła. Pomiarkowawszy mogę prosto dla okoliczności iechać do Mohylewa.

Pod dniem 6. Czerwca. X. Sadkowski X. Konińskiemu donosząc, co w poprzedniczym Liście zapomniał, że Antagonista Jego Eustachi Tichanowicz od dwóch tygodni w Kijowie bawi, i ma Stancyą u Biskupa; odezwę swoją kończy tym wyrazem: „Niech się dzieie „ we wszystkim wola Boska.

Do te-

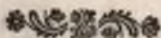


Do tego czasu zdają się należeć Uwagi X. Konińskiego, między papierami X. Sadkowskiego bez daty znalezione w następującej osnowie.

Co się tycze Biskupa Prawosławnego mającego mieszkać w Słucku, za rzecz potrzebną obserwuje się.

1no. Ma mieć wszystkie dawne Prawa, Przywileje Królów i wielkich Xiążąt Litewskich, przed ustanowieniem Seymów prawie absolutnie w Koronie, a w Litwie istotnie absolutnie panujących, i po Konstytucyi Seymów, Traktaty z Rosyją tak dawne iako i nowe, na Awantaz Greko-wschodniej Konfessyi w Polsce Cerkwie, i Monastyrów zawarte, bez których zupełney wiadomości, bynajmniej niemożna zdążyć do protegowania Cerkwie i Monastyrów Naszych tamtejszych.

2do. Ponieważ tamtejsze Prawowierne Cerkwie i Monastyry, na mocy Praw dawnych, Przywilejów Królewskich, Konstytucyi Seymowych i Funduszków swoich istotnie należały do Metropolitów Kijowskich, i nimi zarządzali lub sami Metropolici Kijowscy, lub Ich Namieśnicy



śnicy, iako to: z początku Biskupi Lwowscy, póki i Kijow i Łwów pod iednym Panowaniem Polskim znaydował się, i Lwowscy Biskupi w Prawowierności zostawali; potym za odeysciem Kijowa pod Panowanie Rosyi, niekiedy Biskupi Mohylewscy, pod czas zaś Perejaślawscy, którzy i pifali się Namieśnikami Metropolii Kijowskiej, iako włafno ręczne ich podpisy zaświadczaia; więc na tym to Prawie Metropolite Kijowsk: do Cerkiew i Monastyrów Zagranicznych, i teraznieysli Ministrowie Rzpltey Polskiej gruntuiać się, niechcą (ile mnie wiadomo) cierpieć żadnego innego Biskupa, chcącego mieć przytknięcie do Cerkiew i Monastyrów do Metropolity Kijowskiego przynależących (iako i za bytności moiey w Warszawie, Kanclerz Koronny przyślanego w ten czas od Biskupa Perejaślawskiego, z Skargami Ihumena Montrenińskiego, Melchisedecha *Znaczka*, ani słuchać niechciał, powiadaiąc, iż Polska Biskupa Perejaślawskiego niezna, i on prawa do Polskich Cerkiew i Monastyrów nie ma, poki oznaczony Ihumen niezasłonił się tym, iż Perejaślawski Biskup, jest Koadjutorem Metropolity Kijowskiego; dla tego i teraz Biskupowi Perejaślawskiemu maiącemu mieszkać w Słucku,

wy-



wypada nieodmiennie, zaślaniać Rząd swoy nad Cerkwiami i Monastyrami Zagranicznymi, iako on trzyma mieysce Metropolity Kijowskiego; inaczey (iako niewidać dla niego Konfrytucyi Seymowej na przeszłym *immediatè* Seymie, a Królewska decyzya lub Assensus chociażby i był, mocy w takowej materyi na fundamencie Paktów Konwentów niema) w każdym przypadku regularnego Cerkiew i Monasterów bronienia, nieuniknie trudności.

ztio. Na takim zaś iakoby fundamencie nietrudno będzie Biskupowi w Słucku mieszkanie mającemu, porządnie referować się tak do Katolików, iako i Unitów; ten Biskup będzie nowy w Słucku tylko, lecz stary Namieśnik Metropolii Kijowskiej w Polzycze, na Prawach dawnych zafundowany, na mocy tych Praw żadnym sposobem chwiać się niemogący. On iako taki Namieśnik, równie moc będzie miał zaślaniać Cerkwie i Monastiry od krzywd: respektem zaś Katolików, iako i Unitów znosząc się pierwey na piśmie, z samemi Biskupami, lub Arcybiskupami Katolickimi i Unickimi w przypadku krzywdy, a kiedy satysfakcyi niebędzie, w ten czas samemu Kró-

(S) lowi



lowi Jmci donosząc przez Metropolitów Jego, z pomocą i Protekcyą Pełnomocnego Pośła Rossyjskiego Do Seymu zaś, który zwyczajnie w każdym trzecim Roku przypada, ten Biskup nic czynić nie będzie; chyba u J. K. Mci niemożna było satysfakcyi odebrać: co iednak bez wiadomości Najswiętszego Rządzącego Synodu, i Zagranicznego Krajowego Collegium nastąpić żadną miarą nie może. Pożytecznie iednak byłoby, pod czas Seymu bywać Biskupowi temu w Warszawie, lub na mieysce swoje sprawnego kogo posyłać dla strzeżenia, aby przez Intrygi Duchowieństwa Katolickiego i Unickiego niemógła iaka przeciwna dla Naszey Religii na nowo zapaść Konstytucya; co także od Kooperacyi Pośła Rossyjskiego szczegulnie dopenduie.

4to. Referibilibiter quo ad cautelam w Administrowaniu Monastyków tamtejszych i Cerkiew, pierwsza zaiste zda się i powszechna bydz ostróżność, aby postępować z niemi iako z choremi, ostrości lekarstwa cierpieć niechcącemi. W Monastykach i mało Mnichów i do samowolności skłonni, dla czego ostro z niemi postąpiwszy, potrzeba rozpędzić Ich, i Monastyry próżne zostawić. Cerkwie



kwie w całej Słuczczyźnie będące, pewniejsze są do posłuszeństwa ztąd, iż w possessyi Xiążąt Radziwiłow Pop nieposłuszny nie może odchodząc do Unii z sobą Cerkwi odciągnąć Cerkwie Prawowierne Powiatu Pińskiego, także stateczniejsze są, ile mi wiadomo. Lecz na Ukrainie Polskiej liczne, iak słyszę, Cerkwie to do Unii odchodzą, to w Prawowierność obracają się. Między innymi przyczynami takiej niestateczności wyraźną jest: naywiększa ciemna niewiadomość Popów. Dla poprawy tego, radziłem Ja Archimandrycie Słuckiemu niedawno u mnie goszczącemu, żeby on starał się neodmiennie poprawić Duchowienstwo: *Seminarium* Jemu trzymać niepotrzeba, albowiem w samym mieście Słucku, utrzymują *Seminarium Kalwini*, dla naszej Cerkwi bardzo życzliwi, którzy za małą bardzo pensją mogą uczyć naszych Duchownych i Cerkiewnych posługaczów Dzieci do Teologii; a Biskupowi Naszemu, pozostaie tylko utrzymywać Professora Teologii i do Greckiego Języka. Do tego w przypadku, gdyby Cerkwie chcące obrócić się z Unii w Prawowierność (których iak myślę pokaze się wiele) potrzeba temu Biskupowi nie zaraz przyimować, lecz znosząc się

(g2)

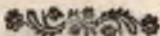
się



się przyzwocie z Possessorami Parafianow takich Cerkiew. Na Ukrainie zaś Polskiej naywiększe Possessye są Xiążąt Adama Czartoryskiego, i Poniatowskiego Synowca Królewskiego, także Potockich, którzy wszyscy tak nieprzeciwni są naszej Konfessyi, iż i sami żądali widzieć Biskupa naszego na Ukrainie Polskiej, dla przecięcia Buntów, tam z przyczyny Religii często bywających: dla czego znosząc się z takimi Possessorami, można ich samych mieć za Protektorów przeciwko Duchowieństwu Rzymskiemu i Unickiemu.

In reliquo nominowany terażniejszy Biskup, mieszkając u mnie w Mohylo-
wie przez niemało lat, i będąc ze mną w Warszawie podczas obchodu za Interessami Cerkiewnemi, sam dosyć może i powinien wiedzieć, iakimi stopniami przypada postępować w każdym przypadku i dystynkcyi okoliczności, i jeżeli niema iakich dawnych Praw i Przywilejów, także Ukazów z Nayśw: Rządzącego Synodu, w przypadku iakim potrzebnych, iako to względem Małżeństw, według okoliczności Zagranicznych do mnie przyfyłanych, więc Ja za każdą od niego rekwizycyą powinien będę Jemu komunikować.

Po.



Powtórne X. Konińskiego Uwagi.

DO poślanych dawniej moich Obserwacyi, o Biskupie Perejaślawskim zeterminowanym mieszkać w Słucku, co na dopełnienie w rozmyślaniu przyszło, to donoszę.

Imo Jeżeli dla niego niepozyškany przez pełnomocnego Posła Rossyjskiego Przywilej od J. K. Mci, więc zda się powinien go koniecznie pozyskać, nie iak dla nowego iakiego naszego Biskupa w Polfcze, lecz tylko iako dla Koadjutora Metropolity Kijowskiego, dla bezprzeszkodnego Jego nad Monastyrami i Cerkwiami w Polfcze będącemi zarządzenia, bez którego Przywileju, pomyśli pod czas Metropolita Unicki X. Smogorzewski, iako mu taka determinacya Koadjutora nieprzyjemna będzie, czynić z Subalternami i innemi Konfessionistami swoiemi machinacyą i przeszkodę, i za takim Przywileiem potrzeba będzie pōiechać samemu Biskupowi Koadjutorowi, powracając z Kijowa, do Warszawy; tam i Przywilej przy interpozycyi Posła Rossyjskiego pozyskać, a przytym Protekcyi insynuować się Xiążąt
Ada-



Adama Czartoryskiego i Poniatowskiego Synowca Królewskiego, także i innych, iako to: Branickiego Hetmana W Kor: i Potockiego, mających wielkie Possessye swoje na Ukrainie Polskiej, gdzie najbardziej Cerkwie naszego wyznania exystują; i którzy, ile Ja wiem, o naszej Konfessyi dobrego są zdania, i żądali dawno (iako do mnie pisano z Warszawy) widzieć Biskupa naszego na teyże Ukrainie; od których może Biskup Koadjutor listowne wziąć Zalecenia do Ekonomów Ich maiętności, żeby oni Biskupowi Koadjutorowi nietylko żadney przeszkody w Jego rządzie Cerkiewnym czynić nieodwazyli się, lecz i pomoc potrzebną dla pokoiu i powszechney satysfakcyi czynili, co spodziewam się że łatwo może nastąpić.

Przy takim zaś Przywileiu może ieżczcie prosić Koadjutor Biskupa J. K. Mci o Uniwersał do Metropolity Unickiego, i do wszystkich Biskupów Katolickich Unickich, w Dyecezyach których naszej Konfessyi Monastery i Cerkwie znaydują się, aby na mocy Traktatu 1768. R. Aktu Osobnego I. Paragrafu 8. przywierzce Oryentalney na wieczne czasy zostały wszystkie te monastyry i Cerkwie,
któ-



które do Metropolii Kijowskiej Niennickiej, iak w Koronie, tak i w W. X. Lit: aktualnie są przynależącemi, lub za Konwikcyą napotym, przez Kommissyą ostatniego Traktatu w 1775. Roku skoncludowanego, w Akcie Osobnym w Artykule 9. zadecydowaną, przynależącemi będą dowiedzione; i nieczynili ciż Biskupi Rzymscy i Unicy ze wfzytkiemi swoiemi Subalternami żadney przeszko-
dy w rządzie Biskupa Koadjutora w administrowaniu Monasteryami i Cerkwiami Jego Dyecezyi.

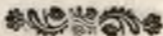
2do. Tenże Biskup Koadjutor iadąc do Warszawy po taki Przywiley, odwizytuie wfzytkie Monastery Podlaskie do Dyecezyi Jego przynależące, ponieważ te po drodze mu będą; a powracaiąc z Warszawy inną drogą, to iest: przez Wilno i Mińsk, i odwizytowawszy tam Wileński z poblížszemi przypisnemi Monasteryami, przy których Cerkiew Parafialnych niemasz; także Piński Monastyr z Cerkwiami do niego przynależącemi: urzadzifszy tam podług należytości i powróciwszy do Słucka, może i powinien zwiedzieć Cerkwie Ukrainkie, o które Jemu większa praca zachodzi; tym bardziey, że Smogorzewski Metropolita
Uni-



Unicki swoją ma tam Zwierzchność; i temu Metropolicie oddawszy ufzanowanie (przez które oni więcej nad wszystko mollifikują się) uczynić ile można porządek w Cerkwiach swoich; do czego, iako dawniey Ja wyraziłem, potrzeba temuż Biskupowi Koadjutorowi mieć ludzi u siebie biegłych, sumiennych i pilnych w Urzędzie.

(30.) z BOŻEY ŁASKI MY KATARZYNA II.
IMPERATOROWA SAMOWŁADNĄCA CAŁO-
ROSSYISKA &c.

OZnajmujemy wszystkim wiernym naszym poddanym. Na dniu 13. *Decembris* nasza miła Synowa Wielka Xiężna szczęśliwie {rozwiązana, przez porodzenie Nam Wnuki Wielkiej Xiężny Heleny Pawłowny. My zapewnieni, iż wszyscy wierni Nasi poddani z ukontentowaniem się o tym dowiedzą, przyjmując wspólnie z Nami pomnożenie Imperatorskiego Naszego Domu, za zakład Boskiej nad Nami i nad całym Naszym Państwem Łaski: rozkazujemy we wszystkich okolicznościach, gdzie przystoi, pisać i mianować nowo-narodzoną Wielką Xiężniczkę *Jey Imperator: Xcią Moic*, i
o tym



o tym dla należytego dopełnienia, aby w całym naszym Państwie było uroczyste ogłoszono. Dan w Rezydencyonalnym Naszym Mieście S. Piotra Dnia 22. Xbris, Roku od Narodzenia Chrystusowego 1784. Panowania zaś Naszego 23. Roku.

KATARZYNA.

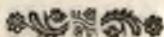
Drukowany w St: Petersburgu przy Senacie dnia 23. Xbris 1784. R.

R O K 1785.

(31.) *Dnia 10. Stycznia. Ukaz Jey Imperatorskiej Mci Samowładczyny Całorossyjskiej, z Kijowskiego Duchownego Konfystorza, Wiktorowi Sadkowskiemu Słuckiego Trojeckiego Monastyru, Archimandrycie i Metropolii Kijowskiej Namieśnikowi z Bracią. W Ukazie Jey Imperatorskiej Mci z Nayświętszego Rządzącego Synodu, do Synodalnego Członka Przew: Samuela Metropolity Kijow: i Halickiego, zesłego 1784. R. de die 23. Xbris znaydującym się, a przez Przewielebnego Metropolitę dnia 10. terażniejszego Miesiąca Stycznia odebrany wyrażono: „na dopełnienie wyraźnego*
Jey



Jey Imperatorskiej Mci naywyższego Ukazu, oznaymionego Nayśw: Rządzącemu Synodowi R. terażnieyszego dnia 13. Xbris od Synodalnego Prokurora i Kawalera Sergiusza Wasilewicza Akczury-na o szczęśliwym rozwiązaniu Jey Imperatorskiej Mci Wielkiej Xżny Maryi Teodorowny, i o porodzeniu Wielkiej Xżny Heleny Pawłowny tegoż Xbra 14. dnia, przez Synodalne Członki z resztą Duchowieństwa przyniesione Naywyższemu Bogu z dziękczynieniem Modlitwy w Peterzburgskiej Katedralney Cerkwi S. Mikołaja Cudotworcy stojącey na Morskiej Ulicy i we wszystkich Peterzburgskich Cerkwiach z dzwonieniem przez cały dzień, a terażnieyszego 22. Xbris w nadworney Cerkwi w obecności Jey Imperatorskiej Mci Chrzesł nowo narodzoney Wielkiej Xiężny przez Spowiednika Jey Imperatorskiej Mci był odprawiony, po odprawieniu którego i przez Synodalnych Członków z Archimandrytami, i ze wszystkim tamteyszym Duchowieństwem znowu dziękczynnego Panu Bogu Nabożeństwa, na Liturgii Xiężna Jeymość do ucześnieństwa SS. Ta-iemnic przypuszczoną została; w Peterzburgu zaś tegoż dnia we wszystkich Cerkwiach odprawiono Jutrznie, i w sam
ten



ten dzień po Liturgii dziękczynne Na-
bożeństwo z dzwonieniem przez cały
dzień. Teraźniejszy zaś 22. Xbris w
wyraźnym Jey Imperatorskiej Mci Nay-
wyższym Ukazie danym Nayśw: Syno-
dowi za własno-recznym Jey Imperator-
skiey Mci podpisem wyrażono: „ Po
„ szczęśliwym rozwiązaniu Naszey mi-
„ łey Synowy Wielkiej Xiężny na dniu
„ 13. tego Miesiąca, przez porodzenie
„ Nam Wnuki, Wielkiej Xiężney He-
„ leny Pawłowney, ażeby Xcia Mość
„ nowo-narodzona odtąd w Cerkiewnych
„ posługach, gdzie należy, wspomianana
„ była z mianowaniem Prawowierną Pa-
„ nią W. Xiężną. Narodzenie Jey ob-
„ chodzić 12. Xbris, razem z Narodze-
„ niem Naszego Miłego Wnuka W Xią-
„ żęcia Alexandra Pawłowicza, a Imieni-
„ ny 21. Maja, także razem z Imienina-
„ mi Naszego Wnuka W. Xiążęcia Kon-
„ stantyna Pawłowicza. O czym dla
„ powinnego dopełnienia ogłosić we
„ wszystkich Dyecezyach, Monasterach,
„ i Cerkwiach Naszego Państwa. “ A te-
raźniejszy 22. Xbris Nayświętszemu
Rządzącemu Synodowi za wiadomością
Rządzącego Senatu komunikowane o
tym drukowane Jey Imper: Mci Dekla-
racye, *in sequelam* czego Nayśw: Rzą-
dzą-



dzący Synod rozkazał o aktualnym i nieodmiennym podług tych Jey Imper: Mci Naywyższych Ukazów dopełnieniu do Kantoru Molkiewskiego Nayśw: Synodu, do Synodalnych Członków, do innych Dyecezyi, do Przew: Biskupów, do Ignacego Metropolity Gotfeiskiego i Ke-feyskiego, i do Monasterów posłać Ukazy, i posłane z tym; aby po odebraniu onych, uczyniwszy w każdym mieyscu zniesienie się z Swieckimi Kommendami, z okoliczności tey przez Naywyższego Boga darowaney powszechney Państwu Rossyiskiemu radości, odprawić we wszystkich Katedrach, Monasterach, i Cerkwiach Jutrznie o S. Spiridionie Cudotworcy i Liturgie, i po przeczytaniu Publikacyi dziękczynne Nabożeństwa przez cały dzień z dzwonieniem. — Za Ukazem Jey Imper: Mci w Kijowskim Duchownym Konfysforzu udeterminowano, podług przepisu tegoż Nayśw: Rządzącego Synodu Ukazu, z przyłączeniem Naywyższych Publikacyi do wszystkich Dyecezyi Jego Przewielebności Męzkich Klasztorów, i do Zwierzchności gdzie są Zakonnicy, i w Duchowne Administracye dla istotnego i nieodmiennego, podług tego Ukazu, za zniesieniem się z Swieckimi Kommendami uskutecznienia, posłać z Kon-



z Konfystorza Ukazy z tym: ażeby od Kłafztornych Zwierzchności podległym im Monastryom i Pustelnicznym Kłafztorom, a od Duchownych Administracyi pod dozorem ich zostaiącym Cerkiewnym słuźebnikom, o tym dla takiegoż powin nego dopełnienia, bez odwłoki dano było znać; do innych zaś Monastryów, które nie są podległe, także Danilewskiemu Protopopie Niżyńskiey Troieckiey Cerkwi podobneż Ukazy posłać z Konfystorza, z rekwizycyą niebawną, po skutecznieniu przyśłania Rapportów; Jakim zaś sposobem we wszytkich Cerkiewnych posługach pod czas supplikacyi i w innych, gdzie należy, mieyscach wspominać Jey Imper: Mość, i Wielkie Xięstwo; o tym za odebraniem z Kantoru Nayśw: Synodu Formy rozesełać, ile gdzie potrzeba przy osobnych Ukazach, a teraz wyżej rzeczoney Publikacyi przyłącza się Kopia Zagranicznego Prawowiernego w Polszcze będącego Słuckiego Trojeckiego Monastryu Archimandrycie i Metropolii Kijowskiey Namieśnikowi Wiktorowi Sadkowskemu z Bracią, który ma uczynić podług Jey Imperat: Mci Ukazu, a w inne mieysca także Ukazy posłane.

Dnia



Dnia 25. Stycznia. Ukaz Jey Imperatorckiej Mci Samowładczyny Cało Rosyiskiej z Kijow: Duchownego Konfysforza, Zagranicznego Prawowiernego w Polszcze będącego Słuckiego Trojeckiego Monastyru Archimandrycie i Metropolii Kijow: Namieśnikowi Wiktorowi Sadkowskemu z Bracią. Jakim sposobem we wszystkich Cerkiewnych posługach na Supplikacyach, i innych gdzie należy mieyscach, Jey Imperat: Mość, i Jey Imperat: Mci Xiążęta wspominać, o tym przyślanych z Kantoru Nayśw: Synodu Form drukowanych 94. Exemplarzów pofyła się.

Dnia 25 Lutego. Ukaz Jey Imper: Mci Samowładczyny Cało Ros: z Kijow: Duchownego Konfysforza Zagranicznego Prawowiernego w Polszcze będącego Słuckiego Trojeckiego Monastyru Archimandrycie i Metropolii Kijowk: Namieśnikowi Wiktorowi Sadkowskemu z Bracią. Z liczby przyślanych z Kantoru Nayśw: Rządzącego Synodu do Duchownego Konfysforza o uroczytych i Wiktoryalnych dniach Tabell z wciągnieniem do nich Narodzenia i Imienia Nayiaśn: Prawowierney Pani W. Xiężny Heleny Pawłowny pofyła się przy tey Expedycyi do
tego



tego Słuckiego Trojeckiego Monasteryu dla należytego dopełnienia drukowanych 94. Exemplarzów , o odebraniu których aby rapportować do Konfysztorza.

*Rapporta X. Sadkowskiego do Kijow:
Duchownego Konfysztorza o odebraniu
Ukazów.*

D*Nia 27. Kwietnia.* Ukaz Jey Imperatorskiej Mci z Kijow: Duchownego Konfysztorza zeszłego 1784. Roku *de die 30. 7bris sub Nro 2469.* o przynależącej Kommemoracyi Imienia moiego po Archimandryi Słuckiej przy Cerkiewno Kapłańskich poługach , & *de reliquo* zawieraiący się przezemnie odebrany , o którego odebraniu temuż Duchownemu Kijow: Konfysztorzowi raportuję, przytym donosząc : iż wytkniętych w tymże Ukazie o majątku Kłasztornym i o innych rzeczach , dla zasłużych wielu zatrudnień, dotąd ieszcze Inwentarzów niespisano.

Tegoż dnia. Ukaz Jey Imperat: Mci z Kijowfk: Duchownego Konfysztorza *de die 10. Januarii* zeszłego Mieliąca *sub Nro 66.* z dodanym przy nim przez Jey Impera-



peratorską Mość w Exemplarzu obwie-
 zczeniem o szczęśliwym Narodzeniem
 Nayiaśniej: W. Xiężniczki Heleny Pa-
 włówny przezemnie odebrany I podług
 tegoż Jey Imper: Mci Ukazu za Jego ode-
 braniem, iak w famey Archimandryi,
 tak i we wszystkich Mieyskich Cerkwiach
 Greko-Rossyiskiey Konfessyi dopełnienie
 stało się nayspowinnieysze, a do Klaszto-
 rów i Cerkiew, które Trojeckiemu Mo-
 nastyrowi podlegaią, dla nieodmiennego
 podług tegoż Ukazu dopełnienia, przez
 rząd Archimandryi Słuckiey, iak przy-
 należy, zalecono O czym Duchownemu
 Konfysforzowi rapportuję.

Tegoż dnia. Ukaz Jey Imperat: Mci
 z Kijow: Duchownego Konfysforza Roku
 terażnieyszego *de die 25. Febr: sub Nro*
471. i przy tym przyflanych do tegoż z
 Kantoru Galowych i Wiktoryalnych dni
 drukowanych Tabell Exemplarzów 94.
 z wciągnieniem do nich Narodzenia i
 Imienia Nayiaśn: Prawowierney W. Xię-
 żniczki Heleny Pawłówny, & *de reliquo*
 przezemnie odebrany. O czym do Du-
 chownego Konfysforza rapportuję.

Dnia 30. Kwietnia. Ukaz Jey Imper:
 Mci z Duchownego Kijow: Konfysforza
 Roku



Roku terażnieyszego *de die 25. Januar:*
sub Nro 240. i przytym iakim sposobem
w Cerkiewno-Kapłańskich poługach Jey
Imperat: Mci, i Jch Imperatorskich Xiążąt
wspominać, drukowanych Form 94
Exemplarzów przezemnie odebrałem, o
których odebraniu temuż Duchownemu
Konfystorzowi Rapportuję.

*Z Archimandryi Słuckiey Duchownemu
Słuckiemu Rządowi Intymacya.*

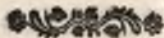
Po*d dniem 5. Maja.* Jakie przy Uka-
zach z Kijow: Duchownego Kon-
fystorza do tuteyszey Archimandryi za-
szłyh o liczbie przyślanych do tegoż
Duchownego Konfystorza z Kantoru Nay-
świętszego Rządzącego Synodu o Galo-
wych i Wiktoryalnych dniach z wcią-
gnieniem do nich Narodzenia i Imienin
Nayiaśn: Prawowierney Pani W. Xię-
żniczki Heleny Pawłowny drukowanych
Tabel, i do tego w Cerkiewno-Kapłań-
skich poługach, i na innych gdzie nale-
ży mieyscach iak Jey Imperat: M*é* i
Nayiaśn: Xiążąt wspominać? drukowane
Formy przezemnie odebrane, tych zo-
stawiwszy potrzebną liczbę Exempla-
rzów dla Monastyrów Archimandryi Słu-
(h) ckiey,



ckiej, refztę do Duchownego Słuckiego Rządu, w liczbie Obojga Tabel i Form po 85. Exemplarzów odsyłamy z tym: ażeby od wspomnionego Rządu też Tabelle i Formy, tak po Juryzdykcyi Słuckiej, iaka potrzebna dla Parafialnych Cerkiew liczba rzeczonych Exemplarzów, iako i do Petrykowskiej i Mozyrskiej Dziekaniów, podług liczby Parafii, dla należytego (iak wyżej opisano) dopełnienia rozesłane bez zamiężenia były, i po wykonanym takim rozesłaniu mnie rapportowano było.

Pod dniem 24. Stycznia. List X. Sadowskiego do Biskupa Mohylowskiego w tych wyrazach:

Pisząc po Poczcie do Przewielebnego WP nic niepisałem tak, iak i teraz, w wiadomym interessie, dla tey przyczyny: iż ani z Peterzburga, ani z Kijowa, ani z Warszawy nic o tym nieodbieram. Co Bóg da przy zaczętych Nowym Roku, czas odkrycie; Ja zaś za przychylność Arcy-Pasterką Pismem oświadczoną, przynoszę moje nayniższe podziękowanie. Niech to Naywyższy zrządza, co się Świętey Jego woli podoba. Z Pięniędzmi memi czyli nie będzie czego lepsze-



pszego za przybyciem do Mohylowa, gdzie w krótce spodziewam się być przejeżdżając przez Smoleńsk.

Dnia 31. Marca. Ukaz Jey Imperat: Mci Samowładczyny Cało-Rossyiskiej z Najswięt: Rządzącego Synodu Wiktorowi Archimandrycie Zagranicznego w Polfcze Święto Trojeckiego Słuckiego Monastyru Dyecezyi Kijow: W wyraźnym Jey Imperat: Mci Ukazie danym Synodowi terażnieyszego Marca dnia 27. za własno-ręcznym Jey Majełtatu podpisem napisano: „ Dla pożytku Prawosławney „ Naszey Cerkwi Greko-Rossyiskiej, i „ dla łatwieyszego załatwiania wyznaią- „ cych Religią Naszą Prawowierną w „ Polfcze nayłaskawiey rozkazuiemy. „ *1mo.* Aby był osobny Biskup Wikary- „ alny, albo Koadjutor Metropolii Ki- „ jowskiej. *2do.* Będzie się mianować „ Biskupem Perejaławskim i Boryspol- „ skim i mieć Rezydencyą swoją w Słu- „ ckim Prawowiernym Monastyrze, któ- „ rego będzie i Archimandrytą. *3tio.* „ Pensyą dla niego wyliczać po 1200, „ Rubli, na Stół i inne potrzeby po „ 1000. Rubli, *insuper* na utrzymanie „ zadyfponowanych przy Domie Bisku- „ pim i przy Konfysytorzu różnych Urzę-
(ha) „ dów



„ dów i łąg po 3700. Rubli: *in summa*
 „ po 5900. Rubli na Rok. *4to.* Na tę
 „ godność poświęcić w Kijowie tera-
 „ znieyszego Archimandrytę Słuckiego
 „ Monasteryu Wiktora, na podróż zaś ie-
 „ mu do mieysca, i na założenie Domu
 „ wyznaczamy 3000. Rubli. *5to.* Synod
 „ nasz nieznie dba odpowiednie do Jego
 „ Urzędu w administrowaniu wszystkie-
 „ mi w Polsce znaydującemi się Pra-
 „ wowiernemi Monasteryami i Cerkwiami
 „ ułożyć potrzebne rozrządzenia remon-
 „ strując, co przychodzić będzie pod
 „ naszą approbacyą. “ Na dopełnienie
 tegoż wyraźnego Jey Imperat: Mci nay-
 wyższego Ukazu, Nayświętszy Rządzą-
 cy Synod przykazał: *1mo.* O wyżej
 rzezonym Naywyższym Jey Imperat:
 Mci rozkazie Wam Archimandrycie prze-
 rzezonemu na Biskupa oznaymić z Nay-
 świętszego Synodu przez Ukaz z tym: iż-
 by Wy dla wyświęcenia się swojego nie-
 odwłocznie przybyli do Kijowa. *2do.* Za
 przybyciem Waszym do Kijowa Nomina-
 cyą i wyświęcenie Was na Biskupa po-
 dług Cerkiewnego Ceremoniału dopełni
 w Kijowie Przewiel: Samuel Metropolita
 Kijowski: Synodalny Członek wspólnie z
 Przewiel: Hilarionem bywszym Biskupem
 Perejeń: a teraz Nowogrodzko-Siewier-
 skim



skim i Głuchowskim, i z znajdującemi się Przew: Biskupami w Kijowie na Rezydencyi, dla czego i forma *przysięgi Biskupiey* postana do Przewiel: Kijowsk: którą po wyświęceniu, iak Wy Nowo-konsekrowani, tak i konsekrujący na Foliach własną ręką podpiszecie, a iakim sposobem podpisywać, o tym iest przyłączona przy teyże Przysiędze na osobnym arkuszu forma, którego Miesiąca i dnia, gdzie i przez kogo mianowicie konsekrowani będziecie, i o tym Przewiel: Metropolita Kijowsk: Synodalny Członek za przyłączeniem tey przysięgi pierwszą pocztą odrapportuie Nayś: Synodowi. A po wyświęceniu, mianować się będziecie Biskupem Perejeślawsk: i Boryspol: Koadjutorem Metropolii Kijowskiey, i Archimandrytą Słuckim. *3tio.* Zakrystya Biskupią Was Biskupa Nowo-konsekrowanego, iako Wikaryalnego, czyli Koadjutora Metropolii Kijowsk: opatrz Przewielebny Metropolita Kijowsk: z tamteyżey Biskupiey Zakrysty. *4to.* Co się ściera do dalszego rozrządzenia, odpowiednie do Waszego Urzędu, w dysponowaniu wszelkiemi znajdującemi się w Polfcze Prawowiernemi Monastyrami i Cerkwiami, o tym tak, iak i o expedycyi Was z Kijowa do Monastyru Słuckiego,
cze-



czekać macie osobnego od Nayśw: Synodu przepisu, i o tym do Przew: Metropolity Kijow: Synodalnego Członka, i do Biskupa Nowogrodzko-Siewiersk: a dla wiadomości, o czym należało do wszystkich mieysc, które zostają pod Nayśw: Synodem, i do Collegium Zagranicznych Interessów posłane Ukazy, Rządzącemu zaś Senatowi, komunikowana jest wiadomość.

*Przysięga, czyli Obrządek Konsekracyi
Biskupa.*

DNia tego, którego przystoi, aby była Konsekracya, przed Liturgią, zbierają się Biskupi i inne Juryzdykcyę Duchowne do Cerkwi, i ubrawszy się podług Rytuału, wstępują na Teatr przed stojącego Archimandrytę, Ihumena i Archiprezbitera, i Całego Duchowienstwa. Ciż Biskupi rozkazują Archiprezbiterowi i Archidyakonowi wezwać mającego się Konsekrować, którzy skłoniwszy się, i pocałowawszy w ręce Biskupa, wezmą mającego się Konsekrować przed Ołtarzem pontyfikalnie ubranego, i poprowadzą do rogu Orła, a Konsekruiący się skłania się trzy razy.

Ar



Archidyakon zaś zaczyna pierwsze przyprawienie Elekta, opowiadając i mówiąc to wyraźnym głosem:

„ Przyprawia się w Bogu najmiłszy Elekt, Konfirmowany Archimandryta *Wiktor*, aby był Konsekrowany na Biskupa nad wybawionemi od Boga Miastami *Perejaławiem* i *Boryspolem*.

Do Elekta zaś trzymającego w Rękach swoich Ustawy Konsekracyi Prawowstawney wiary, mówi przodkuiący Biskup:

„ Dla czegoś przyszedł, i czego od Naszey Obfitości prosił?

Odpowiada Elekt: „ Konsekracyi Biskupiey Łaski Najświętobliwszey. “ I zapytuie Biskup mówiąc: „ Jakże wierzysz?

Elekt zaś mówi głośno: „ w Święte Symbolum: wierzę w jednego Boga &c. do końca. Po wymówieniu zaś tego, Biskup benedykując go na krzyż mowi:

„ Łaska Boga Ojca i Pana naszego Jezusa Chrystusa i S. Ducha niech będzie z Tobą. I zno-



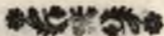
I znowu przyprowadza się Elekt do połowy Orła; Arhidyakon opowiada przyprowadzenie Jego, iako o tym wyżej wyrażono.

„Przyprowadza się w Bogu najmilszy Elekt &c.“ i stojącego Elekta pośrodku Orła tak wzywa i mówi do niego Biskup:

„Oświadcz nam ieszcze szerszey, iak wierzysz o wcieleniu Hipostatyczne-go Syna i słowa Bożego?“

Elekt zaś wyraźnym i wielkim głosem (tak aby wszyscy słyszeli) przeczyta wtóry przepis:

„Wierzę w iedynego Boga Oycy wszemchmogącego Stworzyciela Nieba i Ziemi, widzialnych i niewidzialnych rzeczy, niemającego początku, i niezrodzonego, i bez początku; początek zaś naturalny i przyczynę Syna i Duchy, wierzę i w iednorodzonego Jego Syna bez początku i odwieków z niego zrodzonego, i iedneyże z nim istoty, przez którego wszystko się stało, wierzę i w Ducha S. i od tegoż Oycy pochodzącego i sławionego, iako wspólnie



„ łecznie istotnego i wyflawianego, i ra-
„ zem uwielbianego Stworzyciela Swia-
„ ta, wierzę i Tradycyom o Bogu i Świę-
„ tych przepowiedzeniu Jedyney Kato-
„ lickiey i Apostolskiey Cerkwi, i wy-
„ znaię ieden Chrześć, odpuszczenie grze-
„ chów, oczekuję Zmartwychwstania
„ zmarłych i żywota przyszłego wieku
„ Amen.

„ Inaczey o tym filozofuiących, ia-
„ ko zmyślnie filozofuiących odrzucam,
„ anatematyzuiąc Ariusza, i z nim iedno
„ rozumiejących, i Sektatorów nauki
„ Macedoniusza zdrowemu rozumowi
„ przeciwney, i o nie dysputuiących się
„ Kontrowersystów, także Nestoryusza,
„ i innych Herezyi Heresztów, i z nie-
„ mi iedno sądzących odrzucam, i ana-
„ tematyzuię, i wyraźnie opowiadam
„ wielkim głosem wszystkim Herety-
„ kom przeklęstwo, wszędy Heretykom
„ przeklęstwo.

„ Panią zaś naszą Bogarodnicę Ma-
„ ryą właściwie i istotnie wyznaię, ia-
„ ko porodziła iednego z Trójcy Chry-
„ stusa Boga naszego, która niech mi
„ będzie pomocą, i Opieką, i obroną
„ przez wszystkie dni życia moiego Amen.

I za-



I zaraz Biskup benedykuiąc na krzyż konsekruiącego mówi :

„ Łaska Ducha S. niech będzie z To-
 „ bą oświecaiąca, i utwierdzaiąca, i Mą-
 „ drość przydaiąca przez wszystkie dni
 „ życia Twoiego.

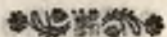
Nakoniec przyprowadza się Elekt do
 głowy Orła, i opowiada Archidyakon
 trzecie przyprowadzenie.

„ Przyprowadza się w Bogu najmil-
 „ szy Elekt &c. “ I gdy Elekt stanie na
 głowie Orła, mówi do niego Biskup :

„ Oświadczyć Nam ieszcze iak utrzy-
 „ muiesz Kanony SS. Apostołów, i SS.
 „ Oycow ?

Elekt zaś mówi :

„ Do tego moiego wiary S. wyzna-
 „ nia, obiecuję strzedz Kanony SS. Apo-
 „ stów i siedniu uniwersalnych i Prawo-
 „ wiernych Lokalnych Zborów, i że na
 „ utrzymanie legalnych rozkazów są u-
 „ stanowione, i ponieważ w różnych cza-
 „ sach i latach od tych, którzy prawdzi-
 „ wie bronili Wschodniey prawosławney
 „ Wiary



„ Wiary, Kanony i S ustawy są przepi-
„ fane, tych wszystkich dostrzegać fil-
„ nie i nienaruszenie do zgonu moiego
„ życia z tą moją obietnicą oświadczam
„ się, i wszystkie iak oni przyjęli, i Ja
„ przyjmuję, i iak oni odrzucili i Ja od-
„ rzucam.

„ Do tego i Cerkiewną spokojność
„ obiecuję zachowywać, i mocno utrzy-
„ mywać, i pilnie powierzonych mi lu-
„ dzi nauczać, i ani iednym nareszcie
„ obyczajem, któryby był w czym prze-
„ ciwnym Prawoślawney Wschodniey
„ Chrześcijańskiej Wierze filozofować,
„ przez wszystkie dni żywota moiego
„ nie będę., *A naśladować mam wewszy-
„ śtkim i byż postusznym zawsze Najswię-
„ tszemu Rządzącemu Cało-Rosyjskiemu
„ Synodowi, iako legalney Zwierzchności,
„ od godney i wiecznie szanowney pamię-
„ ci Piotra Wielkiego ustanowioney, i od
„ szczęśliwie panującey. Jej Imperatorskiej
„ Mci dobrotliwie potwierdzoney, i z Prze-
„ wielebnemi Metropolitami, Arcybiskupa-
„ mi i Biskupami Bracią moimi zgodny
„ będę, i wspólnie czynny. Podług Praw
„ Boskich i Świętych Prawideł SS. Apošto-
„ łów, i SS. Oyców, Miłość Duchowną
„ z całej Duszy ku nim mieć, i iako Bra-*



ci szanować obietnię w boiaźni Bożej i Bogu miłym obyczaiem, powierzoną mi Trzodą rządzić, i od wszelkiego podeyrzenia złego i od Łacinników, i od innych wszelkich Herezyi zastrzegać. Ją roztrośnie z wszelkim pilnym staraniem będą.

Do tego ieszcze tym pisaniem moim i to wyznaię, iako ani za złoto, ani za Srebro, lub przez obietnicę albo datęk przychodzę do tego Urzędu, ani też datem co komu dla dostąpienia tey godności, lub też dać obiecywałem, lecz gratis wziętem, za zezwoleniem Nayiasnieyszey i Naypotężnieyszey Pani Naszey Cey Imperatorskiey Mci Katarzyny Alexieiwny Samowładczyny Cato-Ros: i za Elekcyą Nayswiętszego Rządzącego Cato-Rosyjskiego Synodu; przez dostatki zaś pozyskuiących przywowania godnych bydz sądzę, iako Symona Czarno księżnika rozumieiącego, iż tę łaskę przez maiątek pozyskać można.

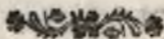
Do tego obietnię nic nieczynić z przy-
musu, choćym od mocnych Osób, lub
od mnóstwa ludu był stymulowany, i
choćby pod śmiercią rozkazuiący mi na-
kazywali co działać nad Boskie i Świę-
te prawidła; także, iż niegodzi się spra-
wawać



wować w cudzey Dycecezyi, którego *Metropolity*, lub *Arcybiskupa* albo *Biskupa Celebry*, lub co się tyczyć będzie takich obchodów bez woli *Biskupa* tej Dycecezyi, oprócz konferowaney mi Dycecezyi od *Najświętszego* rządzącego *Rosyjskiego Synodu*, a zaś w *Kiiowskiej Dycecezyi* tę sprawować za konsensem *Przewielebnych Biskupów Kiiowskich*, a gdzieinądziey gdy przez iaki przypadek bydź mi się zdarzy, także niemam święcić, ani *Popa* ani *Dyakona*, ani innego iakiego *Kleryka* obcey Dycecezyi, lub też ich przyimować do moiey Dycecezyi, sine *Dimissorialibus Literis* swoich respective *Biskupow*.

Jeższe i to obiecuję, iż gdy do *Najświętszego Rządzącego Rosyjskiego Synodu*, który *Biskup* z *Bracią* moiemi raczy mnie pozwać na *Zbór*, bez wszelkiey wymówki i słowa poydę na *Zbór*; a jeżeli chcieliby mnie niektórzy *mocarze* lub *mnóstwo ludu* wstrzymywać, iednakże powinienem bydź posłusznym na rozkaz *Najświętszego Synodu*.

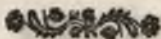
Do tego obiecuję nieprzyimować *skazonych obyczaiów* w *Cerkiewnych Tradycyach* i *Urzędach*, tym bardziey od *Łacin* *ników* nowo przymieszanych, lecz strzedz
Tra-



Tradycyi i Urzędów wszystkich nieodmiennie z Wschodnią Prawosławną Cerkwią i zgodnie i w iednym rozumieniu z Najswiętszym Rządzącym Rosyjskim Synodem i z Świętymi Czterema Patriarchami Orientalney Prawowierności Stróżami i Rządzcami, „ I że niemam na iedney „ że Liturgii Popów i Diakonów na ka- „ źde święcenie po dwa, po trzy, i wię- „ cey razy ordynować razem, lecz na „ oddzielney Liturgii *distincte* na Popa i „ Diakona ręce wkładać, a na dawniey „ celebrowanych Liturgiach tylko iedne- „ go Diakona, iak święcenie odbierać „ Święta Orientalna Cerkiew, i iak wska- „ zuie przepis Najswiętszych Patriar- „ chów, i istotnych z Niemi Biskupów „ Greckich i Wielko-Rosyjskich i Ma- „ ło-Rosyjskich.

„ Do tego wierzę i rozumiem, iż się „ spełnia na Świętey Liturgii przeisto- „ czenie się Ciała i Krwi Chrystusowey, „ iako Orientalni i Nasi Rosyjscy nau- „ czyciele dawni uczą przez stąpienie i „ operacyą Ducha Świętego za wezwa- „ niem Biskupim, lub Kapłańskim w sło- „ wach Bogu Oycu offiarowanych; prze- „ mienić Chleb ten w prawdziwe Ciało „ Chrystusa Twoiego &c.

Jeszcze



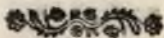
Jeſzcze obiecuję i przyſięgam, iż powinienem i przez obowiązek chcę, i wszelkiemi ſpoſobami ſtarać ſię będę Jey Imperatorskiej Mci Moiej Naymiłoſciwſzey Wielkiej Pani Imperatorowy Katarzynie Alekfiewnie Samowładczynie Całoroſ: i Jey Imperatorskiej Mci Naymilſzemu Synowi Panu Ceſarzewicz: i Wielkiemu Xiążęciu Pawłowi Piotrowiczowi, Legalnemu Tronu Roſ: Naſtępcy wier nie i nieobludnie ſłużyć, i wewſzyſtkim bydź poſtuſznym, nieoſzczędzając życia moiego do oſtatniej kropli krwi, i wſzyſtkie do wyſokiego Jey Imperatorskiej Mci Samowładztwa ſiły i Zwierzchnoſci przynależące, Prawa i prerogatywy uſtanowione, i na potym uſtanowić ſię maiące, podług iſtotnego rozumienia mocy, i ſpoſobności zaſtrzegać i bronić będę, a przytym Secundum exigentiam ſtarać ſię dopomagać do tego wſzyſtkiego, co ſię Jey Imperatorskiej Mci wierney ſłużby i awantażu Kraiowego wewſzyſtkich przypadkach tykać może, o damnikacyi zaś Interెſsu Jey Imperatorskiej Mci, ſtracie i upadku, iak tylko o tym dowiem ſię, nietylko wczęſnie oznaymię, lecz i wszelkiemi ſpoſobami odwracać i niedopuszczać ſtarać ſię będę i Cerkiewnego i wszelkiego mi powierzzonego ſekretu mocno dochowywać będę.



„ Do tego obiecuję ieszcze, iż ni-
 „ kogo podług moiey affektowaney wo-
 „ li, lub dla iakich bądź kłótni zemną,
 „ lub z moimi Subelternami, tak ogułem
 „ iako i *distincte* niebędę wyklinać, & a
 „ *participatione Spiritualium* niebędę od-
 „ łączać, chybaby kto okazał się iako-
 „ wym przestępcą i burzycielem przyka-
 „ zań Boskich, lub przeciwko Cerkwi He-
 „ retykiem, i podług słowa Chrystusowe-
 „ go za trzema Monicyami nieupokorzył
 „ się i niepoprawił; w ten czas tylko
 „ osobę, a nie wogulności wszystkich, wy-
 „ klinać i odłączać będę.

„ Z przeciwnikami Cerkwi Świętey
 „ z rozumem. łusznie i z łagodnością
 „ postępować będę, podług Apostoła Pa-
 „ wła: iż słudze Bożemu nieprzystoi kłó-
 „ cić się, lecz byź cichym, wszystkich
 „ nauczającym, niezłośliwym, przeciw-
 „ nych z łagodnością karzącym, póki
 „ im nie da Bóg żałować w prawdziwym
 „ rozumie.

„ Zakonników utrzymywać na usta-
 „ nowionych dla nich prawidłach i usta-
 „ wach, niepozwalając włóczyć się z Mo-
 „ nastyru do Monastyru, lub też do Swie-
 „ ckich domów, oprócz własney moiey
 „ wiado-



„ wiadomości, i na piśmie zezwolenia
„ wchodzić, chyba jeżeli przydarzą się
„ gwałtowne potrzeby kwesty, lub inne
„ dla pożytku okoliczności.

„ Cerkiew nad potrzebę dla chciwo-
„ ści na nowo budować nie będę, a o
„ innych nie zaniedbam, aby potem pu-
„ stożały dla opuszczenia przyzwoitych.

„ Takż Kaptanów i Diakonów i in-
„ nych Cerkiewnych nad przyzwoitą po-
„ trzebę dla sprofney korzysci pomna-
„ żać, ani dla następstwa erygować nie
„ będę, tylko dla pasienia ludzi, i isto-
„ tney potrzeby Cerkwi Świętey.

„ Jeszcze obiecuję powierzoną mi te-
„ raz Trzodę każdego Roku całą, a ie-
„ żeli można będzie wreszcie we dwa,
„ lub w trzy lata, sam według Obyczaj-
„ iu Apostołów wizytować i doglądać;
„ wizytować zaś nie dla wziętków i Am-
„ bicyi, lecz po Apostolsku i z Bogiem,
„ iak trwaią wierni w wierze i w doko-
„ naniu spraw dobrych, a naybardziej
„ Kaptani, i wglądać w nich, z pilnością
„ uczyć i zabraniać, aby Syzmatyków
„ zabobonności, i Bogu przeciwney ado-
„ racyi niebyło, żeby niewiadomych i
„ (i) „ od



„ od Cerkwi niezaświadczonych Grobów
 „ za Świętość nieczanowali.

„ Zmyslnie pomieszanych, kołtuno-
 „ wanych, bofych, i w kofzulach chodzą-
 „ cych, nietylko flowem gromić, lecz i
 „ do Sądu Mieyskiego odsyłać będę, i
 „ innych pod pozorem Prawowierności
 „ zmyślonych uczynków, i te żeby nie-
 „ były od Duchowney i Swieckiey Ju-
 „ ryzdykcyi dopuszczanemi, zabraniać
 „ starać się będę, także aby Świętych O-
 „ brazów niewznawiali, i im fałszywych
 „ Cudów niewymyślali, iż by przez to nie
 „ działa się korrupcyja istotney prawo-
 „ wierności i przeciwnikom niebył po-
 „ dany sposób do szyderstwa z Prawośła-
 „ wnych, lecz żeby ie szanowali podług
 „ rozumienia Świętey Prawoślawney Cer-
 „ kwi, iakie iest wyrażone w wyroku S.
 „ Uniwersalnego II. Niceńskiego Zboru.
 „ W świeckie interessa i ceremonie wda-
 „ wać się bynaymniey nie będę, chyba-
 „ by iaki iawny fałsz pokazał się: *Oto pier-
 wey upominać, a potom remonstrować
 i pisać do Lokalnego Przewielebnego Bi-
 skupa dla przetożenia Jey Imperator-
 skiey Mci o takich. Według Apостоła
 bronić niedotężnych, co w krótkim sło-
 wie zamykając, obiecuję i obowiązany
 będę.*



będę. Wyznaię, iż dochowować wszystko, iak iest przepisano w ustawie Najświętszego Rządzącego Rosyjskiego Synodu, i podług Synodalnego Dyplomu, iakie mi od tego Najświętszego Synodu w powierzoney Administracyi dane będzie, i podług innych Ukazów i Ordynacyi, jeżeli iakie na potym za zgodą tegoż Najświętszego Synodu, za Konsensem Jey Imperatorskiej Mci ustanowią się, postępować będę; podług których starać się mam pilnie z wszelkim postuszeństwem, co mi będzie rozkazano dopełnić, doglądając zawsze samey istotney rzetelności i samey istotney prawdy; to zaś wszystko spełniać będę, podług sumienia moiego, nie ulegając dystynkcyi Osób, nie uwodząc się nie przyjaźnią, zazdrością, uporem, datkiem, i ogólnie żadnemi nieunosząc się namiętnościami, lecz z bojaźnią Bożą zawsze mając na pamięci nieochybny Sąd Jego, z szczerą Boga i bliźniego miłością, zakładając wszystkim myślom, słowom i sprawom moim, iako przyczynę konieczną, sławy Boskiej, i Zbawienia Dusz ludzkich, i zbudowania całej Cerkwi, nie szukając co iest moiego, ale co iest Jezusa Chrystusa.

„ Zaklinam się na Boga żywego, że
„ zawsze pamiętaiąc na straszne słowo

(12)

Jego:



„ Jego: przeklęty każdy, który z nieu-
 „ szanowaniem sprawuje Dzieło Boskie,
 „ w Każdey sprawie tego rodzaju, iako w
 „ sprawach Boskich gnuśnie postępować
 „ niebędę, i z wszelką pilnością ze wszyt-
 „ kiej moiej mocy, i zmyślać niebędę
 „ nie wiadomości, lecz jeżeli w czym zay-
 „ dzie moja nieumiejętność, wszelkiemi
 „ sposobami, dochodzić pojęcia i wiado-
 „ mości z Pisma Świętego i z Prawideł
 „ Synodalnych, i z konkordancyi da-
 „ wnych wielkich nauczycielów docho-
 „ dzić będę.

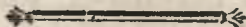
*Jeżeli zaś, co tu ieść przezemnie obie-
 canego, przestąpię lub Świętym prawi-
 dłom i Zwierzchności Wschodniey Prawo-
 sławney Cerkwi, i Najswiętszemu Rządzą-
 cemu Rosyjskiemu Synodowi okażę się
 nieposłusznym i przeciwnym, lub do od-
 dzielności przyiść zechcę, i Dycezyą mi
 poruczoną, iakim bądź sposobem dla Nay-
 świętszego Rosyjskiego Synodu w czym
 nieposłuszną udziałam, w ten czas zaraz
 niech będę prywowany od całej moiej
 godności i Juryzdykcyi bez wszelkiej
 wymówki i słowa, i niegodnym niech się
 stanę daru Niebieskiego przy Konsekracyi
 per impositionem Manuum danego mi za
 sprawą Ducha Świętego.*

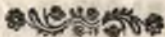
I ieższe



I jeszcze przysięgam przed wszystko widzącym Bogiem, że to wszystko, co jest przezemnie obiecane, nie inaczej w rozumie moim tłómaczę tylko, iak przepowiadam ustami moimi i w tym sensie i rozumieniu, iaki sens i rozumienie napisane tu słowa czytającym i słyszującym okazują.

„ Do wszystkiego tego obowiązując
„ się, iako dziś słowem obiecałem, tak
„ i w skutku do ostatniego zgonu dla
„ przyszłych szczęśliwości dokonywać
„ będę, i to stwierdzam przysięgą mo-
„ ią. Bądź mi patrzący na serca, Boże!
„ obietnicy moiej świadkiem, iako nie-
„ fałszywa; jeżeli zaś fałszywa, i nie-
„ podług sumienia moiego, bądźże mi
„ tenże sprawiedliwym mścicielem; w
„ prawdziwym zaś i pilnym moim Rzą-
„ dzie i skutecznieniu, niech ten sam
„ Zbawiciel Nasz Jezus Chrystus będzie
„ mi pomocą, któremu razem z Oycem
„ i Duchem Świętym niech będzie Chwa-
„ ła, Królowanie, cześć i pożanowanie,
„ teraz i zawsze i na wieki wieków A-
„ men.





Liść X Konin'skiego z Mohylowa do X. Sadkowskiego, dnia 13. Kwietnia.

JAki Ukaz odebrałem dnia dzisiejszego o Waszym szczęściu (które może być w tym życiu dopełnieniem) Kopia onego przytym komunikuję, sądząc, że ta komunikacya poprzedzi kilkadziesiątmi, jeżeli na Poczcie nie zatrzyma się, Ukaz posłany do Was z Najswięt: Synodu o tymże samym i jeżeli poprzedzi, więc i nakarmi Was przez czas niejaki pokarmem dobrym. Wy teraz i więcej godni, i bogaci, bogatsi bardziej nad drugich Ros: Biskupów; lecz nie zaniedbajcie pamiętać i o powinności obowiązującej Was daleko więcej, iak dawniej. Starajcie się o Ludzi dla waszey pomocy, i o znających się, i o zupełną ich liczbę, i sami przywiążcie się szczególnie dla dopełnienia waszego obowiązku. Najswięt: Synod mocno dogląda Biskupow, i jedne lekkie doniesienie o Was tym bardziej, że on Was nie examinował, może wrażenie dane o Was łatwo przewrócić: do czego dosyć u Was jest nieprzyjających, i o samych Obywatelach Słuckich toż samo obserwowałem; pisał do mnie niedawno Przew: Metropolita Kiowski. Ja

to



to piżkę dla odwrócenia złego, i od Was i od siebie, ledwie nie Zareczyciela Waszego. Ja łasce Chrystusa polecając Was, spodziewam się, że wy takiej łasce Boskiej, i Monarszey zupełnie odpowiadać niezaniebdacie &c.

Pod dniem 16. Kwietnia. Kiiowskiej Skarbowey Izbie od aktualnego tajnego Konfyliarza, i Generał - Prokurora, Reprezentacya. — *In sequelam* wyraźnego Jey Imperatorskiej Mci naywyższego Ukazu, danego Synodowi 27 Marca R. terażnieyszego i co było przepisanym w Raporcie do mnie od JP. Akczuryna Ober - Prokurora Synodu, i Kawalera Orderu, przez który rozkazano nowo ustanowionemu udzielnemu Metropolii Kiiowskiej Biskupowi Wikaryalnemu Monastyru Słuckiego Archimandrycie Wiktorowi wydawać pensyi po 1200. Rubli, na stół i inne potrzeby po 1000. Rubli, na utrzymanie oznaczonych przy Biskupim domu i przy Konfystorzu różnych Urzędów i służących po 3700. Rubli, oprócz tego na przejazd temuż do mieysca i nawystawienie domu wydać spełna 3000. Rubli; remonstruię Kiiow: Skarbowey Izbie, bywyszemu Archimandrycie Wiktorowi naprzejazd do mieysca i wystawienie



nie domu wydać spełna 3000. Rubli, a z zadeterminowanych summ na stół, na utrzymywanie różnych przy nim i przy Konfystorzu Urzędów, służących, i na inne potrzeby 5900. Rubli, ile z składu rzeczonoego wyraźnego Ukazu dla wydania w Roku terażnieyszym doda się, expedyować na naznaczone termina do niego, lub kędy za zniesieniem się z nim przeznaczono będzie, z wytkniętych w wiadomości Skarbowey Izby Kiiow: za Miesiąc Grudzien zeszłego 1784 Roku przy doniesieniu Jey Imperat: Mci regulujących się do Moskiewskiey rezydualney Kassy 8000. Rubli 53. Kopieek $\frac{1}{4}$ o czym i teyże Kafsie od teyże daty przezemnie przetożono; na przyszły zaś Rok 1786 wyżej oznaczona summa 5900. Rubli wciagniona będzie w Cywilne Gubernii Kiiowskiey expensa. *Xiąże A. Wiazemskoy.*

Dnia 24. Kwietnia. Ukaz Jey Imper: Mci Samowładczyny Cało-Rossyi: z Kiiowk: Duchownego Konfystorza Wiktorowi Sadkowskiemu Archimandrycie Słuckiego Zagranicznego w Polfczce będącego Monastyru i Metropolij Kiiow: Namieśnikowi. W którym to Ukazie po wypisaniu co do słowa powyższego Synodalne-



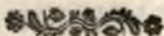
podalnego Ukazu pod dniem 31. Marca do X Sadkowskiego wydanego, następujące są wyrazy: I podług tego Jey Imperatorskiej Mci z Najswiętszego Rządzącego Synodu Ukazu, Jego Przewielebność przykazał przyłączony z Najswiętszego Synodu na Imię Wasze expedyować do Was Ukaz, przy Ukazie z Konfysorza przez umyślnego z przepisaniem w nim całego Ukazu do Jego Przewielebności poślanego, który przy tym przez umyślnie rekwirowanego od JP. Gubernatora Kiiowskiego odsyła się z tym: abyście wy nieodwłócznie przybyli do Kiiowa podług Jey Imperat: Mci Ukazu. Na expens zaś umyślnemu w drodze z Kancellaryi tuteyszego Konfysorza summe 26. Rubli na rachunek Wasz wydano.

Tegoż dnia List Metropolity Kiiowskiego do X. Sadkowskiego z Kiiowa.

W infzuję Wam Boskiej i Monarszey Łaski. Naywyższy odkrył teraz wszystko, co łosami swoiemi przeznaczył. Circumstancyalnie będziecie o tym uwiadomieni z Ukazów do Was poślanych, iak ten interes nie cierpi zwłoki: więc Ja rezelwowałem się na Wasz rachunek posłać do



do Was umyślnego. Odebrawszy Ukaz, radzę na drugi lub trzeci dzień wybrać się do Kiiowa; niemasz potrzeby brać co z sobą, oprócz potrzebnych rzeczy do drogi. Zakrytya będzie tu wszystka, i reszta do Konsekracyi Biskupiey potrzebna. Przypada tylko wziąć iednego Jeromonacha i Jerodiakona do expedyowania Waszych potrzeb, co do Ekonomicznych i podróżnych interessów. Nie wątpię, iż wy podróż swoją bez wszelkiego odkładania przedsięwzięcie, zostawiwszy i polecivszy swój Monastyr w powinny Rząd według swojego zdania godnemu, poczciwemu i niepodeyranemu Jeromonachowi lub Namieśnikowi, i będziecie kontynuować podróż swoją przez takie drogi, które do prędzszego i łatwiejszego Waszego przybycia posłużyć mogą. Po przybyciu do Kiiowa, na pierwszy raz można Wam obić stancye, albo w Szulawskim moim domu na przedmieściu, jeżeli Ja tam mieszkać nie będę, lub w Kudrawskim moim także na Przedmieściu domie, lecz iak przyiedzie Przewielebny Hilaryon Biskup Nowogrodzko-Siewierski dla Konsekracyi Was na Biskupa, potrzeba Wam z tego miejsca przenieść się na inne, póki Przewielebny Hilaryon niewyiedzie do swoiey Dyecezyi.



P. S. Wspominać siebie w Cerkwi Biskupem niedozwalaycie, póki niebędziecie wyświęceni, i niebędą poślane o tym Ukazy. Pierwey kazano o tym raportować Nayśw: Synodowi. To tylko będzie Waszym kosztem, abyście dla wszystkich znacznych Duchownych i Swieckich Osób po wyświęceniu mieli trunki, a tak gdy zdawać się będzie, wypada Wam napoiów dobrych kupić w Polsce, jeśli ie przez Komorę przepuszczą; lecz to mniey ważne. Jeśli u Was jest dobry Kucharz, choćby i dwóch weźcie z sobą: tu wcale niemasz. Oficiera przyimiecie i nadgrodziecie za przyjazdem z swojej pensyi Wam nayłaskawiey zadeterminowaney. Ja radzę, jeżeli można przyiechać najętymi końmi, a nie swoiemi &c. lecz to zależy od Waszey woli, tylko aby zamitrżenia w interesie nie było.

Pod dnem 2. Maja. Naygłębsza Reprezentacya Synodu, do Nayiasnieyszey Naypotężnieyszey Wielkiej Pani Imperatorowey i Samowładczyny Całorofsyiskiey.

PRzez wyraźny Waszey Imperatorskiey Mci, na dniu 27. zeszłego Marca, za
Wła-

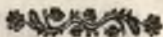


Właſno ręcznym Waſzego Majeſtatu podpisem, dany Synodowi Ukaz, ku pożytkowi Prawoſławney Naſzey Greko-Roſyſkiej Cerkwi, i dla zręczniejszego protegowania wyznaiących Naſzą Prawowierną Wiare w Polſzcze naytaſkawiey rozkazano, żeby był oddzielny Biſkup Wikaryalny, albo Koadjutor Metropolii Kijowſkiej, mianuiąc tego Biſkupa *Perejaſławſkim* i *Boryſpołſkim* z Rezydencya iego w Słuckim Prawowiernym Monaſtyrze, którego ma bydź i Archimandrytą, z oznaczeniem onemuż przez Ukaz penſyi, i na tę godność wyświęcenia w Kijowie terażnieyſzego Archimandrytę Słuckiego Monaſtyru *Wiktor*a, odpowiednie do Jego Urzędu względem Adminiſtrowania wſzytkimi w Polſzcze znajdującemi ſię Prawowiernymi Monaſtyrami i Cerkwiami, iż Synod uczyni potrzebne rozrządzenia, przekładając to, co podpadać będzie pod Approbacyą Waſzey Imperatorskiej Moſci. O tym naytaſkawſzym W. Imperat. Mci Ukazie, tak wspomniony Archimandryta Wiktor przez Synod uwiadomiony, iako i o wyświęceniu onego w Kijowie na Biſkupa, do Samuela Synodalnego Członka Kijowſk: Metropolity, razem do Biſkupa bywſzego *Perejaſł*: a teraz *Nowogrodzko-Siewierſkiego* i do znajdujących

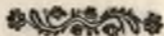


cych się w Kijowie na Rezydencyi Biskupów, Ukazy *de die 31. Martii* są poślane. Przy tym rozkazano: aby Zakrytą tegoż Wiktora Biskupa, iako Koadjutora Metropolii Kijowsk: w pierwszym razie lokalny Biskup Metropolita Kijowski opatrzył. Co się zaś tycze zadysonowania odpowiednie co do powinności tegoż Biskupa w Administrowaniu poruczonych mu w Polszcze Prawowiernych Monastryów i Cerkiew; więc Synod zebrałszy i przejrzawszy, znajdujące się u niego o tych Monastryach i Cerkwiach co do interesów okoliczności, i wynikające od tamtejszego Duchowieństwa na Unitów Skargi, i zaśle o tym *cum Collegio Zagranicznych Interesów* zniesienia się, dla tegoż Biskupa potrzebny uczyni przepis, i co mianowicie przepisano z pomienionego przepisu dla wiadomości przyłącza się tu Kopia.

Do tego Synod za rzecz potrzebną uznaie Waszemu Imperat: Majestatowi przelożyć: iż chociaż przez wyfoko-Monarfzą W. Imperat: Mci staranność ku pożytkowi Prawoślawney Greko-Rossyjskiej Cerkwi, i dla wyzwolenia trapiionych przez Unitów tych, którzy wyznają Prawowierną wiarę, przez zaśle
mię-

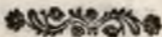


między Państwem Rossyjskim i Rzeplą
 Polską w Latach 1768. 1773. i 1775. Tra-
 ktaty, i *Osobne Akta*, wyraźnie o wol-
 ney Konfessyi przez Obywatelów Pol-
 skich Greków Nieunitów i Dyffydentów
 sprawowaniu Jch Wiary, i o samych Ce-
 remoniach Cerkiewnych skonkludowano,
 i zupełne Kondycye ustanowione; a co
 do Interessów tyczących się Wiary Rok
 1717. z tym dodatkiem jest przyjęty za
normalny: że Grecy Nieunicy do odmia-
 ny swoiey Wiary żadnym kształtem przy-
 muszanemi nie będą, i oni wszyscy z
 ich Familiami zupełnie od wszelkiego
 Rzymskiego Duchownego Sądu są uwol-
 nionemi: tak, iż nikt z ich Duchownych
 lub Swieckich pod żadnym pozorem do
 którego bądź Konfystorza Rzymskiego,
 ani do Trybunału Duchownego Wiel-
 Xięstwa Litewskiego, oprócz do Sądu
 Biskupów Greckich Nieunickich, i Jch
 Konfystorzów, pozywany być nie powi-
 nien; wyłączając iedne sprawy Ziem-
 skie: także i od wszelkich płac DUCHO-
 wieństwu Rzymskiemu są wolni, i Biskup
 Białoruski w swoiey Dyecezyi uppełno-
 mocniony tak ma sprawować władzę swo-
 ią, iak i Rzymscy Biskupi w swoich Dye-
 cezyach, bez wszelkiej od kogo bądź
 przeszkody sprawują; że ciż Grecy przy
 tey-



teyże Oryentalney wierze na wieczne czasy zachowani, i te wszystkie Monastery i Cerkwie, które do Metropolii Kijowskiej Nieunickiej, lub inney teyże Religii Zwierzchności aktualnie już należały, lub należeć dowiedzione będą, także aby wszelkie wolności im były powrócone, niemniej wszystkie cerkwie i Monastery, któreby się pokazały illegalnie od Greków Nieunitów odebrane z ich fundacyami, i z przynależącemi pieniężnemi Summami, oddane im byź powinny; a w 1775. R. Osobnym Aktem dla roztrząśnienia i rezolwowania skarg Nieunitów na Unitów, i wzajemnie tychże na pierwszych, ustanowiono za 3. Miesiące Kommissyą podług przepisu wspomnionego Aktu. Lecz z czynności okazuje się, iż w czasie już exystencji tego Traktatu, i nastąpionych potym Aktów, i po uczynionym *in sequelam* tego Traktatu przez Króla Jmci Polskiego w Roku 1776. zakazie, przez tychże Unitów dla Prawosławnego Duchowieństwa Kontynuowały się nieustanne prześladowania przy niehumanicznych rozdrażnieniach, przez grabież ich majątku, wypędzenie z własnych Domów, przez morderckie pobicia, a innych przez straszne okrucieństwo pozbawienia i samego życia,

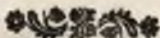
przy-



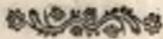
przytym za nieopłacanie wymyślnie na nich nakładanych Kontrybucyi przeciwko Traktatowi i Aktom; w przypadku zaś niemożności opłacania onych, branie w zakład Kapłańskich Zon i Dzieci, a na Monastryy przez rozmaite nayscia i plondrowania, z oznaczeniem tychże Monastryów na kwatery dla Woyskowych Kommend, i oprócz tego wszytkiego przez odebranie i obrócenie na Unią istotnie prawowiernych Cerkiew, iako z podanych remonstracyi Plenipotentów tamtejszego Prawosławnego Duchowieństwa Szlachty, i Pospolstwa okazuje się w Roku 1771. Sta czterdziestu siedmiu, a w R. 1776. jednym razem więcey 800. Cerkwi, i chociaż po zaszłym o to Synodu *cum Collegio* Zagranicznych Interessow zniesieniu się, przez znaydującego się w Polfcze Rossyjskiego Nadzwyczajnego Posła, Królowi Jmci Polskiemu i Radzie Nieustającej o odwrócenie takowych gwałtów, i o nadgrodenie pokrzywdzonym, w nymocnieyszych wyrazach było przekładano: lecz wszelkie przez tegoż Posła łożone staranie, (iako od niego do bywszego Biskupa Perejaśl: na piśmie znać dano) pod pozorem odroczenia zostawało bez skutku; oprócz tego i potym obydwóch tych, Posła i Bisku-



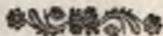
skupa, w tym prace zostaną czczemi; jeżeli wspomniona w Akcie Kommissya nie weźmie swojego skutku; W takim nieszczęśliwym stanie znajdowała się do tego czasu powszechność Prawosławną Wiarę naszą wyznawająca, tak po ponowionych od Synodu z pomienionym *Collegium* o tym zniesieniach się, iako i po zaszłych ieszcze od tychże Unitów dla Naszego Duchowieństwa gwałtach; i gdy po naygłębszym w tey okoliczności od pomienionego *Collegium* Waszey Imper: Mci przełożeniu z szczegulney Wyfoko Monarszey klemencyi i miłosierdzia dla tych Jedno-wyznających z Nami, wysłany do tegoż Pośła *de die 13. Junii 1782. R. Ultymarny Reskrypt, z oświadczeniem Naywyższej W. Imperat: Mci woli o naypewniejszyem względzie, aby ci Jednowiercy nasi daley ciężonemi i trapienemi nie byli; z tey przyczyny Synod terażnieyszego R. dnia 9. Sierpnia odebrał z *Collegium* Zagranicznych Interessów w Kopii Relacyi rzeczzonego Pośła przyjemnieysze uwiadomienie, iż uczyniona przez tegoż Pośła Królowi i Jego Radzie remonstracya, odebrała w ten czas pożądaný skutek, i że na potym trzeba spodziewać się zupełney spokojności dla Prawosławnych Monastyrów i Cerkiew; iednakże i potym inż *de die 7. gbris* tegoż*



Roku od bywłego Biskupa Perejaśt: Synodowi remonstrowano: iż ze zlecenia *Smogorzewskiego* Metropolity Unickiego Dziekan jego Turzycki Jan Kochanowski wybierając z swoich Cerkiew za 1782. Rok włożony na nich podatek, zwany *Subsidium Charitativum*, postawił w Regestrze 12. Prawosławnych Cerkiew Dekanatu Smiełań: i wymagał od nich tegoż Podatku, z zagrożeniem Woyskowej Exekucyi, i z tym się odzywał, iakoby podług wyżey wspomnionego Naywyższego Reskryptu nastąpił zakaz o niewybijeraniu tego Podatku tylko z Monastyrów, a nie z Cerkiew, i od Kapłanów; a w 1783. R. *de die 12. Junii* znowu doniesiono Synodowi od tegoż Biskupa, że z Zagranicznych Prawowiernych Monastyrów zwany Monaster *Trechtemirowski* nad samą rzeką Dnieprem i od Perejaśtawia tylko o 12. Wierszt stojący, Rewizor Królewskiej Komory i Kommandant z swoiemi Familiami, i Kommandami więcey iak od 10. Lat pod siebie podgarneli, i na swoje Stancye, iako też na Swieckie mieszkanie obrócili, i rozpędziwszy nakoniec wszystkich Mnichów, zrobili przez sam Monastyr przejezdną drogę, o czym od tegoż Biskupa z rekwizycją o Protekcyą do Hrabi Stackel-



ckelberga Poſta było piſano. — Przez
wzgląd tych wſzytkich okoliczności przy-
znaie Synod. iż chociaż teraz za nay-
łaſkawſzą Waſzey Imperat: Mci dobro-
czynnością, uſtanowiony dla zarządza-
nia Zagranicznych Prawowiernych Mo-
ſtyrów i Cerkiew Biskup Perejaſławski,
iako Koadjutor Metropolii Kijow: oto-
czony i wſparty dzielnością wyżej wſpo-
mnionych zawartych przez wyſoko-Ma-
cierzyńſką Waſzego Majeſtatu ſtaranność
Traktatów i Aktów, powinien zupełnie
bydź zabezpieczonym, że w powierzony
ſobie Owczarni może ſprawować
ſwoią Juryzdykcyą, iako i Rzymſcy Bi-
ſkupi, bez wſzelkiej od kogożkolwiek
przeſzkody, poſtępując we wſzystkim, i
zaſtaniając Jednowierców ſwoich, na fun-
damencie tychże Traktatów, od wſzy-
tkich wyrządzonych im krzywd przez
Unickie Duchowieńſtvo; iednakowoż wi-
dząc z ſtrony Unitów oſtatnią przemoc,
i niepoważniane uſilne natężenie dla
prześladowania naſzych Jednowierców,
pod rozmaitemi ſpoſobami trapiionych,
przez co iak wyżej okazano, że od nie-
dawnego czaſu tak znaczna liczba Pra-
woſławnych Cerkiew na Unię obrócona,
i że oni tego i za pomienionym Naywyż-
szym Reſkryptem niezewſzytkim poprze-
(k2) ſtali ;



stali; Duchowieństwo zaś Prawosławne, a razem z nim i Jego Parafianie w krzywdach swoich żadney satysfakcyi od Sądu Polskiego nieodbierają, i sprawy Ich przez Rezolucyą, pod różnemi Excepcyami, zawsze na przyszły niewiadomy czas odkładają się. Dla tych więc przyczyn ośmiela się Synod nayunizeniey Waszey Imperat: Mci remonstrować, czyli niepodobałoby się dla lepszego wzmocnienia nowo-ustanowionego Biskupa, w Jego Administracyi i dla przecięcia Unickich gwałtów rozkazać *Collegio* Zagranicznych Interessów, aby przez rzeczonogo Nadzwyczajnego Posła Hrabie Stackelberga przełożywszy u Dworu Polskiego o poruczoney od W. Imperat: Mci temuż Biskupowi, iako Koadjutorowi Metropolii Kijowskiej według Jego godności, tey samey władzy, iaka Traktatami i Aktami Białoruskiemu Arcy Biskupowi i innym Greko-Nieunickiey Religii Biskupom jest zatwierdzona, nalegać i rekwirować u Króla Jmci Polskiego, i Jego Rady o nayprędzże doprowadzenie do skutku wyznaczoney w Traktatach i Aktach Kommissyi, dla roztrząśnienia przekładanych z obydwu stron skarg, i dla satysfakcyi pokrzywdzonych, tudzież o powrócenie odebranych na Unię prawo-

wo-



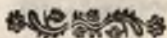
wowiernych Cerkiew , i o tym temuż Nadzwyczajnemu Posłowi zalecić pilne staranie: aby przez ten śrzodek Strona Naszych Jednowierców pozyskawszy , co Jey należy , mogła kosztować słodczy tej wolności i pokoju , które za wyfokomacierzyńskim Waszego Majeftatu staraniem, przez zawarcie Traktatów i Aktów, są dla nich zyskane ; między innemi nalegać o danie nayfurowszego komu przypadnie Zalecenia , żeby tak Unickie Duchowieństwo , iako i Swieckie Woytkowe ich Kommendy , ani do Cerkiew, ani do Monasterów naszego wyznania pod żadnym pretextem nie mieli przytknięcia , i za referencyami od Koadjutora Metropolii Kijowskiej wszelką fatysfakcyą czynili ; a w przypadku Naszych , lub Jch Pretenfyi, (oprócz Spraw Ziemskich) aby się w tym zadeklarowali , i rekwirowali roztrząśnienia i fatysfakcyi w swoiey sprawiedliwości , (a to na mocy osobnego Aktu 1768. R. II. Artykułu) od pomienionego Koadjutora, Jego Konfyltora i innych postanowionych od niego Przełożonych , którzy w tym postępować powinni podług wyrazu zawartych Traktatów i Aktów, iak temuż Biskupowi jest przepisano ; a o tym wszystkim i Unickiemu Metropolicie Smogorzewskiemu ,



mu, przez kogo należy, aby znać dano. Jeżeli zaś i na potym od Unitów dla prawowiernych Monastyrów, Cerkiew i Duchowieństwa wynikać będą krzywdy i uciążliwości, i sam Biskup terazniejszy nie będzie w mocy ich odwrócić; w takim przypadku Rossyjskiemu Nadzwyczajnemu Poślowi teraz zalecić, ażeby on za odbieranemi od tegoż Biskupa Notyfikacyami, z potrzebnemi do nich dowodami, wzmacniając Jego Rekwizycyą, o cofnienie tego wszystkiego, i o satysfakcyą dla pokrzywdzonych, wszelkiego dokładać starania nie zaniedbywał; a tym więcej wszystko to Synod oddaie pod Naywyższe Wafzey Imperatorskiej Mości zdanie.

Dnia 5. Maja. Liść X. Sadkowskiego do Kapelana Poselstwa Rossyjskiego w Warszawie. Posyłam umyślnie Alexego Czerniawskiego Warszawczyka, iakim i wy bydz zaczęliście, do Warszawy dla moich potrzeb; któremu na czas mały raczcie wyznaczyć gdzie kącik w swoim Domu, i inną iaką będzie można okazać pomoc proſze nayuniżenieny. O przeznaczeniu Boskim nademną, ieżeli przez ciekawość będziecie żądali wiedzieć, doniesie wam.

Dnia



Dnia 6. Maja. Najswiętszemu Rządzącemu Synodowi. Od Wiktora Sadowskiego Archimandryty Zagranicznego S. Trojeckiego Słuckiego Monastyru Rapport.

Ukaz Jey Imperatorskiej Mci z Najswiętszego Rządzącego Synodu Roku teraźniejszego *de die 31. Martii sub Nro 361.* na mocy wyraźnego Jey Imperatorskiej Mości Ukazu przez Nayłaskawsze wyniesienie mnie na Koadjutora Metropolii Kijowskiej z Tytułowaniem się Perejaślawskim i Boryspolskim Biskupem, *Et de reliquo* składający się przezemnie tegoż Roku dnia 4. Maja odebrany. O czym, iako i że dla wyświęcenia się na pomienioną godność niebawnie do Miasta Kijowa mam się expedyować, Najswiętszemu Synodowi Rządzącemu nayuznieniem tym Pismem Rapportuję.

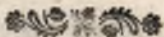
W podobnych wyrazach tegoż dnia Rapport do Konfysorza Kijowskiego był poślany.

Pod Diem 7. Maja. Donosi Synod Metropolicie Kijowskiemu, iż za zniesieniem się z Xciem Wiazemskoy, wydana jest do Kassy Kijowskiej dyspozycya, aby



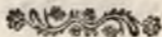
aby X. Sadkowskemu płacone były Rata-
tami Summy wyznaczone.

Dnia 9. Maja. Liść X. Sadkowskiego do X. Konińskiego. Dwa piśnia od Przewiel: WMPana z wiadomemi Kopiami miałem honor zaraz 22. dnia Kwietnia odebrać: te Piśnia z nagłą odkrywszy mi naywyższą Jey Imperat: Mei dobroczynność, żebym był Biskupem, dla czego iuż i Tytułami Przew: WMPan czcić mnie raczysz, chcieycie zawierzyć tak mnie tknęły, że i zapłakał, gdym wielką we wżyszkiej krwi poczuł odmianę. Od czegoby to zaś poszło, czyli od radości? czyli od strachu? prawdziwie nie wiem; a stać się mogło tak dla iednego, iak i dla drugiego. Z radości: kiedy na myśl przychodziło Wiktorowi nieznaiomemu i uyrzanemu aż przez Jey Imperatorską Mość; za przetrząśnieniem zaś swoich przymiotów przez sprawiedliwość rzecz można: *ze Spruchy od Wo-
zu, uczczonym bądź tak wysoką godnością!* Od strachu: iak Ja to Jarzmo uniofę? i kiedy postrzegam się niezgrabnym Sługą, iak stawię się w przyszłym wieku przed nieśmiertelnym Królem w terażnieyszym wyświeceniu? lecz wytrzymałszy cokolwiek czafu, kiedy rozważam
te



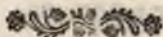
te słowa, że serce Królewskie w ręce Boskiey, ku czemu jeżeli zechce obrócić się, tam się skłania, i przez Przewielebnego WMPana przy odieździe z Warszawy w Zamku wyrzeczone: *Jeżeli Bóg Człowieka do iakiego Urzędu powoła, da mu moc i rozum; odchodzi precz strach, a zastępuje to mieysce radość; w którey przynoszę naypierwey naywyższej Opatrzności i nayłaskawfzey Monarchini naygorętsze dziękczynienie, także Przewiel: WMPanu, iako tego moiego szczęścia zrzodłu, i tego mi winfzuiącemu, i proszę naypokorniey zmniejszać mnie, tak Bogu przyiemnemi Waszemi przed Ołtarzem Łaski za mną Modlitwami, iako i Instrukcyami, iak mi na tym stopniu postępować, które sercem nayposłuszniejszego i nayprawdziwszego Syna przyjmować będę, iakim przyjmuję i w Piśmie dane. Przy tym donoszę Waszey Przewielebności, że już *de die 4. Mai* przez umyślnego odebrałem Ukaz, którym przepisuje się mi nieodwłocznie wyjechać do Kijowa, i Ja za cztery dni wybrać się w drogę spodziewam.*

Tegoż dnia Liść X. Sadkowskiego do Metropolity Kijowskiego. Pismo W. Przewielebności de die 24. Aprilis, miałem honor



honor odebrać przez umyślnego na dniu 4 Maja. Ja z niego wyczytałem naywyższą Monarszą zlaną na mnie niegodnego Łaskę, przez wyniesienie mnie na Biskupa. Nayprzód przynoszę dziękczynienie moie naygorętsze, Naywyższey Opatrzności, to nademną zrzadzaiącey, i Nayiaśn: Monarchini Jey Pomazańcowi, także *Vestra Sanctitati* iako będącemu Uczestnikiem w moiey radości wypływaącey dla tey pomyślności, a tak teyże i winzuiącemu. Do tey moiey radości nie małym przyrośnięciem iest i to, że mam bydź konsekrowanym przez Samuela, i Koadjutorem bydź temuż Samuelowi Swicznikowi gorejącemu i świecącemu. W przepisanym od Przewiel: WMPana czasie wyiechać żadnym sposobem nie mogę; przeszkodą do tego nieprzełamana nieprzygotowanie się moie, i przychodzące ze wszystkich stron wiadomości z Poczty o ostatniey bezdroży. Z tym wszystkim nieodmniennie starać się będę około 12. tego Miesiąca, abym się wybrał w drogę. W czym za wyexkuzowanego przez Arcy-Pasterską wielkość Duszy mieć mnie naypokorniey proszę.

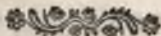
Kopia



Kopia Reskryptu Imperatorowey Rosyjskiej, do swego Pošta przy Dworze Polskim.

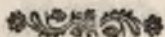
Z BOŻEY ŁASKI MY KATARZYNA II.
IMPERATOROWA &c.

Nieztrudzone łożąc starania o utrzymanie w całości Prawowiernego Kościoła Naszego w Państwach Rzpltey Polskiej, aby Mu dać wewnątrz Rząd lepszy, a w większey bydyź spososobności wspierania tych, którzy tego są wyznania: ustanowienie osobnego tam Biskupa, pod nazwiskiem Wikaryusza czyli Koadjutora Metropolij Kijowskiej, za rzecz potrzebną osądziłszy. Na tę godność z łaski Naszey wybrany i wyniesiony jest Archimandryta Monasteru Słuckiego *Wiktor*, któremu rozkazaliśmy, skoro wyświęcony na Biskupa w Kiiowie zostanie, wziąć tytuł Biskupa Pereiaś: i Borispolck: i założyć mieszkanie swoje w Prawosławnym Monasterze Słuckim, sprawując w nim oraz obowiązki Archimandryty. *Rozkazuiemy Wam o tym nowym uśtanowieniu Naszym uwiadomić Króla Jegomości, i Jego Ministerium, żądając od nich przyzwoitym sposobem, aby ten*
Pra.



Prałat, iako Wikaryusz czyli Koadjutor Metropolity Kiiowsk: którego Juryzdykcyą nad Monasterami, Cerkwiami, i mieszkańcami Religii *Greko-Rosyjskiej* w Państwach Rzpltey nie odzownie iest ustanowiona, przypuszczony był do sprawowania oney w całej wolności i bezpieczeństwie, na mocy osobnego Aktu 1768. a w przypadku prawnych żądań, iakie będzie mógł czynić względem Duchownego prowadzenia Trzody, która mu iest powierzona, aby mu wymierzana była przez Rząd Kraiowy dostateczna i prędka satysfakcyą. Dan w Peterzburgu dnia 18. Maia 1785.— Na wyraźny rozkaz Imperatorowey Jeymci— Hr: Jan Osterman. Alexander Bezborodko.

Pod dniem 12. Czerwca, Liść Xiędza Sadkowskiego do Biskupa Mohylowskiego. Dwa Listy Przewiel: WMPana, ieden de die 5. Majj w kilka dni po przybyciu moim do Kiiowa, drugi de die 5. Junii przez Siostrę dnia 10. przezemnie odebrane. Ja niegodny, Chwała Bogu! iuż Biskup. Nominacya uczyniona 6. Junii od czterech Biskupow: Konsekracya zakończyła się dnia 9. przez pięciu; Lecz kto włożenia na mnie tey tak wysokiey godności pierwizą przyczyną? skłamię, iezeli



ieżeli nieprzyznam, że ieden Przewiel: WMPan; co Ja wyznaię na każdym miejscu, gdzie tylko jest okoliczność. Lecz cóż Przewiel: WMPanu oddam za to? nie mam czego; lecz i niepotrzebuiesz, oprócz Modlitw do Naywyższego, że wszystko zrządza podług ferca waszego, i całą Radę Waszą spełnia; co czynię i czynić do śmierci nie przestanę. Donoszę Waszey Przewiel: o nowey łasce Imper: Jeymci: na Seminarium przy Koadjutorze Kiiow: raczyła przez wyraźne Ukazy rozkazać, żeby wydawano po 2000. Rubli corocznie od 1. Maia. Do Skarbowey Kiiowskiej Izby i do mnie od JO Xcia Jmci Wiazemskiego o tym pisano.

Pod dniem 4. Lipca. Ukaz Jey Imperat: Mci Samowładczyny Cało-Rossyjskiej z Nayśw: Rządzącego Synodu Przewiel: Wiktorowi Biskupowi Pereiasławsk: i Koadjutorowi Metropolii Kiiow: Na dopełnienie wyraźnego Jey Imperatorskiej Mci Naywyższego Ukazu Nayśw: Synodowi przeszłego Marca dnia 27. za własnoręcznym Jey Maiestatu podpisem danego, względem existencyi oddzielnego Biskupa Wikarialnego czyli Koadjutora Metropolii Kiowskiej, dla zręcznieyszego protegowania Prawowierney Naszey Wiary-



ry w Polsce, a to fundamencie rzeczowego o tym Naywyższego Ukazu, i dla wyświęcenia Was w Kiiowie na tę godność; (które to wyświęcenie, że już podług Rituału Cerkiewnego terażniejszego Roku dnia 9. Junii dopełniło się, Nayśw: Synodowi od Przewiel: Metropolity Kiiow: Synodalnego Członka przez Rapport jest doniesiono) tudzież i o słoſownym Nayśw: Synodu rozrządzeniu odpowiednie co do obowiązku Waszego w Administrowaniu wſzystkimi w Polsce znaydującemi się Prawowiernemi Monastyrami i Cerkwiami jest przełożono: Przeto, Nayśw: Rządzący Synod zebrawszy, i roztrząsnawszy znaydujące się u siebie o intereſſach pomienionych Monastyrów i Cerkiew okoliczności; Rozkazał Przewiel: WMPanu przepisać, co następuje: *imo* Za powrótem z Kiiowa do powierzoney Wam Trzody, macie za-rekwirować w Kiiowskim, Mohylowſkim, i bywſzym Pereiaſła: Konſyſtorzach, aby wſzystkie referujące się do Zagranicznych Prawowiernych Monastyrów i Cerkiew ſprawy, z należytymi Summaryuſzami i z Kancellaryiſkimi Subalternami, pod któremi teſz expedyowały się, z Pereiaſław: Konſyſtorza były Wam wydane; a z Kiiowskiego Konſyſtorza za wſpólnym uło-

że-



żeniem się z Przewiel: Metropolitą Ki-
iowskiem i Synodalnym Członkiem, dla wiadomości o istotney Exekucyi Traktatów i Aktów expedyowanych przy Ukazie z z Nayśw: Synodu do bywłego Biskupa Pereias: i przy Rządzącym Senacie wydrukowanych, a między Państwem Rossyjskim i Rządzoną Polską w Roku 1768. 1773. i 1775. zawartych, i z Nayśw: Synodu pod różnemi latami do tych okoliczności, podług generalnych urzędzeń, wysłane Ukazy, albo z nich Kopie z sobą weźmiecie. Od Przewiel: zaś Mohylowskiego Synodalnego Członka znajdujące się u niego dawne Prawa, ku pożytkowi Prawosławnego Greko-Rossyjskiego wyznania Cerkiew i Monastyrów służące odbierzecie; które Przewiel: Wafza wziąwszy z sobą, ustanowi Konfystorz i Rezydencyą swoją z całym swoim Domem i z tymże Konfystorzem mieć będzie w Słuckim Troieckim Monastyrze, na mocy Naywyższego Jey Imperatorskiej Mości rozkazu. Na dopełnienie czego dla Konfystorza Kancellaryjskich Subalternów, jeżeli inni sami żądający i sposobni z Naszego wyznania Ludzie tam się nie okażą, może Wafza Przew: dobrać z Trzody swoiey z tych, którzy są Dziećmi Cerkiewnych posługaczów, i umie-



ią Język Polski ; dla ustanowienia zaś Sekretarza szczegulniey starać się wyzukać do tego zdatnego i znającego Język i Prawa tamteyſze, o którym przełożycie Nayſw: Synodowi ; reſztuiących zaś dla Domu ſwoiego ſłużących utrzymywać będziecie z poddanych Słuckiego Monafteryu lub naiemnych, wyznaczając Im penſyą przyzwoitą z udeſterminowaney dla Was naytaſkawiey na to ſummy. 2do. W Adminiſtracyi tey ſwoiey Dyecezyi w Materyach Duchownych macie poſtępować we wſzytkim według Słowa Bożego, Prawideł Świętych Apoſtółów Uniwerſalnych, i partykularnych Zborów, i według *Tradycyi Prawoſławney Greko Roſyjskiej Cerkwi*, referibuliter do powierzchownych Ceremonii Cerkiewnych, na fundamencie wyżey wspomnionych w Roku 1768. 1773. i 1775. zawartych Traktatów i Aktów ; oprócz tego, co Prawami nie przepiſano, tego nieprzedsiębrać i w Swieckie Ziemſkie ſprawy, iako do Was nieprzynależące, bynaimniey niewdawać ſię. 3tio. Jako Przewiel: WMPanu na ſamym wſtępie do Jego Trzody należy mieć rzetelną wiadomość, iakie mianowicie Prawoſwierne Monaftery i Cerkwie teraz w Polſkiej Poſleſſyi i w których mieyſcach
znay-



znayduią się, i szczegulniey iakie poczawszy niedaley iak od 1717. R. (który *ad tenorem* zawartych z Rzpltą Polską Traktatów i Aktów za fundament położony) a od Powszeczności Prawosławney na Unią odebrane, i gdzie one stoią: więc to dostać wy macie, z Kijowłk: Mohyl: i Perejastaw: Konfystorzów; takowe zaś do Nayśw: Synodu przysłecie.

4to. Nad będącemi teraz aktualnie w Prawosławney powszeczności Monasteryami i Cerkwiami, a w Duchownych Materyach i nad Obywatelami rząd mieć będzie *Wasza Przewiel:* z właściwą Pasterzowi łagodnością, i sentymentem inspiruiąc i approbuiąc Jm, a bardziey Stanowi Duchownemu, żeby oni z swoiey strony od wszelkich zbytków, i nieprzystoynych postępów, przeciwko Rzymianom i Uniom wszelkiemi sposobami utrzymywali się, i do nieprzyiaźni i scyssyi naymnieyfzey okazji niedawali, niemniey od zabronionych dysput, aby się oddalali, i starali się ile można, iako Współ-Obywatele żyć spokojnie, żeby przez to każdy przy wolnym wyznawaniu swoiey Wiary słodził sobie w powszechnym pokoiu.

5to. Dostrzegać wszędzie Policyi Cerkiewney, niezaniebuiąc szczególnego wpatrywania się w Monastery, żeby

(1)

i w nich



i w nich Zakonnicy życie swoje przyzwoite ich powołaniu przepędzali; majątek zaś Klasztorny szczególnie aby na przyozdobienie Świątnic Boskich, i na przystoynne swojego Zgromadzenia utrzymanie był obracany; od próżnych zaś wydatków, i zbytków wstrzymywać. *6to.* A iako w Dyecezyi Waszey dla ćwiczenia Młodzieży i przygotowania z teyże do Prawowiernych Cerkiew godnych Pasterzów dla honoru Naszey Religii i dla zbudowania Duchowieństwa potrzeba zaprowadzić Szkołę, więc na którym wyrażnie mieyscu, i na jakim istotnie fundamencie tę ustanowić można, w tym Przewiel: W. uczyniwszy rozpatrzenie, przeloży Naysw: Synodowi w sfofowney okoliczności swoje zdanie. *7mo.* W przypadku podawanych W. Przewiel: od poruczonego Wam Prawość: Duchowieństwa skarg o uciążliwości i gwałty Unickie, nayprzód wywiedzieć się macie przez pewnych Ludzi, i uważać o sprawiedliwości onych, i ieżeli nie wynaydzie się bliższy sposob, te skracać, niewchodząc do Sądu; ieżeli zaś takimi aktualnie okazażą się, i do satysfakcyi bliższego frzodka nie będzie, w takich przypadkach na Rzymskich, Unickich Duchownych sfofownie do Rekwizycyi z znaydującym się w War-



w Warszawie Rossyjskim Nadzwyczajnym Posłem, znościć się będziecie przeciwko Rzymskim, lub Unickim Biskupom i Komunikować o tym z Konfystorza swego, Jch Konfystorzom, gdzie o kim do Juryzdykcyi wypadać będzie, z domaganiem się podług Praw satysfakcyi, i w tym przykładać macie najmocniejszego starania. W przypadku zaś teyże niepozykania, uwiadomić o tym wyż rzeczonego Nadzwyczajnego Posła, prosząc od niego pomocy. Lecz takowe skargi rozpoczynać przy iasnych i mocniejszych w sprawie dowodach, żeby czasem daremnie dla tegoż JPana Posła niepotrzebnego nieściągnąć zatrudnienia, a na siebie, po niedowiedzionych skargach, od Polskiego *Ministerium* narzekania. W nieodbitym zaś razie, osobliwie pod czas Sejmów, dopytując się o przyzwolenie u tegoż Posła, czyli możecie Wy sami dla lepszego Interesów Waszych objaśnienia, i w czym będzie potrzeba dla protegowania Prawosławney Cerkwi widzieć się z nim w Warszawie? jednakowoż oddalając się tam dla takich szczególnie przypadków, w których bez tego obeysć się nie będzie można, uwiadomicie o tym

Najśw: Synod, i lokalnego swojego Me-

(12) tro-



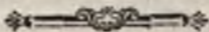
tropolitę, od którego w wątpliwych bądź
 iakich Dyecezalnych Interessach Rady i
 Instrukcyi domagać się będziecie. *8vo.*
 Tymże samym sposobem, jeżeli przyi-
 dą na kogo z naszego Prawosławnego Du-
 chowieństwa od Rzymian, lub od Unitów
 do Wafzey Przewiel: lub Waszego Kon-
 fystorza skargi; więc te, nieodkładając
 nadal roztrząśnienie i uczynicie suppli-
 kantom podług sprawiedliwości powinnyą
 i nieopóźnioną podług Praw satysfackią,
 żeby przez prędko decydującą swoje Re-
 zolucyą dając przykład, sposobniey mo-
 żna było takieyże i z Jch strony spo-
 dziewać się. *9no.* Do tych Cerkiew, któ-
 re do zawarcia ieszcze w 1768. R. Tra-
 ktatu z Unitami w Kwestyi zostaią, Ka-
 płanow nie aplikować, a o zaposlydo-
 wanych iak do Traktatu od 1717. R. tak
 i po zawarciu onego oczekiwać roztrzą-
 śnienia, i Rezolucyi od naznaczoney
 przez Akt 1775. R. osobney dla tego
 Kommissyi. *10mo.* We wszystkich zaś
 trafiających się podług Interessów, a oso-
 bliwie z Rzymskimi i Unickimi Metro-
 politami i Biskupami znoszeniach się, małz
 W. Przewiel: mianować się *sinè intermis-
 sione*, i Koadjutorem Metropolii Kijow-
 skiej. *11mo.* Jak do Słucka przybędzie-
 cie, i w Administracyą wstąpicie, o tym
 do

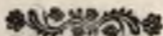
do Najsław: Synodu odraportuiecie ; a potym wywiedziawszy się *circumstantialiter* o stanie swoiey Dyecezyi w iakim taż znayduie się, i o Liczbie Prawosławnych Cerkiew i przy nich Kapłanach, o Cerkiewnych słuujących i Plebańskich Dworach, i o liczbie ich Główn, *nieczyniac z nich żadnego osobnego wylikwidowania*, ale zaspokajaiąc się wiadomościami od Parafialnych Kapłanów, tudzież o spowiadaiących się i Kommuniuiących Ludziach, także i o Monastyrach, gdzie które mianowicie *exyftuią*, i wiele w nich Zakonników, i o Przełożonych Klafztornych, z objaśnieniem Ich przymiotów, i wiele który Monastyr Cerkiewnych i Ekonomicznych dochodów, choć naprzykład z trzech Lat w każdym Roku odbiera, przyślecie, dla rozpoznania w Najsław: Synodzie o tym wiadomości. *TRMO.* O oddanie Wafzey Przewiel: wspomnionych do Dyecezyi Wafzey przynależących *Dziel* i Kancellaryjskich słuujących, u których Zagraniczne Interessa były w Expedycyi, i podług Generalnych Urządzeń Ukazów i Form do Metropolity Kijowskiego, Arcy-Biskupa Mohylowsk: i Biskupa Nowogrodzko-Siewierskiego, o co idzie, rozkazał Synod posłać Ukazy, iakoż

posła-



posłane są z tym: ażeby z Ich Konfystorżów wszystkim Zagranicznym Prawowiernym Monastyrom, i mającym Administracyą nad Prawowiernymi Cerkwiami tamteyszym Dziekanom i innym Przełożonym o Przewiel: WMPanu iako wyniesionym naytąskawiey (dla pożytku Cerkiew, i zřecznieyszego Ich protegowania) Biskupie, dano było znać iak przynależy, z tym przepisem, iżby Oni i wszyscy tamteysi Prawořawnego wyznania Naszego *Obywatele uznaiąc was w Duchownych interesach za legalnego swojego Pařterza*, w czym będzie im potrzeba, do was referowali się, i aby w tychże Duchownych interesach u Waszey Przewiel: w należytych *posłuszeństwie i uleganiu* zgodnie do tego wszystkiego zostawali, iako wyżej wspomnionemi, między Państwem Rossyiskim i Rzpltą Polską, Traktatami i Aktami jest zawarto. Co się zaś tycze Naywyżzey Jey Imperat: Mci approbacyi; więc o tey do Jey Majestatu od Nayów: Synodu przez reprezentacyą przełożono.



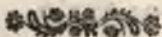


*Pod dniem 7. Lipca Liſty X Sadkowskie-
go z Kijowa z wyrażeniem wdzięczno-
ści za Biskupſtwo.*

Do Imperatorowey Roſyjskiej.

NAYIAŚNIEYSZA SAMOWŁADCZYNO, PANI
NAYMIŁOŚCIWSZA!

PRzy nayliſtościwym względzie na
Cerkiew Chryſtufową w Sąſiedzkiej ſtro-
nie od dawnych Wieków zaſadzoną, po-
dobało ſię W. Imperat: Mci obrócić Ma-
cierzyńskie ſwoie oczy i na mnie naypo-
kornieyſzego Jey Sługę, i wiernego Wa-
ſzego Poddanego przyozdobić oſobliwą
dla poſługi przy Ołtarzu Pańskim wſpa-
niałością i poruczyć nowy Dom Paſter-
ski dla przyięcia pod opiekę Owiec, Wa-
ſza potężną prawicą, i dzielnym ramie-
niem buduiący ſię. — Wyſławiam taką
gorliwość Wiary i zapach Waſzey mi-
łości ku Bogu, czuję ſzacunek dobroci
Waſzey na mnie wylaney, poymię ca-
łą Jey cenę; lecz niemogę wynaleść,
ani wyrazow ſtoſownych ſentymentom,
obeymuiącym ſerce i Duszę moją, ani
ſłow mogących wyrazić wielkość uſługi
na mnie włożoney. Rzuciwiży ſię nako-
niec w duchu *ſub ſacratiffimos pedes*
W. Im-



W. Imperat: Mci przynoszę Imieniem całej Prawowiernych Powszeczności mnie powierzoney, nayczystsze i naypokornieysze podziękowanie; wylewam przed Majeścatem Naywyższego gorące Modlitwy za nieporuszone umocowanie Tronu Waszego, za długi i pomyślny przeciąg Chrystusowi miłego panowania Waszego, za sukces podróży Pańskiej, póki nie uyrzę końca Zbawiennych waszych intencji. *Ogłoszę Owczarni moiej, iako Ty iedna po Bogu Jey i moja obrona, Protekcya, i ucieczka; iako Twoja mądrością, s rzędnia ściana, rozdziałająca Cerkiew Zachodnią, od Wschodniej, obali się, i te obiedwie będą iedno.* Naymiłościwszey Pani, Waszego Imper: Majeścatu nayniższy poddany, i nayobowiązańszy Bogomodlca.

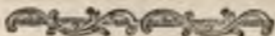
Do W. Xcia Rosyjskiego.

NAYIAŚNIEYSZY i WIELKI XIAŻE MIŁOŚCIWY PANIE!

Laska Nayiaśn: Monarchini okazana na mnie, włożeniem Urzędu Pasterskiego, i powierzeniem mi Cerkwi Jednowierców w sasiedzkim Państwie mieszkających



cych, tym naturalniey referuie się do O-
foby W. Imper: Mci, im Cerkiew ta ży-
wiewy czuie w następcy Rossyiskiego Tro-
nu Dziedziczny Duch Protekcyi dla ie-
dneyże Konfessyi, Duch naśladowania
wysokich Cnot Matki Oycyzny, i gor-
liwsze przyłożenie się w zbudowaniu po-
myślności Narodów, iednomyślnością w
wierze ściślezy złączonych; Cerkiew ta
iuz przegląda, iż początki Jey pomysł-
ności gruntowne, i że noga Jey za wipół
operacyą W. Imperat: Mci stanie przy
ślufzności, niezachwieie się, i dla tego
kosztuie iuz radość przyślzłego tryum-
fu. Gorliwszy Prawowierności Prote-
ktorze! przyim *od przysposobionego Lu-
du Twoiego*, uwefelonego tym iwoim
szczęściem dziękczynienie, tak iak offia-
rę serc nieobludnych, Offiarę wyznawa-
nia nowych i wielkich dzieł, któremi u-
nosi się i Trzoda i ten, który Ją przyi-
muie.— Miłościwego Pana Jey Imperat:
Mci Nayobowiązańszy Bogomodlca i Nay-
niższy poddany.



Do

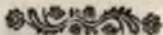


Do Xięcia Potemkina.

JAŚNIE OŚWIECONY XIAŻE! NAYŁASKAW-
SZY PANIE, I WYSOCE SZANOWANY
DOBRODZIEIU!

ZA terażniejszy błogosławiony mój los iestem Ja obowiązany W. Xcey Mci. Jest on tak wielki, iak Monarza Łaska, zlana na mnie bez wszelkich moich zasług, i iak wielki Charakter Biskupi, którym Ja zaszczycony bez Prawa do niego. Prawo moje W. X. Mć, Wielkomyślny mój Mecenas i powinność moja walczyć z ufzanowaniem o Protekcyą Waszą. O pomocy Niebieskiej niewątpię; ale Protekcyi W. Xcey Mci, iako Instrumentu Boskiego, nayspokorniej dopraszam się. Cerkiew zewsząd oczekuje swego uweselenia i ochłody, a Ja zachęcenia, do wystawionych zamiarów, i utwierdzenia się w onych — Nadzieia moja i ufność po Bogu w wspaniałości W. X. Mci, i kontynuacya Waszey dla mnie dobroczynności do naśladowania niepodobney, której *Siebie i moią Trzodę polecisz* z naygłębszym ufzanowaniem i nayrzetelnieyszą submissyą do końca moiego życia iestem &c.

Dwa



Dwa Liſty naſtępujące w Raptularzu X. Sadkowskiego, przy powyższych znalezione, nie mają wyraźnego adreſsu; domyſlać ſię iednak można, że pierwszy do X. Konińskiego, a drugi do Metropolity Kiiowskiego, były piſane.

NAYPRZEWIELEBNIYSZY BISKUPIE, NAYŁASKAWSZY OYCZE I ARCY-PASTERZU!

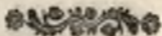
PRzyznać ſię rzetelnie i otwarcie, iż godność Paſterſka ieſt mi dana, bez wſzelkich moich zaſług, i nad moje ſpodziewanie. Nie tłumaczę ſię z tego obſzerney, będąc poſlušnym w upokorzeniu ſię przed Opatrznością Naywyższego, i *Wolą Nayaśnieyſzey Naſzey Monarchini*, którey ſerce w Jey ręku. Niewątpię, że Nayprzewiel: WMPan do włożenia na mnie tego powołania tyle przykładał ſię, ile Duch Waſz goreie miłością i uſłowaniem dla iednychże Konfeſſyonistów z niecierpliwym żądaniem do podania Im pomocney Ręki. Łaska ta Nayprzewiel: WMPana ieſt mnie przenikającą, ale i wdzięczność moja będzie Jey odpowiaść. Pozoſtaie mi ſię tylko polecieć ſiebie i Trzodeę moją łaskawey.
Waſzey



Wafzey Protekcyi, prosząc o kontynua-
 cyą tey dla mnie dobroczynności *dla u-*
twierdzenia mnie swoiemi świętobliwe-
mi Modlitwami i Instrukcyami, abym te-
 mi zmocniony i prowadzony zawsze zo-
 stawał z wyfokim uszanowaniem i sub-
 misyją &c.

NAYPRZEWIELEBNIESZY BISKUPIE, ŁA-
 SKAWY OYCZE I ARCY-PASTERZU!

ZUchwałością byłoby dla mnie żądać
 tego, co teraz z *dobroczynności Monar-*
chini i czulszego Naysw: Rządzącego Sy-
nodu rozrządzenia i przychylenia się mia-
łem Ja szczęście pozyskać. Ja mówię
o dośtoichstwie Pasterza, z tkliwością
 świadectwa w moim sumieniu dla niedo-
 Źłatku sił we mnie będących, niekorre-
 spondujących tey godności, przez co nie
 taię tego fundamentu, na którym zafa-
 dzona prawdziwa moja dla Nayprzewiel:
 WMPana wdzięczność, Konfyderacya roz-
 proporcyonowanych sentymentów Wiel-
 kiej Wafzey Duszy, i wieczne uszano-
 wanie zlewaiącey się na niezasłużonego
 łaski. Nayprzewiel: WMPan racz kon-
 tynuować tę Oycowską Łaskę dla umo-
 cnienia w przyiętey usługze tego, któ-
 ry



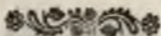
ry chce umrzeć— Nayprzewielebniey-
szego WMPana—Nayniższym Służebni-
kiem.

Pod dniem 9. Lipca. Ukaz Jey Im-
perat: Mci Samowładczyny Cało-Roffyi:
z Duchownego Kijowskiego Konfystorza,
Zakonnikom Prawowiernego Słuckiego
Troieckiego Zagranicznego Monastyru—
Za przyślanym Jey Imperator: Mci od
Nayśw: Synodu Ukazem do Przew: Sa-
muela Synodalnego Członka Metropolity
Kiiowskiego i Halickiego *de die 31. Mar-
tii* tego Roku, wspomnionego Słuckiego
Zagranicznego Prawowiernego Monasty-
ru Archimandryta *Wiktor die 9. Junii*
w Kiiowie na Biskupa Peraiafl: i Bory-
spolskiego wyświęcony i tak o tym, ia-
ko też, że nowokontekrowany nazywać
się będzie Biskupem Pereiaflawskim i Bo-
ryspolskim, Koadjutorem Metropolii Ki-
jowskiej i Archimandrytą Słuckim, dla
należytey wiadomości posyła się ten U-
kaz do Słuckiego Troieckiego Monastyru
a do innych Monastyków i Duchownych
Administracyi podług nowej ustawy po-
flane są Ukazy.

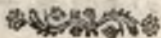
Pod dniem 10. Lipca. Ukaz Jey Im-
perat: Mci Samowładczyny Cało-Ros: z
Nayświe-



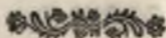
Najświętszego Rządzącego Synodu Przewielebnemu *Wiktorowi* Biskupowi Pereiasławskiemu i Boryspolskiemu, Koadjutorowi Metropolii Kijowskiej. Na dopełnienie wyraźnego Jey Imper: Mci Ukazu Najświętszemu Synodowi pod dniem 27 Marca Roku terażnieyszego, za własnym podpisem Jey Maiestatu danego, względem existencyi oddzielnego Biskupa Wikarialnego, czyli Koadjutora Metropolii Kiowskiej, dla zręcznieyszego protegowania wyznaiących Prawowierną Naszą Religiją w Poliszczu, i o wyświęceniu Was na tę dostojność przez wysłany Ukaz od Najświęt: Synodu terażnieyszego Miesiąca dnia 4. do Przewielebnego WMPana jest przepisano: iakim sposobem Wy w zarządzaniu wszytkiemi znajdującemi się w Poliszczu prawowiernemi Monasterami i Cerkwiami macie postępować? Niemniej dano znać i o tym, co następnie względem Naywyżzey Jey Imperator: Mci aprobacyi od Nayśw: Synodu Jey Maiestatowi przez reprezentacyą jest przełożono; a między innemi na też Reprezentacyą *de die 15. Maji* Elapsi wyszedł do Synodu wyraźny Jey Imperator: Mci za własnym Jey podpisem Naywyższy Ukaz, w którym napisano: „ Przy-
 „ iawszy za dobre reprezentacyą Nasze-
 „ go



„ go Synodu *referibilter* co do udeter-
„ minowanego przez Nas dla zarządze-
„ nia Monastyrami i Cerkwiami Prawo-
„ wierney Naszey Konfessyi w Polfcze
„ Koadjutora Metropolij Kijow: rozka-
„ zaliśmy Naszemu *Ministerio*, aby Nad-
„ zwyczajnemu i Pełnomoc: Naszemu
„ Posłowi przy Królu i Rzpłtey Pol-
„ skiej Tajnemu Konfylliarzowi Hrabi
„ Stackelbergowi należyte rozkazy, na
„ fundamencie Reprezentacyi Synodu o
„ mocney Protekcyi rzeczonych Mona-
„ styków, Cerkiew i wyznających Pra-
„ wowierną Naszą Religiją dostawiło. Nie-
„ mniey z ukontentowaniem patrząc, iż
„ Synod Nasz w zainformowaniu tegoż
„ Koadiutora, dla zupełniejszego *utwier-*
„ *żenia Prawowierności i oświeccenia Na-*
„ *rodowego*, objaśnił potrzebę aby była
„ Szkoła, i żebyśmy za Ukazami na u-
„ trzymanie *Seminarii* przy Biskupie Pe-
„ reiaławskim w miejscu Jego Rezyden-
„ cyi po 2000. Rubli na Rok wydawać
„ raczyli, i żeby dla dawania Nauk te-
„ muż *Seminarium* właściwych Cerkwi
„ i Narodowi pożytecznych, przywła-
„ szczony był sposób dla wszystkich Szkół
„ w Państwie Naszym ustanowiony; dla
„ czego Synod Nasz rekwiruje w tym
„ potrzebney pomocy od *Kommissyi* dla
„ Szkół



„ Szkół Narodowych ustanowionej. Na-
 „ koniec spodziewamy się, iż wspomnio-
 „ ny Biskup dołoży pilności, dla zapro-
 „ wadzenia małych Szkół, i po innych
 „ miejscach przy Monastyrach albo Cer-
 „ kwiach Naszego wyznania używając
 „ i dla tych takichże prawideł. „ Za
 Ukazem Jej Imperatorskiej Mości Nay-
 święt: Rządzący Synod rozkazał; o po-
 winnym podług tego wyraźnego Jej Im-
 perator: Mci Naywyższego Ukazu do-
 pełnieniu do Wałzey Przewielebności, a
 dla wiadomości i do Lokalnego Biskupa
 Synodalnego Członka Nayprzewiel: Sa-
 muela Metropolity Kiiow: posłać Ukaz,
 a iako przez tenże wyraźny Naywyższy
 Ukaz, wyżej wspomniona podana od Sy-
 nodu Reprezentacya zażyczyłona kon-
 firmacyą w tym, aby na iey fundamen-
 cie Extraordinarynemu i Pełnomocne-
 mu w Polzeczce Rossyjskiemu Posłowi do-
 stawić należyte rozkazy, więc dla po-
 trzebnego o tym uwiadomienia z teyże
 reprezentacyi przyłącza się przy tym
 Kopia, odpowiednie co do dawania w na-
 znaczonym przy Was *Seminarium* nauki
 podług sposobu dla wszystkich Szkół w
 Państwie Rossyjskim ustanowionego, przepi-
 s zaś od Nayśw: Synodu, za zebraniem
 podpa-



podpadających do tego okoliczności potym nastąpi.

Reskrypt Wieleb: Wiktorowi Sadkowskiemu Episkopowi Perejaślawskiemu i Boryspolskiemu, Archimandrycie Słuckiemu, Zwierzchność Duchowną nad Monastyrami i Cerkwiami Religii Greko-Unickiej w Państwach Rzepltey sytuowanemi nadający.

STANISŁAW AUGUST z BOŻEY ŁASKI
KRÓL POLSKI &c.

OZnaymujemy tym Listem Reskryptem Naszym, komu o tym wiedzieć należy: iż przełożono Nam jest przez Panów Rad i Urzędników przy Boku Naszym zostających, iako po dostaniu się Episkopatu Biało-Ruskiego, wraz z Prowincją Biało-Ruską, pod Panowanie Rosyjskie, Duchowieństwo i Lud Świecki Religii Oryentalney Greko-Nieunickiej, wierni poddani Nasi, tak w Koronie, iako i w W. X. Lit: znaydujący się, niemając w Kraiach naszych i Rzpltey żadney powszechney Duchowney Zwierzchności, przymuszeni są w swoich Duchownych potrzebach

(m)

bach



bach z wielką niewygodą, i nie bez znacznych kosztów udawać się za Granicę do Kijowa lub Perejaślawia; zaczym My Król osądziliśmy za rzecz potrzebną i sprawiedliwą jednemu z Prałatów tego Obrządku w tychże Kraiach Naszych i Rzpltey subsystencyą swoją mającemu, Rząd i Zwierzchność nad tymże Duchowieństwem i Ludem Swieckim powierzyć, oddać, i poruczyć. A że zalecony Nam jest z gruntowney Nauki, przykładney skromności i chwalebnych postępów, Wielebny Wiktor Sadkowski Episkop Perejaś: i Boryspol: Archimandryta Słucki, więc onemuż Władzy i Jurydykcyi Duchowney nad Monasterami i Cerkwiami Religii Orientalney Greko-Nieunickiey w Państwach Naszych sytuowanemi dozwolić umyśliliśmy, iakoż niniejszym Listem Reskryptem Naszym dozwalamy. Wolen zatym i mocen będzie wzwyż wyrażony Wiel: Wiktor Sadkowski Episkop Perejaś: i Boryspol; Archimandryta Słucki, stosownie we wszystkim do Traktatów 1768. i 1773. Roku w rządzeniu swoim Duchownym, Urząd swoy sprawować, sprawy wszelkie Duchowne między Osobami swojego wyznania sądzić, nieposłusznych i występnych według Prawa i zwyczajów Religii Oriental-



entalney Greko-Niennickiey karać, pokóy mieſzających poſkramiać, Monaſtyry i Cerkwie wizytować, ſłowem to wſzytko czynić, cokolwiek do utrzymania porządku w Religii należy, zachowując przepisy wyż wymienionych Traktatów względem Panującey Religii, i wierność powinłą Nam Królowi i Rzeczypoſpolitey. Na co dla lepszey wiary i wagi Ręką Nafzą podpisałwſzy ſię, Pieczęć W. X. Lit: przyciſnąć rozkazaliſmy. Dan w Warszawie dnia 27. Mieſiāca Lipca R. P. 1785. Panowania Nafzego 21. R. — *Stanisław Auauſt Król.* (L.S.) Wincenty Białopiotrowicz Łowczy Ptu Lidzkiego, J. K. Mci Pieczęci W. X. Lit: Sekretarz.

Pod dniem 14. Sierpnia. Ukaz Jey Imperat: Mci Samowładczyny Cało Ros: z Duchownego Kijowskiego Konſyſtorza, Zagranicznemu Prawowiernemu Słuckiemu Trojeckiemu Monaſtyrowi. Za Ukazem Jey Imperat: Mci wyſzłym z Nays: Rządzącego Synodu *de die 4. Julii* tego R. do Przewiel: Samuela, Synodalnego Członka, Metropolity Kijowskiego i Halickiego, *referebiliter* co do Urzędu naytaſkawiey Konferowanego Biſkupowi Perejaſlawſk: i Boryſpol: i Koadjutoro-

(m 2)

wi



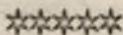
wi Metropolii Kijow: X. Wiktorowi dla zręczniejszego protegowania wyznających Wiare Naszą Prawowierną w Polsce, dla zarządzania wszystkimi w Polsce znajdującymi się Monastyrami i Cerkwiami, w tym Konfysforzu udecydowano i przez Przewielebnego potwierdzono: o wyżey rzezonym Wiktorze Biskupie nayłaskawiey obdarzonym, do wszystkich będących w Kijowskiej Dyecezyi Zagranicznych Prawowiernych Monastyrów, Protopopów, i innych Przełożonych dać znać z tym przepisem, ażeby ci, i wszyscy tamteysi Prawowiernego wyznania Obywatele uznając go za Biskupa, w Duchownych sprawach za legalnego swojego Pasterza, w czym im będzie potrzeba, referowali się do niego i zostawali u niego podług tychże spraw Duchownych w należyтым posłuszeństwie i dopełnieniu, zgodnie we wszystkim temu, iak zasłżemi w 1768. 1773 i 1775. Latach między Państwem Rossyiskim i Rzpltą Polską Traktatami i Aktami zawarto; w Supplikacyach zaś, i innych gdzie należy mieyscach pierwey wspominać Imię Lokalnego Biskupa Przewiel: Samuela Metropolity Kijowsk: i Halickiego, a potym Przewiel: Koadjutora Metropolii Kijowskiej przyzwoitym sposobem, i Słucki



cki Trojecki Monastyr ma czynić to po-
dług tegoż Jey Imperat: Mci Ukazu.

Pod dniem 23. Sierpnia. Bilet Metropolity do X. Sadkowskiego w Kijowie pisany.

PRzywołaycie do tego Dzieła Oyca Protopopę Jana Lewandę, i przykażcie mu moim Imieniem o tym pomyśleć, On ma zupełną sposobność do tego Dzieła. Należy w tym Piśmie użyć Cerkiewnego poważnego stylu. Potrzeba z Pisma Sgo umieścić przyzwoite Texta dla uniknienia sporów. *Testimonia etiam Sanctorum Patrum convenientia adhiberi possunt, id quod mirum in modum Augustissimæ Nostræ Dominæ arripet.* Czyli niemasz u was adhortacyi Przewiel: Mohylowskiego, którą on rozesał za pierwszym przybyciem do swoiey Dyecezyi? Zda się potrzeba ułożyć dwa Exemplarze: ieden dla Duchownych, a drugi dla Swieckich, w samych umiarkowaniach i uczuciach, w wyrazach dowodzących *tollerantiam Fidei: utinam plura Oretenus.*



Pro-

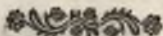


*Proces X. Sadkowskiego przy obięciu
rządów Dyecezyi.*

WIKTOR SADKOWSKI z Bożej Łaski Prawowierny Metropolii Kijowskiej Koadjutor, Biskup Perejaśl: i Boryspolski. — Wszytkim Metropolii tey Prawosławney Prawowiernym Chrześcianom Duchownym i Swieckim, Braciom i Dzieciom miłym w Chrystusie, Łaski Boskiej, Pokoju i Błogosławieństwa Pasterskiego żyjącąc, oznaymujemy. — Podług *Naywyższej woli Jey Imperat: Mci Pani Imper: i Samawładczyny Cato-Ros: Katarzyny II.* jako nieustannie troszczącey się o pomyślność nietylko swojego Ludu, ale i Zagranicznego, szczególniey zaś iedno wyznaiącego z sobą, w Polskim tym Państwie będącego i do Metropolii Kijowskiej Prawosławney na mocy dawnieyszich i świeższych Traktatów przynależącego, zostawszy Ja Konsekrowanym na Biskupa Perejaśl: i Boryspolsk: Koadjutora pomienioney Prawosławney Metropolii Kijow: a przy tym dzielnieyszym Przywilejem J K Mci Nayiaśn: Monarchy STANISŁAWA AUGUSTA, dla bezprzeszkodnego Urzędu Moiego biegu opatrzony, i zmocniony, żądałbym Was
o! Bra-

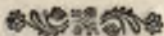


o! Bracia i Dzieci miłe, nadewszystko pierwey odwizytować i podać wam, iak mówi Apostół: *pewny dar Duchowny*, dla ugruntowania Waszego, nie mniey rozradować się w was Wiarą powszechną Wafzą, równie i moją: lecz iak tego wprędce uczynić niemożna, przytym nie iest mi tajno, iż wy życie w uciśnieniu i rozłączeniu od Różnowierców, dla tego Pismem tym wizytuie Was, i w nim dar Duchowny, *do wycierpienia złego waszego*, przystofowany podaie. Wiadoma iest wszystkim własność tak powszechney miłości i łagodności, iak przeciwnie nieprzyjaźni, i zemsty. Nieprzyjaźń rodzi nieprzyjaźń i podeyrzenie iedno ciągnie za sobą inne nieskończone; ale spokojne obchodzenie się i nieprzyjaźń w samym Jey natężeniu oślabia, i łagodność iedney strony podeyrzenie drugiey w samym zawrzaniu. Stygnie Żelazo rozpalone (mówi gdzieś Złotousty) i w wodę umoczone nie tak prędko od gorącości się oddala, iak Człowiek zajadłością rozpalony, kiedy wpadnie na Duszę łagodną, i długo cierpiącą. Tey cnoty uczy nas Sam Zbawiciel Nasz Chrystus, i ucząc, samego siebie za przykład wystawuie: *Nauczcie się (mówi) odemnie, iako łagodny i pokorny*

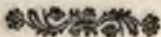


*korny iestem sercem, i znajdziecie pokoy Duszom Waszym; Tę Naukę swoją nazywa On Jarzmem dobrym i brzemieniem lekkim. Ciężko zdaie się cierpieć bez winy i niesprzeciwić się w pomnażającej się krzywdzie. Ale, jeżeli cierpliwość przynosi prawdziwy pokoy, i przez swoją naturę krzywdziciela w dobroczyncę, i Wilka w Baranka przemienia; więc iak to Jarzmo Chrystusowe nie będzie słodkie? i brzemie te komu nie będzie lekkie? Tego nas uczą i Apostołowie, mówi Piotr: *Kto was rozdrażni, iako dobre naśladować będziecie, lecz jeżeli cierpicie dla sprawiedliwości, błogosławieni iścieście.* Paweł łagodności Nauką wszystkie swoje Pośłańce napełnił, między innemi mówi: *Pokoy mieycie i obcowanie ze wszystkimi, oprócz tych nie będzie nikt oglądał Pana.* I na innym miejscu: *łagodność wasza rośtropna niech będzie, ze wszystkimi ludźmi.* Jeżeli ze wszystkimi, więc i z krzywdzącymi; jeżeli wszystkim Ludziom, więc nietylko iednowyznającym, ale i Różnowiercóm, i aż samym bezbożnym, czego jeżeli nieokażemy, o straszliwy wypadku! i sami iako bezbożni będziemy; nieuyrzemy albowiem Boga, iako i oni nieuyrzą. A ponieważ nie-*

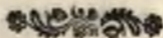
przy-



przyjaźni naywięcey rodzą się z spórów i wexy zwyczajnie między Różnowiercami zdarzających się; więc tenże Apostoł w Listach swoich do Tymoteusza i Tytusa, formuiąc w tych dwóch uczniach swoich Kapłanów, iakimi być należy, naybardziej ich zastrzega od tey świerzbjaczki, nasienia wiela złego, *a iezeli kto inaczey uczy, i nieprzystępnie do Zbawiennych słów Pana Naszego Jezusa Chrystusa i Nauki, Ten zaiste dla Prawowierności rozpyszniwszy się nic niezna i niepoymuie o wexach i sprzeczkach; od Nich albowiem pochodzi zazdrość, Emulacya, pogarda, złe opinie: oddalay się od takich.* To w pierwszym Liście do Tymoteusza, toż i w drugim: *Oświadcż przed Panem, że nie będziesz sprzeczać się dla iakieykolwiek potrzeby, chyba na zniszczenie słuchających, tym więcej od podłych wyniosłości uchylay się; naybardziej bowiem podpadną w nieślawę: do tego nieroślropnych i nieukaranych oburzeń wyrzekay się; wiedz, iż rodzą swary; studze bowiem Pańskiemu nie przystoi swarzyć się; lecz bydź cichym, wszystkich nauczającym, niezłośliwym, z łagodnością przeciwnych karzącym.* Nie inaczey do Tytusa: *pamiętay, (mówi:) bydź posłusznym, i poddawac się przelożonym*

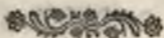


*żonym i Rządzącym, i do każdej sprawy dobrej bądź gotowym, nikogo nieła-
 ziąc, nie bądź swarliwym, lecz cichym, wszelką okazującym łagodność dla wszy-
 stkich ludzi; do tego nierozsądnych na-
 paści, Emulacyi i Dysput o Religiją chroń
 się, bo są niepożyteczne i próżne. U-
 myślnie te Apostolskie napomnienia nie-
 pojednokrotnie powtórzone tu wypisuję,
 aby łatwo było każdemu uznać, z jakim
 staraniem i ostrożnością Nauczyciel Swia-
 ta, łagodność, przytym i cichość w Nas,
 iako przyczynę szczęśliwości ludzkiej,
 wkorzenia. Scyssyi zaś i sporów, iako
 nasion naywiększego złego, wśiewać żadną
 miarą niedozwala. Nie oczekujcie dru-
 giej Ewangelij, w Chrystusie Bracia i
 Dzieci kochane, oprócz tey Chrystuso-
 wey i Apostolskiej Nauki. Przyimiycie
 pokój Bołki do serca Waszego, okazuy-
 cie go wszystkim ludziom, ucałuycie łago-
 dność i cichość, i tym szczegulnie orę-
 żem woiuycie z chcącemi Was uciemię-
 żać; Nauczyciel i Zbawiciel Nasz Chry-
 stus, niewytknął, ani okrzyknął, ani sły-
 szał też kto na rozdrożach głos Jego,
 jednak cały Swiat Sobie podbił; Stańmy
 się podobnemi Chrystusowi, ieżeli pra-
 wdziwi Jego Uczniowie iesteśmy, i łago-
 dnością zwyciężemy niesnalki, przei-
 stacza-*



staczając i samych zwaśnionych, w Braci Naszych. W czym naybardziej na Was powinność zalega, o! Kapłani i studzy Cerkiewni. Listy Pawła do Tymoteusza i Tytusa, właśnie iakby do Was samych sądzcie, są napisane: dla tego i sami rozterek strzeżcie się, i Parafianów Waszych odciągajcie od tego, i sami łagodnością i pokorą Chrystusowi bądźcie podobni, i dzieci Wasze Duchowne na tenże sam wizerunek przeistaczajcie. O to Was łagodnością i cichością Chrystusa proszę, życząc niech Bóg pokoju da Wam pokój zawsze w każdym sposobie, i Ducha łagodności wszczepi w serca Wasze Amen. Dan w Katedralnym-Naszym S. Troieckim Słuckim Monasterze 1785. Roku.— *Niemasz dnia wyrażonego.*

Pod dniem 28. Sier: w Liście od X. Sadkowskiego z Kijowa, do Biskupa Mohylowskiego są te wyrazy: Ja z Kijowa poleciałbym, ale ponieważ ieszcze z Pereiasławia Expedycyi referujących się do Zagranicznych Prawowiernych Klasztorów i Cerkiew nieodebrałem, Antemissy niepoświęcone i inne są przeszkody, przymuszonym siebie widzę przez nieiaki czas zabawić. JO. Xże zapewniają, będzie

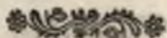


dzie niebawiać w Kijowie; mówią, że i JW. JP. Generał Prokurator: ieżeli to prawda, więc i dla tego niezaraz potrzeba wyieźdzać, osobliwie, że do obydwóch mam niemałą potrzebę; nadto i Przewiel: Metropolita żąda, abym przybycia Jego Xcey Mci iako w prędcie spodziewanego doczekawał.

Od X. Sadkowskiego, do Kijowskiego Duchownego Konfysytorza Rapporta.

Pod dniem 7. Września. Ukaz Jey Imperat: Mci z Kijowa Duchownego Konfysytorza Roku terażnieyszego *de die 9. Julij, sub Nro 2014* o wyświęceniu tuteyszego S. Troieckiego Słuckiego Monastyru Archimandryty, i Metropolij Kijow: Koadjutora Wiktora Sadkowskiego na Biskupa & *de reliquo* dla wiadomości zafzły, przezemnie z Bracią terażnieyszego 5. 7bris odebrany. O czym temuż Duchownemu Konfysytorzowi w pokorze rapportuję.

Pod dniem 24. Września. Ukaz Jey Imperat: Mci z Kijowa do Duchownego Konfysytorza, Roku terażnieyszego *de die 14. zeszłego Augusti, sub Nro 2972.* o należytey kommemoracyi Imienia Naysze-
prze-



przewieleb: Wiktora Biskupa Pereiasław: i Boryspol: gdzie przypadać będzie; & *de reliquo* zawierający się w tuteyszym S. Troieckim Słuckim Monastyrze teraznieyszego 21. dnia odebrany, o którego odebraniu, i że podług tegoż powinne dopełnienie uczynione będzie, temuż Duchownemu Konfystorzowi w pokorze rapportuję.

Dnia 27. Września. Respons W. Xcia Rosyjskiego pisany do Xiędza Sadkowskiego z Hutczyna.

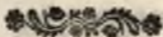
ODebrałem List Waszey Przewielebności, i przyimuję uczestnictwo w włożeniu na Was nowego Pałterskiego Urzędu, i wspieraniu Was starannością o Trzodzie jedneyże Konfessyi za Granicami Rosyi znayduiącey się. Dziękuję Wam za oświadczoną dyspozycyą Waszą ku mnie, i polecając siebie Modlitwom Waszym, Jestem Wasz życzliwy, *Paweł.*

Pod dniem 10. Październ: Zaświadczenie Izby Skarbowey, podług Ukazu Jey Imperatorskiey Mości z Kijow: Skarbowey Izby dane, Przewielebnemu Jmci
JX.

JX. Biskupowi Pereiaślawskiemu i Boryspol: Koadiutorowi Metropolij Kijowskiej i S. Troieckiego Słuckiego Monastryu Archimandrycie Wiktorowi na to ; iż z za-determinowaney wyraźnemi Jey Imperatorskiej Mci Naywyższemi Ukazami dla wydania Jego Przewielebności summy na Rok, a mianowicie na Pensyą z 1200. Rubli, na stół i na inne potrzeby z 1000. Rubli, na utrzymanie oznaczonych przy Biskupim Domu i przy Konfyszorzu różnych Urzędów i służących z 3700. Rubli, oprócz tego. na utrzymanie Seminarium z 2000. Rubli expens z tey Skarbowey Izby do przyszłego 1786. dnia 1. Stycznia zakończyła się.

Dnia 18. Grudnia. Pierwsze przez X. Sadkowskiego zwołanie Konfysorza Słuckiego.

ZA Ukazem Jey Imperatorskiej Mci z Nayświętszego Rządzącego Synodu, Roku terażniejszego dnia 24. Lipca przez Nas odebrany, między innemi przepisano: *Podług 1. Punktu.* Ustanowiwszy Konfysorz z całym Naszym Domem i z tymże Konfysorzem na mocy Naywyższego



szego Jey Imperat: Mci rozkazu, należy Nam mieć Rezydencyą w Słuckim Troieckim Monastyrze. *Podług 2. Punktu.* W Administracyi Naszey Dyecezyi w sprawach Duchownych mamy postępować we wfzyskim według słowa Bożego i Prawideł SS. Apostołów, Uniwersalnych i Partykularnych Zborów, i podług Tradycyi Prawosławney Greko-Rossyiskiey Cerkwi, odpowiednie do zewnętrznych ceremoniałów Cerkiewnych, na istotnym fundamencie zawartych w 1768. 1773. i 1775. Latach Traktatów i Aktów, a oprócz tego, czego Prawami nieprzepisano nieprzyimować, i w Swieckie Ziemskie sprawy, iako do Nas nienależące bynajmniey niewchodzić. *Podług 11. Punktu.* Kiedy my do Słucka przybędziemy, i w Adminstracyą wstąpiemy, o tym do Nayświętszego Synodu Raportować—na dopełnienie tego Jey Imperator: Mci Ukazu, na ustanowienie i aktualne Duchownego naszego Słuckiego Konfystorza otwarcie naznaczamy dzień iutrzeyszy, to jest: 19. tego Miesiąca. Zasiadać w Duchownym Konfystorzu determinuiemy Przełożonemu Oycu Ihumenowi Rafaelowi Brackiego od Przemienienia Pańskiego Słuckiego Monastyru, Oycu Namieśnikowi Porfiremu, Jeromonachowi Katedry Naszey



Naszey, na Funkcyi Pifariskiej *cum voto* bywшему na tey Funkcyi w Pereia-
 sławskim Konfysforzu, i za dozwole-
 niem Przewielebnego Samuela Metropolity Ki-
 jowskiego, z Nami przybyłemu X. Ste-
 fanowi Symonowiczowi: którzy przy o-
 twarciu Konfysforza mają zasiać, i dla
 roztrząśnienia Spraw postępować według
 istoty wyżej wspomnionego Ukazu wy-
 szłego, od Najswięt: Synodu, który dla
 przeczytania przy otwarciu Konfysfo-
 rza i dla należytego *in reliquo* wykona-
 nia *in Originali* przyłącza się. A zatym
 o ustanowieniu Konfysforza wygotować
 od Nas do Najswiętszego Synodu Rap-
 port, i List do Przewiel: Samuela Metro-
 polity Kijowskiego.

(33) *Dnia 3. Stycznia.* Z Archiman-
 dryi Słuckiej. Przełożenie Duchowne-
 mu Słuckiemu Rządowi, iż Xiądz Bia-
 łożor ma sam zarządzać Parafią, do dal-
 szego rozrządzenia.

13. Stycznia. Paszport na wolne
 przeyscie do Kijowa dla uczczenia SS.
 Kości dany od X. Sadkowskiego, Bazy-
 lemu Torykaniemu, i Teodorowi Szula-
 kowskiemu.



17. *Stycznia.* List do Metropolity Kijowskiego, w którym X. Sadkowski wyraża: że posyła jednych do święcenia na Jeromonachow, drugich na Dyakonow, i dziękuje za wszystkie świadczonę łaski. Zapytuje się, czyli wieść ta prawdziwa: że Imperatorowa odmieniła intencją bydź w Kijowie? jeżeli tak jest, prosi aby go o tym uwiadomił.

24. *Stycznia.* W Liście do Biskupa Mohilowkiego pisze: że ma przyślany Ukaz z Konfysorza Kijowskiego, przez który poruczona mu Kommissya; nie wie zaś jakim sposobem w tym postąpić, czyli iechać do Brześcia, i do Monastyrów Wileńskich? lecz zkaąd na to expens? &c.

27. *Stycznia.* Proźba X. Sadkowskiego do Biskupa Mohylowskiego, aby wyświęcił podane Osoby: którym na wolny do Mohylowa przejazd dał tegoż dnia swoy Paszport.

Od tegoż Proźba do Metropolity Kijowskiego, aby do Cerkiew Słuckich, na Kapłanów, Samuela Kozulicza, i Jerzego Sołowiewicza wyswięcił. Dla których podobny, iak wyżej, Paszport expedyowany.

(n)

Rap.



Rapport do Metropolity Kiiowskiego, iż podług ukazu *Rafaelowi* Ihumenowi wyznaczył miejsce w Morockim Monasterze.

Dyspozycya X. Atanazemu z Bracią, aby X. *Rafaela* uznawali za swego Przełożonego oddawszy mu pod Rząd majątek Klasztorny, i czyniąc pokuszeństwo.

: *Liść* z podziękowaniem od X. Sadkowskiego X. *Rafaelowi* za wszystkie wyświadczone łaski —

6. *Lutego* *Liść* Arcybiskupa Mohilowskiego X. Sadkowskiemu donoszący: iż na jego żądanie *Ezechiela* i *Jeremiasza* wyświęciwszy odsyła na powrót do *Słucka*, z zaleceniem: aby Ich *in spiritualibus* wydoskonalono. — *Jerodyakona* zaś *Jonatana* wyświęcenie, dla *Kanoniczney* przyczyny, do dalszego czasu odłożył —

Pod dniem 31. Marca. — Ukaz *Jey* *Imperatorskiej* *Mci* *Samowładczyny* *Carło-Rossyiskiej* z *Kiiowskiego* *Duchownego* *Konfysorza* *Wiktorowi* *Sadkowskiemu* *Słuckiego* *Troieckiego* *Monastyru* w *Polszcze* będącego *Archimandrycie* i *Namieśnikowi* *Metropolii* *Kiiowskiej*. *Dnia*
21. te-



21. terażnieyszego Miesiąca Marca, Przewielebny Samuel Metropolita Kijowski, i Halicki, Najswiętszego Rządzącego Synodu Członek, zważając iż wy dawno będąc wyślani do swego Monastyru, gdy tak o przybyciu swoim do rzeczonego Monasteru, iako i o tym, w jakim stanie pomieniony Monastyr i inne do niego należące, równie i tamteysze Parafialne Prawosławne Cerkwie i przy nich Cerkiewni służący znajdują się, niemniej dane w Depozyt tegoż Monastyru 3000. Rubli, czyli się tak używają, iak przez Ukaz zalecono, lub w całości zachowują się, i co za nie następującego Lata będzie wystawiono? o tym żadnego Raportu dotąd od was nie przyślano; Wspomniony Przewielebny Metropolita tutajszemu Konfysłtorzowi przykazał: przez nowo wyświęconych Kapłanów, z Jurzydykcyi Archimandryi Słuckiey, a mianowicie przez Samuela Kozulicza, i Jerzego Sołowiewicza, teraz do swoiey powinności wyślanych, przez Ukaz Wam zadysonować, abyście Wy o tym, co wyżey wzmiankowano, przez pewną okazją przyślali Jego Przewielebności dokładny Raport, i na potym o wszystkim, co do wiadomości jest potrzebnym, żebyście bez odwłoki raportowali, nie-

(n 2)

mniey



mniey i podług dawniey poślanych do Was Ukazów, abyście nic niezaniebali, co exekwowanym bydź powinno.

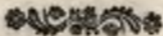
4. Kwietnia. Ukaz z Konfystorza Kijowskiego do X. Sadkowskiego, aby się wyśtarał o prezenty dla Kapłanów Kozulicza i Sołowiewicza, którym od Xcia Radziwiłła dane zginęły; ieżeli to jednak sprawiedliwą bydź rzeczą uzna.

14. Kwietnia. List do Kapelana przy Pofelstwie, w którym inkluduje Ukazy pod czas bytności w Mohylowie odebrane, z prozbą, żeby ie do Monastyrów poblížey Warszawy leżących rozesłał.

5. Maia. Dyzpozycya X Białozorowi Dziekanowi Słuckiemu, aby dla informowania w poślugach Kapłańskich niedawno wyświęconego Kozulicza; podług swego zdania wyznaczył dwóch Kapłanów.

Tegoż dnia. Zalecenie Konfystorzo-
wi Słuckiemu, aby spisany był Inwentarz przy obięciu Cerkwi przez Kozulicza.

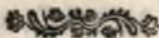
16. Maja. Raport X. Sadkowskiego na Ukaz Konfystorza Kijowskiego względem



dem pozostałych rzeczy po przeszłym Archimandrycie Słuckim, z reflexyą: że lepiej dług nieboszczyka zapłacić, iak Sukcessorom wydawać.

18. Maja. Raport o odebranych Ukazie względem Xiąg i Katehizmów wziętych ieszcze za przeszłego Archimandryty, i pieniędzy za nie przychodzących.

Pod dniem 28. Lipca. — Ukaz Jey Imperatorskiej Mci Samowładczyny Całorossyiskiej z Nayśw: Rządzącego Synodu, Przewielebnemu Wiktorowi Biskupowi Perejaślawskiemu i Boryspolskiemu, Koadjutorowi Metropolii Kijow: Przeszłego 29. dnia Czerwca, Stefan Lewandowski bywşy Dziekan Bohuślawski Greko-Nieunicki przez Pocztę Zagraniczną z Ukrainy Polskiej z Wwtwa Braclawskiego *practeris* remonstrował: iż on w R. 1772. przez Nieboszczyka Joba Biskupa Perejaślawskiego Kreowany na Dziekana do Kraju Polskiego w Jurydykcyi Bohuślawskiej, dla utrzymywania Duchownego Rządu nad Prawosławnemi Cerkwiami; gdzie sprawował swój Urząd, iak Prawa dozwalały, cierpiąc różne *nieznośne od Polaków i Unitów*
przc-



prześladowania; lecz bywſzy Konfyſtorz Perejaſławski zrządzaiąc mu z różnych opifaſanych Interesſów w tey Jego Proźbie przykrości, i mając go iakoby za krnąbrnego i niepoſłufznego, w R 1777. nieſtuſznie od tegoż Duchownego Rządu oddalił i polecił wspomniony Rząd Dziekanowi Zagranicznemu; ale iak i tenże dla prześladowania umknął do Rosyi, więc potym oddano wyżej rzeczony Rząd *Anempodyſtowi* Ihumenowi Zagranicznego Bohuſławskiego Monastyru; i dla tego proſił o roztrząśnienie przyczyn na pokrzywdzenie ſiebie dążących, i o powrócenie tegoż Bohuſławskiego Duchownego pod ſwoią dyrekcyą Rządu, albo wyłączywſzy go z Dyecezyi Perejaſławskiej, pozwolić wyſzukania przyſtoynego mieyſca w Rosyi w inney Dyecezyi. — Na mocy więc Ukazu Jey Imperatorskiej Mci, Nayswiętſzy Rządzący Synod rozkazał: Ponieważ przez wyraźny Jey Imperat: Mci Ukaz *de die 27. Martii* R. teraźnieyſzego Synodowi dany, Ręką Jey ſwierzony dla zręczneyſzego protegowania Konfeſſyoniſtów wyznaiących Religią Naſzą Prawoſławną w Polſzcze, uſtanowiony udzielny Biſkup, na którą godność wy iuż ieſcieście wyſwięconym, i wſzyſtkie Zagraniczne
 Cer.



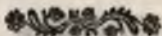
Cerkwie Wam zlecone do Waszego urzędzenia; dla tego wspomnioną Prozbę Oryginalną z iey przyłączeniem odeśłać do Was Biskupa, i odeślana jest, dla należytego roztrząśnienia i udecydowania

Odoysciu tego Ukazu X. Sadkowski pod Dniem 17. Sierpnia w Kijowie raportował Synodowi.

29. tegoż Miesiąca. List do Protopopy Smielanńskiego, któremu X. Sadkowski donosi: że Raport o założeniu Morzyńskiej Cerkwi z innemi Papierami odebrał. Dalej tak pisze: „ O krzywdach, „ o których gdzie należy, będzie prze- „ łożono. Napotym kiedy będziecie o „ nich pisać, piszcie z okolicznościami „ i prawdziwie; naprzykład, kiedy stoi „ Polska Kommenda u Naszych Kapłanów; więc u których *expressé* Kapłanów? iak exofficianci nazywają się, i „ którego są Regimentu?

31. Lipca. Paszport dla Służącego Teodora Dachowicza, który wiozł z Zagranicy Professorow do Słucka.

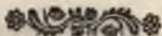
5. Sierpnia. List okólny X. Sadkowskiego do Duchowieństwa dany Eliafzowi



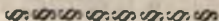
wi Taranowskiemu, że po Dyecezyi może administrować Sakramenta, z wiedzą iednak Przełożonych mieyscowych.

Dnia tegoż. List od X. Sadkowskiego do Jakuba Iwanowicza, w którym doniósłszy, że dwa listy odebrał, tak pisze: „Za Kapłanami moiey Dyecezyi „cierpiącemi, pisałem ia przez tychże „do P. Starościny Zwinogrodzkiej, pro- „sząc o okazanie im litości; sądzę, że bę- „dzie o tym wiedział Xże Jmc, ponie- „waż żyje z nią dobrze, więc iakichby „cieka była sentymentow, dla iedney „ona wości proszę mi donieść.

13 Sierpnia. List tegoż do X. Jana. Na list Wafz *de die 7. Augusti* macie następującą rezolucyą. — Co się tycze Cerkiew odebranych przez Unitów, iako i innych ściągnionych przez nich na Was krzywd, macie użyć z Zakonnikami cierpliwości; iednakże nie wypada to przepuszczać, a powinniście remonstrować *gradatim*, to jest: Dziekanowi swoiemu lub temu, kto iego mieysce zastępuje. Naprzykład: nayprzód, powinniście donieść krzywdę swoją Ihumenowi Korsuńskiemu, ponieważ Dziekania Korsuńska pod Rządem Jego została, a to z cyr-
kum-



kumstancyami, nie kontentuiąc się tym jednym, iak teraz piszecie: *Dawniey dawali Kapłani Nasi Czynszu po 5 a teraz po 15. Rubli.* Lecz napisać potrzeba z Imienia, z Przewiska, i z Urzędu, komu, i pod czyią Kommendą zostaią? iakim sposobem te pieniądze wzięte? czy były przy tym iakie zagrożenia, i uciążliwości? u ktorego *expressé* Kapłana i kiedy? Tak powinniście wy i inni Bracia donosić, a Dziekan lub Dziekana miejscem zarządzaiący, iuż mnie przełoży przy swoim doniesieniu. O takich waznych krzywdach, i ia potym wiedzieć będę, gdzie na krzywdzicielów satysfakcyi prosić — Rekomenduię przytym wam z swoiey strony od wszelkich zdrożności, i nieprzyzwoitych postępków, przeciwko Rzymianom i Unitom, wszelkimi sposobami utrzymywać się, do nieprzyiaźni i do scyfllyi najmnieyszey okazyi nie dawać. O czym napisze się potym do całego Duchowieństwa, na mocy Ukazu z Najswiętszego Synodu.



Dnia



*Dnia 13. Sierpnia. Proźba. X Sadkow-
skiego, do Metropolity Kijowskiego ręką
Metropolity Kijowskiego poprawio-
na w Kijowie.*

NAYPRZEWIELEBNIYSZY WŁADYKO NAY-
ŁASKAWSZY OYCZE I ARCY-PASTERZU.

PRzystępując do aktualnego Rządu po-
wierzoney mi Trzody, za rzecz potrze-
bną i konieczną sądzę, Ihumena *Jakin-
fa Pelkińskiego* Święto-Duskiego Wileń-
skiego Monastyru Starzszego dla starości,
słabości, i niesposobności w Administra-
cyi swojego Urzędu odmienić; i iak na
iego mieysce innego godnego człowieka,
tak i do Święto-Jurkiego Lebedyńskiego
i Bielskiego Monastyrów znajdujących
się bez Rządzców, wyznaczyć Ihumenów,
i inne Monastiry, gdzie niemafz Przeło-
żonych, niemi opatrzyć. A iako we wszy-
stkich Monastyrach w Rząd mi poruczo-
nych nieznayduię Ja Jeromonachów spo-
sobnych do takich Urzędów, dla tego pro-
szę Waszey Przewielebności, dla zastąpie-
nia oznaczonych Przełożęńskich mieysc,
uwolnić z Trzody swoiey przykładnych,
poczciwych, niestarych, i uczonych Je-
romonachów, ofobliwie na Starzszego Ihu-
mena



mena do Monasteru Wileńskiego, który iak dla znakomitości mieysca, tak i dla innych okoliczności, zasługuie na szczerą Animadwersyą i konfyderacyą. &c.

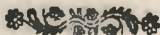
18. Sierpnia z Kijowa. Xiądz Sadkowski Namiestnikowi Słuckiemu zaleca, aby Kapłan Gabryel Strzelbicki był w Monasterze Morockim pomieszczony, donosi oraz, że na Mohylów w pierwszych dniach *Septembra* myśli wyiechać.

Z wielu Liśców Polskich.

Do Partykularnych w Kraiu Osób przez X. Sadkowskiego pisywanych, w których ustawnie do Traktatów odwołuie się; znajduje się pod Dniem 31. Sierpnia, do Xcia Dziedzica Dóbr Zurawia, Steciowki i innych, w następuiącey osnowie:

JAŚNIE OŚWIECONY MOŚCI XIĄŻE PA-
NIE MIŁOŚCIWY!

BĘdąc obarczony IntereTami, na tyle listów W. X. Mci ledwie mam honor jednym odpowiedzieć. Miło mi iest zawsze wszystkim W. X. Mci rekwizycyom, byleby tylko wypełnienie Ich z moią
zgadza-

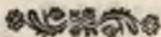


zgadzało się powinnością, zadość czynić. Dla tego Leontego Marcinowego do Cerkwi Zórawskiej na połowę, Moyżesza Steceńka nie do Steciówki, gdyż tam jest ukaźna przeszkoda, lecz w pomoc Jego Oycowi, do Kapuśnińskiej Cerkwi do czasu, póki w Steciówce miejsce będzie niezawodne, na trzecią część Dochodów w Kapłany; a Jakuba Kawczyńskiego, iako bardzo młodego, nie w Prezbitera, lecz w Dyakona ku Cerkwi wsi Tyfzkowki, wyświęcić. Tymoteusza zaś Sere-dyńskiego i Terleckiego, X. Dziekan u siebie i nie widział, iak mówi; acz z listu W. X. Mci *patet*, iż on ich rekomenduje. X. Dziekanowi Skuffię nosić pobłogosławiono. Co się tycze wsi Burt lubo i W. X. Mć pozwalasz i ludzie exantenatów będący Religij obrządków Wścho-dniego Kościoła pragną, i Traktatowi nie przeciwno, by Cerkiew Nasza Prawosławna była budowana, lecz że jest tam Kaplica, do którey Unit dla odprawowania nabożeństwa chodzi, Nayświętszy Synod ukazem 1784. Roku *Jula 20* JX Biskupowi Hilaryonowi danym, zakazał tam Cerkiew budować, a pisać nayprzod o tym, do JW JP Pośta Rossyjskiego Graffa Stackelberga, i w podobnych okolicznościach pierwey do niego adresować się zalecił; dla



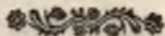
dla tego *ad tempus* wstrzymuję się od dania błogosławieństwa na zabudowanie, a będę jeszcze pisał do rzeczonoego JW. JPana Ministra. Z tey przyczyny i w drugich Cerkwiach, od Uniatów porzuconych, o których W. X. Mć piszesz, pozwolę moim Kapłanom celebrować bez adresowania się, gdzie kazano, nie mogę. Z tey przyczyny i do Steciówki wyżej rzeczonoego Moyżesza nie installowałem. Przyśyłany Czeserów dla niektórych słuźnych przyczyn nie mógł być zaraz Protoćopem kreowany, jednakowo dogadzaiać przez cześć żądzom W. X. Mci, chciałem Jego pierwey Kapłanem, do której by Cerkwi wola była W. X. Mci, wyświęcić. Ale, że sam się z tym oświadczył, iż niechce być prostym Popem, po examinie zaś moim pokazało się, że ni Kateizmu, ni czytać iak należy nie umie, przytym takie harde stworzenie, że i na rozkaz do Cerkwi chodź niechciał, co nieodbite Akolitów *est debitum*, nawet i samego Oyca w tym nieśluchał, i niewziawszy u mnie, iakby należało u swego Pasterza, błogosławieństwa, odiechał; i tak się obeszło. X. Dziekan mnie obligował to mu wybaczyć, upewniaiać, że Dziekanowa będzie u siebie Jego musztrowała, i nauczała tak pokory, iak

podo-



podobno i powinności Kapłańskiej i Proto-Prezbiterowskiej. Do Córki pozostałej X. Dziekana prosiłem w Akademij godnego Człowieka za kawalera, którego jeżeli Bóg da, wszystko cokolwiek będę mógł ku pożytkowi Jego, uczynię—*Quod reliquum est* X. Dziekan ustnie; ale i ja przybywszy do Słucka i rozpatrzywszy się z Interessami, będę miał honor pisać. Teraz polecając mnie i wszystkich moich w Dobrach W. X. Mei znaydujących się Greckiej Orientalney Religij wyznawców łaskawym względem i Protekcyi, wyznaię, żem jest z winnym upoważnieniem i addykcyą &c.

2. *Września.* List do Irynarcha Archimandryty, któremu X. Sadkowski zaleca, aby Jeromonacha Nikitę wyprawił do Lebedyńskiego Klasztoru, a X. Hilary, że ma od drugich i od niego za sobą dobre rekomendacye, więc rządzić może. Dalej pisze: „ Unici, że się „ zlekli dobrze, lecz gdy przyczyny nie „ mieli, więc prawdzą się na nich Pfallmi- „ sty słowa: *Tam się ulękna, gdzie nie- „ masz strachu.* Bardzobyście się przy- „ służyli Cerkwi Chrystusowej, gdyby- „ ście dostali nowej przysięgi, która Du- „ chowienstwo Unickie do mocnego wy- „ trwa-



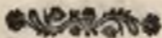
„trwania w Unij (iak piszecie) dopro-
„wadza; a dostaw szty, ieżli jest napisana,
„żebyście ją mnie przysłali.

*12 Września Dystrykcyja X. Sadkow-
skiego Xiędzu Ihumenowi Monasteryu Bo-
husławskiego zawierająca się w tych slo-
wach:— Za odebraniem tego macie wy
Prawowierną Bohusławską Dziekanią od-
dać w Administracyą, iak dawniey, Pro-
toiereiowi Stefanowi Lewandowskiemu i
wżyskie interesa do niey referujące
się iemu przekazać. A iako tenże Pro-
toierey nietylko z Parafij, ale też z wła-
snego Domu przez prześladowców pra-
wowiernosci pozbawiony, niema gdzie
głowy przytulić, moim zdaniem tamtey-
szemu Duchowieństwu przełożyć; aby
go u siebie iako tegoż Chrystusa, które-
go i oni ciała membrum, i membrum za-
cnieysze, póki mu Bóg nieda własnego
kątką pomieścili, i o tym mnie odrapor-
tuycie.*

*13. Września. Ukaz Jey Imperator-
skiej Mci Samowładczyney Caley Ros-
fyi z Nayświętszego Rządzącego Syno-
du— Przewielebnemu Wiktorowi Bisku-
powi Pereiasławskiemu i Boryspolskiemu
Koadiutorowi Metropolii Kijowskiej i Ar-
chy-*



chymandrycie Monasteru Słuckiego, R. 1772: dnia 14 Marca przez wyrazny Ukaz Jey Imperatorskiej Mci *præ cateris* rozkazano Nayświętższemu Synodowi, lub z wydrukowanych już Kazań wybrawszy lepsze i moralnieysze w jedną Xiążkę przedrukować, lub umyślnie wydać stosowne do wszystkich świętecznych i Niedzielných dni i takie Xiążki rozdać po Cerkwiach, aby ie nieuczeni Kapłani tak dla swoiey własney, iako i dla słuchających nauki czytać mogli, i na dopełnienie tego Jey Imperatorskiej Mci Ukazu pomienione nauki przez Przewielebnego Gabryela Nowogrodzkiego, a terażnieyszego Metropolitę i Platona Moskiewskiego Arcy-Biskupów Synodalnych Członków, są zebrane, poprawione, i na nowo wydane, i w Moskiewskiej Drukarni wydrukowane, z wyroków zaś Nayświętższego Synodu, rozkazano też nauki z Drukarzkiego Kantoru do wszystkich Diecezji przez umyślnych rozesłać podług liczby Cerkiew, na które też nieodwłócznie dla czytania rozdać, powracając za nie do Drukarni podług położoney ceny pieniądze z przychodów tychże Cerkiew, do których rozdane będą — Oprócz tego Nayświętższy Synod nad te, o których się rzekło, wiele ieszcze z Świętych Oycow,
także

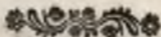


także i na każdy dzień zebrane nauki wydał, aby nicht się nie mógł exkuzować niedostatkim Xiąg, i dla tego Przewielebnym Dyecezalnym Biskupom przepisano ukazami, o najwyższym przez Duchowne Rządy pilnowaniu: żeby te nauki we wszystkich Katedralnych i Parafialnych Cerkwiach, ani iedney niemiiając, nietylko w dni Niedzielne i Święteczne, lecz i w inne nawet, i w przytomności samychże Biskupów, na Liturgiach i na Jutrzniach, chociażby najmniejsza liczba przytomnych znajdowała się, nieodmiennie czytane były; niezostawiając bez powinney kary zaniedbujących tak ważną powinność: albowiem Cerkiew Chrystusowa, od samego swego początku, pryncypalnym i koniecznym Pastorzow obowiązkiem to sądziła i sądzi, aby nauczali sobie powierzonych w cnotliwym życiu, a obłąkanych aby poprawiali podług przyktadu SS. Apostołów, którzy pomniąc na rozkazy Jezusa Chrystusa, szczególną swoją powinnością sądzili, zostawać na modlitwie i opowiadaniu słowa; na tym funduiąc się szósty uniwersalny Sobor, w prawidle 19 przykazanie, nietylko dnia Niedzielnego, lecz i każdego nauczać Ludzi. Prawidło zaś

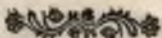
58. SS. Apostołów tego, który pogardza

(o)

tą



tą powinnością, proskrypcyi od tey godności poddaie; Dlaczego Nayswiętższy Rządzący Synod, aby o czytaniu tych nauk zupełnie mógł bydź zapewnionym, przez też Ukazy pomienionym Przewielebnym Biskupom zalecił, żeby w przyśłaiących się do Nayswiętższego Synodu o stanie Dyecezyi Pułrocznych Rapportach, i o tym, że powyższego przepisu wszędzie należyte dopełnienie dzieie się, ciągle oznaczono było; ażeby zaś i nieuczeni Kapłani wyrozumiale czytali naukę, rozkazać zdatnym, żeby poprawiali tych, którzy niemają do tego sposobności, a promowujących się *de novo* na Kapłanów i Dyakonów, oprócz zwyczajnego, co do czytania Xiąg świadectwa i w tym examinować, czyli mogą oni wspomniane Nauki do pojęcia, i z przyzwoitą wymową czytać; niewprawionych zaś wyuczać, i póki się niewyuczają, na Kapłanów i Dyakonów nie promowować; a iako *inter cetera* z wyraźnego Jey Imperat: Mci Ukazu Naysw: Synodowi dnia 27. Marca Roku terażnieyszego, za własnym Jey ręki podpisem danego, dla zręcznieyszego protegowania wyznaiących Religiją Naszą Prawosławną w Polsce, postanowiono: aby był udzielny Biskup Wikaryalny, czyli Koadjutor
Me-



Metropolii Kijowskiej, na którą to godność wy już wyświęceni jesteście, i w rząd wasz wszystkie Zagraniczne Cerkwie macie oddane, których Nauk czytanie dla zagruntowania w Prawowierności i w cnotliwym życiu tamtejszych naszych Konfessyonistów bardzo jest potrzebne, a wiadomo jest Najswiętszemu Synodowi, że wyżej rzeczony Nauki drukują się i w Kijowo-Pieczerskim Klasztorze: Dla tego podług Ukazu Jey Imper: Mci Najswiętszy Rządzący Synod rozkazał Waszey Przewieleb: na wzwyż wspomnianym fundamencie, z tym przepisem posłać Ukaz, aby i Wy zarekwirowaliście o pomienione Nauki, podług liczby znajdujących się w Dyecezyi Waszey Cerkiew, u Kijowo-Pieczerskiego Klasztoru za sprawiedliwą cenę, co one ze wszystkimi Drukarskimi expensami kosztowały, na rachunek tych Cerkiew, na które będą rozdane, podług tegoż one rozśleli po wszystkich Cerkwiach, do których Wam zdawać się będzie z należytym zaleceniem, tak samym Parafialnym Kapłanom, iako też i mającym nad nimi dozor Rządcom w Duchownych interesach, aby te Nauki za przykładem wielko-Rossyjskich Cerkiew ciągle były czytane, i we wszystkim tym tak było po-

(o a)

sta-



stąpiono, iak wyżej przez wspomniane Najswiętszego Synodu wyroki jest rozkazano.

O doysciu tego Ukazu Rapport zwyczajny i stosowne w tey mierze Konfesytorzowi Stuckiemu zalecenie, dał X. Sadkowski pod dniem 11. Października.

Dnia 6. Liśtopada. Remonstracya z Kijowa od X. Sadkowskiego do Synodu aby pieniądze, w Kijowie na Polskie Monastery i Cerkwie wykwestowane, za Rezolucyą tegoż Synodu wypłacone były.

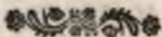
Dnia 15. Liśtopada. Ukaz z Synodu X. Sadkowskiemu zalecający przyjąć do swoiey Dyecezyi i pierwsze przed innymi dać miejsce na starszeństwo, Jeromonachowi Łazarzowi, który był w Akademii Kunstów.

O odebranym tym Ukazie był Rapport X. Sadkowskiego pod dniem 16. Stycznia 1786. Roku.

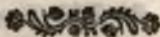
Dnia 7. Grudnia. Ukaz Jey Imper: Mci Samowładczyny Caley-Koffyi z Najswiętszego Rządzącego Synodu, Przewielebnemu Wiktorowi Biskupowi Perajaław-



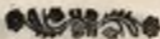
jańlawskiemu i Boryspolskiemu Koadju-
torowi Metropolii Kijowskiej. JP. Ser-
giusz Wasilewicz Akczuryn Synodalny
Ober-Prokurator i Kawaler Orderu, Nay-
święszemu Rządzącemu Synodowi na
Piśmie przełożył: iż po uczynioney ad-
notacyi w Kancellaryi Nayświętszego
Synodu, na mocy Naywyższego Jego
rozkazu, i przez siebie Nayiaśn: Impe-
ratorowy Imci o przyjeżdżających do
Rosji Zagranicznych Duchownych Oso-
bach podaney; Jey Imperat: Mć raczy-
ła rozkazać: iż iako wszystkim Gubernato-
rom na nowo przepisano będzie, aby
przyjeżdżających z obcego Kraiu zagra-
nicznych, iedno z nami wyznawających
Konfessyonistów, nietylko Mnichow, lecz
y samych Biskupow, bez poprzedzające-
go na to zezwolenia, do Naywyższego
Jey Dworu nieprzepuszcząć, tak *in se-
quelam* tego i Nayświętszy Synod z
swoiey strony, aby również ponowił do
wszystkich Przewielebnych Dyecezalnych
Biskupów dawne swoje o tym Ukazy; a
iako w teyże adnotacyi *præceteris* iest
wyrażono: że w przeszłych 1723. i 1733;
Latach z Expedycyi, o przyjeżdżających
z Palestyny i z innych mieysc, Zagra-
nicznych Duchownych dla zebrania na
tamteysze Monastery Jałmużny, z mo-
cy



cy Pozwolenia na Piśmie danego, tudzież pod tymże pretextem pokazujących się żebraków, niekiedy i podeyrzanych ludzi, było rozkazano, iak niżej o tym; a w Roku 1768. z doniesienia od *Collegium* Zagranicznych Interessow, do wspomnionego zaś *Collegium* od bywszego w tenczas w Konstantynopolu Rezydenta Rossyjskiego Obreskowa remonstracyi, dla niepuszczania do Rossyi Mnichów Greckich, za powrotem z Rossyi rozsiewających różne Intrygi, przy posłanych Ukazach z Najswiętszego Rządzącego Synodu do wszystkich pogranicznych Dyecezalnych Biskupów i do innych, gdzie należało, mieysc tak rozkazano, iak następuje: „Na fundamenty wyraźnego Ukazu *de die 21. Januarii* R. 1718. tych tylko przyjeżdżających za Jałmużną wewnątrz Rossyi z Pogranicznych Miast przepuszczając Duchownych, którzy oprócz Konsensów na Piśmie dla prośzenia Jałmużny, będą mieć o sobie i o Monastyrach swoich od Patryarchów tamtejszych świadectwa i od Rezydującego w Konstantynopolu Ministra Paszporty, bez których nikogo z takich Zagranicznych Duchownych, nietylko wewnątrz Rossyi niewpuszczając, lecz wypytawszy się „ od-



„ odsyłać ich dla wyexaminowania do Cy-
„ wilnych subfeliow, i Nayświętszemu
„ Synodowi o tym rapportować. Jeże-
„ liby zaś mający za sobą iakie świade-
„ ctwa (wyłączaiąc przyśyłanych za
„ Jałmużną) oświadczyli żądanie zostać
„ się na zawsze w Rossyi; więc o takich
„ nieprzeznaczając nigdzie, rapportować
„ Nayświętszemu Synodowi, i do czasu
„ odebrania Ukazu trzymać Ich tamże,
„ niepuszczając w inne mieysca. „ A
przy tym wszystkim Dyecezalnym Bi-
skupom było zalecono, ażeby takim Za-
granicznym na wykwestowanie w Rossyi
Jałmużny pozwolenia, bez udzielnego
od Nayświętszego Synodu Ukazu, nigdzie
bynaymniey nie dawano; o czym od Rzą-
dzącego Senatu, iako też przez notyfi-
kacye od tegoż Nayświętszemu Synodo-
wi w Roku 1723. *de die 22. Junii* i w
Roku 1769. *de die 27. ejusdem* oznay-
miono, że podobne o tym do Cywilnych
Juryzdykcyi były przepisy. Dla tego
na dopełnienie wyżej rzeczonego Jey
Imperator. Mci Naywyższego rozkazu,
Nayświętszy Rządzący Synod przykazał,
Synodalnym Członkom i innym wszyst-
kim Dyecezalnym Biskupom, także i
Archimandrytom Kijowo-Pieczarskiego
Klasztoru i Kijowo-Mieżyhorskiego Mo-
naste-



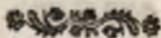
nafteru, a od nich w podległe Im miey-
 fca iefzcze przez furowfze Ukazy po-
 nowić: iż iak prędko gdzie pokażą się
 tacy z Zagranicy Cudzoziemcy, iedney-
 że z nami Konfessyi, nietylko z niższych
 Klass. lecz i fani Biskupi (wylączaiąc
 przyfyłanych dla zbierania Jałmużny z
 Konsensami na Piśmie, ale i to takich,
 którzy powinne od Konftantynopolitań-
 skiego Patryarchy świadectwa i od Ros-
 fyifkiego Ministra mieć będą Pafzporty)
 takich głębiey w Rosyją bynaymniey pod
 żadnym pretextem niewpufzczać; lecz od-
 bieraiąc od nich o urodzeniu i nazwi-
 sku, także o przyczynie przyjazdu do
 Rosfyi, i iakie oni mają za sobą świade-
 ctwa, i o innych ściągaiących lię do te-
 go potrzebach wiadomości, famyh za-
 trzymywać w tymże Mieście i uwiada-
 miać tamteyfze Cywilne Juryzdykcyę,
 a Nayświętшему Synodowi o wfzyftkim
 Cyrkumftancyalnie za pierwszą Poczta
 rapportować i oczekiwać Ukazu, a z
 przyfyłanemi dla zbierania Jałmużny,
 z mocy danyh na Piśmie konsensów,
 postępować podług wyżej wzmiankowa-
 nych, a dawniey poftanych o tym od
 Nayświętшего Synodu Ukazów Oczym
 dla wiadomości tak do Rządzącego Se-
 natu Notyfikacya, iako i do Kantoru

Mo-

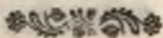
Moskiewskiego Najswiętszego Synodu Ukazy są posłane.

Dnia 20. Grudnia. Ukaz odpowiadający X. Sadkowskiemu na jego prozbę, względem oddania Summy, z Jałmużny zebraney, na ubogie Monastery Polskie w Kijowie leżące; w którym Synod zleca X. Sadkowskiemu, aby dał zupełną wiadomość: wiele który, i na co Monaster potrzebuie?

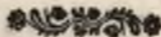
27. Grudnia. Ukaz Jey Imperator: Mci Samowładczyny Całey Roslyi z Najswiętszego Rządzącego Synodu Przewielebnemu Wiktorowi Biskupowi Pereiaś: i Boryspolskiemu i Koadiutorowi Metropolij Kijowskiej.— Na dopełnienie wyraźnego od Jey Imperatorskiej Mci danego Najswiętszemu Synodowi *de die 27. Martij* Roku terażnieyszego, z podpisem Ręki Jey Maiestatu, posłanego zaś z Najswiętszego Synodu *de die 4. Julij* Roku terażnieyszego do Przewielebnego WMPana Ukazu, z przepisem: iakiem sposobem w zarządzaniu wszytkiemmi znajdującemi się w Polszcze Prawowiernemi Monasterami i Cerkwiami Wy macie postępować? *inter cetera w 6tym* Punkcie przepisano, iż gdy w Diecezyi



cezyi Wafzey dla uczenia młodzi i przygotowania z niey dla Prawowiernych Cerkiew godnych Pasterzów ku czci Naszey Religij i dla kształcenia Duchowieństwa, potrzeba zaprowadzić Szkołę, lecz w którym wyraźnie mieyscu i na jakim fundamencie też ustanowićby można, w tym Wafza Przewielebność macie Nayświętszemu Synodowi swoje zdanie przedłożyć; a między tym przez wyraźny Jey Imperator: Mci Ukaz *de die 15.* Miesiąca Maia nayłaskawiey rozkazano, dla utrzymywania *Seminarium* przy Was Biskupie Pereiaławskim w mieyscu Wafzey rezydencyi wydawać na Rok po 2000. Rubli z tym Naywyższym zezwoleniem, aby dla dawania nauk temuż *Seminarium* właściwych Cerkwi i ludowi pożytecznych sposob ten, iaki dla wszystkich szkół ustanowiony jest w Państwie Rossyjskim, przyjęty był: dla czego dysponowano Synodowi zasięgnąć potrzebną pomoc od Kommissyi nad Szkołami Narodowemi wyznaczoney; a na Wafzą Przewiel: przez tenże Naywyższy Ukaz włożono, żebyś dołożył pilności do zaprowadzenia małych Szkół przy Monastyrach i Cerkwiach Naszey Konfessyi i po innych mieyscach, zajmując i dla nich też same Prawidła: o czym Ukaz z Nayświętzego



tszego Synodu do Waszey Przewielebności *de die 10. Julii* Roku terażniejszego jest postany; lecz to dla nieprzybycia Waszego do powierzoney sobie Trzody do skutku ieszcze nieprzyšlo; tym czasem przez Nayświętzy Synod *in sequelam* wyżej wzmiankowanego Naywyższego Rozkazu, z pomienioney Komisji już zasiągnięone w Kopiach o Szkołach Narodowych poczynione przez nią rozkłady, tak co do powszechnego Szkół Narodowych zaprowadzenia, iako i co do sposobu w nich uczenia przepisane, zawierające się w Planie przez Jej Imperatorską Mość ustanowionym, z nieiaką zaszłą nań w wyraźnym Naywyższym Ukazie, (z którego także przyłączona Kopia) odmianą, a po większey części co do Manudukcyi nauczycielów z Naywyższego rozkazu wydrukowaney i niektórych Prawideł danych nauczycielom od języków dla zgromadzenia Edukacyjnego Szlacheckich Panien i dla Waszych Klas Główney Szkoły Narodowej; do tego przyłączone drukowane, dla używania w tychże Szkołach, Tablice i Księgi z ich Regestrem; iako to: *1mo.* Tablice do sylabizowania druku Cerkiewnego i Cywilnego; *2do.* Tablice alfabetowe rękopisne Druku Cerkiewnego, i
Cywil.



Cywilnego i do tego Książki: 3to. Alfabet Roslyiski z Katechizmem. 4to. Prawidła dla uczących się. 5to. Przewodnik dla regularnego pisania. 6to. Skrócony Katechizm dla uczniów bez pytań. 7mo. Takiż z pytaniami. 8vo. & 9no. Część pierwsza i druga Arytmetyki. 10mo. Książka o powinnościach człowieka i Obywatela. 11mo. Takaż z pytaniami. 12mo Forszryfty. 13tio. Manudukcya dla Nauczycielów pierwszey i drugiey Klasy. 14to. Katechizm obszerny. 15tio. Wykłady na Ewangelie Niedzielne i Święteczne. 16to. Pismo Święte. 17mo. Fizyka. 18vo. Mechanika. I gdy Nayświętszy Synod, w pomienionym naywyższym Ukazie, nayłaskawsze Jey Imperat: Mci uirzał pozwolenie na przyjęcie w erygującym się Waszey Przewielebności Seminarium dawania nauk tym sposobem, iaki jest dla wszystkich Szkół w Państwie Roslyiskim ustanowiony; Za powinność u siebie osądził rozciągnąć tę wysoko-Monarszą wolę po wszystkich pod Jurydykcyą swoią będących wewnątrz Roslyi Szkołach. Rozkazał więc oznaczone Księgi i Tablice po uczynioney przez się i zaapprobowaney specyfikacyi rozesłać, iakoż są rozesłane do wszystkich tuteyłych Przewielebnych Diecezalnych Bisku-

Biskupów z powinnym, w czym należało, przepisem. Co się zaś ściąga do Diecezji Wafzey, przez wzgląd wyżej wzmiankowanych okoliczności, determinował pośłać teraz Wafzey Przewielebności na pierwszy przypadek wszystkich wyżej opifanych Książ i Tablic, kaźdey po dwa Exemplarze; za które należące podług przyłączonego Regeſtru pieniądze, maſz Przewielebny WMPan do Moskiewskiego Drukarſkiego Kantoru nieodwłocznie doſtawić; te zaś Książki i Tablice dla przeſłania Wam, expedyowane być mają do Przewielebnego Samuela Metropolity Kijowskiego i Synodalnego Członka, a przytym od Przewielebnego WMPana udeſterminowano zarekwirować wiadomości. *1mo.* Jle, wiakich mianowicie Monaſtyrach i Cerkwiach (oprócz Seminarium) tych Szkół zaprowadzić przypada. *2do.* Czyli znajdują ſię w Diecezji Wafzey z uczących ſię w Szkołach ludzie mający taką ſpoſobność, żeby mogli z mocy Jey Imperatorskiej Mci rozkazu dawać tamże w Seminarium i małych Szkołach nauki podług rzeczonego dla wszystkich tuteyſzych Szkół Narodowych uſtanowionego ſpoſobu; ieźli zaś tacy nieokażą ſię, więc dla wyſzukania w innych mieyſcach maſz Przewielebność

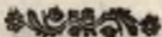
Wafza



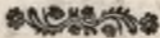
Wasza swojego dołożyć starania, i gdy by potym dostać Ich niemożna było, w takim przypadku przełożyć macie Najświętszemu Synodowi, a przy tym stępując się dotamteyszych okoliczności i rozpatrzywszy się pilnie, przełożyć swoje zdanie: w jakim iezyku pożyteczniej byłoby dawać tam nauki, czyli w Rosyjskim, czyli w Polskim?

(34.) *Głos Obywatelów Woiewództw i Powiatów Ruskich, do Zgromadzonych Obywatelów na Seymiki Przed-Seymowe, i do Stanów na Seym zebranych w Roku 1786.*

Powfzechnego Kościoła Chrytufowego w fercach wiernych iedność, iest dopełnieniem nauki Ewangeliczney, filarem prawdziwey Religii, zadatkim wiecznego zbawienia, pamiątką owey w Niebie w czas przyszły miłey zgody bez przerwania. Obowiązkiem każdego iest mającego w Obywatelstwie zaszczyt Szlachectwa, stopień godności, wstęp do Rady, Zwierzchność nad innemi Duchowną, lud Swiecką, starać się pomnażać, i utrzymywać

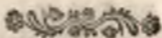


mywać takową jedność.— Z niemłą boleścią serca przychodzi wspominać na to, iż w naszych Prowincyach w iedney Religii dwa Obrządki *Rzymski i Ruski*, częstokroć ten związek iedności targają: a dla prostoty Ruskich Plebanów i dla różności Obrządku do wzgardy w pospółstwie prostym oba te Obrządki przychodzą: Umieją Ruscy Kapłani pospółstwu fałszywie wmawiać, iż przeyscie z Obrządku Ruskiego do Rzymskiego im nie iest wolne: a opowiadając to, łączą płonne powieści, zkąd oczewiście podają Obrządek *Łaciński* w wątpliwość, i pogardę prostym duszom. Sami zaś Kapłani Ruscy, niebędąc ćwiczeni ani w naukach, ani w cnocie Duchownemu Stanowi należytey, częstokroć pospółstwu stają się zgorzzeniem, aż na obrządek się ściągającym. Na oba więc Obrządki, z Ruskich Kapłanów przyczyny, wynika zelżywość.— Jakież wniosek bydź z tąd powinien? podobno każdy domysleć się może. Niemasz teraz tyle, iako było przedtym, wyższego urodzenia Obywatelów w tym Ruskim Obrządku.— Szlachta i Panowie tego Obrządku wpadłszy w odszczepieństwo Dizunickie, a po niejakim czasie obrzydźwszy Dizunią, tym umyślem przyięli Unią, aby mogli wolnie podług



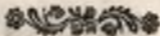
dług upodobania przyjąć Obrządek Łaciński; co też uczynili tak ochoczo, iż teraz ledwie się co zostało Szlacheckiego Stanu Familii, w Ruskim Obrządku. Największa jest liczba samych tylko włościanów, i ci nie z swoiey woli, ale z nieporządku, i z niepoznania: takż mała garstka ubogich ludzi do Kapłańskiego Stanu w Obrządku Ruskim garnących się. tenże Obrządek przyjmuie. Jeżeli Obrządek Ruski został w samych prawie tylko prostych Duszach, pod władzą Panów Obrządku Rzymskiego będących; nie masz przyczyny obawiać się odszczepieństwa. Nigdy włościanie do Schizmy nie targną się. Zawsze się ona zaczyna od Duchownych Osób, i od Panów możnych, wsparcie im dających. Niepomoże teraz do Schizmy żaden z naszych Obywatelów, owszem swych włościanów, i ich Plebanów, chociażby się do tego nakłaniali, utrzyma. Owoż dla słusznych przyczyn potrzeba ze wszystkim na Łaciński odmienić Obrządek Ruski tak, iżby w naszym Kraiu zgoła go niebyło. — Przyczyny są te: zgoda w iedności, zachowanie Świąt i Postów, podzwignienie włościan z nędzy, zaludnienie Kraiu. O zgodzie nie trzeba nic mówić, wiadomo iak częste z przyczyny Obrządków h

waią



waią poróżnienia. — Święt i poştów zachowanie, wiele teraz czyni nieporządku w Kraiu. Wiadomo, że w Woiewództwach i Powiatach Ruskich; Szlachta i Panowie naywięcey są Obrządku Łacińskiego, Włościanie ich są Obrządku Ruskiego. Szlachcie i Pan całą posługę ma z poddanych. Kucharz, Lokay, Stangret, Rolnik, iest Rusak; mają oni swoje Święta i poştty inne od Pana, któremu służą. Jakież zamieszanie? u Pana Wielkanoc, u Sługi tylko co po Zapuśćtach: u Pana Święto, u Sługi niemasz; u Pana poşt, u Sługi albo u Czeladzi *usiaiednica*: i przeciwnie u Sługi Wielki Czwartek i Piątek, u Pana Wniebowstąpienie, u Czeladzi Święto, poşt; u Pana ani poştu, ani Święta. — Dodajmyż z tak wielu Święt w Obrządku Ruskim wynikające ubostwo i nędzę Pospolstwa. Mają w Obrządku Ruskim tak wiele Święt, iż nawet ich sami Plebani wiedzieć niemogą, bo ieden z nich zakazuje Święto, drugi trzyma, że niemasz. A tak w iedney Parafii robią, w drugiey Święty dzień zachowują. Zdarza się takoż, iż na iednym tygodniu trzy albo i cztery dni Święte przypadają; kiedyż Rolnik ma Panu i sobie zarobić? musi zatym koniecznie następować ubo-

(p) stwo,



stwo, niedostatek, nędza. Ale gdybyż te dni, które mają za Święte, czczone były iak Święte! Wszakże Pospolstwo swoich Plebanów ani się boi, ani szanuje; w Cerkwiach na Mszy niebywa; Nauki Duchowney nieślucha; leżeniem i próżniactwem nacyjęściey się bawi. Wymówić trudno, iaki ztąd uszczerbek w Obywatelstwie.

Z niedostatku słaby posiłek, z słabości choroby, z częstych chorób śmierci niewczesne; ztąd nieludność w Kraiu. Tego przyczyną niepotrzebna gorliwość o zachowanie Świąt podwoionych. Niewyciąga tego S. Jan, ani S. Mikołaj, i S. Jerzy, ażeby na ich honor kilka dni na rok były zachowane iako Święte. Wolał Święci, ażeby Ludzie pracowali, a z pracy rąk swoich mając dostateczną żywność, chwalili Stworcę, i Jemu wiernie służyli w pracach swoich. Z tych krótkich reflexyi należy wnaszać i starać się, ażeby Stany Zgromadzone na Seymie obmyśliły sposob, iak nayprędzszego ziednoczenia się *Ruskiego* Obrządku z *Łacińskim*.

Mogą być jednak zadane do wykonania trudności, iako to: iż bez Stolicy Apo-

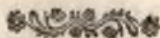


Apostolskiej tego uczynić niemożna; iż trudno poczynić nowe fundusze na Plebanów Obrządku Łacińskiego. Ale na te dwie trudności czyni się *explikacya*; Nayprzód: iż żadnym Prawem Kościelnym nie jest zakazane przejście z Obrządku Ruskiego na Łaciński Swieckim Osobom, zawsze wolno przechodzić każdemu: wolno perswadować i nakłaniać, ażeby przeszedł dla słusznych przyczyn. Duchowieństwo Ruskie na swoją stronę przywodzi Konstytucye *Urbana VIII.* w R. 1624 i w R. 1621. Ale te Konstytucye, że się nieznaydują w Bullach Papieżkich tak wyraźnie, iżby się ten zakaz do Swieckich Osob stosował, można sądzić i należy, że są naciągane. Bo Konstytucye Papieżkie zakazują Osobom Duchownym przejścia z Obrządku Ruskiego do Rzymskiego, ale nie Swieckim w naszym Kraiu. Mówię w naszym Kraiu; były albowiem na inne Kraie w szczególności inne rozrządzenia Papieżkie, które na nasze Prowincye nieśluzą Oyciec S. wydając innym Narodom reguły, niechciał naszych Prowincyi zagarnywać.

Nakoniec: Gdyby Stolicy Apostolskiej poradzić się potrzeba było dla przemieszania Pospolstwa naszego na Obrządek

(p2)

Rzym-



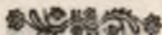
Rzymski, bardzo ona łatwo pozwoli na to, i żąda zawsze, używając (Epikiej) obojętności, powolności, łaskawości, miłości, gorliwości o Zbawienie tych Dusz proftotą obciążonych, i Swiatła prawdziwey Religii mało co znaiomych. Druga trudność, łatwiey się uspokoić może, aniżeli pierwsza; bo ta idzie za pierwszą, i w mocy Stanów Rzpltey zołtaie, gdy pierwsza zniesioną będzie. Maią Rusczy Plebani Parafie na wielu bardzo mieyscach razem z Parafiami Łacińskimi. Jak szeroko rozciąga się Parafia Łacińskiego Obrządku, do samych Domów Szlacheckich, tak daleko i Włościanie ich należeć mogą do tychże Łacińskich Kościołów. A ieżeliby za złączeniem się zołtała Parafia bardzo obszerna i ludna; w takim razie Cerkwie służyłyby za Kościoły, Domy na mieszkanie, a grunt Plebanów Ruskich, który bardzo jest mały, służyłby na plac i Ogrody dla Plebanów Rzymskich; pensya na sustentacyą z Dóbr Biskupich i Arcy-Biskupich Ruskich: Reszta po zniesieniu Biskupów i Arcy-Biskupow do Skarbu Rzpltey.

Одпо-



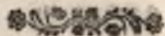
*Odpowiedź na Głos poprzedniczy przez
X. Konińskiego napisana.*

Acz w prawdzie ktokolwiek zna terażniejszych zacnych Obywatelów w Woiewództwach Ruskich wyfokie sentymenta, tak względem Religii, iako i stanu Oyczyzny, niemoże inaczey sądzić, tylko, że ten Głos szczerym iest Podrzutkiem ciemnego Zabobonnika iakiegoś, nieznaiącego prawey załady, ani Religii, ani Polityki Rządneho Państwa; z których pierwsza gruntuie się na prawdziwey miłości Chrześciańskiej, nieczyniącey różnicy między Jednowiernemi bądź Grekiem, bądź Barbarzyńcem; Druga wspiera się na rozszerzaniu Panowania nad Narodami, nie zaś tych w ieden Narod z domowym niepokoim, i Państwa osłabieniem przekształcaniu: z tym wszystkim ziednoczoney Rusi pod Panowaniem Nayiaśniejszey Rzeczypolitey zostaiącey, trzeba nad tym zastanowić się, i na ten dla siebie fatalny Głos, czyi on bądź, acz też zapożno ocucić, i przed zebranemi na terażniejszy Seym Prześwietnemi Stanami w czułym przełożyć żalu.



1mo. Jako za Panowania ieszcze szczęśliwey Pamięci Kazimierza W. Ruś po przyłączeniu się do Korony Polskiej, została zaszczycona od tegoż Wiekopomney sławy Monarchy i potym od Jego Następców, wszelkimi Prerogatywami i Swobodami, tak co do Religii swey Greko-Ruskiej, iako i co do Swieckich dostoięństw, krom że Biskupi Ruscy pomieszczeni w Senacie niebyli, bo tego i nie żądali; ale Swieccy zawsze posiadali pierwsze Krzesła w tymże Senacie, byli Ministrami Najias: Maiestatow, Hetmanili nad Woykiem, i do wszelkich w Oyczyźnie Urzędow wstęp wolny mieli. Religia też Greko-Ruska nieznała wtedy żadnego prześladowania, nieprzeciągano Rusinów do Obrządku Rzymskiego, nie naśmiewano się z ich Nabożeństwa, niepotwarzano zelżywemi Pismami, słowem: żadnych dla Religii niecierpiała Ruś przykrości, i poniżenia; a tak dla iey niebyło w Oyczyźnie żadnych rozterek, i zamieszkw domowych.

2do. Dopiero w R. 1596. gdy Biskupi Ruscy, i to niewszyscy, niechcąc cierpieć przykrey nad sobą Władzy Patryarchy Carogrodzkiego, ile pod Jarzmem niewoli Tureckiey zostaiącego, a ztąd na
ucią-



uciążliwe datki dla opłacenia się Turko-
wi tychże Biskupów wyciągano, oraz
unikając okazyi zdrady iakowey, przez
niewolników Greków wloczących się po
Rusi, dla Oyczyzny wyniknąć mogącey,
iako też w nadzieię więkzey dla siebie
od Polaków przychylności, i sprzyiania,
ziednoczyli się z Kościołem Rzymskim i
pod Zwierzchność Stolicy Apostolskiej
Rzymskiej, z pewnemi dla siebie warunka-
mi, poddali się; któremu ziednoczeniu
Swieccy Panowie, Xiążęta, i niektórzy Bi-
skupi, także Szlachta Ruska i część zna-
czna Duchowieństwa zaraz na początku
sprzeciwili się, i przystąpić do owey Je-
dności, przewiduiąc dla Narodu swego
z tąd poniżenie, niechcieli; naybardziej
dla tego, że niewidzieli dla nowo ziedno-
czonych nic co do swobód i Prerogatyw
stałe zabezpieczonego, ale że na gołych
tylko obietnicach onych zawieszono. Od
tey pory rozdwoieniu temu Rusi, nieprzy-
iażni iey, ofobliwie Duchowni Rzymscy,
radzi będąc; zaczęli filnie dopomagać do
wzajemnego siebie gnębienia poduszczając
Unitów, i sami się przykładając, prze-
śladować iak naygorzey Nie-Unitów;
*puścić, mówili, Rufina na Rufina, a
tak sami się zgubią*; które prześladowa-
nie Nieunicy znaczneyfi z Panów, i z
Szla-



Szlachty sprzykrzywſzy ſobie, ile że już nagotowane było dla Nieunitów drogi zagrodzenie do Senatu, i do wyższych Urzędów w Oyczyźnie, a niewidząc tak-
 że dla Unitów ſzczerego od Rzymu ſprzy-
 iania, ani ſkutku onych uroczyſtych obie-
 tnic, opuściwſzy ſwoy Greko-Ruſki O-
 brządek, w proſt przyięli Obrządek Rzym-
 ſki. A tu na Głowę kłamie Autor Gło-
 ſu = „ że Szlachta i Panowie tego Obrząd-
 „ ku wpadłszy w odſzczepienie Dyzun-
 „ ckie, a poniejakim czafie obrzydziwſzy
 „ Dyzunią, tym umyſłem przyięli Unię,
 „ aby mogli wolnie podług upodobania
 „ przyiąć Obrządek Łaciński. „

ztio. Gdy tym ſposobem przednieyſi Pa-
 nowie i Szlachta Nieunici przyciągnie-
 ni do Obrządku Rzymskiego; pozostało
 nieprzyjaznym Ruſi, zgnębić ieſzcze
 Unitów, a tak choć niechcących przy-
 wieść do przyięcia Obrządku Rzymskie-
 go, na co nadal zmierzaiące do tego kro-
 ki poczyniono: Nayprzód bowiem mia-
 ſto tego, co uroczyście obiecano Biſku-
 pów Unitów przyiąć do Senatu, odſunio-
 no powoli i Swieckich; powoli przecię-
 to wſtęp Szlachcie do wſzelkich nawet
 niższych Urzędów, a nakoniec i Mieſzcza-
 nom w znaczneyſzych Miſtłach zagro-
 dzono mieścić ſię w Magistraturach. i od-
 fadzo.

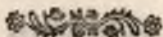


sadzono od wszelkich profitów Mieyskich; przyiaźniejszy w tym Zydom, iak nam Unitom. A tak temi szródkami przymuszono prawie, niecierpiących takowego pogńębienia, przejść do Obrządku Łacińskiego: i toć to jest, co Autor głosu kształtnie udaje = „ Co też mówi uczynili tak „ ochoczo, iż teraz ledwie się co zostało „ Szlacheckiego Stanu Familii w Ruskim „ Obrządku; naywiększa jest liczba „ mych tylko włościan &c. Z tąd to ledwie nie podzisdzień w Szkołach urągaiaż *Rufinow, Ruska Wiara, Chłopska Wiara, Rusticus & Ruthenus idem sonat.*

4to. Zaświadcza te wszystkie kroki nieprzyiaźnych ziednoczoney Rufi Proiekt, Głosowi temu podobny w R. 1717. wydany, wygubienie Rufi Unitów na dal radzący, (czy prawdziwy, czy potym zmyślony, w to niewchodzimy, dość że iak się z Unitami aż do tąd działo, aczewiście pokazuiący) którego ważniejszy w doradzie Punktów treść jest takowa = „ Szlachtę Ruską do żadnych Oyczystych „ Urzędów nieprzypuszczac, w kompaniach od Rufina stronić, w Sąsiedztwie „ żadney z niemi przyiaźni nie zabierać, „ przy Rufinie przytomny o Ruskich Zaboronach naywięcey i nayobfzerniey „ mówić



„ mówić ; do żadnych usług znaczniej-
 „ szych, na których mogliby nabierać
 „ oświecenia, Ruśniaków nieprzyimować;
 „ Rufinow majątnych w Miałtach, i Miał-
 „ teczkach, przez Żydów na Przedmie-
 „ ściach wyśadzać, i powoli przez Staro-
 „ stów do Pańszczyzny wciągać, a któ-
 „ rzy zostaną w Mieście, tych od wszel-
 „ kiego profitu, i od wszelkiej Zwierz-
 „ chności Mieyskiej odsadzić, a że Wła-
 „ dykowie, i Popi, na przeszkodzie są
 „ naywiększey, z tych pierwszych zaśle-
 „ pić, żeby nie widzieli wszystkiego, a
 „ naybardziej Biskupi Łacińscy mają to
 „ z usilnym staraniem wyrabiać, aby Wła-
 „ dyków Szufaganami swemi poczynić,
 „ drugich, to jest Popów obarczyć, w o-
 „ statnim niedostatku i prostactwie ich
 „ utrzymując, aby niepoznawali, ani lud
 „ nauczać umieli, że Ich Obrządki od SS.
 „ Oyców pochodzą, i nie są zabobonne,
 „ Familie ich do Zwierzchności Dwor-
 „ skiej pociągając, Cerkwiom Erekcyi
 „ (krom kawałka Roli, i to bez opisa-
 „ nia, i nadawania wolności) nie nada-
 „ wać, a gdzie są dawniejsze Erekcye,
 „ od Prezenty znacznego opłacenia się
 „ bez szkrupułu popełnienia *Simonii*, (ia-
 „ ko mnie, mówi Autor Proiektu, nasi Teo-
 „ logowie uczyli) wymagać, lud Ukra-
 „ ński,



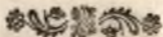
„iński, Podolski, i Wołyński, który przy
„swoiey obstaiać Wierze, gotów podiać
„Rebellią, Tatarom oddać; ani tu sądzić
„aby Moskwa za Ruśniakami, kiedy już
„Unitami zostali, miała się interesso-
„wać, których bardziey iak nas niena-
„widzi &c. „ Wzywaymy wszystkich O-
bywatelów Woiewództw Ruskich, Boga i
prawdę kochających, iżali nie wrzeczy
famey z biednemi Unitami, to wszystko
się działo? iżali niebardzo dawno Bisku-
pi Łacińscy Rzymowi się zbyt nieprzy-
krzyli, aby Ruskich Biskupów i wszyst-
kich pod swoją Duchowną Juryzdykcją
poddac, i Biskupow Szufraganami swemi
porobic? iżali nieświeżo Konfederaci U-
krainę i Podole Turkowi już byli zaprze-
dali? Owoż piękny i powabny przy-
kład dla Greków pociągnięcia Ich do
jedności z Kościołem Rzymskim! Owoż
miłe dla Rusi porównanie Duchowieństwa
Unickiego Ruskiego z Rzymskim, we
wszystkich Prerogatywach i wolnościach!
Owoż droga, właśnie Apostolska, rozsze-
rzenia wiary Katolickiey, takimi frzód-
kami przerabiając Ruskich Katolików,
na Katolików Rzymskich!

5to. Biorą Unici famych nieprzyia-
ciół swoich za świadków, iako przy-
siągłszy



siągłszy posłuszeństwo Stolicy Apostolskiej Rzymskiej, statecznie w tym trwając, krwią własną też Przysięgę pieczętowali, niedbając ani na utratę pierwszych w Oyczyźnie swoiey zaszczytów swoich, ani na ostatecznie zgnębienie i poniżenie swoje, a nadto ieszcze z wrodzoney miłości krwi i Narodu swego wyzuwając się, z zbytniey gorliwości, odstępował Syn Oyca, prześladował Brat Brata, nienawidził Mąż Zonę, i każdy w Kościele i w Rynku naśladował stróy, i zwyczaj Rzymski, aby się pokazał prawnym Unitem, i podobał się Polakom, chociaż tych niewolnikiem prawie już się być widział.

6to Gdybyż ieszcze te ciężkie zgnębienie Rufi w Polfcze, korzyściakową publiczną Oyczyźnie przynosiło; ieszcze by zniszczyciele oney iakieżkolwiek mieli pozor słusności. A że, kiedy okrom pomnożenia funduszow dla Kościołów, i Parafij przyczynienia dla Plebanów Rzymskich, Oyczyzna tyle w zysku odniosła, że nie raz od Kozackich, i Ukrainskich Buntowników krwią się oblała; którey Rebelii przyczyna nie ianna była, tylko prześladowanie Religii Ruskiej tak, że klucze nawet od Cerkwi Zydom Arędarzom odda-



oddawano; a tu przyznać każdy rozumny Statysta musi, że lepiej by sobie byli Polacy poradzili, gdyby Projekt Ruski, tylekroć sobie podawany, nieodrzucałi. Niech tylko każdy przypomni sobie Konstantynów Ostrogskich Xiążąt, Zbarawskich, Wiszniowieckich, i innych sławnych Woioownikow Ruskich, iak silnie Oyczyznę bronili, i iako wierni Monarchom i Rzpltey zawfze byli. Dopieroż podług namienionego Projektu uformowane Xięstwo Ruskie, i na wzor W. X. Litt: z Koroną złączone Polską. Iepszymby podobno dla Oyczyzny wsparciem było, niż Ruskiemi funduszami zbogacone Kościoły Łacińskie.

7mo. Spotwarza Autor głosu ogółem wszystkich Kapłanów Ruskich: że ani nauki, ani cnoty Stanowi Duchownemu należytey niemają. Gdyby miłość bliźniego i uczciwość niebroniła też błoto rzucić na przeciwną stronę, niewiem która by się wprzód z tego omyła. Zeby zaś wszyscy Popi tak głupi, i niepoczciwi byli, iak Autor głosu ich maluje; zdaemy się na Publiczność. Niech ta nas sądzi, wszak nie w lesie żyjemy: czyie tu większe głupstwo, i niepoczciwość, czy nasza? czy Autora głosu? który tak bezczel-



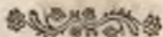
bezczelnie, i bezbożnie całe Duchowieństwo Ruskie czerni, i pomawia? *A tuś ktoś jest*; (mówi Jakub Apostoł) *co sądzisz bliźniego?* Fałszywy i w tym Autor głosu, który powiada, że fałszywie Kapłani Ruscy wmawiają w pospółstwo, że przejście z Obrządku Ruskiego, do Rzymskiego nie jest wolne, znać że zakazy Stolicy Apostolskiej u niego nie nieważą, i wolnym sumieniem podług niego przestępowane być mogą.

ſvo. Nazywa Schizmą, przeciwko Konfytucyi, dawną Religją Grecką; trzeba pierwey, żeby iawnie dowiódł, w czym Kościół Grecki odstąpił od pierwiastkowego powszechnego Prawowiernego Kościoła, chyba że u niego i ten jest Syzmatyckim; ale o te słowo nie nam Unitom urażać się należy.

gno. Naznacza Kardynalne niby przyczyny znieślenia Unitów w Polsce = „Zgoda w iedności, zachowanie Świąt i „Poſtow, podźwignienie włościan z nę „dzy i zaludnienie Kraiu „= Day go Katu; iak sobie złamał głowę, głęboki ten Statyſta, nad wyśledzeniem walnych owych przyczyn; szkoda, że niedołożył, iżby chłopci Ukraińscy po Mazowiecku gadać



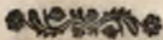
gadać się uczyli; boby tak większa w tey, którą on doradza, iedności była zgoda. Co do Świąt i Poſtów, izaliż niełatwieyſzy ſpoſób za pozwoleniem Stolicy Apoſtolskiej, tak iak teraz na Białey Ruſi, złączyć Kalendarz? co iednak podźwignieniu włoſcian z nędzy mało cale pomoże, ieżeli do tego ſrzódek inſzy obmyślony niebędzie; coby zaś do zaludnienia Kraiu dopomodz mogło zniesienie obrządku Ruſkiego niepoymujemy, chyba, że myślał Autor głoſu, iż Plebani Rzymſcy raczeyby ſię do tego przyłączyli, poſiadłszy domy Popow żonatyich. Na myśl iego nikczemną, nie na Stan, ta przymówka: który z tak błahych przyczyn rzecz taką radzi, którey Bóg, Kościół S. i Stan Oyczyzny nie dozwala. Zeſłał Bóg Ducha S. na Apoſtoły, którym napełnieni mówili rozmaitemi ięzykami; co było znakiem, że Bóg chciał być czczonym od ludzi nie iednym tylko ięzykiem Łacińskim. Oświadcza ſię Stolica Apoſtolska Rzymſka w tyłu Piſmach ſwoich, że nie iedności obrządku, ale iedności Wiary pragnie. Wyciąga tego za wfze, a tym bardziey teraz, Stan Oyczyzny, aby nie dawać okazji domowym zamieſzkom, których niedawno ledwie pozbyła. I zkądże upewnić może Autor
głoſu,



głosu, że tak znaczna, iak sam przyznaje, liczba włościanów *Ruskiego Unickiego* obrządku bez *Rebellii* pociągniona będzie do obrządku *Rzymskiego*, którego ten Gmin prośty niezna, i któremu rowowity inny obrządek odmieniać, zdawać się iedno będzie, co odmienić wiarę. Zaprawdę głos ten nie jest szum wiatrku cichego, ale wiatr wielki i mocny, wyracający góry, kruszący skały, w którym nie maż Pana Boga.

tomo. Zapomniał Autor Głosu, na dwie rzeczy niepośledniey wagi, podać *Prześw:* Stanom radę. *tmo.* Co po znieśieniu *Unitów* pozostaie czynić z *Nieunitami*, i *Dyflydentami* w tak mocney *Sąsiedzkich Potencyi* obronie zostającemi, i iak *millionowemu* prawie *Gminowi* *Polstwa* i *Włościan Rusi*, gdy niezechcą przyjąć *Łaciński Obrządek*, zabronić wrócenia się do *Nieunii*? *2do.* Co po tymże znieśieniu *Unitów* i obróceniu na *Fundusze Plebańskie* *Dóbr Biskupich* i *Metropolitalnych*, należy uczynić z *Metropolitą* i *Biskupami*, iak i dokąd ich obrócić? aby nie szukali nigdzie *Protekcyi*, przy którejby mogli bydz do swoich *Katedr* powróconemi, iak im tego przeszkodzić?

JW.



JW Metropolito całej Polskiej ziednoczoney Rusi! i *JWW*. Biskupi ziednoczeni Polsko-Ruscy! podchlebiałiście sobie, i w tym przekonaniu u siebie byliście, że wy iścieście prawdziwym obrazem pierwiastkowego Kościoła Katolickiego Greckiego, nierozzerwanym wiary i miłości Chrześcijańskiej związkiem z Kościołem Rzymskim Katolickim tak, iak owych Świętych Wieków było, ziednoczeni, i w iedno ciało zistoczeni, patrzcież co zwami Współ-Bracia wasi Kato-licy Rzymscy uczynić zamysłaią? Zapewnić się możemy, że tego Stolica Apo-*stolska* Rzymska nie żąda, ale ta iezeli niemógła waszemu, o którym wyżej się nadmienito, zgębieniu zabieżeć, chociaż tyle staranności na tołożyła; toć i u-*knowaney* oślatniey waszey zgubie, iezeli nie teraz, to nie za dlugo może nastąpić mogącey, nieporadzi pewnie. Zna-*my* wysoką mądrość i łaskawość na nas Oycowską Najiasnieyszego Króla *Imci* szczęśliwie teraz Panującego, że o tym i pomyśleć niezechce: ależ więk szość upor-*nnych* Głosów, ile na wolnych Seymach, czyliż przelamie? zwłaszczta tych, któ-*rzy* iedni na wasze Fundusze łakomym sercem czyhaią, drudzy zemsty nad Ru-*sią* was offiarą niewinną widzieć chciwie

(9) pra-



pragną. Radzcież wczesnie sobie. wszakże Nie-Unici, i Dysydenci nieprześcili przez to dobremi Rzeczypospolitey bydź Obywatelami, ani uznani za wiarołomnych, i mniey Monarsze i Oyczyźnie wiernych: że niemogąc znosić nieustannego zbyt przykrego o Religią siebie prześladowania, szukali u Nayiaśnieyszey Potencyi Sąsiedzkich dla siebie obrony i zastronienia, chociaż dla nich nigdy niebył tak fatalny Głos do szczytu onych zgubienia. Za cóż wy się obawiać macie, abyście za Wiarołomców i Zdrayców Oyczyzny poczytani niebyli, ieśli się udadacie do wysokiey Protekcyi Nayiaśnieyszey Monarchini, Niezwyciężoney Cesarzowey Rosyjskiej, pełney łaskawości na wszystkich, którą wszakże Nayiaśniejsza Rzeczpospolita Polska uznała Całey Rusi Imperatorową, a tym samym wszystkiey Rusi Protektorką. Macie przykład na swoim Konfratrze JW. Arcybiskupie Połockim, który szczególną tey Pani Nayłaskawszey zaszczyca się Protekcyą, bez naruszenia poprzysięgłego Stolicy Rzymskiej posłuszeństwa. Owoż i wy pod tą Naywyższą i naydobrotliwszą obroną, możecie szczęśliwie ocalić; a porzuciwszy wpoioną w was od waszych Zgubicielów ku Nie-Unitom niechęć, i uro-

iony



iony Przesąd, możecie się stać narzędziem i srodkiem szczęśliwym do zachęcenia ich do tej iedności i Unii, na miłości i pokoiu Chrystusowym ugruntowanej, o którą powszechny Kosciół S. Katolicki Grecki i Rzymski codziennie Boga proszi.

R O K 1786.

(35.) *Pod dniem 2. Stycznia. List X. Sadkowskiego do Arcy-Biskupa Mohylowskiego.*

MIeycie mnie przez wielkość Dufzy za wyexkuzowanego, iż nie zaraz za przybyciem moim do Słucka nadgłosiłem się do Przewielebnego WMPana. Poszło to z przyczyny różnych przeszkód, dla nowości ofobliwie Greko-Nieunickiego Biskupa w Słucku zdarzonych. Teraz ia to czyniąc, donoszę: iż wyiechawszy z Kijowa 15. 9bris, ledwie przybyłem ad propria 14. Xbris. Późny z tamtąd wyjazd Jesienną grożący bezdrożą, przeszkodził mi zawitać do Przewiel: WMPana; myślałem ia teraznieyszą Zimową drogą to uczynić, lecz niewiem czyli się uda; wstęp w urządzenie Dyecezyi le-

(92) dwie

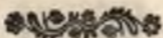


dwie dopuści. Mnie potrzeba wiedzieć: iezli Jey Imperatorska Mość następującej Wiofny naypożądańszą swoją Wizytą zaszczyci Kijow; dla czego iak prędko pewną o tym odbierzenie wiadomość, proszę nayuniżenney dać mi znać; albowiem na ten traf, i mnie tam bydz niedbicie potrzeba. Przy Expedycyi tego Listu, przybył do mnie starszy Wileński z Komplementem, na weyrzenie bardzo łagodnym. *In reliquo* polecam się Błogostawienństwu Oycowskiemu i Świętym Modlitwom, i życzę w Nowym Roku nowych sił i zdrowia, iako dla Cerkwi Chrystusowey potrzebnych, takoz w nowych przedsięwzięciach Sukcessów.

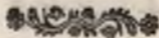
*Tłómaczenie Listów JP. Stackelberga
W. Posta Rofs: do JX. Sadkowskiego.*

Pod dniem 17. Stycznia. Odebrałem List JW. WMPana pod dniem 2. Stycznia pisany. — Wchodząc z JW. WMPanem w korespondencyą o interesach Kościoła Greckiego Wschodniego w Polscze; Zaczynam ją przez to, co następuje.

Tra-



Traktaty: ieden 1768. który Rok Normalny determinował, drugi 1775 który postanowił Kommissyą, z iedney i z drugiey strony expedyować się mającą, do zakończenia sporów o własności Kościołów między Nie-Unitami i Unitami, nakazały razem obydwom stronom zostawać *in statu quo*, dopóki rzeczona Kommissya nie doydzie. Gdy na powtarzane bywszego Biskupa Perejaślawskiego Hilarego żądania, udawałem się pokilkkarazy w tey mierze do tuteyszego Rządu, zawsze mi odpowiadano, że ułatwienie sporów między oboygim *respective* Duchowieństwem, zależy szczegulnie od wyexpedyowania pomienioney Kommissyi, i że z strony Polskiey do iey expedyowania wszelka jest gotowość. Jeżeli znowu tuteyszemu Rządowi przełożę okoliczności, w Liście JW. WMPana zawarte; pewny jestem przed czasem o odpowiedzi w tymże samym sposobie, i że zawsze uskutecznienie, tego Artykułu ostatniego Traktatu, od Dworu Rossyjskiego zawisło. Tym czasem nie źle JW. WMPan uczynisz, trzymając się tego, co Synod mógł JW. WPanu przepisać, tak względem Interessów Dyecezyi JW. WP. w ogulności, iako też względem wystawienia Parafialney Cerkwi we wsi Burcie,
i wzglę-



i względem Kandydata dla wsi Daniłowicze w szczególności. Co się tycze Cerkiew w Kluczu Miedzyrzeckim będących, które JW. WPan powiadaśz, że od Unitów opufzczone były, ieżeli JW. WPan zobaczysz sposobność zaprowadzenia tam Prawowiernych Kapłanów przy Protekcyi Właściciela i zezwoleniu Parafianów, tak żeby ten poštěpek żadnego niesprawił zamieszania; moią byłoby radą, że JW. WPan uczynić to możesz. Owóż to ieſt wſzytko, co na oſnowę Liſtu JW. WPana miałem mu powiedzieć. Z reſztą chwałę JW. WPana gorliwość, i gotow ieſtem wſpierać ią, nie tylko przez powinność mego Urzędu, ale równie przez związki przyiaźni, w którey zawſześmy z ſobą żyli, i którą ſtarac ſie będę utrzymywać dla przekonania JW. WPana o wyſokich ſentymentach, z iakimi mam honor bydź JW. WPana &c.

Pod dnieniem 21. Stycznia. Odpowiadając na Liſt JW. WPana pod dnieniem 9. Stycznia, mam honor donieść, iż Przywilej dla niego od Króla podpisany, znajduje ſię ieſzcze w Ręku JW. Chreptowicza Podkanclerzego Lit:— Przez ten Akt ſtaiąc ſię JW. WPan członkiem i

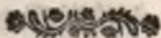
Oby-



Obywatelem Rzepltey, żądaią, abyś tu był osobiście dla odebrania go z Rąk Króla, i razem złożenia J. K. Mci hołdu. Upraszam więc JW. W Pana, abyś tu zjechał, tak dla dopełnienia tych dwóch okoliczności, iako też dla ułożenia się wespół w tym, co się ściągać może do Rządu Kościoła, staraniom JW. W Pana powierzonego, podług środków i dobroczynnych Imperatorowey Intencyi. Niżeli zaś będę mógł mieć ukontentowanie oglądać JW. W Pana, proszę przyjąć zapewnienia wyfokich sentymentów, z którymi jestem &c.

Pod dniem 17. Lutego. Do Metropolity Kijowskiego List, w którym X. Sadowski wyraża: że blisko roku do niego niepisał, raz dla nieprzytomności w Słucku, drugiraz dla różnych kłopotów. O Kupcu Hlebnikowie donosząc, że zbankrutował, prosi w tym o pomoc. Kończy następującemi słowy: „Dla odebrania rady i Instrukcyi odpowiednie do Interesów mnie tyczących się, ponieważ na moją niedawną odezwę JW. Posel mnie do siebie do Warszawy wzywa, więc ja za drogą pojadę, i co tam nastąpi, będzie Przewiel: W Panu wiadomo. „

Pod



*Pod D 28 Lutego. Liść X. Sadkow-
skiego do Arcy-Biskupa Mohulowskiego.
Dwa Listy jeden de die 24 Julii, a dru-
gi de die 24 Febr: od Przewiel: WPana
ordynowane, miałem honor wczoray ode-
brać. Ja przynosząc nayniższe moje
dziękczynienie, za powinzowanie mi
Biskupiey godności, donoszę, iż wkrót-
ce mam poiechać do Warszawy, tak dla
odebrania tam Przywileiu od J. K. Mci,
iako i dla innych przyczyn, dla których
na dawną moią odezwę wzywa mię do
siebie JW Pofeł. — &c.*

*Przy tych dwóch Liściach X. Sadkow-
ski komunikował poprzednicze JPana
Stackelberga Liśły w Kopii, na ięzyk Ru-
ski z Francuzkiego tlómaczoney, która
się w iego Raptularzu znayduie.*

*Pod dniem 1. Marca. Liść trzeci JP.
Stackelberga. Odebrawszy Liść JW. WPa-
na pod dniem 6 Lutego, nieomieszka-
łem udać się do Rządu tuteyszego wzglę-
dem przykrości, których Duchowieństwo
Czehryńskie od Zolnierza Rzpltey do-
znaie, i spodziewam się, że wydane w
tey mierze, od Departamentu Woykowe-
go Ordynanse, wkrótce to *Abusum* u-
króca. Jestem &c.*

Dnia

Dnia 5. Marca. Ukaz z Synodu do X. Sadkowskiego ordynowany, przepisyjący formę, iak się podpisywać na Supplikach podawanych Jey Imperatorskiej Mci, a kassuiący dawną formę podpisywania. O doysciu Ukazu wspomnionego pod dniem 9. Grudnia tegoż Roku 1786. X. Sadkowski raportował.

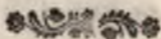
Pod dniem 8. Marca Ukaz Jey Imperatorskiej Mci Samowładczyny Całorossyjskiej z Nayświętszego Rządzącego Synodu, Przewielebnemu Wiktorowi Biskupowi Pereiasławskiemu i Boryspolsk: Koadjutorowi Metropolij Kijowsk:— Przy Notyfikacyi Rządzącego Senatu, de die 20. Februar: Roku terażnieyszego są komunikowane Nayświętszemu Rządzącemu Synodowi drukowane Exemplarze Naywyższego Jey Imperatorskiej Mości Ukazu pod dniem 14. tegoż Miesiąca o działach Dóbr od czasu terażnieyszego, od dnia kiedy nastąpi okoliczność do podziału na Pokolenie lub Familią, w której majątek w dwuletnim terminie dzielić przychodzi. I podług Ukazu Jey Imperatorskiej Mci, rozkazał Nayświętszy Rządzący Synod pomienione Exemplarze do Moskiewskich Synodalnego i Drukarzkiego Kantorow, do Synodalnych Członków



Członków i innych Przewielebnych Dyecezalnych Biskupów, także do Konfesytorza Krutyckiego, do Klasztorów i Monastyrów, przy Ukazach rozesłać, z których i Przewielebnemu WMPanowi przysyła jeden Exemplarz pofyła się.

Dnia tegoż. Ukaz z Synodu do X. Sadkowskiego z uwiadomieniem o przepisach dla Kommissyi, która ma dozór nad naukami; z poleceniem Jey gdzie ma zakładać *Universitates, Gymnasia*, i Szkoły w Państwie Rossyiskim; wyłączać *Studium Theologicum*, które aplikowane jest Seminarium Duchownym.

Dnia 11. Marca. Ukaz Jey Imperatorckiej Mci Samodzierzycy Cało-Ros: z Nayświęt: Rządzącego Synodu, Przewielebnemu Wiktorowi Biskupowi Periaślawskiemu i Boryspolskiemu, Koadiutorowi Metropolij Kijow:— Za Ukazem Jey Imperatorckiej Mci Nayświęt: Rządzący Synod, podług Raportu Waszey Przewielebności, po odebrany przez Was Liście od JP. Stackelberga Nadzwyczajnego i Pełnomocnego Pośła Rossyiskiego z wezwaniem Was do Warszawy dla odebrania Przywileiu z Rak J. K. M. i porozumienia się z tymże JP. Poślem,
w inte-



w interesach odpowiednie co do Administracyi Cerkiew Wam powierzonych; dla czego Wasza Przewielebność sądząc to wezwanie taką koniecznością, która do wyjazdów Waszych do Warszawy w zaszłym z Najswięt: Synodu Roku 1785. dnia 4. Lipca do Was Ukazie w 7. Punkcie jest wyrażona, prosicieś, że ponieważ do odebrania na ten Raport Wasz od Najswiętszego Synodu rezolucyi musisz się oddalić do Warszawy, więc, aby to niepoczytano za jakąkolwiek zuchwałość: Synod przykazał dać znać Waszey Przewielebności, iż ponieważ wyjazd Wasz do Warszawy za potrzebami Dyecezalnymi z porozumienia się wspomnianego JP. Pośta Nadzwyczajnego i Pełnomocnego, w powyższej daney Wam z Najswięt: Synodu Instrukcyi, o Administracyi Dyecezyi jest niezbronny; więc i teraz tenże wyjazd od Najswięt: Synodu dozwala się. W czym dla wiadomości Przewielebnego Samuela Metropolity Kijow: Członka Synodalnego, tenże Ukaz jest poślany.

Raport X. Sadkowskiego o odebranych tym Ukazie pod dniem 8. Xbris 1786. znajduje się.

Pod



Pod dniem 19. Marca. Kopia Raportu X. Sadkowskiego do Synodu z opisaniem Stanu Monasterów i zdaniem: iakiey który z nich potrzebuie summy na swoje wsparcie.

Pod dniem 20. Marca. Liść Metropolity Kijowskiego do X. Sadkowskiego

ORdynuję przy tym Liście Oryginalne Papiery, właściwie do przeyrzenia Przewiel: WMPana referuiące się, a szczegulniey: *1mo.* Doniesienie Archimandryty Irynarcha. *2do.* Raport od tegoż, obydwu do mnie. *3tio.* Raport od tegoż do WMPana. *4to.* Liść od Xcia Lubomirskiego Oryginalny z Kopią moiey odpowiedzi.— Jako wszyscy Duchowni na Ukrainie zostaiący za Granicą i od Rządu Waszego dependuiący, nieustannie odzywaią się do mnie, z swoiemi proźbanami i remonstracyami; przeto ia przez Archimandrytę Irynarcha zaleciłem, ażeby łatwomóżnym sposobem to do Was prosto od siebie expedyowali.— Pakiet z Papierami prosiłem ia Przewiel: Mohylow: żeby do Was expedyował przez Okazyą, a nie przez Poczte; iżby odpowiednie do Waszego żądania uwolnić
i Was



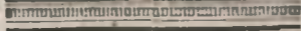
i Was i siebie od płacy Portowych, za też Papiery w Polfcze i tu na Poczcie opłacanych pieniędzy. Proszę, żeby i z Waszey strony tym sposobem było postępowano.

Kapłana Pereiaślawskiego Symonowicza niezaniebawcie w nayprędzszym czasie expedyować do Kijowa, dla odebrania od Niego Workowych i innych pieniędzy, i dla zdania interessów. On przez swój odiazd, zdradziecko uczyniony, podał i mnie i Konfystorz pod wielką niespokoyność i zatrudnienie. Sądząc po takim Jego postępku, niemożna o Nim dobrego położyć zdania.

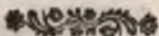
Post Scriptum. Jeżeli poiedziecie do Warszawy, proszę z tam-tąd cokolwiek do mnie napisać przez RęcePrzewieleb: Mohylowskiego. Ja posyłam do Was Oryginalne doniesienie od Waszych Kapłanów Ukraińskich mnie podane, o zamiarze Unitów odebrać od Was niektóre Cerkwie. O tym ia raportowałem Nayświętшему Synodowi. Użycie preliminarnych środków: trzeba Wam popracować pilnie w Warszawie, dla odwrócenia przyszłych konsekwencyi. Cyrkularne Listy dotąd leżą bez approbacyi
JW.



JO. Xiążę w Kijowie ieszcze niebył, i kiedy będzie, nikt niewie; iednakże wszyscy karmią się nadzieją. Potrzeba Wam wczśnie wybrać sobie godnego pomocnika, i uczynić Starszym Ihumenem Wileńskim; a jeżeli będzie dozwolono, i Opatem Wileńskim. Przeszły Protopopa Połtawski Joachim Jakowski obleczony na Mnicha, i nazwany Hieronimem. O Dzieciołowickim Monastyrze nie źle remonstrować.— Pragnę wiedzieć zkąd wy odbieracie swoją Pensyą, i inne pieniądze rozdysonowane? czyli remonstrowaliście wy o tym i co odebraliście w Rezolucyi? Proszę wysłać Symonowicza. Ja od JO. Xcia dostałem List z Peterzburga *de die 14. Januarij*: bardzo łałkawie pisze, i przyśłał arcy-bogatą i prześliczną Księgę.

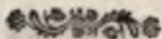


Z powodu



Z powodu Ukazu, o którego doysciu X. Sadkowski pod dnem 20. Marca Synodowi raportował, następujące z Słuckiego Duchownego Konfysłtorza do Słuckiey Duchowney Administracyi zalecenie.

Roku terażnieyszego 1786. dnia 19. Marca w przyślanym Jey Imperatorskiej Mci Ukazie z Nayświętszego Rządzącego Synodu, do Przewiel: Wiktora Biskupa Pereiaślawskiego i Boryspolskiego, Koadjutora Metropolij Kijowskiej, i Archimandryty Słuckiego wydrukowano: na dopełnienie wyraźnego Jey Imperatorskiej Mci Ukazu oznaymionego Nayśw: Rządzącemu Synodowi Roku terażnieyszego dnia 4. Lutego wieczorem od Synodalnego Prokurora i Kawalera Orderowego JP. Sergiusza Wasilewicz Akczuryna. Za szczęśliwe rozwiązanie Nayiasn: W. Xiężny Prawowierney Pani Maryi Teodorowny, i za Narodzenie, W. Xiężniczki Maryi Pawłowny przyniesione Naywyższemu Bogu, dnia 5. Februar: przez Synodalnych Członków, i inne Duchowienstwo dziękczynne Modlitwy w St:-Peterzburskiej Katedralney Cerkwi, a odprawiał tę Sollenizacyą Jan Protoiercy, Spowiednik Jey Imperat:
Mci

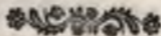


Mci, Synodalny Członek, przy Duchowney Nadwor: Assystencyi, potym i powszystkich Peterzbugskich Cerkwiach też Modlitwy przy odgłosie Dwonów odprawiane były. *A 6. ejusdem* we wszystkich Peterzburških Cerkwiach Jutrznie, a po Liturgij dziękczynne Nabożeństwo przy całodziennym odgłosie Dzwonów, *A 12. Febr:* w Nadworney Cerkwi w przytomności Jey Imperatorskiej Mci przez Spowiednika Imperator: odbył się Chrzcst, i po zakończonym tego przez Synodalnych Członków z Archimandrytami i z całą Duchowną Nadwor: Assystencyą powtórzone było przed Naywyższym Bogiem dziękczynne Nabożeństwo. (*Daley wypisane są wciąż pomienionego Ukazu wyrazy, przepisujące, iak nowo-narodzona W. Xiężniczka Marya Pawłowna ma być tytułowana? i iak przy Cerkiewnych nabożeństwach wspomianana? do czego i osobne formy posłane były. A po wypisaniu tego Ukazu, zalecenie od Konsystorza nasłępuje w takowey osnowie:*) A dla takowego we wszystkim, co wyżej opisano, dopełnienia; też Administracya wszystkim Prawowiernym Kapłanom od siebie doniesie, i Kopie pomienionych Publikacyi w przyzwoitym sposobie na Pismie przylączy niebawnie; a Ducho-

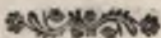
a Duchowny Słucki Rząd o tym uwiadomiony czynić Exekucyą i o mającym nastąpić dopełnieniu, Konfystorzowi raportować powinien.

W następujących Miesiącach, aż do końca tego roku 1786. znajdują się Raporta, o dopełnieniu Synodalnego Ukazu, poprzedniczym Zaleceniem obwieszzonego, przez Duchowieństwo Konfystorzowi Słuckiemu podane, iako to: od Białozora Protopopy Słuckiego, od Administratora Dziekanii czyli Protopopii Mozyrskiej, od Protopopy Petrykowskiego, od Antoniny Starszey Słuckiej, od X. Hilaryona Minkiewicza, od Ihumenów: Jabłoczyńskiego, Starszyckiego, Zabłudowskiego, i Bielskiego.

Pod dniem 24. Marca Respons X. Sadkowskiego do Metropolity Kijowskiego w następujących okolicznościach: 1mo. Wyraża, że na 4 Listy jednym Piśmie odpowiada. 2do. O Jeromona-chu Łazarzu, że ten więcej zdałby się do Ukraińskiego którego Monasteru. 3tio. Ze na Ihumena, życzyłby sobie z Monasteru Kijowskiego Joachima, który teraz zdałby się do Polski, i wart byłby być Starszym Wileńskim. 4to. O inten-
 (r) cyi



cyi Metropolity Smogorzewskiego oderwania niektórych naszych Cerkiew na Unię, niemalz wątpliwości; Ja zapewniony, iż żądanie iego rozciąga się i do wszystkich, ale Intencya iego iedna, remonstrować szczegulnie Połowi, iak tędy i droga zdaie mi się niewypada, tak sądzi i Przewiel: Jerzy. Jak Bóg nam da dawniey oderwane *in magna quantitate* odebrać Cerkwie, więc koniecznie iedna lub druga po Traktacie oderwana odda się; z tym wszystkim przybywszy do Warszawy nie będą i w tym milczeć. 5to. Jerzy Stefan pojechał tam na czas, aby tylko wypatrzeć, czyli zgodnie będzie Jemu tu zostać się na zawsze? lecz iako iuż on rezolwował się to uczynić, więc Ja mu poleciłem wszystkie pisienne Konfysiorskie Interessa, i nazwałem go aktualnym Pifarzem i dla tego niepowrócił się on ieszcze do swojego Domu, iak dla zabrania swoiey Familii, tak i dla dostawienia workowych pieniędzy; Przewiel: WPana proszę nayuniżonieny dla mnie to uczynić, a pocierpieć i zostawić go w pokoju do powrotu iego. Nayświętzy zaś Synod tyle zdaie się niebędzie Przewiel: WPanu dokuczać, kiedy tylko raczycie swoje w tym zanieść instancye. 6to. Ze o sobie



fobie Nauk w Rossyi w Szkołach Kraio-
wych, odebrał już Ukaz, iako też Xią-
żeczki dla Seminarium. 7mo. Ze o Dzie-
ciołowickim Monasterze nieodmiennie
przełoży w Synodzie. 8vo. Ze mu tru-
dno pensyą w Asygnacyach odbierać,
chce więc pisać do Xcia Prokuratora Wia-
zemskiego, ażeby przez Warszawę od-
bierał z Rak JPana Teppera, iak odbie-
ra JW. Połet i Dworiego. — „Jeżeli ra-
„ czycie potym posyłać Listy albo Uka-
„ zy iakie do Słucka, więc proszę one
„ expedyować prosto do Rochaczewa do
„ JP Pułkownika Karola Hryhorowicza
„ Taupreiera tamteyszego Kommendan-
„ ta, który iako Człowiek bardzo uczi-
„ wy obiecał przystawić mnie wszystko
„ to wiernie; ale raczcie pierwey do
„ niego mały o tym listek napisać. Na-
„ koniec przynosząc moje nayniższe po-
„ dziękowanie za powinzowanie z okazji
„ Nowonarodzoney nam W. Xiężniczki
„ Maryi Pawłowny, z prawdziwym usza-
„ nowaniem, submissyą, i życzliwością
„ jestem i będę &c.

*Pod dniem 8. Kwietnia. Raport X.
Sadkowskiego z doniesieniem, iż w do-
pełnieniu Synodalnego Ukazu rozesłane
są do Monasterów dyspozycye, aby ka-
żdy*

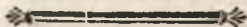


żdy z nich dał wiadomość: wiele na wspomóżenie swoje dawniej z Konfystorza Kijowskiego pieniędzy odebrał? a wiele teraz potrzebować może?

Pod dniem 9. Kwietnia. Zalecenie z Konfystorza Słuckiego X. Starszemu Monasterów Wileńskich i Ihumenowi Brzeskiemu, aby dali wiadomość o pieniądzech z Jałmużny zebranych.

Pod dniem 10. Kwietnia. Ukaz z Synodu do X. Sadkowskiego ordynowany z uwiadomieniem: wiele Metropolita Kijowski, tudzież Biskup Czerniechowski i Nowogrodzko-Siewierski mają brać roczney z Skarbu Ross: Penfyi, która tym Biskupom po 5900. Rubli jest od Imperatorowy wyznaczona.

Pod dniem 30. Kwietnia. Ordynans X. Sadkowskiego Daszkiewiczowi Prezbiterowi Omhowickiemu, aby natychmiast do Słucka stawił się bez żadney exkuzy; w przypadku zaś sprzeciwienia się, przymuszony przyiedzie.

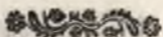


Z *Exp-*



*Z Expedycyi Exekutorskiej Najświęt-
szego Rządzącego Synodu do Pereja-
ślawskiego Duchownego Konfysztorza
Kompulsa.*

POD dniem 13. Maja. Roku prze-
szłego 1785. posłane z Najświęt-
szego Rządzącego Synodu do Przewie-
lebnego Wiktora Biskupa Perejaślawskie-
go i Boryspolskiego, i Koadjutora Me-
tropolii Kijowskiej Ukazy: z których
przez *pierwszy* pod dniem 4. Julii re-
kwirowany był doniesć o stanie Dyece-
zyi, w iakiej sytuacyi znayduie się,
także o Monastyrach i ich dochodach;
o odebraniu którego Ukazu, a potym
o ustanowieniu Konfysztorza od Jego Prze-
wielebności *de die 23. Xbris* Najświęt-
szemu Synodowi raportowano. Przez
drugi sub die 20. Xbris zalecono dopeł-
nienie tego, o czym wyżey powiedzia-
no, tudzież aby o takich Monastyrach,
które szczególniey dla niedostatku wy-
magają wspomżenia, i wiele na który
Monastyr i na co potrzeba pieniędzy
Summy? tenże Przewielebny przełożył
Najświętszemu Synodowi. Przez *trzeci*
na dniu 20. tegoż Miesiąca Grudnia za-
szły



szły, na doniesienie Jego Przewielebności o przybyłym z zagranicy Grzegorz Lewickim Kapłanie dysponowano, aby tak pomienionego Lewickiego, iako i innych iemu podobnych, za Kapłanów i Dyakonow nieuznawać. Z tym wszystkim o odebraniu tak tego, iako i dawniej pod dniem 20. Xbris poślanych Ukazów, a względem pierwszego, co do sytuacji Dyecezyi, także do Monastyrów i ich dochodów o aktualnej ekucyi do Najswiętszego Synodu niemają Raportów: nadto i Miesięczne Wiadomości, na odebrane też Ukazy, niewiedzieć dla czego, nie są przyślane. A ponieważ przez posłane od Najswiętszego Synodu do wszystkich Dyecezyi, do Przewielebnych Biskupów, pod Rokiem 1774. na dniu 17. Xbris i toż samo w R. 1783. *de die 18 Maij* potwierdzające Ukazy, *inter cetera* rozkazano, gdzie iaka podług Ukazów Najswiętszego Synodu ekucya dopełniona, i które Ukazy odebrane, a jeszcze nie exekwowane i dla czego w przeznaczonym terminie podług generalnego Regulamentu dopełnić niemożna? z krótką demonstracya, Miesięczne wiadomości wcześniej przygotowywać, i do Najswiętszego Synodu po przeysciu terminu w pierwszym Miesiącu



cu *finé intermissione* przyśyłać, pod karą na Ofoby Konfystorskie i Sekretarzów, lub przez kogo ta zwłoka nastąpi, podług Ukazu 1776. R. *sub die 21. Julii* naznaczoną. Dla tego Perejaślawski Duchowny Konfystorz, na mocy Rozkazu Nayświętszego Synodu, napomina się: aby za zniesieniem się z Jego Przewielebnością, tak o odebraniu wspomnionych i pod dniem 20. Grudnia posłanych ukazów (ieżeli te odebrane, a na nie nie odraportowano) iako i o aktualney exekucyi, lub czego w prędcie exekwować niemożna: tudzież o Miesięcznych odebranych Ukazach, kiedy te, pod któremi datami i pod iakiemi Numerami ztąd expedyowane? iak się obracaią, i czyli exekucya uczyniona? wiadomości Miesięcznie do Nayświętszego Synodu *finé intermissione* przyśyłane były.

Pod dniem 20. Maja. — Przez posłane Ukazy od Nayświętszego Rządzącego Synodu do wszystkich Dyecezyi, Synodalnych Członków i innych Przewielebnych Dyecezalnych Biskupow *de die 17. Xbris* w R. 1774. i jednym z tych toż potwierdzającym *de die 18. Maij 1783. inter cætera* rozkazano: o Klasztorach, Klasztornych Przełożonych, i o Zakon-



konnikach , roczne wiadomości do Nayswiętszego Synodu po przeysciu Roku przyysłać , niepóźniefy iak w Miefiącach Styczniu i Lutym bez wsfelkiefy przerwy ; lecz z Perejaślawskiefy Dyecezyi takiefy wiadomości za rok przefzły 1785. (na którey zależy tu naypilniefysza potrzeba) do Nayswiętszego Synodu dotąd nieprzyśłano. Dla czego Duchowny Perejaślawski Konfyfłtorz , na mocy Rozkazu Nayswiętszego Rządzącego Synodu napomina się , żeby taż Wiadomość , za dołożeniem się Przewieflebnego Wiktora Biskupa Perejaślawskiefego i Boryspolskiefego , do Nayswiętszego Synodu bez zwłóki przyśłana była.

Pod dniefm 25. Maja. Dnia 13. Lutego Roku terażniefyszego , z Nayswiętszego Rządzącego Synodu , do Przewieflebnego Wiktora Biskupa Perejaślawskiefego i Boryspolskiefego Koadjutora Metropolii Kijowlkiefy pośłany Ukaz , dla odprawienia Jutrznii i Liturgii z całodziennym dzwonieniem , za fzczeńliwe rozwiązanie Nayaśniefyszey Prawowierney Pani Wielkiefy Xiężny Marvi Teodorowney , i za Narodzenie Wielkiefy Xiężniczki Maryi Pawłowney ; lecz na ten Ukaz nietylko o exekucyi , ale i o doysciu one.

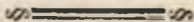


onego Najswiętszy Synod dotąd Raportu nie odebrał; dla tego tenże Konfysforz (gdy oznaczony Ukaz jest odebrany) za dołożeniem się Jego Przewielebności, tak o odebraniu, iako i o dopełnieniu onegoż, Najswiętszemu Synodowi ma raportować.

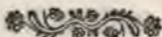
Pod dniem 18. Czerwca. Ukaz do X. Sadowskiego z uwiadomieniem, że Biskup Ustiuszki uwalnia się, dla starości lat swoich i słabego zdrowia, od Rządu Dyecezyi.

Pod dniem 23. Czerwca. List X. Sadowskiego, do Dziedzica wsi Rublow.

W Yświęconemu odemnie do Cerkwi Świętego Michała, w Dobrach W. X. Mci Rublach sytuowaney, na Kapłaństwo Grzegorzowi Raławskiemu, człowiekowi uczciwemu, podług dawnieyszych Praw, i osobliwie niedawno zawartego między Rosyą, a Nayiaśniey: Rzpltą Traktatu, wydać Prezente należytą W. X. Mc. iako Pana pomienionych Dóbr i Kollatora Cerkwi Miłościwego, upraszam uniżenie.



Dnia

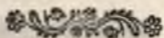


*Dnia 23. Junij. Liść X. Sadkowskiego
do Metropolity Kijowskiego w tey
osnowie.*

DAwno niepiszącemu do Przewielebnego WMPana, przypadałoby długo pisać. Lecz gdy Oyciec Stefan po odjeździe moim do Warszawy naydaley we trzy dni wybierze się do Przewielebnego WMPana, i sam będzie żywym Liściem, piszę krótko. Odebrałem od JW. Pośła w Francuzkim ięzyku Liść, którego tłumaczenie miałem honor przesłać, i zabrawszy się iak przez gwałt, pojechałem do Mohylewa do Arcy-Biskupa dla odebrania Instrukcyi, odpowiednie do bytności moiey w Warszawie, *in sequelam* Waszego Lištu, który za powrotem już moim w drodze do Rąk moich doszedł. Przewielebny Mohyłowski radził mi iak nayrychley iechać, choćby i nie będąc w Mohyłowie; lecz kłopoty z przyczyny nowości Dyecezyi mocno mnie obciążające, ledwo dopuszczą wyiechać.

Tegoż dnia. Liść od Metropolity Kijowskiego do X. Sadkowskiego.

PRzy tym Liście odjeżdża do Przewielebnego WMPana Jeromonach Mikołaj



łay, będący w Peterzburgu w Alexandronewskim Monasterze. On obrał dla siebie miejsce w Wileńskim Wafzym Monasterze; O nim pisze Przewielebny Metropolita Nowogrodzki, aby go ekspedować do Was dla rozpatrzenia się.— Dawno ia żadney wiadomości od Was nie mam, na co bardzo ubolewam; nadto i Przewiel: Mohylewski o to się frasuje— Można Wam było przy wyjeździe z Słucka i za przyjazdem do Warszawy uwiadomić mnie, albo Przewielebnego Mohylowskiego. To potrzebne dla wielu przyczyn. O urządzeniach Mało-Ros: dla Biskupich Domów i Monasterów wyszedł Naywyższy Ukaz *de die 10. April:* który rozumiem, że i wy dostaliście.— Monaster Pieczerski oddany mi w zupełną moc. Teraz Dzieciotowicki Monaster, należący pierwey do Pieczerskiego, będzie od Was dependować. Nad tabelę zostało się wiele Mnichow. Wielu żąda bydź w Wafzey Trzodzie, których ia uwalniam: są ludzie bardzo dobrzy, nie będziecie mieć niedostatku w Mnichach. Radzę Symonowicza Kapłana Periaślawskiego wysłać dla zdania interesów i Workowych pieniędzy. Niedobrzeście uczynili, żeście go bez uwolnienia z Dyecezyi Kijowskiej, zadeterminowali

Pisa-



Pisarzem w swoim Konfysstorzu; przy którym na mocy Ukazu powinien być Sekretarz. Ze wszystkiego widać, iż on niedobrych przymiotów Człowiek, na niego zanoszone były do mnie Skargi od Waszych Kapłanów; chociaż ja im niewierzę, iednakże dla ostrożności radzę, niedawać woli ani iemu, ani innym, a postępować w interesach podług swojego zdania. O Imperatorskim przybyciu do Kijowa w przyszłym Roku w Miesiącu Styczniu Ukaz tu odebrany. *Ja Wam pozwalam przyiachać do Kijowa pod ten czas dla oddania naygłębszego Jey Imperatorskiej Mci dziękczynienia. Stancyą Wam naznaczam w Biskupim Kudrawskim domu na Przedmieściu, ieżeli niebędzie odebrany &c.*

Dnia 28. Czerwca. Od Ihumena Jabłoczyńskiego, do Konfysstorza Słuckiego Raport o użyciu pieniędzy z Kollekty przez Konfysstorz Kijowski danych, i o znaczney tego Monastyru dezolacyi.

Dnia 1. Lipca. Respons Xięcia Alexandra Wiaziemskiego na dwa Listy X. Sadkowskiego, w którym odpowiada, że JP. Poseł i Jego Dwór z osobney summy ma sobie bonifikowany Kurs, rachując



iąc każdy Rubel po 50 Sztywrów; jeżeli więc żąda, aby JP. Tepper wypłacał potym, uczyni następne rozporządzenie.

Pod dniem 3. Lipca. Liść Xiędza Sadkowskiego.

CHętnie dogadzając żądzom W. Xciey Mci Akkolitów Jeremiafza Lewanowskiego, Filipa Krafowskiego, Bazylego Terleckiego, Jozefa Plachotniczeńkowego, Jana Papłowego, ku Parochiom od W. X. Mci im łaskawie oznaczonym bez trudności na Kapłanów wyświęciłem, Xiędza zaś Andrzeia Stefanowego, Wika-rego Cerkwi Świętey Tróycy wsi Szpoły, do Cerkwi teyże wsi Świętego Mikołaja za cało Parochialnego Prezbitera, wydawszy *pozwolenie założenia i poświęcenia* oney installowałem. Proszę bydz pewnym, iż każde iego zachodzące do mnie rekwizycye miło mi będzie zawsze dopełniać za dowod, z iak wyfokim iestem szacunkiem &c.

Pod dniem 6. Lipca. Ukaz z Synodu do Xiędza Sadkowskiego ordynowany z uwiadomieniem o uwolnieniu Genera-



nerała Brusa na Rok od wszystkich interesów; tudzież o promocyach różnych Osób.

Pod dniem 9 Lipca. Ukaz z Synodu do X. Sadkowskiego w Kopij legalizowanej o promocyi Grzegorza Rudanowskiego na Ober-Sekretarza Synodalnego.

Pod dniem 16. Lipca. Liść od Metropolity Kijowskiego, do X. Sadkowskiego.

ZA piśmie Waszey Przewielebności przykazano odemnie w Drukarni Kijowskiego Monasteru nadrukować potrzebną liczbę Antymensów, (*) dla Cerkiew Waszey Trzody. Jako już termin naznaczony odemnie Kapłanowi Stefanowi Symonowiczowi dawno skończył się, i z przyczyny długo czasowey jego nieprzytomności, interessa jego *ex Officio* tyżące się zostały bez Rezolucyi, nadto i potrzeby teraz Przewielebny WMP. do niego niemasz, ile że Wasz Sekretarz, przez tuteysze Miasto do Was ekspedyo-

(*) *Na czym Mszę odprawiają, iak w Rzymskim Kościele na Portatelu.*



pedyował się, dla tego niezaniebwywacie tego Kapłana uwolnić na powrót, i zalecić, ażeby prezentował się *in Dicasterio* — *In reliquo* życząc Wam zupełnego polepszenia Waszego zdrowia, i pomyślnego powrotu do Słucka z moimi Modlitwami, i niechwiejącą się przychylnością jestem &c.

W przypisku.— Rady i Instrukcye ia-
kie Wam z obowiązku i moiej życzliwo-
ściwości daię, Wy nazwaliście w swoim
Liście do mnie *dzikim zdaniem*, taka
odezwa, kogo innego oprócz mnie wy-
prowadziła by z granic cierpliwości; ale
ja postępując za nieodmiennym moiego
serca do Was przywiązaniem, naybar-
dziej przez wzgląd Waszey słabości o-
mijam, spodziewając, iż na potym ta-
kie rady, i Instrukcye będziecie Wy przy-
mować za dopełnienie moiej powinności,
za zakład moiej do Was miłości i za do-
wod przestrogi względem Waszych okoli-
czności zawsze potrzebney.

W drugim przypisku— Nad słabością
oczów Waszych serdecznie ubolewam;
Lekarz Dusz i Ciał Naszych, niech u-
zdrowi zupełnie, i niech zmocni wszy-
stkie Wasze siły.— O kłopotach Waszych
i nie-



i niespokoynościach zupełnie iestem wiadomym; radzę uprzedzić i niedopuszczać, aby się te mogły daley szerzyć, a inaczey pomnożą się i doprowadzą *ad extremitatem*.— Pokazuią się u mnie bardzo często z proźbami na piśmie Kapłani Wafzey Owczarni wypędzeni przez Uniatów, i włóczą się nie mało iuż lat bez mieysc. Ja Ich prózb nieprzyiałem, a przykazałem, żeby się Wam prezentowali. Z Ukazu o źniesieniu Workowey Kollecty, z którego przyłączona przy tym kopia, łatwo widzieć możecie, iż może w prędkości do Was będą wyflani i ci Kapłani, którzy dawniey przyięci, z przyczyny wypędzenia przez Uniatów do tuteyszey i przeszley Pereiaławskiej Dyecezyi. Albowiem Ich rozkazano tylko na czas przyiać. Dla tych okoliczności radzę na nowo, na Kapłanów ani na Dyakonów pod żadnym pozorem *manus non imponere* a wyznaczać na wakuiące Kapłańskie i Dyakońskie mieysca nieumieszczonych, póki wszyscy do iednego nie będą pomieszczeni. A inaczey oni prowokować Was daley będą, i sprowadzą na Was niespokoyność. Przyieżdżaiący od Was Kapłani i Mnichy tu, nieprezentuią się *in Dicasterio*, Rozkażcie w Paszportach i Biletach,



tach jeżeli te będą przyjęte dopisywać, ażeby oni zawsze prezentowali się *in Dicastrio* i zapisywali się podług należyłości. Toż i Przełożeni Zakonników przy Dymissyi obowiązani czynić, a bez tego Swiecka Kommenda przyśyła do *Dicastrium* pod Strażą. To nieodbitcie potrzebne dla Woiennych okoliczności, i dla dostrzegania powinnego porządku.

Kapłanowi Stefanowi skończył się przepisany odemnie termin, uwolnicie go do domu iak dla tego, tak i dla drugich okoliczności niektórych. On podpisuje się na Biletach Pifarzem Konfystorza, a u Was jest wyznaczony Sekretarz; to dla Was nie dobrze.— Zamilczam o reszcie.

Wieści tu chodzą nieprzyjemne, o Wafzey nowo-ślawiaiącey się Słuckiey murowaney Cerkwi, iakoby Jey ściany w ryfach i iakoby ona bardzo nietrwała. Radzę użyć przyzwoitych sposobów dla odwrócenia takiej nietrwałości, jeżeli tak jest zaiste, może będzie posłany Architekt dla Jey zlustrowania, jeżeli ta wieść daley doydzie.

Pisze Przewielebny Mohylowski, iż do Słucka wiele posłano Ukazów przez
(s) Jego



Jego ręce, ale Raportów na nie niewiedział, i nie odebrał, dla nieprzytomności Wafzey i słabości; powinien Konfystorż raportować.

Pod dnem 18. Lipca. Ukaz do X. Sadkowskiego z Synodu ordynowany o zamierzoney podróży Imperatorowy do Kijowa z oznaczeniem mieysc, przez które Imperatorowa Jmć przeieżdżać, gdzie popafy, i noclegi odbywać ma. Przyłączone iest do tego Ukazu obwieszczenie z Senatu do Synodu o zamierzoney podróży i dyspozycyach podróży pod dnem 31. Maia wydrukowane. Raport X. Sadkowskiego do Synodu o odebraney teyże expedycyi dnia 18. 8bris był poftany.

Tegoż dnia. Ukaz z Synodu do X. Sadkowskiego z uwiadomieniem o ustanowieniu w Kraiu Rossyiskim pożyczalnego Banku; z przyłączeniem drukowanego rozrządzenia Banku pomienionego dla Szlachty, i dla miast uformowanego.— O doyściu tego Ukazu X. Sadkowski raportował.

Pod dnem 23. Lipca. Ukaz Imperatorowey Rossyiskiey z Synodu do Xiędza Sad-

Sadkowskiego wydany, względem Xiędza Andrzeia Uchaniewicza, który rodem z Humania ięzyk Łaciński umiejący w R. 1767. przez Biskupa Włodzimierskiego na Kapłana dla pomocy Oycu swojemu wyświęcony, poznawszy, że Greko-Rossyjska Wiara Bogu jest przyjemniejsza; przed Gierwazym Episkopem Pereiasławskim w Roku 1768. chęć swoją przyłączenia się do teyże Greko-Rossyjskiej wiary oświadczył; ale gdy na Ukrainie Polskiej przez Unitów na Prawosławnych powstało prześladowanie, przymuszony był w Rossyi przemieszkiwać do czasu uspokojenia się tego rozruchu, a przyłączony do Prawosławności przez pomienionego Episkopa Pereiasławskiego i przysięgą na wieczne Rossyi poddaństwo zobowiązany, wyznaczoney subsystencyi nie mając, upraszał Synodu, aby do Słobody w bliskości Cerkwi Kalnibłockiej będącey, (gdzie nawet i potrzeby tego nie było) przeznaczonym został.— (*Po obszernym wypisaniu tych okoliczności, takową X. Sadkowskiemu daie Synod Dyspozycyą*)— A jako *in sequelam* wyraźnego Imperatorskiej Mci naywyższego Ukazu, Roku zeszłego 1785. dnia 27. Marca, wszystkie w Polfcze Prawosławne Monastery, Cerkwie i Duchowieństwo pod Rząd Wafzey



Przewielebności są oddane, dla tego wspomnianemu Uchaniewiczowi w Konfysztorzu Słowieńskim rozkazano deklarować, aby dla umieszczenia się przy tamtejszych prawosławnych Cerkwiach prezentował się Wafzey Przewielebności; a Wafza Przewielebność tegoż Uchaniewicza wyexaminowawszy i o Jego wyświęceniu wypytawszy, najprzód o czytaniu, śpiewaniu, i powinności Kapłańskiej odprawowaniu zaświadczycie, i jeżeli go w tym wszystkim za zdanego uznacie, a inna iaka nie okaże się przeszkoda, w ten czas na wakujące w swoiey Dyecezyi miejsce wyznaczycie. W przypadku zaś gdyby takowego miejsca nie było, dacie mu podług Waszego zdania Urząd iaki, aby do przyszłego wakanfu Kapłańskiego bez wyżywienia nie zostawał. O czym i do Przewielebnego Nicefora Arcybiskupa Słowieńskiego Ukaz jest postany.

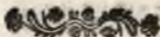
O dołączeniu tego Ukazu, X. Sadkowskiego pod dniem 28. Października Synodowi raportował,

Dnia 10. Sierpnia. Ukaz z Synodu do X. Sadkowskiego ordynowany o wychodzących nowych asygnacyach Bankowych



kowych. Xiądz Sadkowski, o odebranych tym Ukazie *Die 20. gbris* raportował.

Dnia 12. Sierpnia. Najświętszemu Rządzącemu Synodowi od Biskupa Pereia-
ławskiego Koadiutora Metropolij Kijow-
skiej Raport—Niedonosilem ia zaraz Wa-
szey Świątobliwości o moim przybyciu
do Warszawy, dla tego, aby samym tyl-
ko doniesieniem o tym, że przybył nie
fatygować, i oczekiwałem pierwej otrzy-
mać Przywiley. Teraz, aby milczenie
nieobrócono w winę, donoszę: iż wyie-
chawszy z Słucka 25. *Junii*, i przyie-
chawszy do Warszawy 9. *Julij*, 10. by-
łem u JW. Pošta, który z przyjazdu mo-
iego zda się był kontent. 10. *Augusti*
byłem prezentowany J. K. Mci przez Mar-
szałka Wielkiego Litt: J. K. Mość po
moim komplementem raczył powiedzieć.
„Póki mój Minister Podkanclerzy Litt:
„niepowróci się, który ieszcze przed
„przybyciem moim oddał iść się do swoich
„Dóbr, i potym miał bydź i na innych
„mieyscach, do tego czasu Przywileiu nie
„odbierzecie, ile że ten Przywiley u nie-
„go znajduie się; za powrótem Jego co
„będzie tyczeć się mnie i Was, uczyni
„się, *wy w ten czas powinni będziecie*
v przysięgę wykonać. Nakoniec czyli bę-
dziecie



„dziecie czekać na Podkanclerzego? ia odpowiedziałem będą, i po wszystkim. I ia do tego czasu Przywileiu nie mam. *Kiedym ia doniość o Przyśiędze JW. Postowi, zadziwił się, i miał o tym pisać do Dworu.* Czyli będzie wiadoma Kommissya, kiedy i gdzie? nic nieślychać— Pod czas przejazdu moiego byłem w 4ch Monasterych moiey Trzody, w Brzeskim, Jabłoczyńskim, i w dwóch Drohiczyńskich. We wszystkich oprócz ruiny nic nieznalazłem. O wszystkim wyżej opisanym z głębokim upokorzeniem Waszey świątobliwości donofzę.

Doniesienie Najswiętszemu Rządzącemu Synodowi od Wiktora Biskupa Pereiasławskiego Koadiutora Metropolij Kijowskiej— dnia 18. Augusti.

T Uteyfi Obywatele Greko-Orientalney Konfessyi, po podaney mi w Miesiącu Lipcu Roku terażnieyszego 1786. w Polkim ięzyku proźbie, która z kopią przetłumaczoną tu się przyłącza, prosili tak JW. Hrabi Nadzwyczajnego i Pełnomocnego Posła Rossyjskiego, jako i *uestram Sanstiatem*, aby remonstrować o konieczney potrzebie wystawienia dla nich w Warszawie



szawie na przyśtoynym iakim mieyscu na zawfze Cerkwi, dając przyczynę między innym, iż przeniesienie z mieysca na mieysce domu Bożego wielkie ciągnie za sobą zgorzzenia i urągania dla naszey Religij od Różnowierców.

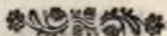
A iako i mnie doskonale wiadomo, że chociaż niemałe pieniądze na Cerkiew Pofelską wyexpensowane, albowiem przez 17 lat za każdy Rok po pułtorafta Czerwonych Złotyach płacono i płaci się, i do tego czasu dofyć pieniędzy wydano; wygodney iednak Cerkwi my niemieliśmy i nie mamy, ponieważ po ciasnych izbach mieścić się iesteśmy przymuszonymi, i tychże nie póki my, lecz póki zechce gospodarz używamy, bo iak prędko czas wypływa Kontraktu trwającego po spolicie trzy lata, gospodarz wolny iest wypowiedzieć, iak się dzieie, żeby drugiego szukać mieysca; i my, to iest: *Pofelsstwa Wielkiej Katarzyny Kapelan z Cerkiewnemi* Miesiąc i więcey po Warfzawie włóczyć się musiemy (gdzie ieżeli co, to stancye osobliwie drogie) póki dla domu Boga w proporcya pułtorafta Czerwonych Złł: iaki kąt nieznaidziemy.

Domy



Domy zaś, w których było Nabożeństwo i gdzie sprawowana była ofiara za zdrowie Najjaśniejszey Familij, obracają się prawie wszystkie w nieuczciwe i nieprzyzwoite; co widząc Katolicy z zadziwieniem mówią: „Dla czego wy nie staracie się wystawić dla siebie Cerkwi „w jednym miejscu na zawsze, kiedy „Proteſtanci i Reformaci mają, i my „ſwój Kościół mamy w Peterzburgu; „My by, odpowiadają Obywatele, to „uczynili, lecz dla naszego niedostatku „nieiſteśmy w siłach.

Dla czego donioſſzy o tym JW. Poſłowi, powinnością moją być ſądzę donieść i *veſtræ Sanctitati* i nayuniżeniej proſić, ieżeli można, aby tam przełożyć gdzie należy, o tey gwałtowney dla Religij naszej potrzebie. Jey Imperatorska Mość, iako wywnętrzająca się Matka i gorliwa prawowierności Protektorka i Rozkrzewicielka, iako pałająca Miłośnica o Domy Boſkie, które ſą w Prawowierności, pewnie ſpodziewam się; że tym biednym w proźbie Ich nietylko nie odmówi, lecz naychętniej okaże Naywyższą łaskę przez pozwolenie wystawienia Cerkwi Bóżej i wydanie na tę Budowę Summy. Zapewniali mnie w tym
różni



różni Roffyifcy Panowie , w Warszawie będący- Zapewniaią Ewangelicy wielkimi hoynościami tey Monarchini chwalaćy się- Zapewniaią nakoniec i fami liczni Katolicy.

Powtarzam o tym naygorętszą moię prozbę, abym przez Rezolucyą wsparty był Ukazem.

Suplika do X, Sadkowskiego od Anatazego Tuppo, swoim i wszystkich Współbraci Imieniem podana.

PRawa tuteyszego Kraju, osobliwie pod Panowaniem day Boże! naydłuższym i nayszczęśliwszym terażnieyszego Króla, dozwoły nam Chrześcianom Religii Oryentalney mieć swoje Cerkwie; lecz my Obywatele i Mieszkańcy Warszawscy nie byliśmy i nie jesteśmy do tego czasu w stanie murowaną lub drewnianą zbudować Cerkiew, i jako samemu Nayprzewielebnieyszemu WMPanu jest wiadomo: iż Kaplica Poselstwa Jey Imperatorskiej Mości po Domach partykularnych z krzywdą naszey Religii i urąganiem się Ludzi inney Konfessyi z mieysca na mieysce przenosi się, a gdzie przed tym by-

ly



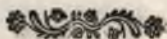
Jy Swiätynie dla Nabożeńftwa i wfzyftkie Cereemonie nafzey Religii odprawowały fię, tam teraz miefzkają Ludzie pfiuący obyczaje i życie zwzgorzeniem prowadzący.

W takich okolicznościach, gdzie Interes o honor Boſki, nie mamy skutecznieyſzego ſposobu, iak uciekłyſzy fię do Nayprzewielebnieyſzego WMPana naypokorniey proſić, abyś łaskawie Nayſwiętſzemu Synodowi główne fundamentalne przyczyny, dowodzące konieczną potrzebę wyftawienia Cerkwi w Warszawie przełożył, uprzedziwſzy JW. Pełnomocnego Poſła, z prozbą wsparcia i wſtawienia ſię za nami do Jey Imperatorskiej Moſci, aby za iego Interpozycyą ta nayſławnieyſza Samowładczyna przez wielkość dufzy i hojne ſzczodrobliwoſci ſwoie rozkazała Nam w Warszawie zbudować Cerkiew, kiedy inne Konfeſſyie w tymże ſamym Rezydencyonalnym Polſkim Mieſcie mają ſwoie Kościoły: My tylko iedni tego ſzczeſcia pozbawieni ieſtęmy: w którey to Cerkwi mybyśmy za *dlugoletnie i nayſzczęſliwſze Prowadzenie teyże Nayiaſnieyſzey Samowładczyny nafzey bezuſtannie proſić Boga mogli.*

Nieo-

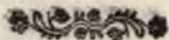
Nieogółacay więc nas Nayprzewie-
lebnieyfzy WMPan z tey swoiey fatygi
za nami, i rozpocznij ten Interes re-
gulniący się ku Chwale Bożey i rozpo-
częty day Boże! szczęśliwie i podług
żądania do skutku chciey doprowadzić.

*Dnia 19. Auguſti. Od X. Sadkow-
skiego Przetozenie do JW. Poſta Roſyji-
skiego* = Po podanym ieſzcze w Mieſiacu
Lutym Przewielebnemu Metropolicie Ki-
jowskiemu Samuelowi moiemu Arcy-
Paſterzowi donieſieniu, przez Rząd Du-
chowieńſtwa Wojewodztwa Braclawskie-
go Staroſtwa Lityńskiego Miałteczka Li-
tyna i Wſi Szerokiey Grobli, Prawowier-
ney Cerkwi Kapłani, o przedſięwziętym
przez Smogorzewskiego Metropolite Uni-
ckiego zamiarze przewrócić ich Parafi-
alne Cerkwie na Unię proſili, aby im po-
dać *Paſtoralem Auxiliarem manum*, i
nieżaniedbać użyć przyzwoitych ſrod-
ków dla uprzedzenia mogących wyniknąć
Konſekwencyi, i doſtawić ſpokoiną, i
nieburzliwą im przy nich exyſtencyą. A
iako te Cerkwie dependują teraz *imme-
diatè* odemnie, więc Przewielebny Me-
tropolita, toż donieſienie przy Liſcie ſwo-
im do moiego roztrząſnienia przeſtał; z
tegoż donieſienia realną kopią dla wia-
domo-



domości Najświętszego Synodu postawszy. Ja dla iednego celu remonstrować to JW. W Panu długo wahałem się, niewątpiąc o chęci i staraniu tamtego, aby oderwać, gdy będzie można od Prawowierności do siebie, i całą moją Owczarnię; lecz żeby milczenie moje przez moją Zwierzchność nie było mi poczytane za niedbalstwo, proszę nayuniżeney JW. WMPana remonstrować, gdzie należy, aby pomieniony Metropolita Unicki ten swoy zamiar; iako i Traktatowi, i zdrowemu rozumowi sprzeciwiający się zaniechał; a ieżeliby to przedsięwzięcie swoje inż i do skutku przyprowadził, więc nastawać, i bez oznaczoney Traktatem Kommissyi, iako dla tego tak świeżego przypadku, zda się cale niepotrzebney, iak zabrał bezopowiednie takie Cerkwie, aby powrócić; żeby tym sposobem biedni Kapłani niebyli przymuszani z Żonami i Dziećmi po świecie tułać się, iako takich żałofnych przykładów, z łaski Metropolity Smogorzewskiego na Ukrainie iest pełno, lub żeby się nierezolwowali z rozpaczy do Unii przystać. Jestem z wysokim uszanowaniem i Modlitwami &c.

Pod



Pod dniem 25. Sierpnia. Ukaz z Synodu do X. Sadkowskiego ordynowany w Sprawie Ihumena Dzieciołowickiego, skarżącego się w Synodzie na JW. Szczytowę Kafztel: i Xcia Druckiego Lubecskiego z okazji zabranych Gruntów Monastyru Dzieciołowickiego; w której sprawie tegoż Ihumena odsyła Synod do X. Sadkowskiego, aby przez JW. Pošta z posrzednictwa Collegij Interessów Cudzoziemskich promowował ten Interes, a w przypadku osiągnięcia lub nie? satisfakcyi, znać do Synodu dawał.

Tegoż dnia od Konfysztorza Słuckiego Raport.

PO zaszłej Nocie z Kijowskiego Duchownego Konfysztorza do tuteyszego, z przyślaniem Oryginalnego Kompulsu od Expedycyi Exekutorskiej Najswiętszego Rządzącego Synodu, reguluiącego się do Perejaślawskiego Konfysztorza; przykazał tuteyszy Konfysztorz dla uwiadomienia, iż oznaczony Kompuls jest tu odebrany, dać znać przez Notę; co się zaś tycze Exekucyi podług tegoż Kompulsu, gdy teraz Przewielebny JX. Wiktor Biskup Perejaślawki i Boryspolki, Koadjutor Me-
tro-



tropolii Kijowskiej, Archimandryta Słu-
cki dla Interessów Dyecezalnych teraz
znayduie się w Warszawie, a bez Rezo-
lucyi Jego Przewielebności zarekwirowa-
nych przez Najswiętszy Synod wiado-
mości odsyłać niemożna, chociażby i
wszystkie te przygotowane były; lecz
ponieważ te ieszcze i do Konfystorza
rzadko z których mieysc dostawione, dla
tego zostawić do przyjazdu Jego Prze-
wielebności z Warszawy; a bydz może,
że się zbiorą ze wszystkich mieysc wia-
domości.

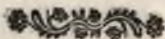
Pod dniem 26. Sierpnia. Listu do Me-
tropolity Kijowskiego przez X Sadkow-
skiego pisanego te między innymi są wy-
razy: „Po Audyencyi u Najiaś: Pana
„mianey, kiedym donioś JPnu Posłowi,
„iż rekwirwana iest odemnie przysię-
„ga, zadziwił się JP. Poseł, i rzekł po
„Franculku: *Potrzeba będzie o tym pi-
„sać do Dworu.* Jakoż mówią, że 15.
„tego Miesiaca pisał. O Lityńskich Ka-
„planach remonstrowałem JP. Posłowi;
„lecz powiedział mi P. Jozefowicz iako-
„by Jego słowa: *Ze to tylko same postra-
chy; My w to powinniśmy wchodzić, co
iuz uczyniono.* — *W podobney osnowie
znayduie się kopia Listu X. Sadkowskie-*



*go do Arcy-Biskupa Mohylowskiego pod
Dniem 29. tegoż Miesiąca.*

*Pod dniem 7. Września. Suplika do X.
Sadkowskiego ręką iego w Raptularzu
Pism Polskich poprawiana.*

W iadomo jest Waszey Archi-Paster-
skiej Mci, że w małej garstce Łowickich
i Piotrkowskich Obywatelów Greczynów,
są niektórzy ni po Rusku, ni po Polsku
cale nieumiejący, a tak ni Nabożeństwa
wyślnchać, ni wyśpowiadać się Polską mo-
wą, ni drugiego iakiego Sakramentu przy-
iać z pożytkiem Dusz niemogący; Jero-
monach zaś Jerzy Grek, który niedawno
w Warszawie był, i na tych czasach tu
w Łowiczu się znayduie, ma ochotę u nas
zostać się, ieżeli na to Waszey Archi-Pa-
sterkiej Mci, iako z *woli Najiasnieyszey
Imperatorowey Rosyjskiej Naszey gor-
liwey Protektorki, i Nayś: Króla Jmci
Pana Naszego Mił: mającego wszystkie
w Państwie Polskim Klasztory, Cerkwie
Religii Greckiej Nieunickiej, consequen-
ter i Nasze Kaplice swoiey pieczy po-
wierzone, znaydzie błogostawieństwo. Sup-
plikuiemy więc do JW. Pana Archi-Pa-
sterza naszego łaskawego, aby pomienio-
nego*



nego Xiędza, iako w famey istocie będącego Kapłana, i żadnym po poświęceniu Kanonicznym ku Kapłaństwu przeszkodom niepodpadłego, owszem życie prowadzącego przykładne, nam tu raczył dla odprawowania wszelkich Chrześcijańskich Obrządków, skryptem swoim Archi-Pasterskim installować. O to powtarzając naszą prozbę, mamy honor bydz z głębokim respektem i addykcyą do zgonu życia &c.

Dnia 8. Września Kompuls Ihumenowi Brzeskiemu, aby na mocy Ukazu z Nayświętszego Synodu iak nayprzedzey przyflał Raport o stanie Monasteryu, o Dochodach *respectively* z każdych trzech lat, o Osobach, i ich przymiotach, i o Perzłożonych. Który Kompuls, iak wiadać na całą Dyecezyą był rozciągniony.

Tegoż dnia. List do Metropolity Kijowskiego w tey famey, iako wyżey materyi, z tym doniesieniem, iż trudno te opisanie tak prędko wygotować, kiedy Symonowicza w Konfysforzu nie masz, a drudzy starfi nietylko nic nieumieią, ale ani czytać, co jest napisanego po Rusku.

Dnia

Dnia 9. 7bris. Liść do Biskupa Mohylewskiego. Jaki Przywiley dnia 6. 7bris odebrałem, taką Kopią onego dla ciekawości Przewielebnemu WMPanu tu przesyłam = Jako ten Przywiley napisany jeszcze przeszłego Roku w Miesiącu Lipcu, i już nieco przytarty, sędzę więc, że był wszędy. Ja go odebrałem nie z Rąk J. K. Mci, lecz z Pofelskich; a dla czego tak? niewiem. Jednakże będę w tych dniach u J. K. Mci dla oddania zań podziękowania. Co się tycze względem *przysięgi*, więc czy bez niey obeydzie się, lub może rozkażą z Peterzburga, zadofyc temu stanie się w Slucku. Ja za tydzień zamyslam do Bielska, a ztamtąd do Zabłudowa wyiechać, czyli będę w Wilnie, o tym sędzę moją powinnością, Przewielebnemu WMPanu potym donieść.

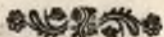
Dnia 16. 7bris z Warszawy. Liść do Metropolity Kijowskiego. Do tych czas Ja znayduję się w Warszawie, z przyczyny, iż nie byłem u J. K. Mci dla uczynienia podziękowania za Przywiley, o którego odebraniu przeszłą Poczta do Przewiel: WMPana pisałem, przy tym i Kopią onego posłałem. Jak prędko J. K. Mość odbędzie, i Konie moje z Drohiczyzna przybędą, zaraz wyjadę. Sey-

(t)

III



mu zaś, który w następujący **Poniedziałek** zacznie się, czekać nie będę; nie dla czego innego, iak że tu na wszystko prawie wielka drożyzna. Chociaż w **Traktacie** iafno napisano, żeby nas nienazywać ani Schyzmatykami, ani Dyzuniami, lecz Grekami Wschodniemi Nienitami, i ktoby przeciwko temu postąpił, ten ma bydź, i będzie poczytany i traktowany iako burzyciel publiczney spokojności, i nieprzyjaciel Rzpltey; z tym wszystkim Duchowni Rzymscy na to nieuważają. Dostała mi się w tych dniach **Xiążeczka Polska Geografia** drukowana 1776. R. w Wilnie u Piarów, w której gdzie tylko iest mowa o Grekach Nienitach, nieinaczezy ich mianują, iak Schyzmatykami, a **Religią Schyzmatycką**. Ja dziś podam o tym Jaśnie Wielmożnemu **Posłowi** **Notę**, dla odwrócenia iak **Greckiey Oryentalney Konfessyi**, tak i samemu **Traktatowi** krzywdy; co nastąpi, sądzę że będzie wiadomo. Pod czas bytności moiey w **Kijowie** i **Słucku** nasłuchałem się, że biorą **Polacy** od **Ludzi** naszej **Konfessyi** nieślufznie na **Granicy** pieniądze, dla czego aby przeciąć ten zły zwyczaj, czyli nie będziez raczył **Przewiel: WMPan** w bliskości napisać do kogo należy (albowiem odemnie, przez dale-



daleką odległość nieprędko takie rozkazy na Ukrainę dojdą) aby o takich krzywdach donosili mi listownie, wytknąwszy Imię, Przewisko, i Urząd, kto wziął pieniądze, wiele, od kogo, i kiedy? zaniołszy przytym iako w sprawie-dliwej materyi w Grodzie, to jest: w Sądowym iakim Mieście Manifest. Spodziewam się: że tym spofobem *poprawią się Panowie Polacy*. Oto i z Słuckich Mnichów w przeszłym ieszcze 1784. R. w Mieście Wrześniu z Kijowa iadących prawie pod samym Miezyhorem na Kozarowickim Forpoczcie zdarli 13. Talerów, którzy iak zanieśli w Powiecie Mazyrkim Manifest, i mnie tenże pod pieczęcią Urzędową oddali; Ja teraz JW. Pośła niesatyguiąc, podawfzy *Memoryał* do Departamentu Woyłkowego, takowe pieniądze bez trudności odebrałem.

Pod dniem 21. Września. Swiadeństwo z Kijowskiej Skarbowey Izby dane, X. Stefanowi Symonowiczowi, iako Plenipotentowi X. Biskupa, iż Exolucya Summ, iakie były przeznaczone (to jest: na Stół, na Seminarium i na Służących) iuż się dopełniła.



Dnia 23. 7bris z Warszawy. Raport do Synodu, w którym X. Sadkowski donosi o otrzymanym Przywileiu Królewskim. Nizey: Ze z Konfystorza Kijowskiego odebrał Rekwizycyą, aby Najświętszemu Synodowi dał Wiadomość o stanie Dyecezyi na mocy Ukazu 1785. Roku, a ponieważ wielu jest takich, którzy w Wolności żyjąc Ukazów wcale nie słuchają, bo nie są Poddani Rosyjscy, a przy tym też i trudno, aby tak wielkiej Dyecezyi, i tak rozsypaney, stan mógł być prędko opisany, tym czasem rozkazałem wydać Dyfpozycyą z Konfystorza podług II. Punktu tegoż Ukazu. Nizey: Ze w materyi opisania stanu Monastyrów poszły powtorzone Kompulsa. Pisząc Ja z Słucka do JW. Pośła z prośbą uwiadomienia gdzie Ja mam odebrać Przywiley, i czyli będzie Traktatem oznaczona Kommissya, kiedy, na którym miejscu, i czyli należy mi tam samemu być? ponieważ o Przywileju odebrawszy tamże wiadomość, o Kommissyi nieodebrałem ani słowa, więc ia tu odbierając Przywiley remonstrowałem JW. Pośłowi czyli będzie Kommissya? na co odpowiedział: niewiadomo, a Ja o tym, gdzie należy, niepoiednokrotnie pisałem. Kiedy zaś Ja rzekłem, czyli niepodoba się
 JW.



JW. Panu, żebym Ja o to prosił Nayświętszego Synodu: On mnie na to: *to w waszey woli, tylko mnie zdaie się, nie wypada.* Może bydź tego Polityka wy ciąga.

Pod dniem 24. Września. Ukaz Jey Imperat: Mci z Synodu do X. Sadkowskiego. Za Ukazem Jey Imperat: Mci Nayśw: Rządzący Synod na doniesienie Waszey Przewielebności, przy którym doniesieniu przyłączywszy z podaney Wam od znaydujących się w Stołecznym Polskim Mieście Warszawie Greko-Oryentalney Konfessyi Obywatelów w Polskim Dyalekcie proźby, Kopia z przetłumaczeniem na Rossyjski, i objaśniając niewygodę dla ponoszoney w przenoszeniu znaydującey się tam przy Poselstwie Rossyjskim Cerkwi na Stancye po ciasnych Izbach, prosili o wystawienie na zawsze w tymże Mieście Warszawie na iakim przystoynym mieyscu Prawowierney Greko-Oryentalney Cerkwi, i dostawienie na to Summy, za rozpatrzeniem się w tym Nayśw: Synodu. — Rozkazał Przewielebnemu W Panu przepisać; iż ponieważ dla wystawienia oznaczoney w Polskim Mieście Warszawie osobney na zawsze Ross: Cerkwi, a osobliwie pozy
łkania

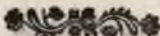


skania na nią miejsca, koniecznie trzeba mieć zniesienie z tamtejszym Rządem, o czym przez Przewiel: WPana, jako się z iego doniesienia pokazuje, znajdującemu się w Warszawie JP. Hrabi Stackelbergowi Nadzwyczajnemu Posłowi i Tawnemu Konfilyiarzowi już i remonstrowano, więc pozostaie Wam oczekiwać od tegoż JP. Posła finalney w tym Interessie Rezolucyi, przytym i o wyrobieniu potrzebney na tę fabrykę Summy, referować się potrzeba do tegoż JP. Posła, dokładając z swoiey strony w czym można Pasterskiey staranności, i gdy na to zaydzie pozwolenie i Summa naznaczy się, więc tę Cerkiew wystawić i poświęcić Nayśw: Synod błogosiawi; Co zaś potym Waszym z JP. Posłem zniesieniu się zachodzić będzie, o tym dla wiadomości Nayśw: Synodu raportować macie. — *Raport od X. Sadowskiego o odebranych tymże Ukazie 20. gbris posłany.*

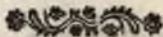
Pod dniem 29. Września List X. Sadowskiego do Metropolity Kijowskiego —
 Tak to! ofszukała mnie nadzieia, iefzcze Ja z Warszawy niewyiechał, przyczyna temu iedynie ta: iż niebyłem u J. K. Mci z podziękowaniem za wiadomy Przywilej,
 i czy-



i czyli uda się bydź, kiedy dla trudów i kłopotów, J. K. Mość niema czasu, a gdy do Seymu było Niedziel 2. i Nayiasnieyzy Pan niebył tak obarczony, więc w tedy do kogo należało, niestarał się mnie prezentować, chociaż i obiecywał. Ja między tym w nadziei predkiego moiego z Warszawy wyjazdu, zprowadziwszy Ośm koni, na ftronie będących, do pozostałych przy mnie dwóch, i mając Ośm Ludzi. tydzień temu minął wczoray, iak bardzo niszczę się, lecz niech tak będzie, cierpliwości iac się potrzeba. — Doniosłem iuż Nayprzewielebnieyszemu W Panu, iż za odebraniem przezemnie Listu od Namieśnika moiego z Słucka odpowiednie, co do 11. Punktu Ukazu z Nayśw: Rządzącego Synodu *de die 4. Julii* R. przeszłego 1785. do mnie ordynowanego, w tedyż prawie posłałem Zalecenie Namieśnikowi, aby porozsyłał do Ihumenów, i do Duchownych Administracyi powtórne remontacye, i do niektórych Starszych po Monastyrach bliżey Warszawy mieszkających, i pisał od siebie, iak do Braci moich, na co od Namieśnika *de die 11. zbris* odebrałem następującą odpowiedź: „Co się tycze pierwszey *Promemorii* potrzebującej tylko o odebraniu przyłączo-



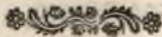
„ czonego przy niey z Nayśw: Synodu
 „ nad Exekutorскими expedycami Kom-
 „ pulsu, i zainformowania w doysciu,
 „ to iuż dopełniono; a w zebraniu gene-
 „ ralney wiadomości, dla nieprzystawie-
 „ nia tychże przez Monastery, i Ducho-
 „ wne Administracye dotąd trwa zwłoka,
 „ dla przyśłania których, wiak naypręd-
 „ szym czasie po odebraniu od Przewiel:
 „ W Pana *de die 2. 7bris* Listu, i w te
 „ mieysca, gdzie tego niedopełniono,
 „ posłane powtórne z zaleceniem re-
 „ monstracye. „ Od Drohiczyn: i Brze-
 „ skiego Ihumenów, iż te wiadomości nie
 „ są ieszcze gotowe, lecz w prędcy wygo-
 „ towane będą; a od Pełkińskiego właśnie
 „ te słowa: „ Zaszły domnie Waszey Ar-
 „ cy-Pasterskiej Mci obligacyi z Warsza-
 „ wy pod datą *praesentis* Augusti 31. dnia
 „ za szczęśliwym da Bóg Waszey Arcy-
 „ Pasterskiej Mci powrotem *ad propria*
 „ zupełna będzie satysfakcyja. „ Jeżeliż
 „ i z drugich mieysc takie będą Raporta,
 „ winienże ia będę, kiedy nierychłą
 „ i niedokładną o Dyecezyi moiey dam
 „ wiadomość. Na Wileńskim i Brzeskim
 „ Ihumenach, ponieważ odmiany na lepsze
 „ niewidać, więc przedsięwziąłem onych od
 „ Monasterów relegować, a na mieysce
 „ pierwszego przeznaczyć Oycy *Szysz-
 „ ckiego,*



ckiego, bydz może i Nayswięt: Synod za prozbą moią z Nowogrodzko-Siewierskiej Dyecezyi, onego uwolni, a gdy nie, więc będę prosił Nayprzewieleb: WMP. abyś mi przyśłał z Pieczerskiego Klafztoru Oyca Janowskiego, lub Oyca Teofanefa, albo Oyca Tryfilego Proto-Dyako-
na; na mieysce zaś drugiego także, kogo innego; Wszakże i na Drohiczyńskiego żalą się Bracia, prosząc, aby go odmienić, i Braćtwo do Słucka pisało do mnie skarżąc się na nieporządki Ihumeńskie; ale i o Pińskim, chociaż i uczony człowiek i mogłby bydz użyteczny, ofobliwie w swoiey stronie, gdzie mnogość iest Szlachty Prawowierney, lecz nieoświeconey, nic nie słyszę dobrego; powiadaią przyjeżdżaiący z Pińska do Warszawy ludzie, że bardzo piie, y Monastyr ze wszytkim spuustoszył. Oto w Bielsku od tego czasu, iak Ociec Kapłan zrzekł się, Ihumena nie ma, a i Braci Kaleków, podobno tylko dwóch. Więc iako dawniey prosiłem Nayprzewieleb: W Pana, tak i teraz upraszam opatrzeć mnie ludźmi uczciwemi, którzy tak tu potrzebni, iak nieporządni Prawowierności są szkodliwi, która choć przyuczciwych ludziach, bardzo chwieie się. Na notę przezemnie podaną JW. J. Panu
Posłowi



Posłowi o Piirach, odebrałem Rezolucyą; iż będzie mówił o tym z J. Panem Chreptowiczem Podkanclerzem Litt: za przybyciem Iego do Warszawy. O Kommissyi Traktatem oznaczoney przekładałem. Ja i tu JW. JP. Posłowi, tak iak i z Słucka; lecz powiedział mi, iż ia nieraz o tym pisałem do Peterzburga, ale na to nic nie mam, a kiedy powiedziałem iak się zdaie JW. WMPanu, abym ia przełożył o tym Nayświęt: Synodowi, na to mi on odpowiedział, to iest w woli Warszey, ale zda się nie wypada, kiedy iuż przekładałem; może tego Polityka wyciąga. O Seymie nic ieszczcie ciekawego niemaż, oprócz tego, że z niektórych mieysc poprzyfylało podwóynych Posłów, to iest iedna Partya tych, a druga innych, i tu wielki był harmider, dopóki się iedna strona nie utrzymała. Do dawnych Listów Nayprzewieleb: Arcy-Pasterza Jerzego odebrałem i w czoray *de die t. t. Curren*: w którym między innymi pisze, że mi powracaiącemu z Warszawy należy nieodmiennie choć *mediis Xbris*, iak i Nayprzewielb: WMPan tego żadaż, bydż w Kijowie, więc tak za pomocą Bożą uczynię. Przez oddalenie się Oyca Stefana, wielkie w Konfystorzu moim opóźnienie i nieporządek, zaczym
profzę



proszę pokornie nazad, ieżeli to bydź może, wyfytać go niebawnie &c.

Pod dnem 30. Września Liść X. Sadowskiego, do X. Konińskiego.

Pismo Przewielebnego WMPana *de die 11. Currentis* miałem honor odebrać na dniu 28. Już niejednokrotnie pisałem przez Poczte do Nayprzewielbniey: Metropolity, lecz niewiem ieżeli doszły takowe Liсты. Gdybym ia dawniey wiedział, że za Polskie Liсты Nayprzewielebnieyzy WMPan nieplacisz i z Zagranicy przyfyłaią się one Wam darmo, nie tak iak mnie, któremu nie tylko za odchodzące z tąd, choćby expedyowane przez Kancellaryą Poselską, lecz i za przychodzące tak wewnątrz Kraiu, iako i z Zagranicy, przypada zapłacić *pięknichno*; dla czego i za Liść od Nayprzewielebnieyszego WMPana, na który odpowiadam, dałem (*edunt illos Musca*) dwa Złociki; więc bym ia takowe liсты expedyował na ręce Wafze.

O Kommissyi Traktatem oznaczoney, tu *altum silentium*. A kiedym ia o niey przełożył JW, Posłowi, iakom i z Słucka
ieszcze



iejsze: pisał czyli ta kiedy będzie, gdzie i czyli przypada mnie tam bydź? więc w ten czas ani słowa; teraz w Rezolucyi odebrałem co następuje: *Ja niewiem.* Kiedy zaś zapytałem: czyli nie będzie się podobać JW. WMPanu, abym ja przełożył o tym Nayświętszemu Synodowi? na to odpowiedział: to w Waszey woli, lecz zda się niepotrzeba ponieważ już ja niepoiednokrotnie przekładałem. Bydź może tak Polityka wyciąga; a dla czego nietylko przez Seym siedzieć w Warszawie, lecz onego mnie nadczekiwać przy czyny nie było. Ja zasiedziałem się szczególnie dla tego: aby po odebraniu z rąk Poselskich Przywileiu, którego Kopia przy Liście moim Nayprzewielebn: WMPanu już posłałem, podziękować J. K. Mci. I ponieważ szczęścia tego (już czwarty tydzień przechodzi) iak nieosiągam, półtory bowiem Niedzieli, iak niema czasu Jego Królewska Mość, dla kłopotów Seymowych: do tego zaś czasu niewiem dla czego. Między tym w nadziei prędkiego wyjazdu z Warszawy do dwóch pozostałych przymnie Koni dostawszy z strony takieyże Ośm i z ludzmi expensuię się; więc myślę u JW. Pośła bydź dla tego i tak poiechać. Jak Ja widzę, ponieważ co się tu robi; więc i żal mi, żem przyjeżdżał.

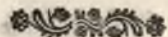


ieżdżał. *Mnie teraz z rozumu nie scho-
dzi Kijow: dokąd dałby tylko Bóg po-
wrócić, ad propria* niebawnie pojadę.

Koadiutorowi ja we wszystkim nie-
wierzę. A mnie jest przepisano przez
Ukaz Najświętszego Synodu, aby nie za-
raz remonstrować Połowi, ale pierwiey
o tym ubocznie dowiedziawszy się, zno-
sić się z Konfysforzami Unickimi, Rzy-
skimi, i ich Biskupami.

*Pod dniem 7. Października Liść X. Sad-
kowskiego, w Polskim ięzyku.*

SZlachtetny Mci Panie Dymitry z ko-
chana Familją, pośluszni w Chrystusie Sy-
nowie. — Dawszy wam na obligacyą WM.
Państwa Jeromonacha Jerzego Greczyna
dla odprawowania wszelkich podług prze-
pisów Cerkwi Greckiey Oryentalney
Niennickiey potrzeb, deklarowałem na-
pisać do WMPaństwa to, iak macie po-
stąpić z Panami inszey Religii, gdyby
nam iaką uczynili w naszych Obrządkach
Oryentalnych krzywdę, którey obietnicy
moiey gdy zadość czynię, życzę mieć
zawsze przed oczyma Traktat między
Nayia-



Nayiaśn: Jey Imperat: Mcią Roffyiską, i Królem Jmcią, tudzież Rzplta Polskiem w 1768. 1773. i 1775. Roku zawarły; tam iaśnie napisano iak mamy postąpić, i gdzie się udać na Wiolatorow Religii i Obrządków Naszych. Jeżeli tylko będziecie to mocno postrzegać, a sami z siebie nie będziecie podawali okazji przeciwney, pewny iestem, że się *nieprzyiaciołom Naszym nie uda nad nami mieć wygraney.* Łaska Pana Naszego Jezufa Chrystuła, i miłość Boga i Oycy, i ucześnieństwo S. Ducha niech będzie ze wszystkiemi Wami. Jestem Szlachetnego WMPana, i kochaney Familii &c.

Dnia 7. Października. Kopia Listu JP. Stackelberga, który rekommenduje Pana Czuhaiewicza JW. Gubernatorowi Mohyłowskiemu, aby go przez swoją Protekcyą na proźbę X. Sadkowskiego starał się w Randze podwyższyć.

Tegoż dnia. List z Warszawy do X. Konińskiego, któremu X. Sadkowski donosi: iż odpowiedź na niewiadomy głos oddał do druku i dwa dziesiątki tym czasem odeszle, a resztę rozdać każe. Kończy temi słowy; „Remonstrować w „interesie Cerkiewnym, jeżeli potrze-
„ba



„ba będzie i komu, da Bóg będąc w
„Kiiowie niezaniebam, teraz dla wa-
„żniejszych przyczyn czynić tego nie-
„mogę.

Tegoż dnia. Listu X. Sadkowskiego do Metropolity Kiiowskiego następująca ofnowa: Że kilka już Listów do niego ordynował i niewie czyli podochodziły, a teraz donosi, że chce prosto wyjechać do Bielska. „Ja wyjeżdżając z Warszawy niemożem byź u J. K. Mci z podziękowaniem za Przywilej, i dla tego jednego długo siedziałem, Ja i bez JW. Posła mógłbym bydz u J. K. Mci, lecz kiedy JP. Poseł i za oczy i w oczy to powiedział, że KRÓL Jmć zatrudnił ni interessami, i wątpię, żeby był content, więc podług Jego rady, to uczyniłem.

*Pod dniem 13. Października. List Xię-
dza Sadkowskiego.*

SZLACHETNI MCI PANOWIE OBYWATELE
LUBLINSCY RITUS-GRÆCI ORIENTALIS
NON-UNITI WYZNAWCY.

ZŁE Kaplice Wafze Greckie, w różnych tu w Polszcze miastach znajdujące, się tym



y m samym Ukazem Najaśnieyszey Imperatorowey Jmci Rossyiskiey, i Przywileiem Najaśnieyszego KRÓLA Jmci Polskiego Panów Miłościwych pod dependencyą moją oddane, któremi wszystkie Cerkwie i Klasztory Greckiego Wschodniego, nie w Unii będącego wyznania, w Polsce i w W. X. Litt: bez żadney excepcyi poruczone; więc nie będzie Wam to przeciwno, gdy ja w dyspozycyą względem Kaplicy Wafzey Lublińskiej mieszam się. Czynię to iak Pasterz i oznaymię Wam, że od tego czasu X. Kapelan Wafz Dezyderyi staie się posłuznikiem Klasztoru Jabłoczeńskiego, zostając jednakowo przy Wafzey Cerkwi, a tak i pieniądze, które wnosiliście do Klasztoru Brzeskiego macie od tego czasu oddawać X. Ihumenowi Jabłoczeńskiemu na potrzeby Klasztorne; Na co oprócz drugich przyczyn dla tego iednego tym chętniey powinniście się skłonić; iż Klasztor Jabłoczeński iest bardzo biedny i Braci Wafzych Grobem, w którym gdy ciała ich leżą, dusze ich z wieczności wygladaią, azali przynosi się offiara, i Modlitwa o zbawienie ich ku Tronu łaski w tym Klasztorze. To Wam oznaymiwszy, przy życzeniu Wam łaski Pana Naszego Jezusa Chrystusa, i pokoju w
Swię-

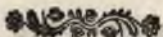


w Świętym Duchu. — Jestem WMPań-
stwa &c.

Pod dnem 16 Października. Ihume-
nowi Drohiczyńskiemu X. Sadkowski na-
kazuje wagufa Mnicha Czerniechowskie-
go wyexaminowawszy, zdiąć Suknie,
głowę i brodę ogolić, i sto bizunów wy-
liczyć; aby z obcey Religii widzieli
karność.

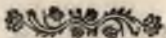
*Pod dnem 24. Października Raport od
X. Sadkowskiego do Synodu.*

DOnoszę Waszey Świętobliwości, iż
niebyłem u J. K Mci dla oddania dzięk-
czynienia za Konferowany Przywiley,
ponieważ JW. Pofel Monarchy, w tera-
źniejszy Szymowym czasie wielu wa-
żnemi Interessami zajętego, fatygować
nieradził, wyiechałem z Warszawy 8.
gbris do Monastyru Bielskiego w Dystan-
cyi o 24. mil od Warszawy, potem do
Zabłudowskiego o 4. mile od Bielska; pra-
wie żadnego nieznalazłszy porządku, wy-
iechałem do Słucka od Zabłudowa w dy-
stancyi o 50. mil, i przyiechałem
22. gdzie zabawiwszy do 1. Xbris mam
wyiechać do Kijowa, ponieważ Przewiel:
(u) Me.



Metropolita Kijow: Arcy-Pasterz moy nieiednym Listem tego odemnie rekwiruie. — Kommissya Traktatem oznaczona, ponieważ tak iest potrzebna, iż bez niey żadnego w Owczarni moiey niespodziewam się dobra, więc ośmielam się odkryć Wafzey Świątobliwości moie zdanie: czyli niepodoba się, iżby ten przekładał, do kogo należy, aby dla tego nieodmiennie zadeterminowani byli z naszej strony Kommissarze; Polacy zaś z swoiey strony, iak z Listu JW. Pošta *de die 28. Januarii* do mnie ordynowanego pokazuie się, do tego gotowi, chociaż o tym JP. Poseł pod bytność moią w Warszawie, iak przez Raport Wafzey Świątobliw: *de die 23. 7bris* doniołem, mówił mi „że pisać o tym Wam Bi-
 „fkupowi do Nayśw: Synodu zda się nie-
 „wypada, kiedym ia iuż o tym remon-
 „strował nieiednokrotnie w Peterzbugu,
 „Może bydź tak polityka wymaga.” O
 wszystkim wyżej rzeczonym Wafzey
 Świątobliwości nayuniżeney raportuię.

Pod dniem 28. Października. Ukaz Jey Imperat: Mci z Synodu do X. Sadkowskiego, z którego treść następująca: Iż Synod widząc iako Expedycye Jego do Konfystorza Kijow: ordynowane dla
 prze-



prześlania Ich X. Sadowskiemu i długo idą, i Raporta na nie nieprędko przychodzą, a na inne cale i Raportów nie ma; zaczym tenże Synod dla obmyślenia szkodków do prętszego transportu, zniósłszy się *cum Collegio* Zagranicznych Interesów, odebrał sposob przesłania takich Expedycyi przez Konfystorż Mohylowski, aby ile można bez zwłoki, i wiernie do Słucka dochodziły. O czym tak do Arcy-Biskupa Mohylow: iako i do Metropolity Kijowsk: dla wiadomości poszły Ukazy.

Dnia 30. 8bris. Listy Ihumena Brzeskiego do X. Sadowskiego względem nakazaney przez niego kalkulacyi z dawnych dochodów.—W przyłączoney do tych Listów Explikacyi pomieniony Ihumen następującą wspomina okoliczność: Ze w Roku 1753. Minister Rosyjski z Warszawy ostrzegł listownie Przewiel: Tymoteusza, iakoby dawniey będący Ihumen Brzeski Emanuel Białaszewicz przedsięwziął nawrócić Monastyr swoy na Unię. dla tego zmarły Przewielebny Tymoteusz dał mu Instrument na Ihumenią Brzeską &c.



Pod dniem 3. Listopada Liść Metro-
polity do X. Sadkowskiego. — Jak osta-
tni Liść Wafzey Przewielebności *de die*
7. gbris, tak i wszystkie dawne Liſty Wa-
fze w całości odebrałem. Nieodpowia-
dałem na nie dla tego, iż oczekiwałem
prędkiego Wafzego powrotu do Słucka;
lecz co innego wypadło. Serdecznie ubo-
lewam nad Wafzemi okolicznościami:
da Bóg o nich pogadać ofobiście. Przy-
bycia Wafzego w Kijowie, będę z nie-
cierpliwością oczekiwać; lecz radzę rze-
telnie przyſłać pierwey umyślnego, któ-
ryby wszystko przygotował, to jeſt: i
drwa i siano, i owies, i chleb, u nas teraz
nie maſz, a do tego i Penfyi niewy-
daią. Stancyą Wam naznaczyłem na
Kudrawce. oprócz co potrzebnego, ra-
dzę nic niebrać. Ziazd będzie w Kijowie
nadzwyczajny. Polſcy Panowie wszy-
ſtkie już Stancye nali, i niewiem gdzie
naſi pomieſzczą ſię. *Na kartce przyłą-
czoney. Perhibent Turcas deponuisse Cri-
ſtas, nec velle ulla ratione rumpere fæ-
dus Pacis & Concordiæ. Novita pridem
Conſtantinopoli Petropolim avolavit ve-
redarius, hac de re letiſſimum Nuntium
allaturus, nullum dubium eſt. quia brevi
obtutibus Auguſtiſſimæ Noſtræ Dominæ
ſumma cum voluptate perfrui poſſimus.*

Dnia



Dnia 13. gbris w Liście do Arcy-Biskupa Mohyłowskiego X. Sadkowski usprawiedliwia się, że mu dotąd nieodpisał; O bytności swoiey w Warszawie, i Kommissyi Traktatowey donosi mu podobnie, iak Synodowi raportował; dokłada oraz że go Poczta drogo kosztuie za odbieranie ukazow, co w Rossyi darmo wydają, przytym donosi, że Furszewicz Unit chce się przyłączyć do orientalney Cerkwi, i w tym zamyśle pojechał do Mohyłowa niewziawszy Paszportu, ani Listu; Czego ja tu dla politycznych przyczyn uczynić nieodważyłem się. Jeżeli więc podług żądania Jego co się stanie, proszę abym był uwiadomiony, a miejsce dla tegoż Fursewicza tu się wynaydzie.

Pod dniem 23. Listopada. List X. Sadkowskiego do X. Konińskiego. Na mocy Ukazu Nayśw: Synodu na doniesienie moje pozwalającego brać ludzi podług rozpatrzenia się moiego z Nowogrodzko-Siewierskiej i Czerniechowskiej Dyecezyi, i Kijowsko-Pieczerskiego Monastynu, wiedząc iednak, iż Przewielebny Hilarion pomienionego Ihumena, iako Człowieka czynnego, może za Reprezentacyą w Nayświęt: Synodzie u siebie za-
trzy-



trzymać, prosiłem o niego osobno w Najświętszym Synodzie jeszcze przed odjazdem moim z Warszawy, ale iak na niefortunność moje do tego czasu niemał Rezolucyi, iako też i na doniesienie moje wysłane w ten czas do Przewieleb: W Pana o Sekretarzu, myślę i jedno i drugie, że gdzie zaległy na podobieństwo posłanego odemnie Listu z Warszawy *de die 9. 7bris* z Kopią Przywileju. Ja na satysfakcyą Rekwizycyi Przewiel: W Pana będę pisał przez Kommunikacyą to jest *Soobszczenie*, więc tym sposobem Przewiel: W Panu i Przewiel: Kijowskiemu stać się może folga, a nam Polakom wszystko jedno, albo czyli przez Kommunikacyą, czyli przez Raport piszemy, płaciemy tak, iak kiedy odbieramy i Ukazy, Kompulsy albo *Promemorie* równie płaciemy, a tak gdy byż może proszę Przewiel: W Pana, okazać mi łaskę napisać do Kijowa i do Peterzburga za mną, żeby nic takiego na Pocztę nieposyłałi, ale żeby przez pewną iaką okazyą, albo jeżeli dla czego uczynić tego nie będzie można, aby z Peterzburga uwolnili mnie od tych Ukazów, kiedy Trzoda moja ze wszystkich innego rodzaju jest od Rossyjskich Dyecezyi, które dla iedney tylko ciekawości przysyłaiają się;



się; naprzykład ten i ten awansował w Randze, a inny uwolniony od służby z taką pensją &c. a niechby przyfyłali, króre koniecznie są potrzebne; i to Bóg Swiadek nie dla czego innego, iak że tym sposobem Dom moy bardzo się niszczy, ponieważ my i odbierając Ukazy, i wysyłając na nie Raporty, przymuszenni jesteśmy płacić, i ieszcze drogo. Ja o tym sam myślałem pisać, ale w myślach będąc, czyli sam czego dokażę, proszę w tym Przewiel: W Pana. Proszę i oddać tego Xiędza, jeżeli można, wesprzeć; albowiem on mnie o to prosił, którą prozbę w Oryginale tu przyłączam. On słysząc pieszko chce iść do Peterzburga w nadziei, że otrzyma tam Łaskę, lecz Ja Synowi Jego radziłem, aby Oyciec Jego kołatał o tym u Przew: W Pana.

Pod dniem 24. Listopada. List X. Sadowskiego do Episkopa Smoleńskiego, którego osnowa: Że Rok iak się z nim niewidział, i niezadługo Rok, iak do niego pisał. W Warszawie będąc odebrałem tylko Przywiley od J. K. Mci na Biskupstwo, a Kommissya Traktatem oznaczona, ani się zaczynała, i czyli kiedy będzie? sam JW. Pofeł, chociaż niejednokrotnie o tym, iak powiadał, remoustru-
wał



wał, nie ma Rezolucyi. Odebrałem Pismo Wafzey Przewielebności *de die 26. Julii* zwiadomemi exemplarzami.

Pod dniem 25. Listopada Liść Metropolity do X. Sadkowskiego.

JA do Przewielebnego W Pana niedawno pisałem do Słucka. Spodziewam się, iż ten Liść odebrany, teraz rzeczą potrzebną sądzę zapewnić Was: iż Imperat: podróż do Kiiowa nastąpi 2. *Januar*: Radzę Wam iak można starać się przyjechać do Nas wcześniej i niedaley iak w Miesiącu Grudniu tego Roku, żebyście się mogli dobrze rozdysonować i *przygotować* do tego wszystkiego, *co będzie potrzebnym*. U nas chociaż są mrozy, ale śniegu ieszcze mało, do tego i Rzeka nie stanęła. Stancyą naznaczyłem Wam na Kudrawce: radzę, ani Ludzi, ani Koni niepotrzebnych niebrać, na wszystko u nas nadzwyczajna drożyzna. *In reliquo* żądając Was w wszelkiej pomyślności, i prędko widzieć, z moią nie chwiejącą się życzliwością zawsze iestem &c.

P. S. JO. Xiążę w Krzemieńczuku, a u nas ieszcze nie był; może na powrot iadąc wstąpi.

Pod



Pod dniem 2. Grudnia. Na zażalenie Bessariona Ihumena Medwedowskiego przeciw Archimandrycie Irynarchowi, o nasyłanie nienależnych dyspozycyi, X. Sadkowski odpowiada: Jeżeliby Oyciec Archymandryta uprojektował co na pożytek naszej Prawosławney Katolickiey Cerkwi i sam od siebie mile Was prosił, abyście do niego przyiechali; wy dla tego, iż nie daley dzieśściu wierszt od tego iesteście Monasteryu, moglibyście poiechać. Lecz kiedy tenże Archymandryta, na mocy rozkazu Przewielebnego Metropolity pod Dniem 23. Marca odebranego, iako wszystkich innych starszych Klasztornych, tak i was do siebie wzywał; dla czego inni wszyscy na wiadomy Termin zebrali się, wy tylko jeden obiecawszy się, nie przyiechaliście: i nie macie co nato odpowiedzieć. Nad to, na mocy instrumentu przez Przew: Metropolitę 1785. Roku *die 1. Julij* wszystkich na Ukrainie znajdujących się Ihumenow, Rządcow, i innych Administrujących prawowiernemi Ukrainskiemu Monasteryami obwieszczono: aby dla lepszego w tych Monasteryach dozoru Policyi, i dla zaślania, gdzie przychodzi, legalnym i przyzwoitym porządkiem tychże Monasteryów od uciążliwości na przyszłość



szłość zdarzyć się mogących, póki szcze-
 gulne rozpatrzenie się i rozporządzenie
 nie będzie odemnie uczynione, byli przez
 czas pod dozorem zacnego Oycza Archi-
 mandryty *Irynarcha*; dla czego zaleco-
 no, aby wszyscy tak Starši, iako i Za-
 konnicy tych Monastyrów przekładali
 swoje potrzeby temuż zacnemu Archi-
 mandrycie, i w tych, aby prosili u nie-
 go o dobre rady, i legalne Instrukcye,
 a odebrawszy je z zalecenia Jego na SS.
 Prawidłach i ustawach Cerkiewnych za-
 sadzone, bez szemrania posłusznemi by-
 li, i wszystko to, co Prawu Boskiemu, i
 Świętey Jego woli nie przeciwne, a dla
 Prawowierności i zachowania Cerkie-
 wney cichości, i spokoyności Obywatel-
 skiey potrzebne i konieczne będzie, do-
 pełniali; ponieważ mówię, *Instrument*
Przew: Metropolity, wszystkiey Ukraińskiey
Monastyry pod Inspekcyą do czasu Oycza
Archimandrycie poruczył; Więc wy żą-
 dając wybić się z pod tey Juryzdykcyi,
 staliście się winnemi, & *consequenter* za-
 służyli na ukaranie. Bracia wasi co u-
 decydowali przeciwko Instrumentowi, u-
 czynili nierozważnie, bardziey zaś głu-
 pie; i widać z wszystkiego, iż Was czy-
 li wszyscy, czyli ieden mogący napisać,
 za nos wodzą &c.

Tegoż



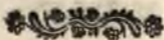
Tegoż dnia. Liść do pomienionego Archimandryty Irynarcha w tych wyrazach = Na różne doniesienia, Raporty, i Listy daię taką Rezolucyą. Jereia Tymoteusza Boczkowskiego, żeście nazaczyli do nowo ufundowanego Niemierowskiego Monasteru dla posług Cerkiewnych, nie żeście uczynili; na potym zaś w podobnych okolicznościach, chybaby bezemnie, lub moiego Konfysorza obeysć się niemożna było, takimże sposobem postępuycie; a iako ten Kapłan Tymoteusz różne nieuczciwości o tym donosi Monasterze, więc pisałem do JW. JP. Potockiego, aby dał w tym pomoc, a jeżeli żyć będę, zostawiłem to do przyjazdu mego do Kijowa, dokąd chciałbym *mediis Xbris* przybyć, tak dla tego, iako i dla innych interessów przyjeżdżaycie po Święcie. *Przez Pocztę Kraiową* dobrzeby wam przyśyłać domnie papiery; ale że pod czas niedochodzą, iako i posłany odemnie Liść z Warszawy do Przewiebia: Mohylow: z Kopią Przywileiu nie doszedł; *przytym niebezpieczno, aby nie były rozpieczętowane*; na koniec tak Was, iako i mnie z ostatnią ruiną wiele Poczta kosztować będzie; dla tego przez nią nieprzyśyłaycie; ale zebrawszy się w jedno mieysce wszyscy Kłasztorni star-

,si



fi, i Duchownych Administracyi Przełożeni, wybierzcie iaki sposób na powfzechnym expensie, przez ten można łatwo wszystkie expedyce do Słucka doſtawiać; do czego, kiedy będziecie wzywać X. Medwedowskiego, ſądzę go wzięść; bez kontradykcyi pojedzie, albowiem dałem mu dobrą na Piśmie burkę, tak za nieprzyjęcie do ſwego Monaftryu Modesta i namieyſce Barlaama, drugiego Jeromonacha przez Was poſłanych, iako i za niepoſłuſzeńſtwo na Waſze wezwanie pro 20. *Julii* do Zwinogradzkiego Monaftryu, na mocy Liſtu Nayprzewielbn: Metropolity Naſzego, co on powinien był uczynić, za Liſtem do wſzytkich Starſzych Kłaſztornych ieſzcze przeſzłego Roku 1785. 1. *Julij* od Jego Przewielebności piſanym. Adamowicz Protopopa, że ſię doſtał do Waſzego Monaftryu, kontent ieſtem; Niech Bóg da mu Zbawienie duſzy Jego. Chwała Bogu i za to, że Dziekanii Korſuńskiej intereſſa iuż ſą oddane Oycu *Anđrzejewſkiemu*— O reſzcie, dowidzenia ſię.

Pod dnem 12. Grudnia. Liſt Xiędza Sadkowskiego w Polſkim ięzyku do Dziedzica Wſi Matwieiowki, że Soroczyńſkiego



skiego do teyże Wfi *wyswięcił*, na Jego rekomendacyą.

Tegoż dnia Liść do Ihumena Bohusławskiego.— Dowiedziawszy się, iż *Rafaël* Ihumen po oddaleniu się swoim z Słucka do Kiiowa, przeciwko moiey i Konfystorza moiego woli, obrał sobie mieysce w Waszym Monastery, daię Wam wie-dzieć, że z tego Waszego postępku ia niekontent. Przebaczam Wam to iednak przez wzgląd, żeście Wy mogli to uczynić dla Jego starości; bardziej zaś, iak słyżę, dla krewieństwa z Nim; rekomenduię na potym nikogo nieprzyimować na Rezydencyą do swego Monastery bez determinacyi moiey, lub moiego Konfystorza; Więc i tego starca wyflać bez odwłoki na obrane przez niego mieysce, ponieważ on nietylko w innych mieyscach spokojnie nieusiedział, ale i u Was famych, ile ia od pewnych Osób zapewnił, nie mógł siedzieć spokojnie, bardziej zaś przeskadzał Wam w Waszym Rządzie: a iezeli by go tam nieprzyięto, chociaż on mnie i niepotrzebny, przez iedną ludzkość, i to iezeli żąda Oyciec *Archimandryta Irynarch*, pozwalam mu mieć kątek w iego Klafztorze, inaczey iako on upędzia się zapomniawszy na swo-
ią



ią starość, niedołężność, i we wŹyŹtkim nieŹpofobnoŹ do AdminiŹtrowania Ihu-meńŹstwem, pozwol niech cięgnie do Bu-kareŹtu, tam będnie Metropolitę u *Galama-gów*; (*Termin oznaczaięcy pogardę iak oni Źwoich KonfeŹsyoniŹtów nazywaię, którzy Źę pod Panowaniem Tureckim*) ieżeli zawiezie tam pierwey pieniędze, i bryki z maiętkiem, z któremi Źę przedemną cheŹpił.

Pod dnem 13. Grudnia LiŹt X. Sađ-kowskiego w ięzyku Polskim.

JAŚNIE OŚWIECONY MCI XIĄŻE i DOBRODZ:

SZanowny WaŹzey Xiężęcey Mci LiŹt od Julia 20. miałem honor otrzymać, po-wróciwŹy iuż z Warszawy *Ođobris 22. V. S.* — Jak Jmci Xiędnia *Daniela* dobre przymioty i talenta, i mnie Źamemu Źę wiadome, cheŹnie Źę zgadzam na to, by Ihumen on do KłaŹtoru WaŹzey Xiężęcey Mci Lebedyńkiego był wyŹwieęony: a że w tedyż odebrałem wiadomoŹ, iż iuż to Źę przez JW. Jmci Xiędnia Metropo-lite *Pryncypała* moiego Źtało; wieę win-Źuię takim Przełóżonym pomieniony Monaftry. NioŹę zaŹ nayniżŹze WaŹzey
Xię-

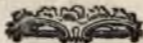


Xiążęcey Mci dzięki, że w wypromowowaniu rzeczonego Xiędza na Starfzeństwo pobudką miałeś iedyne iego cnoty, upraszam w przyizły czas iak na przełożenstwa do Klasztorów, tak do Parochii na Kapłaństwa nie infzych Ludzi, tylko godnych tego charakteru wybierać; tym krokiem każdego mającego cokolwiek poznania, i sumienia upewnisz, że jeden pożytek Ludzkich Duż i chwałę Chrystufa Pana masz celem. Ze iesteś Wasza Xięcia Mość Protektorem i obrońcą Religii Naszey Greckiey Oryentalney takim, iż co była czasu Potopu Arka Noemu, to W. Xcia Mość Wierze Naszey, pełna Ukraina dowodów. Swiadczy to wolne we wfzystkich W. Xcey Mci Dobrach, i bez najmnieyszey przeszkody oney odprawowanie i rozkrzewianie. Swiadczy nayłaskawsze pozwolenie iak *stare Kościoły reparować, tak nowe budować.* Swiadczy bez trudności wydawanie Akolitom Presentów, upewnia w tym nieporuszone twoie Panie niemało ferce, by i najmocnieysze przeciwne wiatry o one oparły się. Słucka moia Katedra chcąc ucześniecką bydź tego *Smilańskiey Palestyny* szczęścia, odważa się prosić W. Xcia mość, aby z Lasów swoich dla Ikonostasu do Katedralney



ney Cerkwi, blisko półtora sta lat w ruinie były, przy mnie zaś reparującey się i do konkluzyi iuż przychodzącey, Xiędzu Ihumenowi *Melchisedekowi* pozwolił wydać Lip sto; aby i w tak dalekiej od *Smity* stronie Słucku, Ja z Zakonnikami, i Ludem wyznania mego, i następcy Nasi ile razy spoyrzą w Kościele na Ikonostas, zawsze widzieli w nim JO. Xcia Xawerego Lubomirskiego, Generała Rossyjskiego i Kawalera z godną Jego Familią, a takby nieustannie iak Kapłani u Ołtarza, tak ludzie na każdym miejscu do Nieba wołali: „Oto dopomógł „ten Pan wiele do ozdoby tego Domu „Bożego; niechże mu, i JO. Jego krwi „da Bóg przy wszelkich doczesnych „myślnościach, *Domum non manufactam „æternam in Cælis*. O co powtarzając nayniższą moję prozbę, iestem z dystygwowanym Respektem, uprzejmością i modłami &c.

Pod dniem 21. Grudnia. List do Andrzeia Iwanowicza prosząc, aby iego Zakonnika z rzeczami przepuścił do Kijowa, przez Forpoczt Boryspolski.





(36.) Minuta Sponfionis dandæ
per novum Episcopum Non-Uni-
tum in Polonia.

EGO Victor Sadkowski Titularis Epi-
scopus Perejastaviensis, Archiman-
dryta Słucensis, gratiosissimis Serenissi-
mi STANISLAI AUGUSTI Regis Polo-
niæ, ac Supremi Ducis Lithvaniæ, Do-
mini mei Clementissimi Litteris, sub die
27. Julii Anno proximè præterito ema-
natis, concessam mihi spiritualem supra
Græcos ex antiquo Non-Unitos, hucus-
què in eadem persistentes, Regni verò
Poloniæ, Magniquè Ducatus Lithvaniæ
Subditos, Jurisdictionem habens, indu-
biam omnibus fidem facio, solemniterquè
omni meliori modo & forma caveo, pro-
mitto, ac polliceor.

imo. Quòd omnia Instrumenta &
quosvis Actus Jurisdictionales, nullo ex-
tero adhibitò Sigillo, expediam, publi-
cari faciam, sub Titulo semper sequenti:
Permiffu ac voluntate Serenis: Regis Po-
loniæ Domini mei Clement: Græcorum in
vero Regai Poloniæ ac Magni Ducatus

(w)

Li-



Lithvaniæ subditatu extra Unionem ab antiquo viventium & hucusque in eadem persistentium in Spiritualibus Administrator.

2do. Quòd ab expressione Ex mandato Imperatoriæ Mtis in quibusvis Instrumentis meis abſtinebo; nec Jurisdictionem spiritualem fundabo, nisi præviis Literis innotescencialibus primùm S. Regiæ Majestatis exhibitis, quibus pacem, concordiam, & charitatem erga Profidentes Dominantem Religionem Catholicam severissimè commendabo.

3tio. Quòd eandem Jurisdictionem in illas duntaxat Ecclesias, Clerum, ac Populum extendam, quæ antè in Religione Catholica non fuerant; sed ab antiquo in Græca Non-Unione persistunt.

4to. Quòd Srmum duntaxat Regem Poloniæ Dominum meum Clement: unacum Clero mihi commisso, in Divinis commemorabo, pro Eodemque orabo.

5to. Quòd ad mentem Tractatum 1768. & 1773. Catholicam Religionem pro Dominanti semper & ubiq; agnoscam, similiterque à meis agnosci curabo; in Ec-
cle-



clesiasticis autem Functionibus ac Cæremoniiis, Catholicos non præveniam; ad Ecclesias verò, Beneficia, Monasteriaquè in possessione Catholica ad præsens existentia, nullum ius, ac prætensionem formabo.

6to. *Quòd ad stabilendam profuturo tranquillitatem, omnes Ecclesias, Beneficia ac Monasteria post Regni Comitia de Anno 1768. spolicatæ Unioni Catholicæ ablata, cum interceptis Erectionum, Præsentationum, Ordinationum, aliorumquè actorum Documentis, ante omnia Eidem, ex vinculo restitutionis reddam.*

7mo. *Quòd transeuntes à Fide Catholica sive Laicos, sive Monachos, sive Sæculares Presbyteros non suscipiam, nec protegam; imo insolenter, aut ex timore Rebellionis vel pænæ, aut ex Non-Unitorum suggestu transgressos, illico ad Unionem Catholicam redire compellam.*

8vo. *Quòd Presbyteros per varias Villas in solo Censu, absque ullo Titulo Canonico commorantes, hacquè ratione Populum rudem, contra Fidem Catholicam concitantes, tanquam vagos, à Divi-*
(w2) nis



nis suspendam, ac pro inhabilibus ad curam Animarum declarabo.

9no. *Quòd exteros & advenas Presbyteros, sive sæculares, sive Regulares, sine prævio Regiæ Majestatis Placito, nusquam ad hujus Patriæ Provincias admittam; imo quantocius tales ex Regno abire demandabo.*

10mo. *Quòd Inventarium omnium Ecclesiarum, Beneficiorum, & Monasteriorum Non-Unitorum, cum enuntiativa Erektionis, Collationis ac Benedictionis; Elenchum quoque utriusque Sexus Personarum, Monachorum item, ac Presbyterorum Sæcularium, cum expressa Baptismi & Ordinationis specificatione, in Præsentia Viri à Catholico Loci Ordinario ad id deputandi conficiam, confectumque in Forma authentica Sæ Regiæ Majestati transmittere non negligam.*

11mo. *Quòd Capellas, vulgo Czaſownie dictas, in præjudicium & fraudem Fidei Catholicæ constructas extinguam, abrogabo; nec similes edificare permittam.*



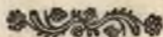
12mo. Quòd Ecclesiasticorum per Nundinas divagationes, tanquam summopere nocivas, & Religionem Dominantem blasphemantes, severissimè & absquè mora inhibebo.

13tio. Quòd prima cujuslibet Januarii die Juramentum Fidelitatis, erga Sm Regiam Majestatem Polonam, ab universis Parochis & Parochianis quolibet Annò, ac præterea ab Ordinandis instituendisquè circa Ordinationem & institutionem emitti jubebo, Testimoniumquè de taliter emisso ad Regium Conclave transmittam.

14to. Quòd solemnia Srmi duntaxat Regis Poloniae Anniversaria & Ipse decenter agam, & à meis celebrari faciam.

15to. Quòd reditum ad Fidem Catholicam, veluti dominantem, nemini præpediam.

16to. Quòd Extraneam Protectionem non invocabo, nec ad eandem precurram, nequè ejus Mandata, sine expresso Placito Regio excipiam; imò à secreta cum Exteris communicatione abstinèbo.



17mo. Quòd non obtento Regio Placito, extra Limites Regni, nec Ipse aggrediar, nec mihi subjectis facultatem aggrediendi concedam. Cumquè mihi extra Limites commorari permissum fuerit, nullas inde Litteras, seu Edicta ad Clerum Populumquè Jurisdictioni meæ subjectum, dirigam.

18vo. Quòd tam Consistoriis Catholicis, quam Dnis Collatoribus, ac omnibus Regni Poloniae Subditis plenam Jurisdictionem (solvâ Parti gravatæ ad Judicia duntaxat Post-Curialia Sæ Regiæ Majestatis appellatione) administrare non omittam; Causas autem separationis & Devortii inter Partem Catholicam & Non-Unitam ad Consistoria Catholica remittam.

19no. Quòd de Clero meo exactam claramquè Relationem Regiæ Aulæ quolibet anno fideliter transmittam.

20mo. Quòd tam sæculari, quam Regulari Clero meo, severissimis sub pænis præcipiam, ut de seditionibus, si quas ubi exoriri aliquando contigerit, viciniori Jurisdictioni Sæculari, absquè mora deferant, & Egomet Ipse Regio Conclavi fideliter significabo.



21mo. *Quòd si Uniformitatem Calendarii, aut etiam Reductionem Fæstorum Respublica, pro utilitate Regionis declarari judicaverit, eandem æquè cum Unitis, acceptabo & Executione demandabo.*

22do. *Quòd universas Patriæ Leges, & omnia Sæ Regiæ Mtis, Consilii Permanentis, aliorumquè in Regno Poloniae & Magno Ducatu Lithvanie Jurisdictionum Mandata, Ordinationes, ac Decreta obedientissimè adimplebo, & à meis subiectis adimpleri satagam.*

23tio. *Quòd in Documentum veri subditatus, recognitionemquè directi Domini Subsidium Charitativum Ærario Publico, à me, meisquè annuatim persolvi, exemplo subditorum Catholicorum, curabo.*

24to. *Quòd deniquè, sicuti omnia præmissa sub Fide, honore, & Conscientia, spondeo, ac polliceor ita, quo minus adimpleantur, & Executioni mandentur, nullos prætextus quæram, nec allegabo; imo in casu non adimplentionis cujuscunque ex præfatis Articuli, coram Juditiis Regni & Magni Ducatus Lithvanie Post-Curialibus respondere volo, eis-*
dem.

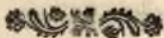


demquè omnino me submitto, ac in majorem Fidem Præsentes, Sigillo meo firmitas, propria subscriptione munio.

*Przysięga pod dniem 18. Maja 1787.
przez X. Sadkowskiego w Tulczynie
wykonana.*

JA Wiktor przyśięgam Panu Bogu
 „ Wszchemogącemu, że iako Koadjutor
 „ Metropolity Kijowskiego, wybrany do
 „ zarządzania Kościołami i Duchowień-
 „ stwem Nie-Unickim w Państwach Naj-
 „ iaśnieyszego Króla Jmci i Rzeczy-
 „ spolitey Polskiej, będę wiernym Naj-
 „ iaśnieyszemu Stanisławowi Augustowi
 „ Królowi Polskiemu Panu memu Miło-
 „ ściwemu i Najiaśnieyszym Następcom
 „ Jego i Rzeczypospolitey, że ani przez
 „ siebie, ani przez Osoby przezemnie
 „ subordynowane, i Zwierzchności mo-
 „ iej podległe, nic nieuczynię, coby
 „ mógło stać się ku uszkodzeniu Stanu,
 „ Praw Narodowych, spokojności Publi-
 „ czney, i Wiary Panującey.

„ Nakoniec, że w każdej okoliczno-
 „ ści, dopełnię powinności dobrego i
 „ wiernego Poddanego, posłusznego Pra-
 „ wu



„wom Kraiowym. Tak mi Boże dopo-
„moż.

(37.) *Z Biletów od Metropolity Kijow-
skiego do X. Sadkowskiego, pod czas ba-
wienia Jęgo w Kijowie, Roku 1787.
pisanych, te są ważnieysze.*

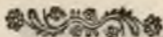
Nro 3. W skardze do Gubernatora za-
niesionej, radzi Metropolita porozumieć
się z Xięciem Potemkinem, aby uniknąć
zatrudnienia i na Granicy przez skarżą-
cego Pułkownika Rachmanowa nie być
zatrzymanym.

Nro 5. „Proszę dzisiejszego Dnia
„przyjechać do mnie, *aperiam tibi non*
„*nihil.*

Nro 7. „Hrabia Alexander Andrze-
„iowicz B. tey godziny był umnie, przy-
„niośł *Wafszą Przysięgę*, przyjeżdżaycie
„i przeczytaycie. Potrzeba napowrot
„odeśłać: wszystko Bóg na dobre zrzadza.

Nro 8. Przybyłego Xcia Potemkina
radzi przywitać i od siebie ukłon oświad-
czyć: słabością zdrowia usprawiedliwi-
wszy.

Nro



Nro 12. „ Proszę przez tego umyśl-
 „ nego Pośtańca przyśłać Kopia *wiado-*
 „ *mey Przysięgi*; dziś wyprawię List do
 „ Mohylowa, przy którym chcę Kom-
 „ munikować i tę Kopia.

Nro 13. „ Ubolewam, iż dawno Was
 „ niewidzę. Potrzeba mi z Wami pomó-
 „ wie o różnych okolicznościach do przy-
 „ szłej *utarczki moiey i waszey referu-*
 „ *iących się*. Proszę dziś po obiedzie
 „ przyjechać do mnie o trzeciej godzi-
 „ nie.

Nro 16. „ Odefzłę *Waszą Przysięgę*
 „ i napiszę, co wy o niey myślicie, i że
 „ Ja z wami zgadzam się. Zaledwie bę-
 „ dzie skutek. Potrzeba *expedyować się*
 „ iak *Siestrzeńcewicz i Połocki i Koad-*
 „ *jutorowie Ich przysięgali*. Mnie zda-
 „ ie się, iż można o *ieđney Religii Pa-*
 „ *nuiącey Rzymsko-Katolickiey wspo-*
 „ *mnieć*.

Nro 20. „ Proszę do mnie dziś przy-
 „ iechać na obiad. Będą u mnie Goście
 „ Połoccy Unicy, iadący do Krzemień-
 „ czuka. *Plura Coram*.

Nro 21.



Nro 21. „Przyłączam przy tym Kom-
„munikacją do J. O. Xcia, życzę pozy-
„skać ukontentowanie; choć ten inte-
„refs nie co dla nas nieskładny: lecz
„niech tak będzie.

Nro 22 „Winfzuję Wam skutku Wa-
„szego żądania. Na Cerkiew Wafzą wy-
„znaczono Dwadzieścia Pięć Tysięcy, i
„Ukaz posłany do Xcia Wiazemskiego—
„Wymafzerowanie 22. Aprilis; *sed hæc*
„*Tibi soli ad tempus.*

R O K 1787.

(38.) Dnia 16. Stycznia. X. Sadkow-
ski do Namieśnika Słuckiego Monasteryu
z Kiiowa pisze w tych wyrazach: List Wafz
de die 25. gbris odebrałem 4. *Januar:*
przez który niewypowiedzianie zmartwio-
ny jestem dla Wafzych postępów, że
Wy kłopoty, których ia wcale, ani mój
Monastyr nie jest uczestnikiem, przywię-
zuiecie do mnie, i przez przyślanie nie-
śluszných pozwów przymuszacie mnie,
żebym odpowiadał. Gdzie u Was rozum
nietylko Oficcyalski, lecz prostego czło-
wieka, któryby miał cokolwiek światła,
żeście mi pozew *in Originali* przyśłali,
a *Pelkińskiemu* tegoż Kopia? Wszakże

ia



ia od Pełkińskiego Klasztoru nieodbiera-
 łem, lecz tylko Laurentemu przykaza-
 łem w przypadku głupstwa Starzszego nie-
 słucać, i gdzie widzi ruinę, tam niedo-
 puszcząć, i mnie donosić; nadto i klucz
 od moiey Cerkwi, gdzie Biblioteka z in-
 nemi papierami, w Jego rękach. Pozew
 Pełkińskiemu zaraz było odesłać *in Origina-
 li*, a mnie kiedy się zachciało, było
 przyśłać dla wiadomości Kopia &c. Oy-
 ciec *Andrzeiowski* prosił mnie o uwolnie-
 nie od wiadomey Jemu Kommissyi; któ-
 rego ia niewolniłem. Przykażcie mu
 moim Imieniem, aby się wziął do tego
 interessu, od którego tym bardziey
 niepowinien się wymawiać, kiedy w tym
 i Cerkiewny interess, i więcey Jemu, iak
 drugiemu komu, Bóg dał wiadomości.

Pod dniem 23. Stycz. Z podróźney Kan-
 cellaryi JX. Wiktora Biskupa Pereiasław-
 skiego i Boryspolskiego, Koadiutora Me-
 tropolii Kiiowskiej i Słuckiego Prawo-
 wiernego Troieckiego Monasteryu Archi-
 mandryty, Arcy-Pasterza Naszego czci-
 godnemu Oycu Bessarionowi z Bracią
 Ihumenowi Mikołajewskiego Medwedow-
 skiego Monasteryu *Remonstracya*— Tera-
 znieysze-



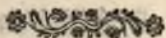
źniejszyego 1788. Roku dnia 21. Stycznia z Najswiętszego Rządzącego Synodu za wyszłym do Jego Przewielebności Ukazem (*) z przyłączeniem drukowanych Exemplarzów Manifestu, iakie pobudzające przyczyny wziąć Oręż przeciwko *Porcie Ottomanſkiey*, rozkazano; odebrawszy w każdym mieyscu te Exemplarze w każdy Niedzielny lub Święteczny dzień po skończeniu Świętey Liturgii ogłosić przez czytanie w Cerkwiach, odprawić Nabożne śpiewanie, prosząc przez to goraco Naywyższego Boga, aby błogostawił Orężowi *Jey Imperatorskiey Mci* przeciwko nienawistnemu Imienia Chrze-

(*) Tego Ukazu, ani żadnego o nim śladu, nie masz w papierach przy Xiędzu Sadkowskim zabranych, lubo o doyściu iego przeświadcza tak ninieysze zalecenie, iako też wzmianka w niżej położonym względem Woyny Szwedzkiey Ukazie. Ta zaś, która się tu kładzie Remonstracya czyli zalecenie doszła do Deputacyi z papierami w Monasterze Medwedowskim znalezionej



Chrześcijańskiego Nieprzyjacielowi, i na dopełnienie tego Imperatorskiej Mci Ukazu, z rezolucyi Jego Przewielebności, posyłaia się do Was dwa drukowane Exemplarze dla tego, iżby za odebraniem onych należyte dopełnienie w Waszym i w przypisnym w Troiecko-Czehryńskim Panieńskim Monasterych stało się, a po *Publikacyi Manifestów* i po odprawieniu Nabożeństw na Nieszporach, na Jutrznii i Liturgij, łączone były podczas Suplikacyi Modlitwy za zwycięstwo, póki czas tego wymagać będzie; a po wypełnieniu wszystkiego raportować do tu-teyszey Kancellaryi; dla czego z przyłączonech Manifestów, macie ieden komunikować wspomnionemu Panieńskiemu Monasteryowi. *Datt: ut supra* w Bohuławskim Monasterze. Piłarz Jerzy Stefan Symonowicz Kancellarzyta Jan Skułowki.

Z przyłączonego do tey Remonstracyi Manifestu, iako Publiczności wiadomego, wypisuią się tu tylko ośtatnie wyrazy: „Každy nieinteressowany niech sądzi o stanie rzeczy, którą My w calej iey istocie wyrażamy. Widoczna tu Nasza nieprzerwana miłość do Pokoju i spokoyności, obeymująca szczęśliwość



„ śliwość wſzytkiego rodzaju ludzkiego.
„ Widocznie ſentyment i ſrzódki, iż tych
„ używaliśmy daremnie, dla utrzymania
„ z *Turkami* pokoju. Drugi raz już w
„ poſrzód ſpokojnych Naſzych intencji
„ Nieprzyjaciel Imienia Chrzeſciańskiego
„ wyzywa Naſ na Wojnę przeciwko Na-
„ ſzey woli. Nowe wiarołomſtwo, na no-
„ wo zdeptane przymierze pokoju, nie-
„ uwaga na Prawa Narodowe, zuchwale
„ obrażone doſtoieństwo Naſzey Korony
„ użyto iako ſpoſoby poruſzające reſiſten-
„ cyą. Uzbraiając ſię przez to w Oręż
„ do Woyny nie z naſzey woli, lecz z
„ chęci i złości Nam nieprzyjaznych do-
„ byty, rozkazaliśmy teraz zebrać Na-
„ ſze Woyska i Ich Wodzom Naſzym Ge-
„ nerałom Feldmarſzałkóm Hrabi *Roman-*
„ *ſow* Zadunayskiemu i Xciu *Potemkino-*
„ *wi* Tauryckiemu poruczonymi Im ſiła-
„ mi operować, przeciwko Nieprzyjacie-
„ lowi. *Wſzyſcy Naſi wierni poddani!*
„ *złączcie z Nami ſwoie gorące Modli-*
„ *twy do Boga. protegującego Roſyą* przez
„ tak długi czas i tak widzialnym ſpo-
„ ſobem, a będzie przódkować Jego Wſze-
„ chmocna ſiła i Błogoſławieństwo Orężo-
„ wi na obronę Świętey Prawoſławney
„ Cerkwi i miłey Oyczyzny Naſzey przy-
„ iętemu, a dopomoże Nam, że oddamy
„ Nieprzy-



„ Nieprzyjacielowi podług spraw Jego &c.
 „ &c. Dan w Peterzburgu dnia 7 Wrze-
 śnia 1787. Panowania zaś Naszego 26.
 „ Roku— KATARZYNA.—

*Dnia 27. Stycznia z Kiiowa X. Sad-
 kowski pisząc do któregoś Prałata Uni-
 ckiego oskarża X. Kułakowskiego Pro-
 boscza Zabłudowskiego o nawracanie w
 niegodziwych sposobach do swoiey wi-
 a-ry Nieunitów; przytacza, że to jest wy-
 stępkiem podług Traktatów, które tako-
 wego buntownikiem, & pro hoście Reipu-
 blicæ deklarują: Uprasza więc o poskro-
 mienie pomienionego Proboscza, żeby
 tak partykularna, iak X. Kułakowski, O-
 soba nieprzymusiła go żalić się, i turbo-
 wać Nayiaśnieysze Dwory.*

*Dnia 8. Febr: Tenże z Kiiowa Xciu
 Xaweremu Lubomirskiemu donosi: iż na
 Rekomendacyą Jego, a za zgłoszeniem się
 Dziekana Smielañskiego, Emeliana Kul-
 czyckiego na Wikaryat do Cerkwi Ma-
 kiowskiej wyswięcił.*

*Dnia 9. Febr: W drugim Liście tak-
 że z Kiiowa oświadcza, iż podług Pre-
 zenty Xiążęcia Podskarbiego W. Litt:
 wyswięcił na Parocha Kapłana Seredyń-
 skiego;*



skiego; Uprasza oraz aby się z nim obchodzić tak, iak z Unickimi Kapłanami, gdyż inakfszy postępek byłby Traktatom przeciwny, a ztąd mogłyby wypłynąć skargi, turbacye, a zatym Konsekwencye niepomyślne.

Dnia 10. Februarii z Kijowa. Iumenowi Porfiremu donosi: iż na mieysce Pińskiego przyślany z tamtąd będzie Iumen, a z nim Jeromonach, albo Jerodiakon.

Dnia 12. Februarii X. Sadkowski pisząc do Metropolity Kijowskiego prosi, aby na mieysce zmarłego w Pińsku Iumena, przyślął światłego Człowieka, a to z powodu Rezydencyi tam Biskupa Unickiego, iako też i Szlachty Prawosławney wiary.

Dnia 13. Februarii X. Sadkowski Rekomenduje Xciu Kollatorowi Xiędza Moyżesza, którego podług Jego Listu za Pasterką Hramota, czyli Instrumentem na Parochią Wsi Steciowki installował.

Dnia 17. Februarii. Arcy-Biskupowi Połockiemu donosi, iż deklarowano wydrukować w Warszawie *Odpowiedź na*
(x) *Głos*



*Głos Obywatelów o zniesienie Rufi Uni-
tów w Polsce.*

Eodem die. Kopia Raportu do Synodu X *Sadkowskiego* przy objęciu Archimandryi Słuckiey o stanie oneyże. W którym to Raporcie naywięcey Dezołacyą Monasteru i Cerkwi opisuiąc przekłada, iż stan ten zubożały, złączony z wydatkami na podróż do Warszawy, i inne mieysca, wymaga wsparcia.

*Przy przestaniu Synodowi wyż pomie-
nionego Raportu, do Metropolity No-
wogrodzkiego i Peterzburjskiego,
tak pisze:*

ZRzodło bogatych Nayprzewielebniej-
szego WMPana dla mnie łask jest przy-
czyną poruczenia tymże szczodro-
bliwościom, i Ubogi mój Słucki Kate-
dralny Klasztor, którego stan wewnę-
trzny i zewnętrzny iaki jest, raczy Wa-
sza Świątobliwość obaczyć, z moiego do
Nayświeźszego Synodu Doniesienia. Ni-
gdy zaiste Jabym się nieośmielił inkomo-
dować Waszą Świątobliwość, gdyby isto-
ta Jey nie była złączona z *Interesem*
honor



honor Religii Naszey i Rosyi składaiającym, iako z doniesienia oznacza się.

Nayuniżenieney albowiem proszę, udziałay wysoce nayłaskawszy Arcy-Pasterzu i tę nademną łaskę, rozkaż prosto wydać Ukaz dla oddania mi wżyskiej Miezuhorskiej Zakrysty. Co się zaś tycze wątpliwości *o rozruchach do tego Kraiu ściągających się*, Ja mocno mogę Wafzą Swiętobliwość zapewnić, że w Słucku i dawniey onych nie bywało, i teraz niemafz, i naymnieyfsze w tym niebezpieczeństwo nieprzewiduię się.

Pod dnieniem 20. Lutego. Liść Metropolity Kijowskiego do X. Sadkowskiego.

NA mocy Ukazu z Nayświętszego Rządzącego Synodu *de die 19. Febr:* przezemnie odebranego, przy tymże przesyłam Przewiel: WMPanu w Konfysstorzu Kijowskim wyięte Kopie z Ukazów (*) od Nayświętszego Rządzącego Synodu w R.

(x2)

1774.

(*) *Pod dnieniem 17. Grudnia 1774. Ukaz Jey Imperator: Mci Samowładczyny Cało-Ross: z Nayświętszego Rządzącego Synodu Przewielebnemu Gabrye-*



1774. i 1783. i w innych latach zaszłych, a to względem przyśyłania na oznaczone w tychże Ukazach Termina różnych wiadomości, Tabell, Extraktów, i Raportów podług przyłączonych przy tychże

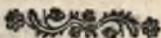
lowi Metropolicie Kijow: i Halickiemu Synodalnemu Członkowi. Za Ukazem Jey Imperatorskiej Mci Najswiętszy Rządzący Synod wysłuchawszy Relacyą o uczynionym Summaryuszu względem przyśyłanych od Dyecezyi na mocy Duchownego Regulaminu, i dawniey zapadłych Ukazów różnych rocznych, półrocznych, cztero miesięcznych, miesięcznych wiadomości, Extraktów, Tabell, i Raportów; z którego gdy się okazało, że niektóre z nich dla wiadomości Najswiętszego Synodu niedostateczne, a drugie z postanowieniami Ukazami niezgodne, inne zaś, iako to: o liczbie na *Listach*, oprócz *List*, i niedostarczających do *Listy* Zakonników i Zakonnic, także i Dyecezalnych Kancelarzyskich służących w podwoynym Inwentarzu położonych, i o ich Dzieciach, z niektórych Dyecezyi przyśyłaia się o każdym stanie rozmaite wiadomości, które tu w prze-



że Ukazach *Schemmatów*, a dla wygodnych Informacyi i Tabel o wszystkich tych Wiadomościach, *Extraktach*, i *Raportach*. Przy tym uwiadomiam *Przewielebnego*

rewidowaniu, a po *Dycecezwach* w dopełnieniu tego *Dziela* zbyteń, i daremne przynoszą zatrudnienie. Dla tego wspomniany *Synod* przykazał, aby odtąd ze wszystkich *Dycecezyi* oznaczone wiadomości, *Extrakty*, *Tabelle*, i *Raporty* zarekwirowane przez tenże *Synod* podług dawniey posłanych *Ukazów*, mianowicie tak przysyłać:

1mo. O *Stanie* i *powodzeniu* *Dycecezyow*. 2do. O *Narodzonych*, do *Małżeństwa* wstępuiących. i *zmarłych*. 3tio. O *Spowiadających* się i *niespowiadających* różnego *Stanu* *Ludziach*. 4to. O *Skarbowych* *Perceptach* i *Expensach*, aby te były przysyłane niezwłocznie podług osnowy rozestanych *Schemmatów*; a w odesłaniu do *Swieckiego* *Rządu* wyfzczegulnionych wiadomości o *niespowiadających* się, postępować podług *dawnych* *Ukazów*. 5to. O *Monastyrach* i *Monastyrskich* *Przełożonych*, o *Zakonnikach*, i *Zakonnicach*, o wszystkich przysyłać na



lebnego WMPana, iż po zafzłym prze-
trząśnieniu w Konfystorzu Kijowskim o-
kazało się: że z Ukazu w Roku wyżey
wspomnionym 1774. drukowana Kopia
z przyłączonemi *Schemmatami* do Słu-
ckie-

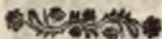
mieysce rozmaitych iedne roczne wia-
domości, z demonstracją o Monasty-
rach iakiey Klasy? ile z nich do *List*
wchodzących? wiele na *Listach*, a wie-
le nad *Listy*, i na własney Sustenta-
cyi zostających z mocy przeznaczenia
Ukazu na tych stopniach, bydz nale-
ży? i czyli taka ich liczba *inesse*? lub
gdzie czego niedostaie? albo gdzie nad
przepis Ukazu znayduie się, a o Mało-
Rossyiskich Dyecezyach, i o znaydu-
iących się za Granicą pod Ich Juryz-
dykcyą prawowiernych Monastyrach
(które ustanowionej *Listy* niemaią)
ile gdzie ich *inesse* znayduie się? przy
tym co do Aktualney liczby, i o Po-
pach, Diakonach, i innych Zakonni-
kach podlug ich stopniów bez Subsyt-
stencyi znayduiących się, i według żą-
dań *in spem* Zakonności na Zakonne
porcye przeznaczonych we wfzyskich
mieyscach *sine intermissione* oznaczać;
nadto i o przymiotach Monastyrskich



ckiego Monasteru ieszcze w R. 1775. po-
słane, o odebraniu których w Konfysto-
rze przy Expedycyi tegoż Monasteru
od zmarłego Archimandryty *Pawła* znaj-
duie się Raport &c.

Respons

Przełożonych, i o Archimandrytach
nad *Liśty* będących, i o Ihumenach,
aby podług dawnych Ukazów wiado-
mości były komunikowane; lecz przy
tychże Generalnych wiadomościach,
a nieoddzielnie. *6to.* O Katedralnych
różnych, Parafialnych i Nadwornych
Cerkwiach, i o Kapłanach, i Cerkie-
wnych Służących, i o ich Dzieciach płci
Męskiej na fundamencie posłanych pod
Rokiem terażniejszym 1774. *de die*
11. Julii Ukazów, nieodmniennie; na
potym zaś coroczne o nich, i o ich
Dzieciach płci Męskiej z dokładnemi
o wszystkim okolicznościach, wiado-
mości przysyłać. *7mo.* O uczących się
w Akademiach, i Seminaryach, i o
Uczniach w Kazańskiej Dyecezyi, i
w Nowokreszczeńskiej Szkole, i o
przymiotach znajdujących się w nich
Nauczycielów, także i o Kaznodzieiach
i Examinatorach corocznie także wi-
adości z rozgatunkowaniem, o U-



*Respons X. Sadkowskiego na dniu 15.
Marca z Kijowa.*

PRzy najszanowniejszym Przewieleb:
WMPana Piśmie przyłączone z Ukazow
od

czniach, którzy na Skarbowym, lub na własnym koszcie uczą się. *8vo.* O znaydujących się w Konfystorzach, i w Duchownych Administracyach przy Expedycyach Kancellaryjskich Służących z Demonstracją: kto iakiey zdatości, a osobliwie o Registratorach, i Kancellarystach czyli mogą oni w czasie sprawować funkcją Sekretarską, lub nie? także i o uwolnionych, i o ich Dzieciach do Inwentarza *Poduszne-*go niepołożonych, na mocy poślanych pod Rokiem 1769. Dnia 3. *9bris* i 1773. pod dniem 31. Maja Ukazów, uskutecznienie Rządzącego Senatu przez także wiadomości, a przy nich i o położonych do *Poduszsznego* Inwentarza oddzielnie podług dawnego przepisu demonstrować. *9no.* O Inkarceratach dwoiakiego gatunku, iedne czteromiesięczne utrzymywane przy Konfystorzach i Duchownych Administracyach; a drugie kazdego Roku przy osta-

od Najświętszego Rządzącego Synodu
Roku 1774. 1783. i innych Kopie wzglę-
dem przyśyłania na oznaczone w tych
Ukazach Termina różnych wiadomości,
Tabell,

taich kończących się 4. Miesiącach, o
odeślanych do Monasterów na pokutę
z krotką demonstracją ich uczynków,
i występków, i od którego czasu są
inkarcerowanemi; Lecz gdzie w Mo-
nasterach Inkarceraci trzymają się dla
Spraw Tayney Expedycyi prosto od
niey przyśłani, ó tych dla iedney wi-
domości w ostatnich doniesieniach o-
znaczać liczbą ile gdzie ich jest, a
Imion, Spraw, i żadnych okoliczno-
ści, iako do wiadomości Najświęt-
szego Synodu nienależących, niewy-
rażać. *tomo.* Dla wciągnięcia do Ka-
lendarza wszystkich zasiadających po
Konfystorzach, także i zostających pod
Klasykami Monasterów, w Męzkich zaś
Klasztorach Przełożonych, a w Pa-
nieńskich Rząd trzymających Star-
szych Panien, i Sekretarzow Konfy-
storskich Specyfikacyi dla tego nie-
przyśyłać: iż one już są, a ieżeli gdzie
czyia odmiana nastąpi, lub kto ubędzie,
o tych tylko raz w rok przyśyłać Ra-



Tabell, Extraktów, i Raportów, z dodanemi przy tychże Ukazach *Schemmatami*, z których co do wiadomości znajduie się 4. Tabella 1. i 5. Kopii Ukazów
miałem

porta, w takim czasie : aby te na dzień 1. *ğbra* każdego Roku do Nayświętzego Synodu przystawionemi byđ mógły. *11mo.* Jaka i gdzie podług Ukazow Nayświęt: Synodu *exekucya* uczyniona, wiadomości miesięczne chociaż i przysyłaia się, iednakoż tylko o tych Ukazach, które w którym miesiącu odebrane, a które dawniej odebrane, i ieszcze niedopełnione, o tych z wielu mieysc zamilczano, dla czego od-tąd przysyłać też wiadomości o wszystkich tych Ukazach, które ieszcze dopełnienia wymagaią, chociażby te i dawno były przyślane, a niedopełnione z krotka demonstracyą co podług nich zaszło, i dla czego na *de-terminowany* Ukazem podług *Generalnego Regulamentu* termin dopełnić niemożna. *12mo.* Z Kazańskiej, Astrachańskiej, Tobolskiej, Razańskiej, Nizgorodzkiej, Wiatskiej, Irkuckiej, Włodzimirskiej, i Tambowskiej *Dycezyi*, w których za osobnemi Ukaza-



miałem honor odebrać ; o czym Przewiel: WMPana uwiadomiałę, zostaię z prawdziwym ufzanowaniem, i submissyą na wieki &c.

Dnia

mi dla Różnowiercow Kaznodzieie wyznaczeni, o tychże Kaznodzieiach iaki z nich skutek wypływa wyszczegulnione wiadomości, a o nawroconych do prawowierney Chrześciańskiej Wiary z Różnowierców z rozdystryngowaniem, ile z iakich Nacyi, i z iakich wiar, przyśyłać corocznie Summaryne wiadomości. *13tio* Wiadomość zaś o Kontrybucyach przeznaczonych na Pensye dla Cywilnych Rang, odsyłać tylko do Swieckich Kommend, *sinè intermissione*, na mocy dawnych Ukazów, a dla wiadomości Nayświętszego Synodu nieprzyśyłać ; albowiem o tym z wyżey wspomnionych o Skarbowych Perceptach i Expensach wiadomości Nayświętszy Synod dokładną Informacyą mieć może. *14to.* Żeby zaś w wyżey wzmiankowanych wiadomościach pod 5. 6. i 8. Punktami o Klafztorach i Zakonnikach, o Cerkwiach, Kapłanach, i Cerkiewnych służących, tudzież i o Kancelarzyskich, i o ich Dzie-



Dnia 21. Febr. Odpisnie X. Sadkowski JPanu Zawiszy, który przekładał mu prawość pretenzyi do Dóbr Klinca, iako

ciach różnica nieokazywała się, więc tymże przy wyśłaniu Ukazow do wszystkich Dyecezyi Kommunikować udzielane, i przez Naysw: Synod approbowane, i do Święto-Troieckiego Sergiewskiego Klasztoru, o Seminariach z przyśyłających się od Dyecezyow wiadomości formularze. 15to. Jako nie jest niewiadomo Nayswiętszemu Synodowi, że do Dzieła względem zarekwirowanych wiadomości o Kapłańskich i Cerkiewnych służących Dzieciach dla potrzeby kto z nich czytać i pisać umie, albo nie? po niektórych miejscach sami się do odleglejszych od swoich siedlisk do Duchownych Zgromadzą Zwierzchności, przez co dla nich daremne zatrudnienie i uciśnienie bydź może: Więc od wszystkich Cerkiewno-Służących do Administracyi Duchownych po miastach będących, niezbierając ich samych do nich, lecz przez Starszych Dzieśiętników zebrać, raz o wszystkich, ile przy której Cerkwi Aktualnie Służą,



ko funduszowych Monastery Czernic, i ofiarował się na Plenipotentą do tey Sprawy.

Pod

cych Cerkiewnych posługaczów, i ich Dzieci, także osobno tych, którzy nie są przeznaczeni do Kleru, i przez to ciż Cerkiewni bez obowiązków zostający, i ich Dzieci w Inwentarzu Podusznyim położonemi niezneyduią się, iakich kto lat, i kto z nich uczył się, lub nie? także czyli żonaty, albo młodzian, z podpisem wszystkich tych Cerkiewno Służących, i za Swiadeństwem Starszych Dzieśiętników o opowiedzeniu tych Relacyi, które przez też Duchowne Administracye z omyłek wiernie oczyszczone. czyli nie ma z nich kogo w podeyrzeniach znaydującego się, i kto pod iakim *specificie* przyśłać do Dyecezalnych Konfystorzów, a w tychże Konfystorzach ułożyć tym wszystkim po miastach i Cerkwiach szczegulnie Generalną, wyspecyfikowaną wiadomość, któraby w każdym czasie pewną, i niewątpliwą bydz mogła, i dla tego w niey o wszystkich okolicznościach, i o podeyrzeniach takich, które do promocyi



Pod dniem 9. Marca. W Korrespon-
dencyach Polskich X. *Sadkowskiego* znaj-
duie się List w takowych wyrazach. —
Wy-

na Cerkiewne Stopnie tamują pod In-
niem każdego zanotować, a z nich i
do Nayśw: Synodu rekwirowane po-
dlug Schemmatu Summaryne wiado-
mości sporządziwszy przysyłać, po-
łożonych zaś w Poduszny Inwentarzu,
i ich Dzieci, także i Dzieci Kapłań-
skich, i Diakońskich, którzy z Podu-
znego Inwentarza przeniesieni, a Dzie-
ci ich przed wyświęceniem narodzone
w tych wiadomościach niepisać, a
gdy potym z tych niektórzy będą wstę-
pować na Stopnie Duchowne, i do Se-
minaryow, a drudzy urodzą się, także
co są małoletniemi, i razem z wzrostem
swoim uczą się, a inni przez śmierć
i różne przypadki będą ubywać; więc
o takich wszystkich od kaźdey Cer-
kwi niech Dzieśiętnicy do Duchownych
Administracyi, a te do Konfystorzów
corocznie, iedne Raporta przysyłaia;
roczne podług których te przypadko-
we odmiany, i na nowo okazujące się
na kogo fuspicye, do tychże General-
nych wiadomości mają być wciąga-



Wybaczyfz mi z Łaski fwoiey Wasza Xcia
Mość, że w pierwfzym moim ku Jego
Ofobie nadgłoszeniu się, turbuję proźbą
dania

ne, przez co i w ułożeniu corocznych wiadomości do Nayśw: Synodu trudność bydź niemoże, i fami Przewielbni Biskupi o Stanie każdego Cerkiewnego zręczniey wiedzieć mogą. A gdy też pierwfze wiadomości przez nowe okoliczności ponieiakim czasie pomnożą się, w ten czas każdy Konfystorz z tychże bez wfzelkiej pracy nowe ułożyć, lub na nowo łatwo zebrać może. *16to.* Wfzykie te wiadomości dla wyexpedyowania wfześnie przygotować, i do Nayświęt: Synodu Połroczne, Czteromiesięczne po przeyściu terminu naypierwey przyfylać, a rocznie po wyiściu roku, nie późniey zaś iak w Styczniu i Lutym miefiącach bez wfzelkiego fpoźnienia, pod karą na Konfystorzyftow i Sekretarzew, lub przez kogo z nich w expedyowaniu tych wiadomości nastąpi opóźnienie wzięcia z nich wfkazanego podług Ukazu 1766. R. Dnia 31. Lipca Sztrofu, i o wfzyskim tym do Synodalnego Kantoru, i do wfzyskich Dye-



dania zupełney satysfakcyi, dania zaś z siebie samego ukrzywdzoney, i ze wszystkim prawie zgubioney stronie; co
 czynić

cezyi, Klasztorow i Monastyrow dla nieodmiennego przez kogo zachodzić będzie dopełnienia posłać drukowane Ukazy, i *Schemmata*, których i dla wyexpedyowania, i do Duchownych Administracyi w tychże Dyecezyach znajdujących się na mieysce kopiow: żeby w ich Translacyach pomyłki zachodzić nie mogły, posyła się przy tym każdych po 40. Exemplarzow, i Przewielebny Gabryel Metropolita Kijowski, i Halicki, podług wyżej przepisanego Jey Imperatorskiej Mci Ukazu działać będzie.

Pod dniem 18 Maja 1783. Roku. Ukaz Jey Imperat: Mci Samowładczyny Całorossyjskiej z Najswiętszego Rządzącego Synodu, Przewieleb: Gabryelowi Metropolicie Kijowskiemu i Halickiemu, Członkowi Synodalnemu. — W Roku ieszcze 1774. Dnia 18. Listopada, przez wyrok Najsw: Synodu, i podług tegoż przez posłane pod tymże rokiem de die 17. Xbris z potwierdzeniem da-



czynić powinność moja po mnie wyciąga. Zaszła tu skarga, że Wafza Xcia Mość wziąwszy z X. Grzegorza *Misiu-rewicza* Cerkwi S. Jana Theologa *Ritús*
(y) *Græci*

wnych Nayśw: Synodu Ukazy rozkazano: — Do Moskiewsk: Kantoru Nayświętszego Synodu, i do wszystkich Dyecezyi, wszystkie wzmiankowane w tychże Ukazach, Roczne, Półroczne, Czteromiesięczne, i Miesięczne wiadomości, Extrakty, Tabelle, i Raporta z kąd które przynależą, na oznaczone temiż Ukazami terminu przyfyłać, w tey liczbie o Katedralnych różnych Parafialnych, i Nadwornych Cerkwiach, Kapłanach, i Cerkiewnych Służących, i o ich Dzieciach płci Mężkicy, podług przyłączonego Schemmatu roczne wiadomości, na fundamencie dawniey posłanych pod tymże 1774. Rokiem, *de die 11. Julii*, po przeyściu Roku, nie późniey iak w Styczniu, i Lutym Miesiącach bez żadney zwłoki pod karą na Konfystorzystów, i Sekretarzów, lub na tego, przez którego z nich w Expedyowaniu tych wiadomości nastąpi opóźnienie, wzięcia z nich wyznaczonego



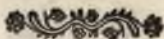
Græci Non-Uniti Kapłana w Dobrach Wa-
 fzey Xcey Mci nazwiskiem *Szeroka Gro-
 bla*, fytuowaney za Prezentę 100. Czer:
 Złt:

Sztrofu podług Ukazu 1766. R. dnia
 31. Lipca; lecz i po takich reasumo-
 wanych Ukazach z wielu mieysc też
 wiadomości, Tabelle, i Raporta na
 przeznaczone Termina do Nayświęt:
 Synodu nieprzyśyłaia się; a ofobliwie
 o Cerkwiaah, i przy nich Kapłanach,
 i Cerkiewnych Służących, i ich Dzie-
 ciach płci Męzkiey, o których teraz
 Nayświętszemu Synodowi, mieć wia-
 domość iest niezbędną potrzebą, z nie-
 których Dyecezyi, w tey liczbie z
 Kijowskiey, za przeszły 1782. Rok,
 dotąd nieprzyślano; i za Ukazem Jey
 Imperat: Mci Nayświętszy Rządzący
 Synod rozkazał: Kantorowi Moskiew-
 skiemu Nayświętszego Synodu, Syno-
 dalnym Członkom, i innym wszytckim
 Dyecezalnym Przewielebnym Bisku-
 pom iefzcze przepisać: aby wszytckie
 w tychże dawniey posłanych z Nay-
 świętszego Synodu, pod Rokiem 1774.
de die 17. Xbris Ukazach wzmianko-
 wane wiadomości, Extrakty, Tabelle,
 Raporta, zkąd o czym należy, *distin-*

Złł: i tą samą Prezentą uwolniwszy po-
mienionego Xiędza od wszelkich Podat-
ków, uwolnionego z drugimi Kapła-
nami Religii Oryentalney ieszcze za *Zy-
gmunta Trzeciego* w 1589. Roku bo Przy-
(y 2) wile-

de przyśyłanemi były, na oznaczone
przez też Ukazy termina, bez zwło-
cznie; a jeżeli i za tym Ukazem bądź
zład one na naznaczony czas przyśła-
ne nie będą, więc iuż Konfystorzyści,
a bardziey Sekretarze, lub kto ich
Urząd sprawuje, Sztrofowi podpadać
mają nieodmiennie; & *in super* to wspo-
mniony Synod najmocniey polecił,
aby wyżej wspomniana o Katedrach,
i Cerkwiach, i przy nich Kapłanach,
i Cerkiewnych Służących, i ich płci
Męskiej Dzieciach wiadomość z Roku
1782. z Dyecezyi Kijowskiej do Nay-
świętszego Synodu w iak nayprędzszym
czasie nieodmiennie przyśłaną była.

Z przyłączonych do tego Ukazu Schem-
matów iest iedno do podawania Ra-
portu o ludności kaźdey Parafii, z wy-
szczegulnieniem: Kondycyi, płci, i
wieku, tudzież wiele iest Qdszczep-
pienców?



wilem tego Świętey Pamięci Pana, Seymem od Nayiaśnieyszey Rzeczypospolitey Konfirmowanym we wszystkich dostojnościach i wolnościach z Duchowieństwem Rzymsko-Katolickim porównanego, Dzieściny Pfzczelney Dwadzieścia ieden Pni wzięteś, do tego Kupionych 154. Pni bez racyi odebrałeś, takż wymłocić z iego własnego Żyta 50. Korców *Violenter* kazaleś; na resztę odebrawszy Klucz, Cerkiew Prawosławną Unitom oddałeś, i Jemu każeś z Żoną i Dziećmi gdzie chcąc przytulenia się szukać. — Niewierzyłem ia temu, *imo*. Ze Wasza Xcia Mość od teyże Religii, którey Ja Pasterz, i za którym wstawiam się, pochodzisz: czego świadkami nieboszczyk Sylwester Swiatopełk *Czterwertyński* Biskup Biało-Ruski, Drugi *Czterwertyński* Metropolita Kijowski Prawosławni; chybaby W. Xcia Mość tak znaczną i świętną krew za bezecną i nieoświęconą poczytał, z tey iedynie racyi, iż w Religii Greckiey Orientalney Starożytney (iako ią Prawa Polskie tytułują) byli. *zdo*. Ze taki postępek nietylko namienionemu Przywileiowi i drugim, ale iuż Traktatowi w 1768 Roku między Nayiaśnieyszemi: Dworem Rossyiskim, i Rzeczpospolitą Polką świeżo zawartemu,

i sa-



i samemu Najiaśnieyszego Króla Pana
Naszego Miłoś: szczęśliwie Panującego
Uniwersałowi 1776. R. nakazującemu, że-
by obie Strony, tak Unicka, iako i Nie-
Unicka spokojnie do Kommissyi żyli,
in Statu quo, è diametro przeciwny i
naruszający ten Traktat, podług Aktu
Separatnego I. Artykułu 4. §. 4tego po-
czytany będzie i traktowany, iako *hostis*
pacis Publicæ, & inimicus Reipublicæ.
Z tym wszystkim ieżeli by tak było, ży-
czę Waszey Xcey Mci, i prosze uniże-
nie rzeczzonego Xiędza we wszystkim za-
spokoić, i przeciąć okazać od Króla Jmci
Uprzywileiowanemu Biskupowi, same
Najiaśnieysze Dwory turbować, z kąd
iakby niepomyślna konsekwencya mogła
nastąpić, może Jmć *ex supra dictis* do-
myślić się! O czym powtarzając moję
proźbę, a niewątpiąc, że odbierze swój
skutek, mam honor bydź i pisać się z
przyzwoitym respektem i addykcyą &c.
P. S. Ze nienależy brać za Prezenty,
może W. Xcia Mość obaczyć tegoż Tra-
ktatu Aktu Separatnego I. Artykułu 4.
w § 14.

Dnia 21. Marca. Kopia Raportu X.
Sańkowskiego Synodowi podanego z Spe-
cyfikacyą, iakiey dla ktoreśo Monastyru
trzeba na wspomóżenie Summy.

Dnia



Dnia 22. Marca. W Liście z Kijowa do Hrabi *Bezborodko* pisanym, X. *Sadkowski* usprawiedliwia się na zaskarżenie, iakoby kazał zdemolować Kaplicę *Roskolnikow*, których przy Słucku nie-maź.

Dnia 5. Maja. Ukaz z Synodu Metropolicie Kijowskiemu dysponujący, sprzęty z Monastyrów zniesionych rozdać w proporcyi Kościołom Parafialnym, a re-ztę Monastyrowi Słuckiemu.

Pod dniem 29. Maja: Raport o odebranych tych sprzętach, Regestr onych-że przez X. *Sadkowskiego* w Kijowie podpisany, i inne ściągające się do tego Pisma.

Dnia 18. Maja. Kopia Listu X. *Sadkowskiego* z Kijowa pisanego, w którym dziękuje Xciu *Wiaziemskiemu* za ułatwione mu pieniędzy odbieranie, i prosi, aby mu JPan *Tepper* przez Kupców Wileńskich przesyłał; równie tą drogą aby go doysć mogła *Summa 24.* Tyfiące na Katedralny Jego Monastyr łaskawie wyznaczona.

Dnia

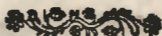


Dnia 4 Junii. Kopia Listu X. *Sadkowskiego* z Kijowa pisanego do swego Podskarbiego, któremu zaleca, aby odebrał sprzęty Kościelne, i sprawił się według tego Listu z czią Religii winną.

Dnia 10. Junii. Kopia Ukazu Synodalnego z odpowiedzią na Raport X. *Sadkowskiego*, że Summa 1200. Rubli na wsparcie ubogich w Polsce Monastyrów jest wyznaczona.

Dnia 22. Junii. Kopia Rezolucyi Izby Skarbowey: Iż odtąd całoroczna Pensya 7900. Rubli X. *Sadkowskiemu* wypłacana będzie przez JPana Teppera za Aflygnacją Nadwornego Bankiera w Peterzburgu.

Dnia 25. Janii z Kijowa. X. *Sadkowski* Metropolicie Ruskiemu przekłada krzywdy przez Dziekana Brahiłowskiego, Kapłanowi Byckiemu uczynione, a fundując się na Przywileju *Zygmunta III.* na ostatnich Traktatach, i Uniwersale Rady Nieustaiącej, o zupełną domaga się satysfakcją. — List ten kończy następującemi słowy: „Inaczey przymuszonymin „siebie znayde kołatać tam, gdzie Bóg „i Prawo każe, nie wątpiąc, iż będzie-
„ my



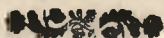
„ my bardzo pocieszeni, i możemy to
 „ stuszniej mówić o naszym Prawdziwym
 „ Bogu, co Poganie: *sero Deorum mole*
 „ *molunt, sed bene comminuunt.* Nam tym
 „ czasem *patientia opus est.*

Dnia 27. Junii z Kijowa. Kopia Li-
 stu, w którym X. *Sadkowski* Xciu Bisku-
 powi Wileńskiemu rekomenduje Barlaa-
 ma *Szyszackiego* na miejsce Pełkińskie-
 go do Monasteru Wileńskiego Ihumena
 wyznaczonego.

Dnia 28. Junii. List Matrony Sie-
 mionowny do X. *Sadkowskiego* oświadczają-
 cąc upragnienie widzenia Jego, i że od-
 dawca opowie uftnie o okolicznościach i
 powodzeniach mieyscowych.

Dnia 16. Julii z Kijowa. Kopia Li-
 stu X. *Sadkowskiego* (iак się domyślać
 można do Feldmarszałka Romanfowa)
 z oświadczeniem wdzięczności za dozna-
 ne Łatki, którym się poleca.

Dnia 21. Julii. Rekwizycya od X.
Sadkowskiego do Skarbowey Izby Kijow-
 skiej, aby mu Półroczna Summa, to iest:
 3950. Rubli wypłacona była, druga zaś
 poło-



połowa i daley od JP. Teppera za Affygnacyami dochodzić go będzie.

Dnia 23. Julii z Wilna. List Kupca Wileńskiego Benedykta Jochera, który X. Sadkowskiemu donosi, iż ma dla niego na pogotowiu Summę do wypłacenia Czer: Zł: 1327. Zł: 6. gr: 28. to jest: 3950. Rubli, a to podług Affygnacyi JP. Teppera.

Dnia 27. Julii z Kijowa. X. Sadkowski prosi Metropolitę Kijowskiego, aby zatrzymane za X. Starzszego Wileńskiego 100 Rubli z Summy 1200. na Ubogie Monasteryi Polskie wyznaczoney, były mu oddane.

Na końcu tego Miesiąca znajduie się w Raptularzu List X. Sadkowskiego do Metropolity Smogorzewskiego w następujących słowach: = Poważny JW. Pana List *de die 13. Junii* miałem honor otrzymać; na który wyczytać moje Remonstracye cierpliwie, proszę iak nayuniżenieney. Pisze JW. Pan *tmo.* Że niepotrzebnie Ja przyczyniłem sobie pracy wyliczając Prawa [Nie-Unitom służące, bo te i znane JW. Panu są, i od niego szanowane; Odpowiadam, że są znane
takie



takie Prawa, *nullum dubium*; ażeby
 były fzanowane, wątpię; Dowodem tego
 dość będzie iednego Listu od JW. Pana
 do JO. Xcia Jmci Xawerego Lubomir-
 skiego Generała Woysk Rossyjskich pisa-
 nego, w którym iak miałem szczęście,
 czy nieszczęście czytać, nie inaczey
 JW. Pan tytułue naszą Religiją, tylko
 Schyzmą Bogu obmierzłą, i Traktatem
 na wypędzenie osądzoną, a to wszystko
contra omnia Privilegia, Constitutiones,
 i świeżo zawartych Traktatów. Pisze
ado. Jmć, że nigdzie tego nie czytał,
 aby Duchowieństwo Nie-Unickie z Rzym-
 sko-Katolickim w Prerogatywach było
 porownane, i dla tego nie są Nie-Unici
 Unitom, albo Katolikom równi: odpo-
 wiadam: taki czynić wnioszek, iest to
inferre consequentiam ab indeterminato,
ad determinatum. Jabym mógł cały obłok
 takich naszej Starożytney Orientalney
 Greckiey Religii dokumentów prezento-
 wać, lecz i ia to piszę, co JW. Pan do
 mnie, iż nie iest to moim celem, ani
 JWP. rozwodzić się z prawami nam słu-
 żącemi. Pisze *ztio. Illustriissimus*, że
 o przypadku w Bruslenowie żadney nie
 miał wiadomości; Tak odpowiadać iest
 to JW. Panu droga utorowana: „Czyn-
 cie WacPaństwo, Xięża co chcecie,
 „ tylko



„tylko mnie niemieszaycie, ia tymczasem będę przez szpary patrzył. „ Piſze 4to. iakie przykrości w swoim Paſterſtwie JW. Pan od moich Duchownych ponosi, uſtnieby chyba mógł mnie przełożyć, teraz tylko o tym namienia, że niegodziło się Deputowanemu od Xiedza Proto-Prezbitera Smielańskiego po wſiach Owczarni *iego podległych ieżdżąc, ſekretnie iakieś, a zatym i podeyrzane czynić wypytywanie.* Ja odpowiadam, iż chcę nie uſtnie, ale *in ſcriptis*, aby mnie było przełożone, gdyż *verba volant, ſcripta manent*, do tego żeby było piſano *in Circumſtantiis*, iaki *de Nomine, & Cognomine* Proto-Prezbiter Smielański, gdyż ieden już ieſt odmieniony, a po nim Proto-Prezbiteroſtwo ieſt na dwa rozdzielone; kto był mianowicie Deputowany, i w których wſiach, i iakie ſekretne czynił wypytywanie, a nie *ktos. coſ, gdzieś, &c.* i dla tego raczy Jmć wybaczyć, ieżeli ſatysfakcyi przeciwko woli moiej nieuczynię. Wreſzcie 5to. chce Jmć abym nieubliżał należytego Arcy-Biskupa Kijowskiego, i Halickiego Tytułu; ani myśli, ani zamiaru krzywdzić w tym JW. Pana nie miałem, owſzem nazwawſzy go Metropolitą nazwałem i Arcy-Biskupem, albowiem *Omnis Me-*
tro-



tropolita jest Arcy-Biskup, *sed non contra*. Z tym wszystkim żeby i za ubliżenie sobie JW. Pan poczytał, żem go nie tytułował Arcy-Biskupem Kijowskim i Halickim, niech Jmć pamięta na to, iż mnie należytego Tytułu Koadjutora Metropolii Kijowskiej ubliżył, którym w przytomności Najjaśniejszego Króla Jmci Pana Naszego Miłoś: od Senatorów, Ministrów, Dygnitarzów, Rycerstwa pod czas wykonywania przysięgi mnie uczczono.—To JW. Panu przełożywszy, a prawdziwey Braterskiej w Chryście Panu Miłości siebie rekomendując, z należytyym szacunkiem, addykcyą, i Modłami jestem &c.

*Dnia 13. Auguści z Słucka. JP. Suchozaniet radzi JX. Sadkowskiemu, aby Pięniądze swoje srebrną drobną monetą odbierał, dla uniknienia straty na złocie. Donosi oraz, że zaraz do Grodna iedzie w wiadomym Interessie. Kończy List swoy temi słowy: „Zamknięcie wszy-
 „stkich moich Listów zupełnie wiadome
 „Przewielebnemu WPanu, jest te i bę-
 „dzie do śmierci moiey nieodmienne; al-
 „bowiem niema dla mnie słodszej powin-
 „ności, iak byż do ostatniego tchu z
 „nieograniczonym uszanowaniem &c.*

Dnia

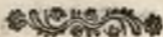


Dnia 28. Augusti z Kijowa. Kopia Responfu do Xcia *Wiaziemskiego*, któremu X. *Sadkowski* dziękuje, że pieniądze swoje już nie z Kijowa, ale od Bankiera Warszawskiego odbierać będzie.

Dnia 21. 7bris. Z Klasztoru Moszeńskiego X. *Sadkowski* pisząc do Dziedziczki Miasteczka Steblewa, i wsi Hornofzaiewki, dopomina się o nadgrodenie krzywd Kapłanom tamże wyrządzonych. Odwołując się zaś (jak zawsze) do Traktatów wyraża: *na co stanowiąc Prawa, kiedy ich niedopełniać?*

Dnia 2. 8bris. Z Klasztoru Lebedyńskiego do Dziedzica Słobody Mordwa. żądającego tam mieć Cerkiew, X. *Sadkowski* wyraża: że lubo pomnażać bez racyi główney Cerkwie jest dla niego naruszać przysięgę, że jednak ta Słoboda ma być zaludniona, chętnie oświadcza się pobłogosławić tam Cerkiew i Parocha do niej instytuować. Że zaś przyślany Kandydat na ten stopień jest niezdatny, oddawcę Listu do Prezenty rekomenduje, który potrafi utrzymać Chłopsstwo w wierności ku Panu i w postuszeństwie.

Dnia 9. 8bris. Z Lebedyńskiego Monasteru X. *Sadkowski* zaleca Oycu Protazemu iechać do Wilna po odebranie Jego



Jego pieniędzy od Jochera za Rewersem.

Dnia 11. 8bris. Z Klasztoru Lebedynkiego X. *Sadkowski* do Jochera pisze, że List jego odebrał aż na Ukrainie w Klasztorze Korsuńskim *die 5. 7bris V. S.* prosi, aby posłanemu od niego Xiędzu Protazemu Niewiarowskiemu Sumę Czer: Zł: 1324. Zł: 6. gr: 28. i jeżeli można i drugą taką, wypłacił.

Eodem die. Ukaz z Synodu z przepisem: że nikt niepowinien się ważyć Xiąg Duchownych i do Nabożeństwa ściągających się gdzie indziej drukować, iak tylko w Drukarni Synodalney: a kto by z Duchownych chciał wydać Dzieło swoje, ma ie pierwey pod Censurę, i Approbatę poddać.

O odebraniu tego Ukazu Raport X. Sadkowskiego sub die 22. Januarii 1788. znayduie się.

Pod dniem 8. Listopada Zalecenie X. Sadkowskiego. — Wizytując Prawowierne Owczarni Naszey Ukraińskiej Monastery i Cerkwie, postrzegliśmy My, iż w wielu miejscach na Liturgii, i innych Cerkiewnych świętych posługach nie w ten
 czas,



czas, i nie tak, iak należy, wspomina się Imię Jego Królewskiey Mości. Dla tego o Kommemoracyi J. K. Mości, i Jey Imperatorskiey Mości Cało-Rossyiskiey Imperatorowy, iako Protektorki iednowiernych Naszych Greckich wyznawców, i Całey Jey Majestatu Naywyższej Familii Imion napisawszy formę, rozesłać przy Okolnych Processach z podróźney Naszey Kancellaryi do wszystkich Monastyrów, i Duchownych Przełożenia z przepisem, ażeby od Duchownego Rządu, po wszystkich Prawowiernych Cerkwiach z tey formy zgadzające się wiernie skorygowane, rozesłane były kopie z mocnieyszym zaleceniem przy wszystkich Cerkwicznych posługach, i przy innych przez Kapłanów odbywających się Ceremoniach, gdzie przypada bydź kimmemoracyi Naywyższych Imion, czynić nieodmienne, i bez wszelkiey odmiany dopełnienie pod niechybną animadwersyą za niedozor dopełnienia. *Dan iak wyżey, w miasteczku Olszana.*

Forma o Kommemoracyi Naywyższych Imion. — Jaśnieyszego i Wielkopotęźnego Monarchę Króla Naszego Stanisława Augusta, Nayprawowiernieyszą Samowładczynę Wielką Monarchinię Naszą



szą Imperatorową Katarzynę Alexieiewną Csaey-Rossyi, Następcę Jey Prawowiernego Pana Cesarzewicza Wielkiego Xiężęcia Pawła Piotrowicza, i Małżonkę Jego, Wielką Xiężnę Maryą Teodorownę, i Prawowiernych Panow, i Wielkich Xiążąt Alexandra Pawłowicza, i Konstantina Pawłowicza, i Prawowiernych Pań, i Wielkich Xiężniczek Alexandrę Pawłownę, Helenę Pawłownę, i Maryą Pawłownę *commemoret* Pan Bóg w Królestwie Niebieskim zawfze, teraz, i na wieki wieków.

Dnia 16. 7bris. Raport do X. *Sadkowskiego* z Monastyrow Bohuławskiego i Berszadzkiego o znaczney Liczbie Czerców, i Czernic z Wołoszczyzny po Ukrainie z powszechnym zgorzzeniem włóczących się, po Swieckich Domach za Jałmużną chodzących, i od Gospodarzów protegowanych, z prozbą o Rezolucyą iak z nimi postąpić należy?

Dnia 10. Xbris z Bohuławia. X. *Sadkowski* odpisuiąc iednemu z życzliwych sobie, wyraża: że List iego był mu Lekarstwem w chorobie, którą złożony przez Izbę przeysć nie może.

Eodem



Eodem die. X. *Sadkowski* w Liście jednym przekłada: Czego się w czasie Wizyty Ukraińskich Monasterów dowiedział, że niezmierna moc mniemanych Mnichów kryje się po Lasach Czehryńskich, Czerkaskich, i Smielańskich, i przez rozpustne życie, mając przy sobie i Mniszki zgorżenie czynią, i gniew Boski na Kray ściągają. Prosi więc o zalecenie Gubernatorom takowych ścigać, i którychby Monastery do siebie przyjąć niechciały, tych zdiawszy Habit, i ogoliwszy Brody, do robot publicznych używać. — *Liść ten następującą kończy uwagę.* „Nietrzeba tu żadnych konfe-
„kwencyi, któreby jaką turbacją przy-
„czynić mogły, wnosić. Czynień ia to
„iako Pasterz, iako Obywatel, w którey
„powinności utwierdzony jestem Przy-
„wileiem samego Najjaśniejszego Kró-
„la Jmci Pana Moiego Miłos: i to ie-
„szcze uważać należy, że między tako-
„wemi Mnichami jest naywięcey z Wo-
„łoczczyny i Grecyi, mogą być i Za-
„porozcy pod płaszczykiem Habitu
„ukryci, którego motłoku ieżeli się trze-
„ba strzedz, ośobliwie pod terażniejszy
„woienny czas, sam Wafza Xcia Moś
„chciey uważać.



Dnia 16. Xbris. Ukaz z Synodu przy przesłaniu potrzebnych dla Seminarium Xiążek z przyłączonym onych Regestrem, między któremi znajduje się skrocony Katechizm. W następnym R. 1788. jest Kopia Rewersu na odebrane te Xiążki, tudzież Raportu X. Sadkowskiego o odesłaniu za te Xiążki pieniędzy przez Konfysztorz Mohylowski.

Dnia 16. Grudnia z Bohusławia. X. Sadkowski Matronie Siemienownie donosi, że słaby, ale lepiej mieć się zaczyna; że mu to miejsce bardzo obrzydło, że dla wiadomego Interessu już niedaleko Miesiąc Luty.

Dnia 22. Xbris. Ukaz z Synodu rekwirujący wiadomości: czyli i wiele Exemplarzów potrzeba Xięgi Pisma Świętego z krótkimi pytaniami, i odpowiedziami bardzo pożyteczney, która po całym Państwie Rossyjskim jest rozestana? Raport X. Sadkowskiego o doyciu tego Ukazu, z prozbą o przyślanie 300. Exemplarzow pomienioney Xięgi pod dniem 9. Października 1788. znajduje się.

Dnia 23. Xbris. Z Bohusławia pisząc do Xiędza Protazego o reparacyi Cerkwi i Dzwon-



i Dzwonnicy wyraża, że z Summy z Monarſzey Łaski wyznaczoney, 8000. Rubli na 1. Stycznia 1788. R. z Warszawy odebrać potrzeba.

Tegoż dnia. Do Onufrego Iwanowicza piſząc w Interessie Pana Przybory cytując Traktaty; podług których dachy gardło powinien, tymczasem jeżeliby bez krzywdy zgodzić się można, życzy Sprawę zakończyć.

27. *Xbris z Bohuſtawia.* Zaleca X. Stefanowi Symonowiczowi przyjeżdżać, ponieważ Interesów jest dosyć, a niemasz komu około nich pracować.

Dnia 29. Xbris. Kupiec Wileński Jocher donosi X. *Sadkowskiemu* o wypłaconey na ręce X. Niewiarowskiego Summie Czer: Zł: 1327. fl: 6. gr: 28. tudzież że ma kommiss drugą taką Summę wypłacić, ale że tey bez kwitów samego Xiędza *Sadkowskiego* wyliczyć niemoże, i to z odłączeniem decessu na Czerwonych Złotyach.

Tegoż dnia z Bohuſtawia. W Liście do Metropolity Kijowskiego, X. *Sadkowski* wyraża zadziwienie swoje, że Monastyr



styr Kijowski interessuje się do rzeczy zmarłego Zakonnika, który po Dyfmembracyi, od tegoż Monasteru został oddzielony.

Dnia 31. Xbris z Bohuławia. Metropolicie Kijowskiemu dziękuję za Kondolencyą nad jego słabością; donosi oraz że Surrogat Unicki był u niego z ukłonem od swego Metropolity. Co zaś w Interesie usłyszysz od niego, uwiadomić niezaniedba.

Tegoż dnia. Do Dziekana Lewandy tak pilże: Dwa Wafze Listy odebrałem. Te tyle mi były miłe, iak wy sami, iako tego, którego ja sądzę za *dimidium Animæ meæ*. — Co źli ludzie popfuli, i przez to przynieśli wam umartwienia, pluńcie. — Wy napotym raczcie ani proźbom, ani łzom *Ukraińskiego Duchowieństwa* nie wierzyć: rzadko ja z nich widzę Człowieka poczciwego — Podług Wafzey rady w ostatnim Liście uczynię, świątobliwie ją szanując.

R O K 1788.

(39.) *Dnia 13. Januarii.* List do Xcia *Potemkina*, którego *X. Sadkowski* z wielkim



kim upokorzeniem uprasza: aby raczył weyrzeć na potrzeby ubogiego Monastery Moszeńskiego, w Dobrach iego znajduącego się.

Pod dniem 18. tegoż z Bohuławia.
Antoniemu Mikołajewiczowi donosząc o stanie zdrowia, temi słowy kończy odezwę swoją. „Oprocz oka, cały ja nie „zewszystkim zdrów jestem; ale i przy- „iść do zdrowia zupełnie nie można, „z przyczyny kłopotów, i nieznośnych „umartwień dodawanych przez Naszych „pocziwych *Popków*.

Eodem die. Od tegoż X. *Sadkow- skiego* do jakiegoś Kapłana List następujący: „Powrociwszy od wrot śmierci, lękam się kochany Oycze, ażeby znowu na grożącą powrotem niewpaść ścieżkę, szczególnie z przyczyny niepowściągniętego, i cale zepsutego *tuteyszego Duchowieństwa*. Od przeciwey Strony spodziewałem się kłopotów, lecz prawie ich nie widzę; a co mam od swoich! niech tylko Bóg da to znieść.

NOTA. Tu należy Zalecenie Publikacyi Manifestu przeciw Porcie *Ottomańskiej*, które przez omyłkę między Papierami Roku 1787. jest wyżej umieszczone na karcie 334 pod dniem 23. Stycznia.

Listy



*Liſty z Kijowa do X. Sadkowskiego od
X. Lewandy, czyli Lewandowskiego.*

POD Dniem 8. Marca. *Illuſtriſſime!*
Humaniſſimè exceptus Bohuſlaviæ, gra-
tias ago quam maximas, & ni mors im-
penderet, & impediret, immortales. Ki-
joviam veni ſalvus. incolumis, lætus, &
felix integrâ valetudine meorum. Quæ
mihi concedita Bohuſlaviæ ſunt, effudi
in ſinum Antiſtitis planè patulum, &
plusquam paternum, cum ſucceſſu opta-
tiſſimò; Si excipiantur hinc munera,
quæ reddita ſibi, oſculatur hodie Loba-
czerscius meus. Orłow capiendum facil-
limè putant, per literas ad militum No-
ſtrorum Præfectos de cadaveroſo Impo-
ſtore datas — Eodem modo capi poſſe
ajunt novum cucullatum Nebulonem, qui
nuper è Valachiâ irrepreſit in Nemerow,
& pro Ih meno ſe ſe venditans crume-
nas imperitorum emungit Prius enim
ceu explorator rei militaris à hoſte no-
ſtro ſubornatus & miſſus, ſi Litteræ ac-
cuſatoriæ pervenerint maturiùs ad Duces
Exercitûs Noſtri, ibi locorum hibernan-
tis, examine politico confectus, attenua-
tus, tandem compedibus vinctus, & Cu-
ſtode militari ſeptus tradetur ſine dubio
Judi-



Judicio & disciplina Ecclesiastica vagabundus nugator. Porphirii res gestas exposui: quid sit Sententiæ de his, non est, quod repetatur. Fratrem in Terechtemirow primis & potiortibus annumerandum, quam sit Virgravis, & æstimandus, quantam pagis lustrandis & cauponis perreptandis operam det, quam memor sui Primatus, indulgeat ventri, studeat Baccho, & stipem sibi erogatam his immolet, insumat, quam in foveâ sui Præsidis foveri nolit, quam profugus non facile capi, & ad Officium cogi possit, viviuscule pinxi, ne hilum quidem detrahens communicæ mihi Christianissimô animo veritati. Omnia ab his Epochis manantia fore meliora credo. Quod concernit Iconostasin Kiritowsciam dari posse in Stuck, sed ex præscripto Synodi statuit Illustrissimus. Petendam igitur à Synodo suadet. Quid Cyprianus novus de Petersburgo hospes? nonne turbavit animum plusquam satis turbatum jam? audire gestit. — Nomini Celsimo additissimus L. — Vellem quoque audire condonatum peccatum meo carissimo Masuro Lukaszowi; ne desperata veniâ, ruat in pessima quævis, & sic quod ordinabatur pro medicinâ, mutetur in venenum.

Pod



Pod dniem 13. Marca. *Illuſtriſſime, Amiciſſime!* (hæc duo ſolus Victor con-nectere natus.) *Æs meum Solvi, nil, niſi gratum animum, gratam & perennem benevolentia hujus memoriam meis Datoribus debens. Pecuniam, novos ſcili- cet Rubliones, hos voluit Arcadius, cen- tum quinquaginta accepit à me, reddi- turq; Arcadio Monachus Bohuſtavienſis Eſajas vates. Huic id negotii datum ab Ithumeno eſt. Quod reliquum eſt, non meæ curæ committebatur, non mihi me- tuendum, non mihi in transportando ſu- dandum. Propheta Eſajas totus in eo eſt: mihi de futuris Scientiâ negatâ. Abbas Euſtachius, & Frater ejus miſer literas, ut audio, promiſſas à Te ad Metropolitanam expectant, non ſecus ac promiſſa divinitus generi miſerorum re- creando, reſocillando. O! ſi mihi meus Alexius Alexiïdes commodam geſtandæ cruci ſciam (Exemplar quam late pa- teat, qui color ſit, addo) emendam, & mittendam procurarit, Tuo nomini de- votiſſimum, ſibi quoque haberet devinſti- ſimum. — Levandam.*

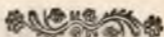
Dnia 18. Marca z Zobotynia. Kopia Liſtu, w którym X. Sadkowiſki opifałszy chorobę ſwoię, naſtępuiące któremuſ z
Xię-



Xięży swoich czyni przełożenie : „ A tak
„ może przyjechałbym przed Bożym Na-
„ rodzeniem do Słucka. - - - A tak do te-
„ go czasu byłyby ukryte przedemną te
„ kradzieże zdradzieckie , i szalbierstwa,
„ które teraz odkrywają się. Bóg Nasz
„ Wielki wie co czyni , i ja teraz wiem,
„ że bytność tu moja wielu Złoczyńcom
„ biczem , a poczciwym Ludziom nieślu-
„ sznie cierpiącym folgą i ożywieniem.
„ Oto i *Borzakowskiego* wyście chwali-
„ li , a i tego kiepskie sumienie.

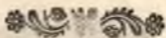
*Dnia 31. Marca. JP. Suchozaniet X. Sadkowskiemu z Słucka donosi o Sprawie w Sądach Rzeczyckich agitującej się , radzi przez Pośła Rossyjskiego na JP. Strażnika Judyckim , a Staroście Rzeczyckim w Warszawie znajdującym się , wyiednać , aby przeciwnikowi Protekcji swojej odmówił ; inaczey wielka strata nastąpi. Kończy temi wyrazami : „ Co się tycze o-
„ myłek w drukowaney mowie , to w tym
„ nie moja , ale Plenipotenta omyłka.*

*Dnia 12. Kwietnia. List X. Lewandy z Kijowa do X Sadkowskiego w Ruskim Języku pisany. — I Ja winisznię WMPanu Iaski Monarszey. Wy odebraliście od Carowey Matki taką Ryżę , która przeko-
nywa*



nywa nieprzełamanie, iak wafze prace przed Jey obliczem są uważane. Oniey ten, który Zakrystye Kijowskich Metropolitów ma w swoich rękach w otwartości powiedział, iż w Kijowskiej nie takiego niemasz. Żałuję że ia iey niewidziałem. Używajcie więc zdrowi, a kupić wstążkę do Krzyża rozkażecie waszemu wiernemu słudze Lewandzie.

P. S. Ja niewiem ieżeli myśli Wafze są zaspokoione o Pieniądżach, które ia posłałem Oycu Iumenowi Arkadyuszowi, czyli odebrane Pieniądze i Pisma moje? Niewiem i o tym dla czego przyobiecawszy do wielu pisać, po ozdrowieniu Wafzym niepiszecie. Nayprzewielebniejszy Metropolita zadziwia się. Sawwa tęskni, Eustachi będąc na straży okazaney tey łaski i prawdy, zaczyna przykrzyć nieznaydując czemu to przypisać? Ja wiem, że wy i na to gniewacie się, lecz ia prawdę pisać winienem, i tać iey nie będę, dla tego, że Duszę Wafzę kocham, patrzę na nią zawsze z dobrej strony, i spodziewam się, iż Bóg, czas, i żal wprędce pomogą do tego, że Wy mniey gniewliwym się staniecie. Odgłosowi o przeysciu Wafzym kładą za pomocą-



czarek teraz to, iż iakoby Matka *A. And: B.* (*) żądała tego, i Hrabiego Syna prosiła o to.

Dnia 3 Maja. Na mocy wyroku Senatu, Ukaz z Synodu do *X Sadkowskiego*, z deklaracją *Pardonu* dla Dezerterów = *Raport o doyściu pomienionego Ukazu sub die 9. 8bris.*

W tymże czasie Nakaz z Konfysorza Słuckiego do Monastyrów, aby wyż rze czony Ukaz obwieszczony został — Raporta od Starznych różnych Monastyrów o doyściu takowego Ukazu z wyrażeniem daty znajduią się.

Tegoż dnia. Ukaz do *X. Sadkowskiego* z doniesieniem o urządzeniu trzech Mało-Rossyiskich Biskupstw, i obróceniu niektórych Pustelnicznych Monastyrów na Parafialne Cerkwie.

Dnia

(*) *Litery te uważane byǳ maig: A. Alexander, And: Andrejewicz, B. Bezborodko Minister Interesów Cudzoziemskich w Gabinetecie Moskiewskim. Przeiście znaczy postąpienie na inne Biskupstwo.*



Dnia 17. Maja. Ukaz o suppresyi Dyecezyow, Krutyckiey, Perejaławskiej, i Ustiuszkiey.

Tegoż dnia. Ukaz z Synodu do X. *Sadkowskiego* z doniesieniem o promocyi Biskupow Woroneżskiego i Tambowskiego.

Dnia tegoż. Ukaz donoszący, że Biskup Twerki w Synodzie zasiadać będzie, i taką ma brać pensyą, iaką i Biskup Pskowski.

Dnia 22. Maja. Ukaz z Synodu do X. *Sadkowskiego*, z doniesieniem o narodzeniu Wielkiej Xiężniczki, Katarzyny Pawłowny, w tych między innymi wyrazach: „*Et in super* iakim sposobem we wszystkich Cerkiewnych posługach na Suplikacyach, gdzie należy, Jey Imperatorską Mość, i ich Imperatorskie Xięztwo ogłaszać z wydrukowanych za aprobacyą Naysw: Synodu w tuteyszey Drukarni form, rozesłać do Dyecezyi Nowogrodzkiej St. Petersburgskiej, Pskow: Mohilowsk: i do Zagranicznej Przewiel: Biskupa Perejaław: Koadjutora Metropoli Kijowskiej podług liczby Cerkiew.

Przy-



Przyłączone są wyż rzezone formy drukowane i Tabelle dni galowych i wiktoryalnych.

Znayduią się stoſowne do tego Uka-
zu od X. Sadkowskiego Duchowieństwu
ſwemu zalecenia, iako teź od tego o
pełnieniu Raporta, tudzież ſamego X.
Sadkowskiego Raport do Synodu.

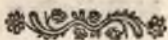
Dnia 26. Maja. Ukaz do X. Sad-
kowskiego z Synodu donoszący, że X,
Łukian Proto-Jerey Gwardyi Imperat:
będzie w Synodzie zasiadał tym spoſo-
bem, iak i X. Koronacki iego Anteces-
sor.

Dnia 3. Junii z Kijowa. Ihnmen
Sawwa X. Sadkowskiemu wyraża wdzię-
czność za Łaskę i wyrazy w Liście z rąk
Protopopy Lewandy odebranych piſane.
W osobney zaś karte czce Archimandryta
Euſtachi dziękuje za Brata ſwego, a pro-
si, aby donioſł, iakie mu mieysce ieſt
przeznaczone, i gdzie go odeſłać ma,
oraz o przyſłanie dla niego Paſzportu
przez Polskę.

Tegoż dnia z Kijowa do X. Sadkow-
skiego. *Illuſtriſſimè Præſul. — Literas*
Raz



Raz da Harasd didas sane jucundissimas
 accepi. Compos mei voti factus, sum-
 mas gratias ago. Scio omnia & singu-
 la, quæ scire mea intererat. Ægerrimè
 fero morbum oculorum adeò pertinacem,
 adeò inexpugnabilem, tantum abest, me
 unquam voluisse, ut oculus Ecclesiæ cæ-
 cutiat, nisi cum parrisiâ amantibus soli-
 tâ, & animò indulgentissimò, mihi soli
 notò fretus dixerim, Ecclesiæ miseræ,
 præssæ, stipem quærenti, i daytie, i wy-
 neslite oculus connivere satagit, sed DE-
 US propitius & Ecclesiæ claudicanti o-
 pitulari, & oculo suam restituere aciem,
 nosquè ita solari paratissimus est. Ille
 qui kiepsko sie malet, videtur venia Pa-
 tris sui dignus, filius prodigus est, qui
 resipiscit ad genua Clementissimi accu-
 rens, procidens, procumbens. Pater ne
 suos amplexus prostrato negabit. Czto
 byt niemozet, ut cum - - - in loco
 dicam. Accedit, quod nemo sine navò
 sit, forte fecit, quod in sua Æpocha, fa-
 cere moris erat, quum per fas & nefas
 corradenda pecunia erat, ut multo hia-
 tui fieret satis, immedicabile vulnus ense
 recidendum, ne pars sincera trahatur,
 sed in dato casu vulneri sufficiet oleum
 clementiæ, & vinum exasperatum ver-
 bis; Omnia sunt hominum tenui pen-
 den.



dentia filó, sed tuum o! Borzakowski in Sacerdotes jus & potestas, non filo aſt pilo jam pendet, vox adeo intensa, & terrefaciens, ut Kijoviæ quoquè Aures affecerit, & hucusque animum percellat, si ad pœnas infligendas plus juſto properamus, incurrimus, in notam, nos velle, ut peccetur, ut habeat ſemel concepta ira, ubi ſe effundat. Quod ad expetitam fasciam attinet, ſuppoſitum mihi Alexius Alexiides negavit, ita ſcilicet exſiluit ad procurandum, ſed quid agam?

Rumor eſt Orłovſcium cum colluvie ſua machinari multa contra . . . , ſententia Metropolitæ eſt, ut quam fieri poteſt, citius res geſtæ Raſimovſcii cum deciſione, opredelenie intelliguntur, ad Synodum deferantur, ut præveniantur hoc modo rabulæ hi, ſecus adſeritur pro indubitato, relata prius à rabulis ad Synodum, ex edicto Synodi ſubijcienda fore iudicio, ſledſtwiu Kijoviensî, quod ut antevertatur, & præpediatur, allaborandum ſuadet, & eo diligentius, quo probabilius dicitur. Raſimovſcium aſuiſſe ſuo negotio, cæſos. Cæterum ſervet te DEUS O. M. Eccleſiæ ſuæ incolamem, vegetum, & Aquilæ venatis viribus



ribus simillimum quam diutissime, servet etiam mihi — Studiosissimo Cultorū - infirmo servo tuissimo, Levandæ.

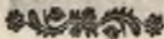
P. S. *Academici Noſtri gratiſſimi extollunt ad Sidera laudibus, Animum Divinum & virtutes Tuas Illuſtriſſime! ita nimirum ſolvunt, quod debebant, pro ijs, quæ viderant, audiverant, & feliciſſime ſunt experti. Theologus cupit eſſe in Czerkaſy, ubi Sacerdotis filii utroquè parente orba, expectat quaſi hæreditario jure ſponſi ſui Sacerdotium, vel ſi hac via non ſuccedet votum, optat dimidiam Parochiæ partem in eodem loco, ubi ſenex Sacerdos per Vicarium nunc iam piè defunctum, exſequebatur ſuum munus, felix pane opimo, id eſt tryſta Dworow, ut fertur, habuit pro ſuis.*

Pod dniem 6. Junii. *Illuſtriſſimè — Audivi ita, ut non dubitem, Oberſecretarium Sancti Synodi Rudanoviſcium in Literis ad Metropolitam datis, inter alia hoc quoq; animadvertere & exprimere: „ ubi locorum ſit, Illuſtriſſimus Coadjutor? nihil enim nunc certi habet Synodus de his & horum cauſis; „ Audivi reſponſiſſe Metropolitam: quod*
opus



opus erat, nempe morari Te Præsul hucusque in Ukraina, perductum ad moras hic neccendas morbosò Statû & cura redigendi ad meliorem frugem Cleri, interim meliora sperando, parare indies viam in Stuck. Vidi quoq; quod nunquam vidisse mallet, exemplar criminum Byckii promulgatorum Ecclesiis & clero, inter alia continere exsertis verbis hoc etiam „Bycky in scio suo Episcopo recepit sese Kijovia in Bruslenov „ Transeat Kijovia & Bruslenov; terminus enim à quo, & ad quem non adeo sunt meæ memoriæ impressi. Otłuczka (oddalenie się) invito Præsule optime hæsit, sed statim video huic crimini annexas à damnato Literas, manu Illustrissima subscriptas, permittentes & confirmantes pro more, hoc ipsissimum iter, quod si quid sapio, involvit contradictionem, oculis obviam manibus palpabilem, existimationi plurima detrahentem, & si instictu & adminiculo Osorum promota fuerit ad manus Sanctissimi & unguis Criticos, nil boni ominantem; quò igitur pacto traduntur oblivioni ea, quorum vestigia præsto esse debebant, memoria erat recens, ubi quo pæna gravior, mortique similior homini invisio parabatur, eo cautius procedendum, scribendum, præsertim verò subscribendum

(aa) erat,



erat, quod reliquum est, vale optime, Optime praesul! hoc praecipuum votum est. — Tuissimi. L.—

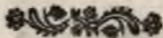
*Dnia 5. Julii. Ukaz Jey Imperator-
skiej Mci Samowładczyny Cało-Rossyi-
skiej, z Nayświętszego Rządzącego Sy-
nodu, Przewielebnemu Wiktorowi Bisku-
powi Perejaślawskiemu i Boryspolskiemu,
Koadjutorowi Metropolii Kijowskiej i
Archimandrycie Zagranicznego w Pol-
szcze Prawowiernego Monastynu Słuckie-
go. — Za Ukazem Jey Imperatorskiej
Mości, Nayświętszy Rządzący Synod wy-
słuchawszy Notyfikacyi Rządzącego Se-
natu, przy której przyślane drukowane
Exemplarze Manifestu podpisanego na
dniu przeszłego 30. Czerwca własną Jey
Imperatorskiej Mości ręką dla Publicka-
cyi po całym Państwie, iakie pobudzają-
ce przyczyny przymusiły wziąć Oręż
przeciw Szwecyi; komunikując przy-
tym, aby Nayświętszy Synod raczył z
tych Exemplarzow potrzebną liczbę ro-
ześłać po Dyecezyach swojej Juryzdy-
kcyi: z tym: żeby te we wszystkich
Cerkwiach po skończoney S. Liturgii by-
ły publikowane i w przedsięwziętey woj-
nie za ziednoczeniem się terc *wszystkich
wiernych Poddanych* przynoszone były
przed*



przed Naywyższego Modlitwy. Rozkazał oznaczonego Manifestu drukowane Exemplarze rozesełać, a za odebraniem w Dyecezyach i Monasterych w każdym mieyscu, uczyniwszy zniesienie się z Cywilnemi, gdzie są Rządca mi na drugi dzień, a po wsiach w pierwszy Niedzielny lub Święteczny dzień, po skończeniu Świętey Liturgii ogłosić przez czytanie w Cerkwiach, i po przeczytaniu w tymże czasie po wszystkich Katedrach, Monasterych, i Cerkwiach, odprawić wydrukowany w osobney Xiążeczce nazwanej *Kurs Nabożnych Hinnow*, na karcie pierwszey odbywający się w czasie wojny przeciw Nieprzyacioł napadających, na też nabożne spiewanie z wyłaniem gorących przed Bogiem Naywyższym Modlitw, dla zesłania naydzielniejszey łaski i mocy dla zniesienia tego nowego gwałtownie przeciw Roslyi powstałego Nieprzyaciela. Które to Nabożeństwo odprawiać mają w Stołecznych Miastach łami Biskupi, w Klasztorze i Monasterych Przełożeni, w innych zaś Cerkwiach Dziekani, *cum catero Clero*; także i w Parafialnych Cerkwiach w Asystencyi Kleru, a przytym i codzienne Modlitwy zanosić do Boga we wszystkich Katedrach, Monasterych, i

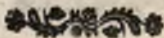
(aa 2)

Cera



Cerkwiach za zwycięztwo nad tym Nieprzyacielem podług wydrukowanych na taki przypadek w przeszłym Roku 1787. do wfzytkich podległych Nayświętszemu Synodowi mieysc rozesłanych Xiążęczek. Przy tymże oznaczonego Manifestu posyła się 80. Exempiarzow, a resztuiące będą nadesłane potym.

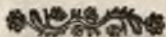
Tego Manifestu koniec tu się wyraża:
 „ Dla czego rozkazaliśmy naszey tutey-
 „ szey Armii pod Komendą Generała
 „ Hrabi Mufin-Pufzkin iść dla spotkania
 „ napadającego na naszą Prowincyą Nie-
 „ przyjaciela; a Flocie pod Komendą
 „ Admirala Greigha operować przeciw-
 „ ko Morskim Szwedzkim siłom. *Wfzy-*
 „ *scy nasi wierni Poddani*, którym du-
 „ chem strapionym o tak gwałtownym
 „ oznaymujemy wiarołomstwie, przeley-
 „ cie gorące Modlitwy, iakie i My za-
 „ nosimy do Boga Naywyższego, niech
 „ przodkuie Jego wfzechmocna łaska w
 „ uzbroieniu się Naszym, a Sąd Jego
 „ sprawiedliwy nakłoni się do tego, aby
 „ Męztwo następców w pokonaniu nowe-
 „ go Nieprzyaciela nagle powstającego
 „ przeciwko Rossyi w niczym niewinney,
 „ doszło teyże sławy, z iaką Przodkowie
 „ zaślaniwszy Oyczyznę, tryumfowali
 „ nad



„ nad nim. Dan w Carskim Siele dnia
„ 30. Junii Roku 1788. Panowania zaś
„ Naszego 27. — KATARZYNA.

*Z Perejaśławskiego Duchownego Konfy.
słtorza Czci godnemu Bessarionowi z Bra-
cją Pustelniczego Medwedowskiego
pod Tytułem S. Mikołaiia Monasty-
ru Ihumenowi, Remonstracya.*

T Eraźniejszyego 1788. R. dnia 23. Ju-
nii iakie z Nayswiętszego Rządzącego
Synodu przy Ukazie do Przewielebnego
Xiędza Wiktora Biskupa Perejaśławskie-
go i Boryspolskiego, Koadjutora Metro-
polii Kijowskiej, Archimandryty Słuckie-
go Arcy-Pasterza Naszego są przyflane
drukowane Jey Imperatorskiej Mości Ma-
nifesta, o pobudzających przyczynach
wziąć Oręż przeciwko Szwecyi z tym
przepisem: aby te po Monastyrach i Cer-
kwiach za odebraniem w każdym miey-
scu, w miastach na drugi dzień, a po
wsiach w Niedzielny lub Świąteczny
dzień, po zakończeniu S. Liturgii ogłosić
przez czytanie w Cerkwiach, i po prze-
czytaniu tegoż samego czasu odprawić
wydrukowane w osobney Xiążeczce mia-
na-



nowaney Kurs Nabożnych Pieśni na karcie 1. odbywające się, w czasie wojny przeciwko Nieprzyjaciółom nabożne śpiewanie z wylaniem gorących przed Najwyższym Bogiem Modlitw, o zesłaniu Wszechmocney łaski i mocy na pokonanie tego nowego nagle powstałego przeciwko Rossyi Nieprzyjaciela, a potem i codzienne Modlitwy przynosić do Boga we wszystkich Monastyrach i Cerkwiach za zwycięstwo nad tym Nieprzyjacielem, podług wydrukowanych 1787. Roku i na wszystkie miejsca rozestanych Xiążeczek, za wyrokiem Perejaślawskiego Duchownego Konfystorza, po odprawieniu w Katedralney Troieckiey Cerkwi takiegoż przed Panem Bogiem Nabożeństwa, dla istotnego, o czym wyżej napisano dopełnienia, jeden drukowany Exemplarz, i jedna Xiążeczka dla Monastyru Waszego do Was przy tym posyła się. O czym dowiedziawszy się; macie uczynić nieodmienne dopełnienie. 1788. Roku 24. Augusta z Słucka.

O odebraniu takowego Zalecenia, wraz z Manifestem i Xiążeczkami, od różnych Cerkiew i Monastyrów tak Zakonników, iako Zakonnice, znajdują się

Ra-



*Ryporta w późniejszych Miesiącach przy-
syłane.*

*Do Najświętszego Rządzącego Synodu
od Wiktora Biskupa Perejaślawskiego
Koadjutora Metropolii Kijowskiej o
doysciu Ukazu Raport.*

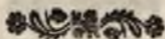
UKaz Jey Imperatorskiej Mości z Naj-
świętszego Rządzącego Synodu Roku
teraźniejszego *de die 5 Julii sub Nro*
1358. expedyowany z przyłączeniem 80.
drukowanych Manifestów dla pobudza-
jących przyczyn do wzięcia Oręża prze-
ciw Szwecyi w moim Konfyszorzu przez
umyślnego z Słucka do Mohylowa za
rekwizycyą tamtego Duchownego Kon-
fysorza dnia 23. expedyowanego, a prze-
zemnie za przybyciem z Ukrainy do Słu-
cka dnia 7. 8bris odebrany, i po dopeł-
nieniu tego, co było przykazano dla, te-
goż dopełnienia po wszystkich Prawo-
wiernych Monastyrach, i Duchownych
Administracyach moiey Dyecezyi rozpu-
blikowany A przytym i odebrane przy
promemorii na dniu 23. Julii z Konfysto-
rza Mohylowskiego do tuteyszego prze-
słane, za Ukazem z Moskiewskiego Kan-
toru Najświętszego Synodu w przyśta-
-eiw



wieniu na to miejsce drukowane Xiążeczki pod Rokiem 1787. w liczbie 227. z Modlitwami za Zwycięztwo nad Nieprzyjaciołami dla Chrysto-znamienitego woyska, do Monastyrów i Duchownych Administracyi dla rozdania po Parafialnych Cerkwiach rozefłane. Nayświęsztemu Rządzącemu Synodowi nayuniżenney raportuję. 1788. R. dnia 9. 8bris z Słucka.

Dnia 27. Julii. Ukaz z Synodu z doniesieniem, iż Pryncypalne Seminari-um w Monastyrze Newkim iest zafundowane.

Dnia 3 Augusta z Zobotunia. Kopia Listu X. Sadkowskiego do P. Jochera, którego obliquie, aby Pensyi Jego połowa z Roku przeszłego 1787. tudzież druga takż Summa za terażnieysze pułrocze należąca, na ręce X. Niewiarowskiego była w Złocie ważnym wyplacona za Kwitami X. Sadkowskiego na Blankietach, które aby nie Francuzkim, ale Narodowym Językiem zapisane były. Ze tak późno należytości swoiey dopomina się, przyczyną iest długa choroba, z którey dotąd przyiść do siebie nie może. Jeżeli zaś z ofiarowaney od Monarchini na Erekcya Katedry 24000. Rubli

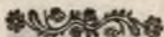


bli Summy, a na lat trzy, po 8000. Rubli od 1. Januarii terażnieyszego Roku zaczynając rozłożoney, pierwsza Rata doszła, o tey wypłacenie na ręce tegoż X. Niewiarowskiego uprasza.

Na ten List JP. Jocher i Billing odpisuiąc wyrażaią: że na zapłacenie żądanych Summ przez X. Sadkowskiego żadnego od P. Teppera niemaią zlecenia; ale natychmiast napiszą w tey mierze do tegoż JP. Teppera.

Dnia 17. 7bris z Słucka. X. Niewiarowski zadziwienie swoje P. Tepperowi okazuiąc, że pomimo dyspozycyi z Peterzburga nie dał zlecenia P. Jocherowi do wypłacenia Summ X. Sadkowskiemu wyznaczonych, donosi, iż ledwo iuż po śmierci P. Jochera drugą Ratę z Roku przeszłego w Kwocie Czer: Żłł: 1295. fl: 12. (za Summę 3950 Rubli) odebrał, rekwiruie żatym uwiadomienia siebie, czyli na opłacenie Pensyi, za Rok terażnieyszey, tudzież z wyznaczoney na Cerkiew Summy w trzeciey części 8000. Rubli, ma z Peterzburga zlecenie, lub nie? i gdzie tę Summę odebrać będzie można?

JP.



JP. Tepper X. Niewiarowskiemu, iako Podskarbiemu Katedry Słuckiej odpowiadając, oświadcza gotowość swoją w każdym czasie do wypłacenia Summ X. Sadkowskiemu wyznaczonych, skoro od JP. Richarda Suterlanda Bankiera Peterz-burgkiego dojdzie go zlecenie.

Dnia 9. gbris. Ukaz z Synodu do wszystkich Biskupow, aby spisali Reiestra rzeczy, sprzętów, i majątków Biskupich, które są Skarbowemi, wyjawszy Cerkiewne i Zakrystye, które iak jest zwyczaj, w Xięgę sznurem przewleczoną wpisane być powinny.

Dnia 19. gbris. X. Lewandowski donosi Biskupowi swemu, że niektórzy Kapłani chcą Dzieci swoje dawać do miasteczka Olszany, dla uczenia się Języka Łacińskiego.

Tegoż dnia. Ukaz z Synodu odpowiadający X. Sadkowskiemu na jego doniesienie, że Xiążki, Mappy Geograficzne, i Globusy odebrał. W tym Ukazie przyłączony jest Regestr Ukazów do Słucka w czasie niebytności X. Sadkowskiego przesłanych — Raport X. Sadkowskiego o dośściu tak rzeczzonego dopiero Uka-
zu,



zu , iako i wyż wspomnionych w czasie bytności Jego na Ukrainie przesłanych.

Dnia 30. gbris. Ukaz Synodu z doniesieniem o Promocyi Biskupów Czerniechowskiego i Kołomeń: iako też o Konsekracyi pierwszego w Kijowie , a drugiego w Moskwie.

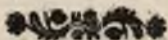
Dnia 6. gbris. X. Sadowski do Xcia Wiazemskiego pisze w następującej treści : Że na List swoy pod dniem 16. Maja Roku przeszłego z wynurzeniem wdzięczności , za ułatwienie wypłaty pensyi pisanym , pozyskał od Xcia Brata iego odpowiedź , iż dwie Raty Pensyi z R. 1787. tudzież trzecią część Summy 24000. Rubli na terażniejszy Rok przypadłą od Pana Teppera odbierze ; że *in sequelam* tego urzędzenia , pensya za Rok przeszły 1787. została mu wypłacona , że obieżdzając blisko przez Rok Dyecezyą swoią na Ukrainie , i tam długą chorobą będąc złożony , niemiął sposobności dopomnieć się , o wypłatę tak zwyż rzeczonych 8000. Rubli , iako i Pensyi swoiey za Rok 1788. a przeto przymuszony był z przeszłoroczney siebie i Dwor żywić , iako też na reparacye w Katedrze łożyć ; że za uczynioną teraz
o po-



o pomienione Summy rekwizycją, Pan Tepper oświadczył się nie mieć od Pana Suterlanda Kommissu na ich wypłacenie. Uprasza więc o zalecenie, aby mu całkowi ta za Rok 1788. Summa wraz z 8000. Rubli z 24000. na ten rok przypadającami wypłacona była, i napotym. aby podług takowego urzędzenia te Summy regularnie go dochodziły.

Dnia 10. 9bris. Metropolita Kijowski przesyłając Kopią Synodalnego Ukażu, wyrażającego Summy na ubogie Monastery wykwestowane, i aby na nic innego obrócone niebyły zalecającego, rekwiruie od X. Sadkowskiego o stanie ubogich Monasterów informacyi, aby podług tey Synodowi stosowne mógł uczynić przełożenie.

Dnia 5. Xbris. Na List X. Sadkowskiego *de die 6. 9bris*, Xże Wiazemski odpisuje, że zlecił Nadwornemu Bankierowi Penlą jego wraz z kwotą na poprawę Monasteru Słuckiego w Summie 15900. Rubli na Rok terażnieyszy 1788. przypadającej przez Teppera Bankiera Waiszawskiego wypłacić; zapobiegając zaś podobnemu napotym opóźnieniu, temuż Nadwornemu Bankierowi dysponował



wał wyznaczone podług Ukazów Imperatorowej *de die 27. Martii*, i *15. Maji 1785.* tudzież *12. Aprilis 1787.* Roku pieniądze niezawodnie na początku każdego półrocza transportować.

Dnia tegoż. Kantor Drukarni Moskiewskiej, rekwiruie od Konfysorza Słuckiego, czyli Perejaślawskiego zapłacenia pieniędzy za posłane Xiążki należących.

Odpowiedź od tegoż Konfysorza, że pomienione pieniądze przez Mohylew odeślane będą.

Dnia 22. Xbris. X. Sadkowski w Raporcie swoim oświadcza Synodowi, że doniesienie o Pifarzu Celnym *in annexis* dawniey nieznaydujące się, przy Raporcie *de die 23. 8bris* jest posłane.

Do tego Raportu z iustyfikacją powodem były X. Sadkowskiemu Ukaz Synodalny *de die 13. 8bris*, i List Ober-Sekretarza Synodalnego *de die 2. 9bris.* Pomienionego Ukazu następująca jest osnowa: Za Ukazem Jey Imperat: Mci, Nayswięt: Rządzący Synod przez omylny Wafzey Przewielebności Raport, dla iakich okoliczności wybrawszy się Wy
w Ro-



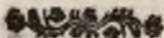
w Roku przeszłym 1787. *die 1. gbris* na Ukrainę, dotąd tam mieliście swoją Rezydencyą, i w jakim stanie znaleźliście swojej Owczarni Monastery, Cerkwie i Duchowieństwo, i iaka przez Was dla poprawy odkrytego na wielu mieyscach nieporządku, dla przecięcia różnych inkonweniencyi uczyniona dyspozycya; Rozkazał, iak w tymże Raporcie *præcæteris* wspomniano, iż przytym przyśłany do Was od Starszego Trechtemirowskiego Monastery, o mieszkającym w nim z całą familią Pifarzu Celnym, jest przyłączony Raport, którego iednak przy rozpieczętowaniu niebyło, dla tego o tym Przewielebności Waszey dać znać kazano. — Listu zaś Rudanowskiego Ober-Sekretarza te są wyrazy: „ Za uczczenie mnie nayszanownieyszym Pismem Waszym nayuniżeney dziękuję, ubolewam nad otaczającymi Was kłopotami, nayuprzeymiej życzę pomocy i wzmocnienia od Naywyższego na ich przewycięzenie. Inkludowane od Mnicha Trechtemirowskiego doniesienie, komunikowano przy Interessie, lecz gdy przed odebraniem Waszego Listu o nieodeśłaniu tego doniesienia dano już znać Waszey Przewielebności przez Ukaz, na który przyśłać Raport potrzeba, więc w tym

tym tylko objaśnić raczycie, iż oznaczone doniesienie przez Was do Nayśw: Synodu na dniu 23. *gbris* już wyflane, a o moim Imieniu wspominać niemasz potrzeby.

R O K 1789.

(40.) *Dnia 18. Januarii Liść X. Konińskiego z Mohylewa do X. Sadkowskiego.*

JAK wiele i długo ubolewałem nad Wafzą ciągnącą się słabością, tak wiele teraz ucieszyłem się przez uwolnienie Was po części od niej. Życzę szczerze i Boga łaskawego proszę, że przypro-wadzi Was do zupełnego zdrowia, zmocni Wafze siły cielesne, i Ducha pokrze-pi, Protekcyą od wszystkich nieszczęść, a w tey liczbie i od zrzędzonych przez Waszego Sekretarza iedzącego Chleb z Wami, i rozszerzającego na Was plamę. Pospieszyliscie się Wy rekommen-dować tego Judasza Nayśw: Synodowi, a zdaie się wypadało Rok albo przynaj-mniej puł roku sprobować go przy Kon-fyfstorzu Wafzym. *Promemorie* Wafze i pieniądze do Kantoru Drukarskiego Mo-łkiewskiego należące, będą w tymże Kan-torze



doftawione. Exemplarze *Prawideł Synodalnych do Was należące*, iak odebrać z Moskwy jest już sposob, a iak ztąd Wam doftawić? będziemy szukać okazji.

Tegoż dnia. Konfystorz Mohylewski Słuckiemu donosi, że Pakiety do Kantoru Moskiewskiego, do Biskupa Samuela i do Synodu będą odesłane, wraz z odebranemi za Xiążki pieniędzy w kwocie 74. Rubli, 37. Kopijek, a *parte* zaś za *Prawidła Synodalne* 21. Rubli. Tenże Konfystorz Perejaślawskiemu przesyła Pakiet z Ukazem od Synodu, o którego doyciu żąda uwiadomienia.

Dnia 19. Januarii. Teodor Miskiewicz Kapłan z Miasta *Hłuska*, przesyłając X. Sadkowskiemu Raport, że XX. Unicy czynią Intruzye do Dyunitów, temi kończy wyrazami: „A iako te po-
 „stępki są przeciwne Traktatom między
 „Rosyą i Polską zawartym, przytym
 „wzyscy w Unickiej Parafii mieszkają-
 „cy prawowierni Ludzie, na zawsze
 „bydź w Prawowierności z Duszy pra-
 „gną, dla tego wyż rzeczoną okoli-
 „czność, do roztrząśnienia Przewiele-
 „bnemu WMPanu oddaie.

Dnia



Dnia 26. Januarii. X. Sadkowski pisząc do Metropolity Peterzburgskiego żali się, że na Transporcie pieniędzy wiele straty ponosi.

Tegoż dnia. Z Perejaśławskiego Duchownego Konfesytorza Duchownemu Czernihowskiemu Rządowi Remonstracya.

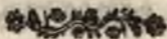
Teraźniejszy 23. dnia Stycznia w Ukazie (*) Jey Imperatorskiej Mości, z Najswiętszego Rządzącego Synodu, do Przewielebnego JX. Wiktora Biskupa Pereiaśławskiego i Boryspolskiego,
(bb) Koad-

(*) *Ukaz Jey Imperat: Mci Samowładczyny Cało-Rossyiskiej z Najswiętszego Rządzącego Synodu, Przewieleb: Wiktorowi Biskupowi Perejaśławskiemu Koadjutorowi Metropolii Kijowskiej, i Archimandrycie Zagranicznego w Polzzcze Prawowiernego Stuckiego Monastyru. Z wyraźnego Jey Imperator: Mci naywyższego Ukazu dnia 16. terażniejszy Miesiąca Grudnia w tuteyszey Nadwor: Cerkwi, po odprawioney S. Liturgii, w przytomności Jey Imperat: Majestatu, i Ich*



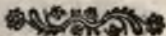
Koadjutora Metropolii Kijowskiej i Słuckiego Trojeckiego Prawowiernego Monasteru Archimandryty Naszego wyszłym, z przyłączeniem Exemplarzów Kopii wiadomości od głównie Kommanderującego Armią JP. Generał-Feldmarszałka i Kawalera Xięcia Grzegorza Alexandrowicza Potemkina Tauryckiego o wzięciu zeszłego Roku dnia 6. Xbris
przez

Imperatorskich Xiążąt po przeczytaniu odebraney od Xcia Jmci Grzegorza Alexandrowicza Potemkina Generał-Feldmarszałka i Kawalera Orderów Głównie Kommanderującego Ekaterynostawskim Woyskiem wiadomości, o wzięciu dnia 6. Grudnia przez Woyska Jey Imperat: Mci Miasta Tureckiego i Fortecy *Oczakowa*, przez Synodalnych Członków z Nadwornym Duchowieństwem odprawione przed Bogiem dziękczynne Nabożeństwo przy biciu z Armat. A Synodalny Członek Przewielebny Gabryel Metropolita Nowogrodzki i Petersburgski, przedłożył Najsławiet: Synodowi, iż za to przed Panem Bogiem po wszystkich Petersburgskich Cerkwiach dnia 17. Grudnia po skończoney Liturgii od



przez Woyska Jey Imperat: Mci Miaſta
Tureckiego i Fortecy *Oczakowa*, *præce-*
teris zalecono: Za oznaczone wzięcie
Miaſta i Fortecy *Oczakowa*, po prze-
czytaniu o tym poſyłaſzącej ſię Kopii
wiadomości, przynieść Wſzechmogą-
cemu Panu Bogu dziękczynne Nabożeńſtwo
cum genu flexione i z przedzwonieniem
we wſzytkich Monafterach i Cerkwiach,
(bb 2) po

prawione dziękczynne Nabożeńſtwo,
w tym JP. Ober-Prokurator Synodalny,
takąż wiadomość, iaka w Nadworney
Cerkwi była czytana, odebrawszy od
JW. Hrabi Alexandra Andrzejewicza
Bezborodki, także przełożył Nayſw:
Synodowi, i za Ukazem Jey Imperat:
Mci Nayſwiętſzy Rządzący Synod roz-
kazał do Kantoru Moskiewskiego Nay-
ſwiętſzego Synodu, do Synodalnych
Członkow, i innych Przewielebnych
Dycezalnych Biskupów, z przyłącze-
niem z pomienioney Kopii wiadomo-
ści poſłać Ukazy, i rozkazać za ode-
braniem ich po znieſieniu ſię z Cywil-
nemi Rządami w pierwsze następują-
ce Niedzielne lub Świąteczne dni za
pomienione wzięcie Miaſta i Fortecy
Oczakowa, po przeczytaniu o tym



po odebraniu w pierwsze następujące Niedzielne albo Świąteczne dni w Biskupich Katedrach przez nich samych, a w innych przez Przełożonych Duchownych w asystryncyi Kleru. Na mocy którego Jey Imperat: Mci Ukazu z rezolucyi Jego Przewielebności w Duchownym Konfysytorzu, Rozkazano iest dla powinney exekucyi insynuować po wszystkich Jego

Prze-

z posyłaiaćey się Kopii wiadomości przynieść Wszechmogącemu Bogu dziękczynne Nabożeństwo z pokłonem i z dzwonieniem we wszystkich Monastyrach i Cerkwiach (oprocz tych, gdzieby też Nabożeństwo przed odebraniem tych Ukazów przez zniesienie się Cywilnych Rządów iuż było odprawione:;) w Biskupich Katedrach przez Naczelników w Asystryncyi Kleru, a z rzeczonych wiadomości Kopii 20. Exemplarzów przyłącza się. Dnia 18. Xbris 1788. Roku.

Tłómaczenie Wiadomości.

Od gównie Kommenderuiaćego Ekaterynostawską Armiją JP. Generał-Feldmarszałka Xcia Grzegorza Alexandro-



Przewielebności Owczarni mieyscach i Duchownych Rządach, i przyłącza się z dołożeniem iedney z teyże drukowaney, wiadomości Kopia. Dan w Słucku. Cyprian Ihumen Bracki. — Kancellarzyfta Mikołay Bielanowski.

Raport

wicza Potemkina Tauryckiego odebrano krótką wiadomość, iż 6. Grudnia za pomocą Naywyższego Miasto i Forteca *Oczaków* wzięta przez Attak. Podług rozdyfponowania Generał-Feldmarfzałka Attak przypuszczony był fześcią Kolumnami, razem na Okopy, Zamek Haffan Bafzyński i do Fortecy. Uregulowanie tegoż i męztwo Woysk w prędcie rezolwowało całe to Dzieło z wielką dla Nieprzyiaciela ftrata. Kommenderuiący w Fortecy od trzech Buńczukow Bafza Hiusein wzięty w niewolę z wielu Urzędnikami z licznym Garnizonem i Obywatelami Miasta. Z Naszey ftrony dziękuiąc Bogu ftrata niewielka, o którey tak, iako i o wszystkich okolicznościach tego ważnego Dzieła, za odebraniem cyrcumftancyalnych donieśień, ogłoszono będzie. Pryncypalnief-



Raport do Najswiętszego Synodu, od Wiktora Biskupa Perejaślawskiego i Boryspolskiego Koadjutora Metropolii Kijowskiej, o uczynionym dopełnieniu podług przystanego Ukazu.

PRzez Ukaz Jey Imperatorckiej Mci ordynowany z Najswiętszego Rządzącego Synodu *de die 18. Xbris* Roku zesłego 1788. *sub Nro 2318.* z przyłączeniem 20. *Exemplarzów* wiadomości o wzięciu na dniu 6. Grudnia Miasta Turckiego i Fortecy *Oczakowa* *pość cetera* zalecono: — Za odebraniem tychże wiadomości, w pierwsze następujące dni Niedzielne, lub Święteczne, za wspomniane wzięcie Miasta i Fortecy *Oczakowa,*

szą strata nasza składa się w Officyerach, którzy dając z siebie przykład Woytku, pierwszemi wszędzie w niebezpieczeństwie znaydowali się. W liczbie tych są: Generał-Major Xże Wołkoński, i Gorycz Starszy Brygadyer, którzy z dystyngwowanym mężstwem jeden wszedłszy na Okopy, a drugi na mur Fortecy, byli pierwszą ofiarą,



kowa, po przeczytaniu o tym Kopii z pomienionych wiadomości, aby przyniesione było Wszechmogącemu Bogu *cum genu flexione* dziękczynne Nabożeństwo z odgłoseni Dzwonów po wszystkich Monastyrach i Cerkwiach, w Biskupich Katedrach przez samych Biskupów, a w innych mieyscach przez Przełożonych Duchownych w asystencyi Kleru. Na dopełnienie więc wspomnionego Jey Impetatorskiej Mci Ukazu za odebraniem onego, pierwszego dnia Niedzielnego 28. Januarii w Katedralney moiej Trojeckiej Słuckiej Cerkwi, po Liturgii, i po przeczytaniu wiadomości, dziękczynne Panu Bogu *cum genu flexione* i z odgłoseni Dzwonów ze wszystkim Słuckim Mieyskim Duchowieństwem w asystencyi Kleru, przezemnie odprawione było Nabożeństwo. I dla powinnego dopełnienia z rozestaniem Exemplarzów wspomnioney wiadomości, do wszystkich Prawowiernych Monastyrów i do Duchownych Administracyi moiej Trzody, z Konfysorza moiego jest przełożono. O czym Nayswiętszemu Rządzącemu Synodowi nayuniżenieny raportuję. Wiktor Biskup Perejaślawski, Koadjutor Metropolii Kiiowskiej. Die 29. Januarii Roku 1789. w Słucku.

W Mie-



W Miesiącach następnych Lutym i Marcu znajduią się o odebraniu wyż rzezonego zalecenia Konfystorskiego Raporta od Duchowieństwa, iako to: od Laurentego Jeromonacha Hrozowskiego, od Rządu Mozyrskiego, od Protopopy Petrykowskiego Jana Butowicza, od Ihumena Dzieciołowickiego, od Ihumena Starczyckiego, od Białozora Protopopy Słuckiego, od Starzszego Turowskiego &c. &c.

Dnia 30. Ianuarii. Respons X. Sadkowskiego do Xcia Wiazemkiego, z podziękowaniem za dysponowane dla niego 15,900. Rubli wypłacenie, z poleceniem się dalszym względem.

Tegoż dnia od Dyonizego Ihumena Monastyrów Drohiczyńskich do Konfystorza Perejaślawskiego Raport.

REmonstracyą wspomnionego Konfystorza w Roku przeszłym 1786. *sub Nro 179.* na dniu 17. Aprilis do mnie ordynowaną, Roku tegoż odebrałem: podług którey, gdy rozkazano przyśłać wiadomość do wspomnionego Konfystorza czyli w Monastyrach Drohiczyńskich Troieckim



ckim i pod Tytułem Przemienienia Pańskiego na dni Niedzielne i Święteczne o Duchownych Naukach znajduią się Xiążki? także i do Choru Cerkiewnego należące czyli są w zupełności? Dla dopełnienia przepisu teyże Remonstracyi po uczynionym przezemnie wywiedzeniu się, wspomnionych Xiąg w obydwóch Monastyrach niemasz, oprócz iedney w Monastyrze pod tytułem Przemienienia Pańskiego na dni Święteczne służący. O czym Perejaśławskiemu Konfystorzowi nayuniżeney raportuję. i wzmiankowane o Duchownych Naukach Xięgi zkąd wydać należy, proszę rozkazać ażeby były wydane. Ile zaś za nie należy pieniędzy? przy sobie niemam, ale za przybyciem moim do Monastyru, o tym remonstrować będę.

Dnia 1. Februarii. List Sekretarza Suchozanieta do X. Sadkowskiego z naypokornieyszą prozbą o przebaczenie winy, i do dawney Łaski przypuszczenie. Kopia Komplanacyi między tymże Suchozaniem, a X. Cypryanem Ostrowskim wzajemne pretenfye i Processa umarzającyey.

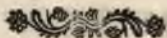
Dnia



Dnia 5. Lutego. Metropolita Kijowski wyraża, że odebrany od X Sadkowskiego Listem mocno jest ucieszony. Za powinzowanie nowego Roku dziękuje; daley tak się wypisuje: „Nad zdarzonymi dla was kłopotami, w Liście waszym wyrażonemi, serdecznie ubolewam, pragnę aby te wprętkości przecięły się dla waszego ukontentowania, i niepociągnęły za sobą dalszych Konsekwencyi, *wszystko to dependuie od waszey rośtropności, i wysokiego dowcipu.* — Prosi o wiadomość względem Pieniędzy z Jałmużny zebranych. Radzi niezapominać o Monastyrach i Cerkwiach, które niemi są opatrzone. przesyła mu Xiążkę o Tauryce po Rusku drukowaną, niewątpiąc że mu będzie miła, iako owoc prac iego w tłómaczeniu podjętych. Dodaie, iż wielu żałują, że noty nie są przetłómaczone, i że tę pracę Xciu Potemkinowi, i innym znacznym Osobom porozdawał.

Dnia tegoż z Kijowa. — Liść od Metropolity Kijowskiego do X. Sadkowskiego,

Roku terażnieyszego 1789. dnia 3. Lutego, iaki odebrany jest przezemnie Rort



port od Starzszego Prawowiernego *Trechtemirowskiego* Monasteryu, pod tytułem Podwyższenia Sgo Krzyża Jero-Monacha Teofila, o nieprzepuszczeniu onego z Perejaślawia do tegoż Monasteryu przez Ignacego Paślawskiego Kommendanta Komendy Polskiej i Pisarza Franciszka Milewskiego i w innych okolicznościach, z tegoż Raportu Przewielebnemu W Panu przesyłam rzetelną Kopię dla tego, abyście niezaniebali w tym przypadku postąpić tak istotnie, iak przez daną wam *Instrukcyą* i *Ukazy* od Nayświęt: Synodu przepisano. O przepuszczenie zaś tegoż Starzszego do pomienionego *Trechtemirowskiego* Monasteryu, zaśła ode mnie do JP. Szyrkowa Generał-Porucznika i Gubernatora Kijowskiego rekwizycya. Dla wiadomości zaś o tym, będzie raportowano do Nayśw: Rządzącego Synodu.

Kopia legalizowanego Raportu od Teofila Jeromonacha Starzszego Monasteryu *Trechtemirowskiego* pod tytułem: Podwyższenia Sgo Krzyża X. Samuelowi Metropolicie Kijowskiemu i Halickiemu Członkowi Nayświętszego Synodu i Archimandrycie Kijowo-Pieczerskiego Kłafztoru.

Konfy-



Konfystuiąca na Granicy Polskiej przy miasteczku Trechtemirowie u tamteyszey Komory Komenda Polska, a mianowicie Ignacy Paławski Komendant, i Franciszek Milewski Pifarz, powtarzając mi przykrości, oprócz wielu innych zrzędzonych przez nich krzywd (o które żaliłem się JX. Wiktorowi Sadkowskiemu Biskupowi Perejaśl: i Boryspol:) uczynili teraz ostatnią ruinę; gdy albowiem dnia 29. *Januarii* poszedłem z Monastyru za wiadomością Kommandanta i Pifarza do Miasta Perejaślawia, za kupnem Wina do Cerkwi, a sprawiwszy te kupno powracałem się drugiego dnia to jest 30. *Januarii* do Monastyru, więc ciż do niego już mnie nie puścili, i posłanemu z moją skargą Wachmistrzowi od Majora Eliafzeńka na Rossyiskiey stronie przy pograniczney Straży konfystuiącego oświadczali: iż odebrany jest przez nich teraz od Kommissyi Warszawskiej taki rozkaz, że jeżeli kto z Duchownych ludzi i Prawowiernych Mni-chow będzie iść z Polki do Rossyi, więc przepuszcząć; a idących z Rossyi do Polki bynajmniey niepuszcząć. i tak abym Ja już więcey nieprzykrzył się o przepuszczenie, inaczey bowiem wzięwszy pod wartę wyfzlą mnie do swoiey Woy-
skowey



skowey Komendy, dla czego przymuszony byłem powrócić do Perejaśławia, i zatrzymać się w tamteyszym Monasterze; w wspomnionym zaś Trechtemirowskim Monasterze został się jeden tylko Mnich i wszystkie nareście tak Cerkiewne rzeczy i pieniądze, iako i moje własne; dla tego w tym wszystkim wyżej namienionym, Przewiel: WMPanu remonstruję i nayuniżenney prośbę dać mi Arcy-Pasterką rezolucyą, co mi w takim przypadku czynić? ponieważ zostałem cale bez niczego, i w ostatney biedzie. *Dnia 31. Januarii.*

Pod dniem 6. Lutego. Od Ihumena Drohiczyńskiego, Naypokornieysza proźba do Wielkiego Pana Przewielebnego Wiktora Biskupa Perejaśławskiego &c.

Wporuczonym mi w Administracyą Drohiczyńskim Prawowiernym Monasterze pod Tytułem Przemienienia Pańskiego podług Ihumeńskiego na to Instrumentu moiego, oprócz przynależących do niego w nieiakiey liczbie Prawowierney Konfessyi Parafianow, znajduje się niemala ilość do orania Kłafztonnego



nego Gruntu, z kąd Moraſtyr naywiękſzą ma ſuſtentacyą. Lecz do porządney iego Ekonomiki, przez wielki niedoſtatek Zakonników, cale niemaſz ſpoſołu. Chociaż zaś znaydujący ſię teraz w tymże Monaſtyrze, ieden tylko Jona Jeromonach, do poſług Kłaſztornych ieſt ſpoſobnym, iednakże oprocz ſwoiego uporu, idąc za ſamowolnym Braćwa tegoż Monaſtyru rozrządzeniem, naymnieyſzey niema pilności o Ekonomicie; lecz ſprawując Rolnictwo prawie dla wyżywienia ſiebie iednego, w żadnych okolicznościach do mnie niereferuje ſię. Dla tego pomieniony Monaſtyr do takiej teraz przyſzedł deſolacyi, iż ieżeli nie będzie ſzczególnego w Ekonomicie porządku, przez żadne ſpoſoby dla przyprowadzenia go choć po części do odpowiadaiącego mu celu, doyść niemożna ſzczególniey: iż rzeczony Jeromonach Jona przez ſwoy upor należytego w tym ſtarania mieć nie będzie, a koniecznie dla odwrocenia tego, potrzebny ieſt z Zakonników pewny i poczciwy człowiek. Dla tego więc Przewielebnego WMPana proſzę, abyś raczył łaskawie weyrzeć w terażnieyſzy niedoſtatek Zakonników, nietylko w Monaſtyrze pod tytułem Przemienienia Pańskiego, lecz i w Troieckim Dro-



Drohiczynskim i rozkazał ten niedostatek przez wyrok swoy Arcy-Pasterki iednym Jeromonachem z poruczeniem mu zupełnie pod iego dozor całej Ekonomii tegoż Monastyru supletować; Jonie zaś Jeromonachowi naysurowiey przykazać: iżby dla zakłócenia mogącego się zdarzyć, naymnieyszego w teyże Ekonomicie niemiął ucześnieństwa.

Dnia 7. Lutego z Kijowa. List Jeromonacha Gabryela, który X. Sadkowskiego uprasza, aby mu ile teraz w krytycznych znajdującemu się okolicznościach, miejsce iakie w Dyecezyi swoiey wyznaczył. — Podobnaż proźba od X. Joasaffa z Połocka.

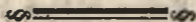
Pod dniem 18. Lutego. Kopia Listu X. Sadkowskiego do Piotra Billinga w Wilnie: „Posyłam świadomego Jmci Zakonnika X. Protazego Niewiarowskiego dla odebrania Czer: Zł: 4379⁷/₁₁. które kiedy będzie Jmć oddawał, powtornie upraszam uniżenie dobreimi Hollandkiewi Czerwonemi wydać dla wyrażoney w pierwszym Liście do Jmci odressowanym racyi. Kwity ia bym kontentniejszy był, żeby pisane były po Polsku, gdyż i w Peterzburgu tak dobrze czytaią



taią ten język, iak nielepicy tu w Pol-
szcze.

Dnia 2. Kwietnia. Arcy-Biskup Mo-
hyłowski w Liście swoim do X. Sadkow-
skiego, rekomendując X. Turkiewicza
temi kończy wyrazy: „*In reliquo ży-*
„*cząc wam zupełnego zdrowia, i spoko-*
„*nieyszey od wszystkich potwarców exy-*
„*stencyi, zostaię &c.*”

Tegoż dnia. Od wspomnionego X.
Turkiewicza List, w którym X. Sadkow-
skiemu oświadcza: iż chce bydź u niego
w Słucku, *maiąc wiele z nim do usłnego*
pomowienia; Ze w Mohylewie nad pe-
wnym dziełem do S. Mikołaja zabawi;
Ze siedząc w Moskwie od 7bra do Lu-
tego terażniejszego Roku, poznał się z
wielu godnemi Prałatami, u których
Dyffertacya jego w Lipsku drukowana
szczegulną znalazła akceptacyą, a mia-
nowicie u Nayprzewielebniejszego Pla-
tona; Ze ten Prałat szacuje wielce X.
Sadkowskiego, żalił się tylko na to: że
zostawszy Biskupem niepiśał do niego.



Intyma



*Intymacya z Duchownego Perejaślaw-
skiego Konfesytorza Oycu Danielowi Bo-
rzakowskiemu Dziekanowi Czerkaskiemu.*

Roku terażnieyszego na dniu 26. *Fe-
bruarii* remonstrowaliście przez Raport
Przewielebnemu JX. Wiktorowi Biskupo-
wi Perejaślawskiemu i Boryspolskiemu,
Koadjutorowi Metropolii Kijowskiej, i
Prawowiernego Słuckiego Trojeckiego
Monastyru Archimandrycie, naszemu Ar-
cy-Pasterzowi, iż JP. Pułkownik *Stahl*
Ekonom Dobr Smielańskich JO Xcia Jmci
Grzegorza Alexandrowicza *Potemkina*
Tauryckiego w Liście swoim do Was
præceteris pisze: iakoby Wy bez wiado-
mości tegoż JP. Pułkownika sami przez
siebie Attyncencyą *Pleskowkę* za prezen-
tami nadaną od wsi *Rewowki* odebrali-
ście, i do wsi *Jarowki* pod Administra-
cyą tamteyszemu Kapłanowi Teodorowi
Hofzkiewiczowi poddaliście, a iako ta-
kowa determinacya nie za waszey Admi-
nistracyi nastąpiła, i przez kogo taż at-
tynencya i kiedy do tego mieysca by-
ła przeznaczoną, o tym z danego wyro-
ku na Piśmie pod Rokiem 1788. dnia 3
Marca *absque scrutinio* zasłzłego, Kopia
z niego przez Praxima Lewitskiego Pra-



wowiernego Dziekana podpisaną dla przejrzenia przyłączyliście, w którym wyroku napisano: „Teodor Hofzkiewicz „Kapłan przełożony wsi Jarówki, Ple- „skowkę i Abramowkę, równie mieć bę- „dzie za Jarowską swoją Parafią. „ Kładąc to za argument, że tenże Hofzkiewicz ma z Konfystorza na Piśmie pozor, do czego zaś niewyrażono, i że zapłacona jest przez niego prezenta: aby od każdej Chaty w Abramowce i Pleškowce za jego pozwoleniem brał po starym srebrnym Rublu, i tamtejszemu pospółstwu wszystkie Święte Sakramenta administrował bez wszelkiej wątpliwości, a Gabryel Andrzejewski, aby pod karą strafu do Pleškowki i Abramowki nie mieszał się. — *Ex scrutinio* zaś pokazało się, iż Roku przeszłego 1788. *de die 30. Martii* Jego Xcia Mość Grzegorz *Potemkin* Taurycki, pisząc do Jego Przewielebności, iż gdy w jego *Smieleńskiej* posesyji prawie wszystkie Cerkwie są naszego wyznania, zaczym on przychyliając się do pomyślności, i urządzenia tychże, wyprosił uwolnienie dla Ojca Dziekana *Kfima Sawurskiego*, znajdującego się w Dobrach Jego Xcey Mci Białoruskich, którego przenosząc raczył zarekwirować, aby mu poruczyć wszystkie Cer-

Cerkwie w iego Polskich Dobrach znajdujące się, ustanowiwszy tamże oddzielny Duchowny Rząd, gdyż on poruczenia swoich Cerkiew Protopopom w Cudzych Dobrach będącym cierpieć niebędzie. *In sequelam* czego na wyż rzeczone wasze doniesienie, przez wyrok Przewielebnego JX. Biskupa oznaczono: iż Kopia decyzji przez was tu przyłączona nie nieśtanowi, i dla tego wam Dziekanowi zadysonowano iest od Konfistorza, abyście dla własnego waszego awantażu Oryginał przyślali, i ponieważ *Jego Xcia Mość w Dobrach swoich rządu Protopopów innych* (iako z Listu Jego Xciey Mci widać) *cierpieć nie może*; więc o rzeczonych (w Zabotyńskim Kluczu) Cerkwiach wszystkie bez excepcyi będące u was sprawy, wiadomości i Extrakty, każde *distindte* i porządkiem opisałwszy: tak te, iako i Cerkwie z Duchowieństwem iako należy, oddacie pod Smielański Duchowny rząd, a dla sposobności Stefana Lewandowskiego Dziekana Bohusławskiego częścią onego Administrującego temuż poruczyacie. i odtąd w żadne tych Cerkiew &c. &c. *Kopia tey Dyspozycyi niedopisana.*



(41.) *Ukaz Jey Imperatorskiej Mci Samowładczyny Cało-Rosyiskiej z Nayświętszego Rządzącego Synodu Przewielebnemu Wiktorowi Biskupowi Perejaśl: i Boryspol: Koadjutorowi Metropolii Kijowskiej, i Archimandrycie Zagranicznego w Polszcze Prawowiernego Monastyru Słuckiego.* — Dnia 12 terażniejszego Miesiąca Marca Przewielebny Gabriel Metropolita Nowogrodzki i Synodalny Członek, także JP. Ober-Prokurator Synodalny i Kawaler przełożyli: Iż Jey Imperatorska Mość, za dozłą wiadomością, że Wąsza Przewielebność odebrałszy z Nayświętszego Synodu referującą się do ogłoszenia wszystkim Jey Imperatorskiego Maještatu wiernym Poddanym o Woynie przeciw Ottomańskiej Porcie i przeciw Szwecyi Manifesta, te rozelałś po wszystkich Monastyrach i Cerkwiach swoiey Dyecezyi wewnątrz Polski existujących, i rozkazałś czytać publicznie tamteyszym Obywatelom, którzy nie są w Poddaństwie Państwa Rosyiskiego, z czego rozeszły się w Państwie Polskim przeciwnie tłumaczenia: Raczyła *desuper* rozkazać wszystko to annihilować. *In sequelam* tego Nayśw: Rządzący Synod przykazał do Wąszey Przewielebności posłać Ukaz z takim prze-



przepisem: Iż, iako z oznaczonych składających się Manifestow iaśnie widzieć można, iż te szczególnie tyczą się do ogłoszenia wiernym Poddanym Jey Imperatorskiej Mci, przeto do Poddanych innego Mocarstwa referować się niemożę; dla tego Wasza Przewielebność oznaczone Manifesta i *Xiążeczki* Suplikacyi za zwycięstwo nad Nieprzyjaciołami we wszystkich Monastyrach i Cerkwiach Waszey Dyecezyi *extra* Rosyi w tym punkcie masz skassować, i na potym bynajmniej co podobnego niepublikować. O czym i Przewielebnemu Samuelowi Metropolicie Kijowskiemu, Synodalnemu Członkowi, iako lokalnemu Arcy-Biskupowi dano znać przez Ukaz z tym: aby i z iego strony w podobnych przypadkach o takowych Publikacyach w pomienionych mieyscach przepisy nie były czynione. Dnia 12. Marca 1789. Roku. — Grzegorz Rudanowski Ober-Sekretarz.

Pomieniony Ukaz znajdował się w iedney Kopercie z Listem do X. Sadkowskiego pisanym, w następujące słowa:

NAYPRZE-



NAYPRZEWIELEBNIYSZY WŁADYKO! NAY-
MILSZY W CHRYSZTUSIE BRACIE
I WSPÓŁ-SŁUGO!

JA pisałem do Was przez Dyakona Tymoteusza, z którym razem i Oyciec Ihu-
men Sabba do Słucka wyjechał; lecz iak
na umartwienie Furman, który powró-
cił, nie do mnie od Was w Responście nie
przywiozł. Ja wam zaleciłem, abyscie
Stefana Kapłana Perejaślawskiego na po-
wrot tu wysłali, & *in reliquo* wytłu-
maczyłem się; lecz i na to niemam wia-
domości: dla czego ostatni raz o tym
przypominam i rekomenduję *moie rady*
i Instrukcyę przyjmować z przyzwoitą
Uwagą.

Z Ukazu przez umyślnego Kuryera
do mnie przyślanego, który wam dosta-
wi Przewielebny Mohylowski i o uczy-
nioney przez was Publikacyi Naywyż-
szego Manifestu przeciw Turkom wzgłę-
dem Woyny & *de reliquo* z iaką wy
powinniście postępować ostrożnością,
niezaniedbaycie iak można w prędkości
podług tego powinne uczynić dopełnie-
nie Radzę w takich i we wszystkich
przypadkach zawsze czynić swoje obser-
wacye



wacye, i przezorną attencyą. *In reliquo* z moją nieodmienną przychylnością, miłością, i Modlitwami zawsze iestem Nayprzewielebnieyszego WMPana Nayprzyczylniejszego w Chrystusie Brata nayprzyczylniejszego Bogomodlca, i współ Sługa. Samuel Metropolita Kijowski. — 1789 R. dnia 24. Marca z Kijowa.

(42.) *Z Perejaślawskiego Duchownego Konfysztorza Ustalenie.*

NAyprzewielebnieyszy Pan Wiktor Biskup Perejaślawski i Boryspolski, Koadjutor Metropolii Kijowskiej, i Słuckiego Trojeckiego Monastyru *Sacratu* Archimandryta Arcy-Pasterz Nasz wyrokiem drugim Konfysztorzkim raczył intymować po wszystkich Trzody Jego Przewielebności Prawowiernych Monastyrach i Duchownych Przełożenstwach, ażeby tak w Monastyrach, iako i Parafialnych Cerkwiach, w Dni Jego Królewskiej Mości Jaśnieyszego i Wielkopotęźnego Monarchy i Króla Naszego STANISŁAWA AUGUSTA Imienin Aprila 27. o Świętym Symeonie Kapłanie krewnym Chrystusowym obchodzonym, i Koronacyi 14. Listopada o Świętym Filipie Apostole, na-
przy-

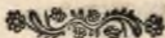


przykład Rossyjskich Jey Imperatorskiej Mości wyfoko-galowych dni, odtąd napotym zawsze odprawowana była Jutrznia i po Liturgii z dziękczynieniem Panu Bogu Nabożeństwo z Dzwonieniem. Dla czego ogłosić wszędzie czytaniem w Cerkwiach podczas dni Niedzielných albo Świątecznych przy zgromadzeniu Ludu z zaleceniem o nieodmiennym wykonaniu. — w Słucku dnia 13. Lutego 1789. Roku. — NB. Rok ten z 1788. iest poprawiony.

Na Raptularzu tego Pisma dwie są adnotacye następujące: Pierwsza w te słowa: Pierwey dołożyć się JX. Biskupa i w ten czas przepisywać.

Druga: Potrzeba napisać rozrządzenie Jego Przewielebności anteriori data, i to przepisawszy na czysto, przyłączyć z odmianą iak porządek nakazuje, żeby wszędzie w Litwie i na Ukrainie rozpublikowano. I to chować razem z zaleceniem o Kommemoracyi Jego Królewskiej Mości Imienia we wszystkich Cerkiewnych Kapłańskich posługach i ceremoniach, gdzie Urząd Cerkiewny rozkazuje.

Oprócz



Oprócz Kopii tego zalecenia, o którego rozestaniu żadnego niemasz śladu; znajduie się Raptularz Uniwersału, do którego powody objaśnia następujący wypis z Informacyi J. P. Mackiewicza o wzięciu w Areszt X. Sadkowskiego:

„ Tym czasem Archimandryta oświad-
„ czył się, iż projektowany sobie da-
„ wnicy Uniwersału odemnie chce wy-
„ dać, bylebym Jemu podał Punkta, któ-
„ re w nim życzę mieć umieszczone.
„ Za podaniem takowych, zażądawszy
„ się, i poradziwszy się z Ihumenem Of-
„ ficyałem swoim, w przytomności mo-
„ iey i Kommendanta podpisał i mnie
„ oddał; ja zaś wstrzymawszy posłanie
„ onego, Kopią jednę do Warszawy na
„ ręce JW. Radziszewskiego Pośta Sta-
„ rodubowskiego posłałem.

„ W tym to czasie nadbiegłe Uniwer-
„ sały Marszałkow Konfederackich wzglę-
„ dem Przyśięgi Nieunitów i Nabożeń-
„ stwa, po Kraiu rozchodziły się; a że
„ takowe w Konfystorzu Archimandryi
„ Słuckiey na Ruski język tłómaczono,
„ dla rozestania po Cerkwiach: ku dopil-
„ nowaniu naywiernieyszemu tłómacze-
„ nia, udałem się do Słucka: gdzie ka-
„ zawszy przedemną czytać tłómaczenie,

„ ZR



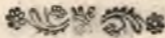
„ zamiast ogólnego wyrazu, *izby odtąd*
 „ za *Monarchów i Xiążąt Zagranic*
 „ *cznych nie modlili się* „ znalazłszy ten
 „ wyraz: *izby za Imperatorową i Na-*
 „ *ślednika nie modlili się* „ , kazałem ten
 „ błąd poprawić; który ekuzowano,
 „ iż to dla lepszego zrozumienia Pospol-
 „ stwu uczyniono.

Raptularz Uniwersału.

Z BOŻEY ŁASKI POKORNY WIKTOR SĄD-
 KOWSKI, PRAWOWIERNY BISKUP PEREIA-
 SŁAWSKI, I BORYSPOLSKI, KOADIUTOR ME-
 TROPOLII KIIOWSKIEY, I SŁUCKIEGO TRO-
 JECKIEGO PRAWOWIERNEGO MONASTYRU
 ARCHIMANDRYTA.

W Szyftkim Trzody Naszey Ducho-
 wnym Juryzdykcyom, a mianowicie Pra-
 wowiernych Monastyrów czci godnym
 Przełożonym, tudzież Prawowiernych
 Cerkiew czci godnym Protoiereiom z za-
 siadającemi w Duchownych Administra-
 cyach Kapłanami, Boskie i Nasze Paster-
 skie przesyłając Błogosławieństwo wia-
 domo czyniemy:

Gdy Nayiaśnieyszą Rzpltę Polską za
 iedyną i szczegulną naszą uznaiemy Pa-
 nią



nią, a żyjąc Jey chlebem, i pod Jey zostając Zierchnością, obowiązanemu sobie znajdujemy, abyśmy z powinna byli rekognicyą i Poddaństwem, zatym iako zawsze, tak bardziey w czasie terażnieyszym: żeby okazać dowod życzliwości i naszego Poddaństwa dla Nayiaśnieyszey Rzeczypospolitey, rekomendujemy wszyftkim Zakonnym Przełożonym, Proto-Jereiom, Parochom, i Celemu bez excepcyi Greko-Nieunickiey naszej Konfessyi Duchowieństwu, i z mocy naszej Pasterkiey naysurowiey przykazujemy, aby każdy Przełożony Klasztorny, w swoim Klasztorze przy Zakonney Braci, przy wszyftkich Klasztornych i obcych Ludziach, a Parochowie w Parafialnych swoich Cerkwiach przy Zgromadzeniu Ludu, ten nasz Uniwersał zaraz za odebraniem, przez czytanie na frodku Cerkiew ogłosili, i iako teraz z powodu agitującego się w Warszawie Seymu, *koniecznie potrzeba* zanieść do Boga naygoretsze Modlitwy, za szczęśliwą kontynuacyą Seymu; więc zalecamy, aby we wszyftkie Świąteczne i Niedzielne dni, po wszyftkich Monastyrach i Cerkwiach Duchowieństwo z Ludem przynosiło do Boga Modlitwy, za zdrowie Nayiaśnieyszego i wielce Potężnego



żnego Pana STANISŁAWA AUGUSTA Kró-
la Polskiego, i Wielkiego Xiążęcia Li-
tewskiego, Pana Naszego Miłościwego,
za pomyślność Całey Nayiaśnieyszey
Rzeczypospolitey, i za szczęśliwe po-
wodzenie terażnieyszego Seymu w War-
szawie pod Konfederacyą trwającego,
prosząc dobroci Boskiej: aby Błogosła-
wiła Pokoiem, a w przypadku Woyny
uszczęśliwiła Nayiaśniey: Rzeczpospoli-
tę Polską znakomitym nad Nieprzyja-
ciołmi zwycięstwem.

Także przykazuiemy i na miłosier-
dzie Boskie zaklinamy, aby w Poddan-
stwie wiernemi byli swoim Panom, iako
tey Zwierzchności, która od samego Bo-
ga jest postanowiona i oznaczona, i nie-
tylko postępkim, lecz ani słowem, ani
myślą, żeby się nieodważali przeciwko
Zwierzchności Nayiaśn: Rzpltey, i swo-
ich Panow, powstawać i przeciwieć się
pod boiaźnią surowszey kary, i wyklę-
ciem od Cerkwi Świętey. A ieżliby kto
z Duchownych odważył się podmawiać,
i Lud buntować przeciwko Rzeczypo-
spolitey Polskiej, albo swoich Panow,
niegodziwym, i Bogu obmierzłym spo-
sobem, lub kogo z Poddanych do iakiey-
kolwiek Przysięgi bądź który Kapłan
pobu-



pobudzał, takowych wieczney męki godnych sądziemy ; przytym jeżeliby kto o takiej niegodziwey Przyśiędze wiedział, albo podług tey bądź z czyiego podufzczenia postępował, przykazujemy pod wyklęciem doczesnym i wiecznym, kto i na co kazałby przyśięgać? o takowych, aby zaraz do Dworow i Panow swoich z wyjaśnieniem Osoby znać dawali. Jeżeliby zaś o iakich narzędziach rozboynicznych, broni, i tam daley, gdziekolwiek utaiionych wiedzieli, i o tym także aby Dworom i Panom swoim iak nayprędzey donofili; w przeciwnym zaś przypadku kto za ogłoszeniem tego naszego Uniwersału rzetelnie iak się wyżey powiedziało, postępować niebędzie, na takich iako Nam nieposłusznych klątw Cerkiewną rzucaamy, których iako Odrzutkow Boskich niech zabije Krew Chrystufa Zbawiciela Naszego na Duszy i na cieles.

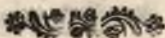
Naofiatek przykazujemy: aby wszyscy Duchowni i Swieccy Naszey Trzody, iako Poddani Nayiasnieyszy Rzeczypospolitey, a nie komu innemu, równie Panom i Dziedzicom swoim wierzni i posłusznymi byli, spodziewaiąc się za to pomyslnego i spokojnego życia,

Na-



Nakoniec wszystkim Trzody naszej Duchownym i Świeckim oznaymujemy, wszystkich obowiązując i każdego osobno na sumienie Chrześcijańskie, iak na Sąd Boski stanąć: iż w czasie Wizyty Ukraińskich miejsc Naszey Trzody, gdzie tylko czas i zdrowie Nam bydź dozwalało, i za przybyciem z tamtąd do Słucka do Naszey rezydencyi dostateczne były od Nas Pałterskie Instrukcye i napomnienia: żeby światobliwie wierności dostrzegać dla J. K. Mci i Rzpltey Polskiej, także dla Panow i Dziedziców swoich, mając zawsze w niezatartey pamięci: że każdego szczęście szczególnie zależy od tych, pod których władzą zostają, a podług tego są obowiązani okazywać swoją wierność przez zupełne Zwierzchności swoich uszanowanie, spełnianiem swoiey powinności, i ich rozkazów, nieprzywodząc sobie na myśl bądź iakiey przeciw onym oppozycyi, tym bardziey buntów w kontrapowzeczne mu pokoiowi. Dla czego ten Nasz Uniwersał przez czytanie po Monastyrach i Cerkwiach przed wszystkim Ludem, iak wyżey wyrażono, nieustannie publikować, poki czas tego wymagać będzie, i wszelkiemi sposobami starać się, nietylko w Cerkwiach, lecz i

na



na każdym mieyscu, prostemu Ludowi
wrażać moc iego, i Nam o tym nieod-
włocznie raportować Dan z podpisem
Ręki Naszey i za Naszą Pieczęcią 1789.
R. die 25. Aprilis w Nieświeżu.

(43) *Wielkiemu Panu Nayprzewiele-
bnieyszemu Wiktorowi, Biskupowi Pere-
jaśławskiemu i Boryspolskiemu, Koadju-
torowi Metropolii Kijowskiej, i Archi-
mandrycie Monastynu Trojeckiego
Słuckiego Raport.*

UNiwersał Przewielebnego WMPana
de die 25. Aprilis Roku terażnieyszego
1789 z *Nieświeża* expedyowany, na do-
wód przychylności i wiernego dla Nay-
iaśnieyszey Rzeczypospolitey, o zano-
szeniu do Boga we wszystkie Uroczyfte
i Niedzielne dni, po wszystkich Klaszto-
rach i Parafialnych Cerkwiach z Ludem
Modlitw; za zdrowie Nayiaśnieyszego i
Niezwyciężonego Pana STANISŁAWA AU-
GUSTA Króla Polskiego i Wielkiego Xcia
Litewskiego, Pana Naszego Miłościwego,
za pomyślność całej Rzeczypospolitey,
i za dobre powodzenie ninieyszego w
Warszawie Seymu, żeby Bóg błogosta-
wił



wił pokojem, a w przypadku Woyny
 ufzcześniey Nayiaśnieyszą Rzeczpospo-
 litę Polką znakomitym nad Nieprzyja-
 ciołami Zwycięztwem, i aby wszyscy
 wierni i pośuszni byli, iako pod-
 dani Nayiaśnieyszey Rzeczypospolitey,
 a niekomu innemu, równie Panom i Dzie-
 dzicom swoim, iako tey Zwierzchności,
 która od samego Boga iest postanowiona
 i przeznaczona, i nietylko postępkem,
 ale ani słowem, ani myślą żeby się nie-
 odważali przeciwko Zwierzchności Nay-
 iaśnieyszey Rzeczypospolitey i swoich
 Panów powstawać i sprzeciwiać pod bo-
 iaźnią najfrozszey kary, i wyklęciem
 od Cerkwi Świętey, i o doniesienie Dworom
 i Panom ich ieżliby kto przeciwko
 Rzeczypospolitey Polskiej, albo swoim
 Panom szkaradnym i Bogu obrzydłym
 sposobem odważał się Lud podmawiać i
 buntować, lub kogo do nieiakieyś przy-
 sięgi pobudzać; także ieżeliby o Narzę-
 dziach i Instrumentach rozboynicznych,
 Strzelbach &c. gdziekolwiek ukrytych
 wiedzieli, dla doniesienia o tym w iak
 nayprędzszym czasie Dworom i Panom
 swoim, wspomniony Uniwersał przy za-
 leceniu z Konfysiorza Przewielebnego
 WMPana *de die 4. Maii R. terażnieysze-
 go 1789.* ordynowany, przezemnie z Bra-
 cią



cią zeszłego Czerwca dnia 26. w Monasterze Bohusławskim Mikołajewskim odebrany, a 29. dnia tegoż Miesiąca w Cerkwi przy Zakonnych Braciach i Służących Kościelnych, także i przy obcych ludziach był publicznie czytany, z zanieśieniem do Boga za zdrowie Najjaśniejszego i Niezwyciężonego Króla Naszego STANISŁAWA AUGUSTA i za szczęście Całej Najjaśniejszey Rzeczypospolitey, i Panów swoich Modlitw, i takowe modlenie się trwa przez wszystkie uroczyste i Niedzielne dni, i będzie się kontynuować na zawsze i równie z tym wszystkim, iak przepisano w Uniwersa-
le, będzie dopełniona Exekucya, tak z obowiązku przyśięgłego, iako i z obowiązku tuteyszego bawienia się. O czym Przewielebnemu WMPanu z naygłębszą pokorą raportuję z tym do tego usprawiedliwieniem się, że Ja strzegąc świątobliwie danych mi Instrukcyi z Bracią w czasie Biskupiey Wizyty Monasterów i Cerkwi tuteyszych na dniu 13. Listopada Roku zeszłego 1787. wierności dla Jego Królewskiej Mości, i Rzeczypospolitey Polskiej, tudzież i Panow swoich dotrzymywałem, i Nabożeństwo za zdrowie Jego Królewskiej Mości i za wszystkich przy Mszach było zawsze ofiaro-
(dd) wane



wane, i żadnego zamyśłu do iakowey-
kolwiek Machinacyi przeciwko Rzeczy-
pospolitey i Panom swoim nietylko w
istocie, lecz ani w myśli niemiałem; a
teraz będąc obowiązany uroczytą po-
wzwechną Przysięgą daleko więkzszey do-
chowywać będę wierności, i okazywać
posłuszeństwo, i życzyć całej Rzeczy-
pospolitey i Panom swoim szczęśliwego
we wszystkim powodzenia mam za po-
winność i obowiązek. Dnia (*niemasz*)
Lipca 1789. R. S. Mikołajewskiego Bo-
huśławskiego Monastyrz lhumen Arkadi-
usz z Bracią.

[(44) *Tłomaczenie Biletu Jmci Pana
Stackelberga.*

Poseł Rossyjski ma honor przestać JW.
Jmci Panu Małachowskiemu Marszałkowi
Konfederacyi i Referendarzowi Koronne-
mu przyłączone tu Raporta, które mu
się dostały z Bohuśławia do JW. Koadju-
tora Kijowskiego, Biskupa Perejaśławskie-
go i Słuckiego Archimandryty.

Pierwszy:



*Pierwszy: od Łazarza Ithumena Mona-
sturu Moszeńskiego.*

NA dniu 25. Kwietnia Roku terażniey-
szego *sub Nro 284.* z Nieświeża przy
zafzłey Intymacyi z Kofsystorza Prze-
wielebnego WMPana na dowod przy-
chylności i wiernego Waszego Poddań-
stwa z wszystkim Jego Trzody Greko-
Nieunickiey Konfessyi Duchowieństwem,
wyszły Uniwersał: aby przez wzgląd
trwającego teraz w Warszawie Seymu
w dni Święteczne i Niedzielne we wszy-
stkich Monastyrach i Cerkwiach Ducho-
wienieństwo z Ludem zanosiło przed Panem
Bogiem Modlitwy za zdrowie Nayiaśniey-
szego i Naypotężniejszego STANISŁAWA
AUGUSTA Króla Polskiego i Wielkiego Xią-
żęcia Litewskiego, także za szczęśli-
wość Całey Nayiaśnieyszey Rzeczy-
pospolitey i za pomyślne powodzenie te-
raźniejszego Seymu w Warszawie pod
Konfederacyą trwającego, i oprócz te-
go, aby w Poddaństwie swoim Panom
wiernemi byli, i nietylko postępkiem,
lecz ani słowem, ani myślą przeciwko
Zwierzchności Nayiaśnieyszey Rzeczy-
pospolitey, i swoich Panów, żeby nie-
powstali i niesprzeciwiali się, pod boia-
(2dd) znią

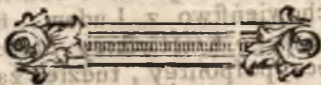


źnią nayfroźszey kary i wyklęciem od Cerkwi Świętey, wspomniony Uniwersał Roku terażnieyszego 1789. dnia 10. Lipca w Monasterze Moszeńskim pod tytułem Podwyższenia Świętego Krzyża dla nieodmiennego podług niego dopełnienia odebrany i czytaniem w Cerkwi ogłoszony. O czym Nayprzewielebnieyszemu WMPanu z uniżonością raportuję. Roku 1789. Dnia 13. Julii.

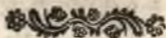
Drugi: Oż Samuela Ihumena Monasteru Korsuńskiego.

Uniwersał Przewiel: WMPana *de die 25. Aprilis* roku terażnieyszego na dowod przychylności i wiernego Poddaństwa dla Nayiaśnieyszego i Naypotężnieyszego Pana STANISŁAWA AUGUSTA Króla Polskiego, i W. X. Lit: i dla Nayiaśnieyszey Rzeczypospolitey względem zanożenia przed Panem Bogiem Modlitw we wszystkie Swiâteczne i Niedzielne dni, po wszystkich Monasterach i Cerkwiach przez Duchowieństwo z Ludem, także za zdrowie Jego Królewskiej Mości, i Całey Rzeczypospolitey, tudzież za pomyślne powodzenie terażnieyszego w Warszawie Seymu, & *de reliquo* przy
Inty-

Intymacyi z Konfystorza Przewielebne-
go WMPana przezemnie z Bracią dnia
11. Lipca w Monasterze Święto-Onufrey-
skim Korfuńskim odebrany, i dnia 15.
Lipca dnia Niedzielnego przy zgroma-
dzeniu Ludu w Cerkwi publicznie ogło-
szony, który bezprzeſtannie publiko-
wać, i Modlitwę przed Panem Bogiem
zanofić, i exekucyą podług tegoż Uni-
wersału nieodmienną czynić obowiąz-
ię się, i wszelkiemi sposobami ſtarać się
będę nietylko w Cerkwi, lecz i po wſzy-
ſtkich mieyſcach Ludowi inſpirować: aby
wiernoſci dla Jego Królewſkiej Moſci i
dla Rzeczypoſpolitey, Panow i Dziedzic-
ow ſwoich dochowywali tak, iak i da-
wniey od Przewielebnego WMPana pod-
czas Wizyty tuteyſzych Monasterów i
Cerkiew, dana mi była Inſtrukcyja z Bra-
cią. O czym Przewielebnemu WMPanu
nayunizeniey raportuję. 1789. die 20.
Julii.



W cza-

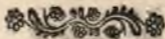


W czasie drukowania niniejszego Dzieła, doszłe do Deputacyi następujące Pisma, do Annexow 1785. Roku ad fol: 181, i 182. należą.

List do X. Sadkowskiego.

PRZEWIELEBNY WIKTORZE BISKUPIE PEREIASŁAWSKI i KOADIUTORZE METROPOLII KIIOWSKIEY.

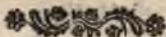
PRzesyłaiać przy tym Liście do Przewielebnego WMPana Kopia wyraźnego Naywyższego Rozkazu, winszuję Wam konferowanego Przywileiu od Króla Jegomości Polskiego. Czytaiać ten Naywyższy Rozkaz obaczycie w nim zgoła Monarszą wolę, i Intencyą Jey Imperatorskiego Majestatu: pozostaie mi tylko prosić Was, aby o ułożeniu Cyrkularnych Listow pilnie pomysliwszy, przystąpiliśmy aktualnie w iak nayprędzszym czasie do wykonania włożonego na Was
Dzie-



Dzieła. To samo i mnie pobudza, abym nieodwłocznie do Was powrócił. — Przewielebnego WMP. najmiłszego w Chrystusie Brata — Bogomodlca Brat i Współ-Służebnik — Samuel Metropolita Kijowski. w Trypolu dnia 22. Sierpnia 1785. Roku.

UKAZ IMPERATOROWY.

PRzewielebny Samuelu Metropolito Kijowski! *In sequelam* Naszego rozkazu Hrabia Stackelberg Nasz Posel, tajny Konfyliarz wyiednał u Króla Jegomości Polskiego Przywiley, dla zadeterminowanego przez Nas Koadjutora Metropolii Kijowskiej, Biskupa Perejasławskiego. My niewątpiemy, że ten Biskup w Administrowaniu powierzonych mu Prawowiernych Cerkiew, strzegąc pożytku onych, postępować będzie z powinną łagodnością, unikając wszystkiego, co sprawić może Kollizye z Różnowiercami, najbardziej zaś z wyznaiącemi Religią Panującą w Polsce; lecz żeby przy samym wstąpieniu Jego służby nań włożoney, wszelkie niewyrozumienie było odwrócone, i Duchy w tym Kraiu były uspokojone, jest potrzeba: iżby on Cyrkular-



kularne Listy Pasterskie po wszystkich
Cerkwiach swoiey Dyecezyi, z infynua-
cyą o konserwacyi Pokoju i spokoyno-
ści, z będącemi w innych Wiarach, ro-
ześłał. Wasza Przewielebność ułoży-
wszy z nim takie Listy, poddaycie pod
Naszą rozwałę. *In reliquo* zostaiemy
Wam życzliwa — KATARZYNA. — W Car-
skim-Siele dnia 7. Sierpnia 1785. Roku.



<http://rcin.org.pl>

ZW
M





F

XVnl. 1. 127